

Załącznik do protokołu

Transkrypcja
XXIV sesji Sejmiku Województwa Mazowieckiego VI kadencji
z dnia 29 października i 5 listopada 2020 roku

Sesja zdalna – październik/listopad 2020 roku

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Otwieram XXIV Sesję Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Sesja przeprowadzana jest zdalnie. Proszę teraz państwa radnych o potwierdzenie obecności, czyli naciśnięcie tego przycisku kworum. Jak tam sytuacja wygląda?

Agnieszka Czarnecka-Niedbałko - Biuro Sesji Sejmiku

Jeszcze trzynastu osób nie potwierdziło kworum.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze, to prośba o, proszę państwa o potwierdzanie kworum. Co do jednego radnego, wiemy, że go nie będzie i prosił o usprawiedliwienie wcześniej już. Pozostali proszeni są o potwierdzanie obecności na sesji.

Jakub Kowalski

Panie Przewodniczący, czy tym jednym radnym jest Tomasz Zdzikot?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Tak sądzę, Panie Przewodniczący.

Jakub Kowalski

W porządku, bo też dostałem sygnał, że go nie będzie.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

I jak? Czy wszyscy już potwierdzili?

Agnieszka Czarnecka-Niedbałko - Biuro Sesji Sejmiku

Jeszcze nie potwierdziła pani Brzezińska, pan Góras, pan Grodzki, pani Lanc, pan Rejczak, pan Skolimowski, pani Stalińska, pan Struzik, pan Wiśniakowski, pan Wojnarowski i pan Zdzikot.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę Państwa to prośba do państwa radnych, trzydzieści sekund jeszcze dobrze na, na potwierdzenie obecności. Kworum już mamy także zaczynamy zaraz.

Michał Góras

Panie Przewodniczący, dzień dobry Michał Góras, ja już kilka razy potwierdzałem kworum, jestem zalogowany.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Ok.

Brzezińska Anna

Panie Przewodniczący, dzień dobry wszystkim, już jestem potwierdzona. Witam serdecznie Brzezińska Anna.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę Państwa, pan radny Wojnarowski ma jakiś kłopot z połączeniem się. Więc proszę, żeby się z nim skontaktować, dobrze. A ponieważ kworum proszę państwa mamy to zaczynamy, dobrze. Prośba tylko, żeby wyświetlić... Czyli mamy tak. Jeszcze niepotwierdzony pan radny Michał Grodzki, pan radny Rejczak, pan radny Krzysztof Skolimowski, pani radna Dorota Stalińska, pan Marszałek Adam Struzik, pan radny Bartosz Wiśniakowski, pan radny Tomasz Zdzikot wiemy, że nie może uczestniczyć, a pan radny Konrad Wojnarowski próbuje się połączyć. Tak że mamy obecnych czterdziestu trzech radnych, czyli kworum mamy. Na podstawie wyników sprawdzenia kworum stwierdzam, że w posiedzeniu uczestniczy odpowiednia liczba radnych, aby obrady sejmiku uznać za prawomocne. Na podstawie § 3 ust. 2 Regulaminu Obrad Sejmiku Województwa Mazowieckiego na sekretarza obrad powołuję pana radnego Bartosza Wiśniakowskiego z Klubu Koalicji Obywatelskiej, który co prawda nie potwierdził kworum, ale jest, jest obecny, bo widzę, że się połączył. Protokół z poprzedniego posiedzenia sejmiku, zgodnie z § 3 ust. 8 Regulaminu Obrad Sejmiku Województwa Mazowieckiego został wyłożony do wglądu pań i panów radnych. Do protokołu nie zgłoszono uwag. Na podstawie § 3 ust. 9 protokół został podpisany. Przechodzimy do punktu drugiego. Przyjęcie porządku obrad. Proszę państwa, porządek obrad został państwu, został państwu wysłany. Jak państwo wiecie, porządek obrad jest dosyć dzisiaj krótki. Cała sesja miała być poświęcona aktualnej sytuacji związanej z, z epidemią czy też pandemią koronawirusa. Po uzgodnieniach zeszłotygodniowego konwentu, ja wystąpiłem do pana Wojewody i prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z zaproszeniem na dzisiejszą, na dzisiejszą sesję. Niestety, niestety okazuje się, że ani przedstawiciel pana Wojewody, ani przedstawiciel Narodowego Funduszu Zdrowia, w tym także oddziału mazowieckiego, nie mogą uczestniczyć w dzisiejszym posiedzeniu sejmiku. Jeżeli chodzi o pana Wojewodę otrzymaliśmy, otrzymaliśmy taką oto informację, że w związku z brakiem możliwości oddelegowania przedstawiciela Wojewody Mazowieckiego do udziału w dzisiejszej dwudziestej czwartej sesji Sejmiku Województwa Mazowieckiego, poświęconej sytuacji epidemicznej na Mazowszu, przekazuję notatkę przygotowaną przez wydział zdrowia. Pozostają do dyspozycji w razie jakichkolwiek wątpliwości i konieczności udzielenia dodatkowych informacji. Proszę o kierowanie pytań drogą pisemną. Ten materiał przesłany, przesłany z Urzędu Wojewódzkiego otrzymali państwo dosłownie przed momentem. On został, on został dołączony tutaj w punkcie, tym planowanym trzecim. Macie państwo, macie państwo tutaj i notatkę, no prezentację, można tak powiedzieć. Natomiast niestety, niestety nie będzie nikogo, kto mógłby tę, te materiały państwu radnym i mieszkańcom województwa przybliżyć.

Jeżeli chodzi o punkt czwarty, czyli informacja prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia o kontraktacji usług medycznych i finansowaniu służby zdrowia na Mazowszu w związku z epidemią koronawirusa SARS-CoV-2, także mamy informacje taką, że nikt, nikt nie będzie mógł wziąć udziału w dzisiejszym posiedzeniu sejmiku. Tak że, tak proszę państwa wygląda sytuacja dotycząca możliwości realizacji dzisiejszego porządku obrad. Czy są jakieś zgłoszenia w tym punkcie porządku obrad? Czy ktoś z państwa radnych chciałby zadać głos? Proszę bardzo.

Krzysztof Skolimowski

Mogę? Krzysztof Skolimowski, ja nie zdążyłem na kworum natomiast chciałbym zabrać głos w tym punkcie.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę bardzo.

Krzysztof Skolimowski

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, no tak się składa, że my w ramach sejmiku mamy wielu, wielu wiceministrów. I mam nadzieję, że oni zdołają zastąpić pana Wojewodę i prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia i postarają się jakoś odnieść do tego, bo myślę, że sprawa, jaka dzisiaj jest, jest ważna dla wszystkich, dla całego rządu i podejrzewam, że inni ministrowie też mają informacje na ten temat i liczę na to, że spróbują zastąpić no, nieobecnych na dzisiejszej sesji. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo panie radny aczkolwiek obawiam się, że to trudno uznać pana, pana głos jako propozycję zmiany czy też...

Krzysztof Skolimowski

Nie, to jest... Nic więcej.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze. Proszę bardzo, Pan radny Jakub Kowalski.

Jakub Kowalski

Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, ja bym proponował, żeby skreślić te dwa punkty porządku obrad. Oczywiście też bym wołał, żeby pan Wojewoda był z nami. Wiem, że jest zwołany pilny sztab, gdzie pan premier poprosił wojewodów i musieli się włączyć na odprawę z wojewodami. Też bym chciał, żeby był przedstawiciel Narodowego Funduszu Zdrowia, ale skoro ich nie ma to uważam, że nie ma sensu utrzymywać tych punktów w porządku obrad. W porządku obrad są inne punkty, które pozwalają na polityczną dyskusję. Nie mam żadnych wątpliwości, że taka właśnie

będzie się, przy okazji tej sesji, odbywać, więc ja wnoszę o to, żeby te dwa punkty zdjąć i skreślić z porządku dzisiejszej sesji.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę bardzo, Pan radny Krzysztof Strzałkowski.

Krzysztof Strzałkowski

Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, chciałbym tutaj wniosek przeciwny do wniosku pana radnego. Pan Wojewoda nie przybył na dzisiejsze posiedzenie zdalne, zaznaczam. I wydaje mi się, że dysponując dwoma zastępcami, czyli dwoma wicewojewodami mazowieckimi i dysponując całym urzędem wojewódzkim, całym wydziałem zdrowia, kilkunastoosobowym wydziałem zdrowia urzędu wojewódzkiego naprawdę można było wydelegować pracownika, który to poinformowałby nie nas, Szanowni Państwo jako radnych Sejmiku przede wszystkim, ale mieszkańców Mazowsza, którzy są zaniepokojeni sytuacją epidemiczną. Dzisiaj 20 156 przypadków, 301 zgonów, kolejny rekord i wydaje mi się, że administracja rządowa jest winna mieszkańcom Mazowsza rzetelną informację. Została przygotowana przez pana wojewodę pisemne odniesienie się do naszego zaproszenia, jest w porządku obrad, radni się z nią zapoznają i wydaje mi się, że dzisiaj usprawiedliwienie braku pana wojewody, czy jego służb na sejmiku byłoby po prostu nieuczciwe wobec mieszkańców Mazowsza.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo, czy ktoś z państwa radnych jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan radny Jakub Kowalski.

Jakub Piotr Kowalski

O jeszcze raz, ostatni już. Otóż panie radny, ja rozumiem, że pan by sobie życzył obecności wojewody, ale wojewoda jakby ma inne zadania, tym bardziej, że sytuacja w Warszawie pewnie będzie tylko gorsza z dnia na dzień i w województwie mazowieckim, no bo mamy tłumy na ulicach i pewnie liczba zakażeń, liczba osób hospitalizowanych będzie wzrastała, a państwo, jako samorządowcy również aktywnie włączacie się w to, aby zachęcać tłumy do wychodzenia na te ulice, więc po części rozumiem, że wojewoda ma dzisiaj ważniejsze sprawy niż wchodzenie w kolejną dyskusję polityczną na tej sesji.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę bardzo pan radny Marcin Podsędek.

Marcin Podśędek

Dziękuję Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, przyglądając i wsłuchując się tej dyskusji, oczywiście w domu, na izolacji, gdy rozmawiamy o rzeczy fundamentalnej, fundamentalnej podkreślę, zdrowiu i życiu naszych wszystkich obywateli, no w naszym przypadku oczywiście województwa mazowieckiego, ponad pięciomilionowej społeczności, wrzucanie kwestii dotyczącej tego, że dyskusja dzisiejsza to ma charakter bez sensowny, ponieważ jacyś ludzie są przez nas napuszczani jako opozycję na ulicy i tak naprawdę to my jesteśmy winni jest policzkiem w twarz dla nas, ale dla obywateli województwa Mazowieckiego jest napluciem im w twarz. Mam świadomość tego, słów, które wypowiadam, bo jestem o nich przekonany. Ponieważ Szanowni Państwo gierka polityczna używania jakichkolwiek argumentów PR'owych po to, żebyśmy w mediach coś sprzedać, w momencie w którym ludzie umierają, masowo umierają, dlatego że nie są w stanie... Nasz system wszystkim im pomóc w tym momencie. Być może za chwilę, za kilka miesięcy, za kilka tygodni będzie, ale mówię o dzisiejszym dniu o 29 października 2020 roku, o tym dzisiejszym dniu, w którym mamy świadomość tego, jak wygląda sytuacja z opieką zdrowia wśród naszych obywateli, gdy mamy sytuację, gdzie w szpitalach powiatowych w województwie mazowieckim dochodzi do sytuacji w której chorzy, chorzy na COVID są przyjmowani przez recepcjonistkę lub osoby wprowadzające do szpitala i zbierające dane bez maseczki jest ta recepcjonistka bez rękawiczek, bez stroju ochronnego jakiegokolwiek, bez żadnego zabezpieczenia, gdzie w firmach prywatnych sekretarki wpuszczające do, do firmy, osoby do pracy, są bardziej zabezpieczone, o wiele, wiele bardziej niż nawet pielęgniarki, które są na dyżurze lub pracownicy medyczni, którzy są obok również bez, bez żadnego zabezpieczenia, bo to jest nagrane i udokumentowane. To nie są plotki i historie, że ktoś coś zasłyszał. Taki dokument np. można sprawdzić w programie "Czarno na białym", który jest prezentowany przez TVN24, który niestety, tu państwu przypomnę, nie jest przedstawicielem lobby wcześniej wiadomo jakiego, później amerykańskiego, czy w ogóle jakiegokolwiek opozycji, tylko każdy dziennikarz w Polsce i zrozumcie wreszcie ten etos, jest przedstawicielem mieszkańców, społeczeństwa, obywateli, bo to jest ich cel, a nie cel po to, żeby wywołać konflikt. Udokumentowuje tą sytuację, skandaliczną, która powinna mieć reakcję. W państwach zachodnich spotkałaby się np. z dymisją nie tylko ministra zdrowia, ale i całego rządu, przechodzi bez echa i takie rzeczy dzieją się nagminnie w różnych miejscach, także poza Mazowszem. I my wtedy, kiedy ja teraz, będąc na izolacji słucham, że jakieś kobiety są napuszczone, nie kobiety, tylko obywatele Polski są zmuszeni, a nie napuszczeni ze względu na tą decyzję. Wyjątkowo dziwne w tym momencie prawda, timing jest po prostu idealny, jakby nie było ważnej sprawy niż orzeczenie bo to właśnie jeszcze raz te emocje społeczne rozkręcić po to, żeby nie odczuwali oni już takiego strachu przed covid'em lub jeszcze ewentualnie patrzyli na to wszystko przez pryzmat, jakiejś sytuacji, w której właśnie ta sprawa stanie się dominantą nad rzeczą fundamentalną, żeby społeczeństwo

przyzwyczajło się do umierających ludzi na covid, bo tak jest i na razie będzie, żeby to było takie naturalne. Nie, to nie ma na to zgody, bo to nie jest rzecz naturalna, że te wszystkie percepcję, wszystkie ręce na pokład zapominamy o jednej rzeczy, że dziś, kiedy np. jest osoba w jakkolwiek domu, w Warszawie, Sochaczewie na Mazowszu, która siedzi w domu, bo otrzymała przed chwileczką lub tydzień temu informację, że operacja, pilna operacja na którą czekała kilka, lub kilkanaście miesięcy jest właśnie odwołana dlatego, że nie można przeprowadzać operacji z różnych powodów po pierwsze, dlatego, że po prostu, nie ma możliwości technicznych, ponieważ wszystkie łóżka są zajęte, jest to ograniczenie, a po drugie, jest to osoba starsza więc nie za bardzo, lepiej, żeby była w domu, bo jest też narażona więc najlepiej w izolacji. I ta osoba otrzymuje informacje, bo to nie są zasłyszane informacje, tylko ja taką informację słyszałem od mazowieckich obywateli, z podwarszawskich województw, podwarszawski powiatów. Ludzie powiedzieli mi, że była sytuacja taka, ta kobieta usłyszała informację, kiedy będzie następny termin bo chciała bardzo, może będzie za miesiąc, może dwa. Nie wiemy być może na wiosnę, a być może za dwanaście miesięcy, nie wiadomo, proszę się dowiadywać A mówimy o operacjach, na którą się czeka nie po to, żeby lepiej komfortowej czuć, tylko takiej, która fundamentalna jest w kwestii zdrowia a przede wszystkim życia tej kobiety. I teraz jest sytuacja, w której takie sytuacje są na pęczki w całym kraju, na pęczki w całych sytuacjach, w wielu powiatach na Mazowszu. O sytuacji, w której ta kobieta, jeszcze tego otrzymuję informację, że proszę pani, proszę nie wychodzić, proszę być w izolacji. Gdzie ona pójdzie? Przecież po pierwsze, może się zarazić covidem, a po drugie, nie pójdzie dlatego, że jest tak chora i czeka na tą operację, że nigdzie nie pójdzie. Problem polega na tym, że najlepiej, żeby nikt jej nie odwiedzał, dlaczego? Dlatego, że ona jest narażona...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Jesteśmy w punkcie przyjęcie porządku obrad.

Marcin Podśędek

Przyjęcie porządku obrad w kontekście... Ja mówię oczywiście do wypowiedzi pana przewodniczącego Kowalskiego się odnoszę w tej sprawie. Bo chodzi o dyskusję w tym punkcie dotycząca czy powinniśmy, czy nie powinniśmy, tak a nie inaczej, by przyjąć porządek obrad bo i do tego się odnoszę. I wtedy, kiedy mówimy, że pan wojewoda i ta, ta kobieta proszę państwa, jeszcze dokończę, to nikt do niej nie przyjdzie, jest w depresji bo nie ma tej operacji, boi się covidu, już za chwilę może być lock down i w ogóle nie będzie miała co kupić, może sąsiad się będzie bał bo na wiosnę sąsiedzi nie bali, ale teraz wszędzie szaleje epidemia, choroba i będzie się bał i może umrzeć z głodu, bo ona się tego boi. I wszyscy jej mówią proszę się dowiadywać, a to wszystko, a włączy TVP Info lub TVP wiadomości i usłyszy informację, że to wszystko dla jej dobra. To proszę państwa nie ma u mnie na to zgody. Nie będę na ten temat milczał bo uważam to za rzecz haniebną i powiem szczerze, drodzy państwo, czyli

konkludując, słyszę, że przedstawiciel rządu w województwie mazowieckim, czyli wojewoda bądź jakkolwiek jego zastępca przez niego wyznaczony nie jest w stanie się spotkać, bo państwo, jako jego rzecznicy powiedzmy, informują, że nie będzie tracił czasu na głupoty wśród wybranych przedstawicieli całego społeczeństwa województwa mazowieckiego, wybrani z mocą prawa, ich reprezentanci, ich głos, nie ludzie, którzy sobie przyszli pogadać i porobić pianę polityczną, bo w tej sprawie nie można robić piany politycznej, nikt nie może, nikt nie ma prawa robić piany politycznej w tej sprawie, bo to jest sprawa życia. Jak ja słyszę, że on nie przyjdzie, bo on sobie już wie, że my jako przedstawiciele tych mieszkańców nie dowiemy się niczego, nic im nie przekażemy i nie będziemy ich głosem to jest dokładnie tak, jakby właśnie napluł w twarz im, a nie nam szanowni państwo. Skandal i w ogóle powinniśmy kończyć tą dyskusję, bo ta dyskusja nie powinna w ogóle mieć miejsca i przejść do porządku obrad o tym, żebyśmy dyskutowali właśnie o tej sprawie i poznali informacje, bo to jest fundamentalne, a nie teraz kłócili się przez pięć minut a osoby zainteresowane, które są właśnie na youtube i oglądają nas, co słyszą? O tym, znowu polityka robią na covidzie i wyłączają i do tego doprowadzamy. Nie ma mojej zgody szanowni państwo. Składam wniosek formalny, jeśli oczywiście prawnie mogę, bo muszę się zastanowić, bo oczywiście są głosy tu w kwestii porządku obrad o zakończeniu tej dyskusji. Kończę tą dyskusję jako wniosek formalny i proszę poddać to pod głosowanie. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę państwa, mamy jeszcze, mamy jeszcze zgłoszenia, które, które zostały tutaj, do dyskusji już wcześniej w systemie zarejestrowane. I proszę bardzo, jeszcze pan radny Stefan Traczyk.

Stefan Traczyk

Nie wiem, czy mnie słyszać, bo przed chwilą mojego przedmówcę ledwo, ledwo słyszałem, co drugie słowo, ale powiem krótko. Ja poprę wniosek pana radnego Kowalskiego, bo tak naprawdę ja tak jakby może to zabrzmi trochę mój głos, taki głos z lasu, ale tak ja to tak odbieram że, że to jest po prostu te dwa punkty dodatkowe, dwa punkty, które, o których mówimy, o których wnioskuje pan Kowalski żeby, żeby wyłączyć z porządku obrad. Myślę, że to jest, to jest dobry pomysł i ta sesja, żeby nie była jakimś takim, nie miała charakteru jatki politycznej, żeby po prostu przejść do merytorycznych punktów a wykreślić te dwa punkty dotyczące informacji wojewody i informacji Narodowego Funduszu Zdrowia i oczywiście pozostawić pozostałe no bo ja też tu się przygotowałem interpelację także, to postaram się jakoś, jakoś wykorzystać tę dzisiejszą sesję. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, został złożony wniosek formalny o zakończenie dyskusji. Czy jest jakiś wniosek przeciwny temu. Czy też głos przeciwny temu wnioskowi? Proszę państwa, jeżeli nie ma, no to wobec tego wniosek, wniosek został przez państwa radnych zaakceptowany. Przystąpimy zatem do głosowania w sprawie zmian w porządku obrad, bo rozumiem, że więcej zgłoszeń w sprawie zmiany porządku obrad nie ma. To znaczy nie ma propozycji zmieniania porządku obrad innych rozumiem, tak. Dobrze, proszę państwa, czyli jesteście gotowi do głosowania. Pytanie, czy ci, którzy dołączyli a wcześniej nie potwierdzili kworum czy oni już to kworum potwierdzili, tak żeby mogli brać udział w głosowaniu? To jest pytanie do Kancelarii Sejmiku.

Agnieszka Czarnecka-Niedbałko - Biuro Sesji Sejmiku

Te osoby, które zgłosiły nam, że dołączyły do sesji została, umożliwiona im możliwość głosowania.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze, czyli rozumiem, że wszyscy obecni na sesji mogą głosować. Mamy możliwość już, mamy przygotowane głosowanie? Proszę państwa, będziemy mieli dwa głosowania wobec tego zmian w sprawie zmiany porządku obrad. Wniosek wydaje się, że to musimy głosować oddzielnie jednak. To prośba, żeby tę planszę na razie zdjąć, dobrze. Bo to, to jest co prawda wniosek o zdjęcie dwóch punktów porządku obrad, ale powinniśmy te punkty głosować rozłącznie, dobrze. Czyli to powinno być głosowanie najpierw w sprawie zdjęcia z porządku obrad punktu trzeciego i potem w sprawie zdjęcia z porządku obrad punktu czwartego, dobrze. Czy panie mnie słyszą?

Małgorzata Markuszewska - Biuro Sesji Sejmiku

My przygotowujemy głosowania.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobra to prośba, żeby usunąć tą planszę, dobra? Dobrze to wobec tego, przystępujemy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za zdjęciem z porządku obrad punktu trzeciego, informacja Wojewody Mazowieckiego o aktualnej prognozowanej sytuacji epidemicznej i podejmowanych działaniach zaradczych rządu na Mazowszu w związku z epidemią koronawirusa SARS-CoV2? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przypomnę, że w tym głosowaniu wymagane jest dwadzieścia sześć głosów dokonania zmiany porządku obrad. Jeszcze pan radny Michał Góras, pan radny Jakub Kowalski, pani radna Katarzyna Lubiak, pan radny Jan Rejczak, pani radna Dorota Stalińska, pan radny Adam Struzik.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Tak, bo ja mam duży problem tutaj techniczny ale spróbuję zaraz uruchomić to głosowanie. W każdym razie czego głosuję przeciw, panie przewodniczący.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze. No teraz panie marszałku może pan głosować już, myślę elektronicznie też bo tu widzę, że jest to już możliwe. Proszę bardzo jeszcze pan radny Michał Góras, pan radny Michał Grodzki, pani radna Katarzyna Lubiak, pan radny Jan Rejczak, pani radna Dorota Stalińska. I to już wszyscy, bo jednego radnego wiemy, że na pewno nie będzie. No dobrze. Proszę państwa, dziękuję, proszę o wyniki. Za wnioskiem głosowało dwudziestu radnych, przeciw głosował dwudziestu pięciu radnych, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że wniosek o zmianę porządku obrad sejmik odrzucił. Przystępujemy do drugiego głosowania. Kto z państwa radnych jest za zmianą polegającą na usunięciu z porządku obrad punktu czwartego - Informacja Prezesa Narodowego funduszu Zdrowia o kontraktacji usług medycznych i finansowaniu służby zdrowia na Mazowszu w związku z epidemią koronawirusa SARS-CoV2? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Jeszcze pan radny Michał Góras, pan radny Michał Grodzki, pan radny Jakub Kowalski, pan radny Leszek Przybytniak, pan radny Jan Rejczak, pani radna Dorota Stalińska i pan radny Wojciech Zabłocki.

Anna Brzezińska

Przepraszam bardzo, Brzezińska Anna, chciałabym zmienić swój tutaj sposób głosowania. Głosowałam za, jestem przeciw, bo myślałam, że głosujemy już drugi wniosek. Chciałam poprawić wynik głosowania.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Poprawić się nie da. Rozumiem, że pani radna prosi o korektę swojego sposobu głosowania. Proszę bardzo, pan radny Michał Grodzki, pan radny Jakub Kowalski, pan radny Jan Rejczak, pani radna Dorota Stalińska. Czy państwo radni głosują? Jeżeli nie, to dziękuję bardzo. Za wnioskiem głosowało dwudziestu jeden radnych, ponieważ tutaj pani radna Brzezińska się pomyliła. Przeciw głosowało dwudziestu pięciu radnych, to jest ten głos pani radnej Brzezińskiej, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że sejmik zmianę w porządku obrad odrzucił. Proszę państwa, w związku z tym procedujemy według ustalonego porządku obrad. Przechodzimy do punktu trzeciego, Informacja Wojewody Mazowieckiego o aktualnej prognozowanej sytuacji epidemicznej i podejmowanie, podejmowanych działań zaradczych rządu na Mazowszu w związku z epidemią koronawirusa SARS-CoV2. Ja przypomnę tylko państwu, o czym już informowałem na samym początku obrad sesji, że otrzymaliśmy informację o braku możliwości oddelegowania przedstawiciela Wojewody Mazowieckiego do udziału w dzisiejszej, XXIV sesji Sejmiku Województwa Mazowieckiego i otrzymaliśmy materiały, które macie państwo zamieszczone w punkcie trzecim, czyli to są dokładnie dwa, jedna notatka i druga, druga prezentacja. Czy ktoś z państwa radny chciałby zabrać głos w tym punkcie porządku obrad? Proszę, pan radny Artur Czaplński.

Artur Czapliński

Dzień dobry. Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący, jeżeli można to po pierwsze, jako radnemu bardzo mi się nie podoba to, że nie ma tutaj pana podczas tej sesji pana wojewody, ani przedstawiciela pana wojewody i uważam to za przejaw lekceważenia. Mówię to w swoim imieniu i jako reprezentujący wyborców, ale także sam chciałbym, miałem ochotę na merytoryczną debatę i też miałem kilka pytań do pana wojewody, a także w temacie epidemii. Jeżeli byłaby nawet ostrzejsza dyskusja między sejmikiem czyli jakby nie było, samorządem województwa, czyli chciałem, przepraszam za określenie "nie w kij dmuchał" to by było dobrze, a teraz jest notatka. No ja nie wiem, czy nad notatką można debatować i na tę chwilę uważam to za to, że nie ma tutaj pana wojewody za błąd i za, przynajmniej to jest moje zdanie, za lekceważenie. Ale to uważam na tę chwilę, bo jak usłyszałem głosy pana Skolimowskiego i jak widzę, że się szykuje polityczna jatka to może za dwie godziny, jak tu będzie pokazówka to zmienię zdanie. Jak zobaczę, że to miało służyć wyłącznie politycznym harcom to wtedy uznaję, że wojewoda miał rację, że nie przyjechał, żeby nie bić politycznej piany. A jeżeli ma to być tylko, miałyby to być merytoryczna dyskusja to uznaję, że zrobił błąd, że tu nie przyjechał. Bo ja sam mam wiele pytań, mam jakieś propozycje w temacie epidemii i chciałbym na ten temat porozmawiać. Są szpitale wojewódzkie, jest wiele telefonów, jest wiele pytań, jest wiele sytuacji. Jak pan Skolimowski radny, szanowny kolega Krzysztof Skolimowski chce, żebym ja reprezentował ja nie jestem wiceministrem, ja jest nauczycielem w małej szkole specjalnej pracuję i moje koleżanki są chore na covid i mamy kwarantanny. Sam byłem teraz, nie mam, ale jestem i pracuję tak jak pan Bóg przykazał i rząd, ale jak chce, żeby się politycznie po boksować i ja mam reprezentować cały rząd to bardzo proszę, bo ja też się potrafię boksować i też potrafię tak ten, trochę się poszarpać. Ale czy o to chodzi? Jeżeli panowie uznacie, że o to chodzi, że mamy teraz zrobić sobie rodeo i poujeżdżać to powiem tak, to wojewoda miał rację, że tu nie przyszedł, a jeżeli mamy merytorycznie rozmawiać, czy w Ciechanowie powinien być punkt Drive thru, czy nie powinien być, czy pojawić się w Sierpcu itd. co tam możemy poradzić, no to, no to błąd, tu nie ma co w ogóle bronić. Ja w szacunku do siebie i do wyborców i w ogóle do samorządu jako takiego, to ja nie mogę tutaj mówić, że czarne jest białe a białe jest czarne, no sorry, tylko tyle a jeżeli tu ma być za chwilę pokazówka, czy jakieś spektakle to dobrze zrobił, bo to nie o to chodzi, tu trzeba merytorycznie rozmawiać, zastanawiać się, co zrobić, żeby ludzie naprawdę mieli pomoc, bo jest naprawdę panika z tym covidem, są szpitale, jak funkcjonują to wszystko się system może sypać prosta sprawa, no to jest moje zdanie. Bardzo dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję proszę pan radny Krzysztof Strzałkowski.

Krzysztof Strzałkowski

Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, no muszę przyznać z zadowoleniem, że zgadzam się z pierwszą częścią wypowiedzi pana radnego Czaplńskiego. Wydaje się, że trudno usprawiedliwić dzisiaj fakt nieobecności służby wojewody, bardzo ważnego w sprawach związanych z sytuacją epidemiczną, organu administracji rządowej. Pan wojewoda i jego lub jego współpracownicy byli to winni mieszkańcom Mazowsza, aby dzisiaj z nami porozmawiać, porozmawiać merytorycznie. W zeszły piątek miała miejsce konferencja, wideokonferencja z dyrektorami mazowieckich szpitali, w których to właścicielem bądź to organem prowadzącym jest Samorząd Województwa Mazowieckiego i tam padło drodzy państwo kilkadziesiąt bardzo konkretnych propozycji usprawnienia działania systemu ochrony zdrowia, które co są nie do wdrożenia bez aktywnego udziału i zaangażowania służb pana wojewody. I dzisiaj chcieliśmy o tym porozmawiać. W to miejsce mamy absencję zarówno Pana Wojewody Mazowieckiego, jego służb, jaki i służb Narodowego Funduszu Zdrowia. Trudno uwierzyć, że w tak wielkich instytucji jak Narodowy Fundusz Zdrowia czy w oddziale mazowieckim również nie znalazł się nikt merytorycznie przygotowany do tego, by odpowiedzieć na pytania radnych województwa. Tym bardziej to przykre i smutne, że dzisiaj wspólnie z panem Marszałkiem Adamem Struzikiem, na porannej konferencji prasowej staraliśmy się ze wszystkich sił zachować umiar i merytoryczną dyskusję, odpowiadając na większość pytań dziennikarzy, które to wprost dotyczyły działań wojewody mazowieckiego. I tak drodzy państwo, nieobecność pana wojewody pozostawia wrażenie, że niestety głosy krytyków pana wojewody, które to mówią o lekceważeniu, o zaniedbaniu i chaosie pozostają bez obrony. Trudno bowiem nie nazwać lekceważeniem dzisiejszej absencji. Trudno również nie mówić o zaniedbaniu, kiedy to od wielu miesięcy dyrektorzy mazowieckich szpitali korespondowali z urzędem wojewódzkim, postulując rozwiązania, które dzisiaj zaowocowałyby nieco lepszą sytuacją systemu ochrony zdrowia. Przecież to właśnie dyrektorzy ze szpitali w Ciechanowie, w Międzyzlesiu czy np. na Bródnie, czy wielu innych miejscach na Bródnie w Warszawie proponowali Mazowieckiemu Urzędowi Wojewódzkiemu utworzenie kontenerowych punktów pretriażu, wstępnej diagnostyki, czy już nawet później leczenia w rozbudowanych łóżkach pacjentów covidowskich. To by spowodowało drodzy państwo, że dzisiaj, ci pacjenci nie czekali by kilkanaście, kilkadziesiąt godzin w karetkach na znalezienie się miejsca w szpitalu dla nich. Takiego odzewu nie było, a może wręcz przeciwnie był. Radni, jako radni jesteśmy w dyspozycji pisma pana wojewody z 28 września gdzie, gdzie służby pana wojewody odpowiadają, że nie ma na to środków i że można o nich myśleć w momencie stworzenia systemowych rozwiązań. A już trzy tygodnie później drodzy państwo sytuacja tak nabrzmiała, ilość zachorowań tak wzrosła, że zaczęto projekt budowy szpitala na Stadionie Narodowym, czy szpitala w miejscu takim jak nieprzygotowana do tego zupełnie hala Expo na warszawskiej Woli. Przecież, gdyby przy szpitalach wojewódzkich istniały takie szpitale polowe, kontenerowe, modułowe wręcz, ci pacjenci już dzisiaj byłiby zabezpieczeni. Administracja rządowa niestety działa tutaj z

pewnym opóźnieniem. Dzisiaj pojawiła się informacja, że w szpitalu w Płocku i dobrze, szczęśliwie przy współpracy z PKN Orlen taki szpital powstanie, ale drodzy państwo to jest pół roku za późno. Trudno również mówić, nie mówić o zaniedbaniu, gdy patrzemy na sytuację ratownictwa medycznego, gdzie również walczymy o środki, gdzie są z nami także dyrektorzy naszych Meditransów walczą o środki, o zgodę Narodowego Funduszu Zdrowia, płatnika o zgody urzędu wojewódzkiego na lepsze finansowanie tego wzmoczonego wysiłku w zakresie pomocy potrzebującym, bo sytuacja karetek, które czekają w kolejkach na przyjęcie do szpitala z pacjentami na pokładzie powoduje, że wszystkie te zespoły są drodzy państwo pozostawione, pozostawione poza tak naprawdę możliwością operowania. Samorząd województwa stara się działać na własną rękę. Blisko dwieście pięćdziesiąt pięć milionów złotych z europejskich pieniędzy na wsparcie szpitali, blisko sto milionów kolejnych środków wywalczonych przez zarząd województwa wspólnie z Komisją Europejską, ale potrzebujemy drodzy państwo partnera po stronie administracji rządowej, a nie tchórzliwego dyspozytora, który to wysyła decyzje administracyjne, a nie chce ponieść za nie odpowiedzialności obecnością na sejmiku. Owocuje to chaosem, o których mówiłem, ponieważ dyrektorzy szpitali na Mazowszu otrzymują dziesiątki decyzji administracyjnych urzędu wojewódzkiego, które to są wdrażane bez wystarczającej konsultacji z nimi właśnie, a to ci dyrektorzy mają najlepszą wiedzę o sytuacji w terenie. I tak drodzy państwo w szpitalu w Ciechanowie, w zasadzie większość łóżek internistycznych została decyzją pana wojewody przeznaczona na łóżka covidowe. Problem polega na tym, że część tych łóżek już zajmowali pacjenci z obszaru ciechanowskiego, których nie ma gdzie wypisać, bo są rzeczywiście chorzy. I decyzja wojewody niestety milczy o tym, gdzie należy tych pacjentów skierować więc mam pytanie do pana wojewody, co nim kierowało, że jego służby w ten sposób dysponują siłami i środkami. Drugi przykład, a podam tylko kilka przykładów, bo tych decyzji jest blisko siedemdziesiąt. Co powodowało panem wojewodą by zamienić szpital Międzyzlesiu oddziały, oddział w Międzyzlesiu internistyczny w oddział covidowski w sytuacji, kiedy był połączony wspólną wentylacją z resztą szpitala i umieszczenie tam pacjentowi covid bez przebudowy, którą zresztą władze szpitala podjęły. Niosą za sobą zagrożenie niesienia infekcji po szpitalu. Szpital Międzyzleski jest tym także szpitalem, który to na własną rękę buduje kontenerowe pomieszczenia dla pacjentów by zima nie zaskoczyła ich bez pomocy. Inne pytanie, również do pana wojewody co jego służbami powodowało by blisko cały szpital kolejowy w Pruszkowie, ten sam drodzy państwo, któremu to sieć szpitali pana, jeszcze wtedy ministra zabrała kontrakt, bo nie zmieścił się ten szpital w tych nowych, wadliwych normach sieci szpitali. Żeby ten cały szpital, no ponad sto trzydzieści łóżek przekształcić, przepraszam, sto czterdzieści łóżek nawet, przekształcić w całkowicie covidowy, kiedy to było tydzień temu drodzy państwo, a po dziś dzień blisko stu pacjentów, którzy przebywali w tym szpitalu nie ma, nie może znaleźć miejsc, gdzie dalej będą kontynuować leczenie. Takich przykładów jest więcej. Wolelibyśmy z panem wojewodą dyskutować

merytorycznie i te pytania wzajemnie, wzajemnie sobie zadawać. Poza tym, że no dzisiaj nie mamy do tego partnera. Zamiast obecności na sejmiku, dzisiaj rano służby pana wojewody poinformowały nas, że decyzją wojewody niedługo 30% wszystkich łóżek szpitalnych będących w dyspozycji szpitali, szpitali mazowieckich, marszałkowskich ma być w dyspozycji pacjentów covid. Oznacza to konieczność uruchomienia blisko tysiąca łóżek. Tego się nie da z dnia na dzień zrobić bez kosztownych modernizacji, remontów, które oczywiście będziemy się starać realizować, ale na pewno odbędzie się to kosztem pacjentów. Czy tak trudno rozmawiać? Trzeba wysyłać maile i trzeba unikać konfrontacji i odpowiedzialności na sejmiku? Naprawdę wstyd, lekceważenie, zaniedbania i chaos. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję, proszę pan radny Bartosz Wiśniakowski. Czy pan radny zabierze głos? Jeżeli nie...

Bartosz Wiśniakowski

Panie Przewodniczący już przepraszam, już włączyłem mikrofon. Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, chciałbym poruszyć kilka kluczowych problemów systemowych, których rozwiązanie w moim rozumieniu jest kluczem do zapewnienia koordynacji i skutecznej walki z epidemią. Zanim do nich przejdę to jednak odniosę się jednym zdaniem do absencji pana wojewody. No cóż, pan wojewoda Konstanty Radziwiłł postanowił nam udowodnić, że szlachta nie pracuje i Panie Wojewodo, jeżeli nawet pan tak uważa to chcę panu przypomnieć, że ma pan ludzi od tego i można było przesłać przedstawiciela, który przynajmniej zapisze nasze postulaty w zakresie przeciwdziałania epidemii. No ale do meritum. Po pierwsze, widać gołym okiem narastający brak skutecznego śledzenia nosicieli wirusa i kontaktów, to nie jest wykonywane przez sanepid. To podstawowy błąd epidemiologiczny. Każdy kontakt powinien być skutecznie monitorowany. Sanepid stał się niewydolny i to nie tylko kwestia liczby pracowników. Cały system działa w tej sferze archaicznie. Nie ma nowoczesnego oprogramowania, nie ma sprzętu, fachowcy mówią, że jeden przypadek zakażenia w szkole może oznaczać konieczność nawet dwustu rozmów telefonicznych. Tymczasem słyszymy o emailach do rodziców, aby nie zgłaszali problemów i nie robili paniki. Po drugie. Mamy do czynienia z poważnymi brakami systemu testowania i raportowania. Wciąż jest nagminnym wielogodzinne oczekiwanie na wymaz. Nadal dominującym standardem jest wielogodzinne oczekiwanie na wynik testu. Tutaj chciałbym postawić też pytanie, dlaczego do centralnego rejestru zaliczane są tylko pozytywne wyniki testów z placówek komercyjnych? Czy są doliczane do liczby zakażeń? A jednocześnie testy negatywne z placówek komercyjnych nie są zaliczane do ogólnej liczby testów. I dlaczego do oficjalnej statystyki, co wiemy, to jest doniesienie medialne do sprawozdawczości Ministerstwa Zdrowia nie są zaliczane setki, jeśli nie tysiące zakażeń w szeregach wojska polskiego. I pytanie tutaj, czy one

są, czy nie są raportowane do WHO? Bo w mojej ocenie to wszystko tworzy fałszywy obraz sytuacji epidemii. A po trzecie testy antygenowe nowej generacji. One są już dostępne, odpowiednio zwalidowane, dopuszcza je WHO, mają wysokie 93- 97 procentową skuteczność, dają bardzo szybki wynik testu, są z sukcesem stosowane w innych krajach Unii Europejskiej. Dlaczego wojewoda mazowiecki nie daje zielonego światła na testy antygenowe nowej generacji? Dowiedziałem się, że stosuje się od kilku tygodni w szpitalu w Wałbrzychu, z pełnym powodzeniem. Dlaczego nie ma polskich wytycznych, czy wojewódzkich wytycznych w jakich sytuacjach stosowane mogą być te testy. I po czwarte, ostatnie, informacja antykryzysowa, tylko jeden przykład. Dlaczego ciągle nie ma elektronicznej bazy miejsc w szpitalach na Mazowszu? Konkretnej cyfrowej bazy, aktualizowanej kilkakrotnie, trzy razy dziennie na przykład. W takiej bazie powinny być na bieżąco zgłaszane w skali województwa i szerzej liczby łóżek wolnych w szpitalach według kategorii. Prawdziwe dane są kluczowe, a dysponujemy danymi papierowymi bez nowoczesnej i sprawnej informatyzacji systemu. Systemy ratownictwa medycznego zawsze będą działały na granicy życia, niestety pacjentów. I kończąc już, bo zacząłem od tego, że szlachta nie pracuje. panie wojewodo, może tak noblesse oblige, czyli szlachectwo zobowiązuje. Mam nadzieję, że to, o czym rozmawiamy zostanie jakoś spisane i dostarczone panu wojewodzie i że jednak odniesie się pan do tego, co leży nam na sercu. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę pan radny Mirosław Augustyniak.

Mirosław Jan Augustyniak

Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Panie i Panowie Radni, ja chciałbym, żeby pan przewodniczący bardzo jednoznacznie odpowiedział na jedno pytanie, żeby wszyscy mieszkańcy Mazowsza to usłyszeli, czy zwoływana na dziś sesja sejmiku z programem jaki był, z informacjami i tak dalej, była uzgodniona ze służbami pana wojewody, że nie było tutaj zaskoczenia, że pan wojewoda po prostu dowiedział się o tej sesji tak jak no, bo gdzieś na ostatnią chwilę. Natomiast, no mam też pytanie do pana marszałka. Ja słuchałem dzisiejszej konferencji, wypowiedzi pana były bardzo koncyliacyjne, bardzo wyważone, bardzo idące w kierunku współpracy ze służbami wojewody, państwa w walce z koronawirusem na Mazowszu. No mam jakieś dziwne przeświadczenie, że chyba trzeba będzie to wszystko zweryfikować i te nasze działania no trochę inaczej poprowadzić i nakierunkować. Nie chciałbym, żebyśmy mówili o tym co było i pewnie mamy też doskonałą świadomość o tym, co jest i jak jest, bo tutaj nawet były wypowiedzi. Natomiast chciałbym, żebyśmy się zastanowili co dalej, żeby i pan marszałek i też nasz departament zdrowia coś na ten temat nam powiedzieli jakie, jakie działania podejmujemy. Z Unii Europejskiej otrzymaliśmy na skutek szybkich działań duże środki, no bym powiedział, bardzo nawet duże. No okazuje się, że to wszystko jest niewystarczające, więc na pewno też jest jakaś ocena,

ile tych pieniędzy jeszcze będziemy, będziemy potrzebować. Ja mam też taki jeden wniosek. Jak słyszę o tym, że będzie no tworzony szpital na stadionie, czy też centrum handlowym to mam takie pytanie no. Stary szpital w Ostrołęce, ten budynek, on był w takiej strukturze utrzymywany, że był ogrzewany więc był czas ku temu, żeby może nawet go przygotować. Ja nie mówię tutaj kamyczek do naszego ogródka tylko no w ogóle, na zasadzie takiej, że no jeżeli zapadają decyzje na szczeblu czy ministerialnym, czy na szczeblu wojewody o lokalizacji takich miejsc to czemu, czemu nie, nie uwzględniono tutaj w ogóle ostrołęckiego starego szpitala. Oczywiście no musiałyby się znaleźć środki na przygotowanie, no ale wiemy o tym, że to była substancja, która była substancją szpitalną, więc no dostosowanie tego wydaje mi się, że no byłoby łatwiejsze. To jest moje oczywiście zdanie. Natomiast w stanowisku są już pewne wnioski, zawarte, które propozycji stanowiska sejmiku w dniu dzisiejszym. Czy jeszcze do tych wniosków trzeba by było coś zawrzeć no to musimy się no pochylić, przedyskutować, przeanalizować. No ale wydaje mi się, że spróbujmy mówić o tym co do przodu no, no w konsekwencji tego, że no nie ma pana wojewody, nie ma żadnych służb pana wojewody, żeby się odnieść, żeby przedstawić, jakie są zamierzenia. No nie ma też szefa Narodowego Funduszu Zdrowia, no bo tutaj też mówimy o środkach, ośrodkach dla szpitali. Musimy też, wydaje mi się, że na pewno są czynione prace w kierunku zmian w budżecie i musimy się tutaj na tym naprawdę bardzo pochylić, bo będą środki na pewno potrzebne i musimy użyć tutaj wszystkich możliwych prawnych działań, żeby szpitalom pomóc i żeby przeznaczyć, przekierować środki na walkę z epidemią. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Tutaj informacyjne dla państwa. No sesja została zwołana w zeszłym tygodniu jak państwo pamiętają. Tydzień, tydzień temu tak, w zeszłym tygodniu zostały wystosowane pisemne zaproszenia i do pana wojewody i do prezesa NFZ-u. Ja rozumiem że, że prawdopodobnie inne obowiązki, czy też inne okoliczności uniemożliwiły zapros.... szkoda, że nie zdecydowali się na wydelegowanie, wydelegowanie swoich, swoich przedstawicieli. Proszę bardzo pan radny Konrad Wojnarowski.

Konrad Wojnarowski

Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Wysoki Sejmiku, Szanowni Państwo, jesteśmy w sytuacji kryzysu i właściwie w sytuacji kryzysowej, właściwie od tego trzeba by zacząć, a wojewoda jest tym decydentem, który ma za zadanie samorządy w sytuacjach kryzysu wspomagać, bo jest to z założenia władza pośrednicząca między władzą lokalną i centralną. W sytuacjach rzeczywistego zagrożenia ma istotne kompetencje. Przejmując, przejmując zadania państwa w odniesieniu właśnie do jednostek administracji rządowej, które mieszczą się na terenie województwa i wydaje

się, że stąd jego udział we współtworzeniu lepszych warunków współpracy między rządem a samorządem może być i powinien być znaczący. A tymczasem co widzimy dzisiaj? Dzisiaj widzimy butę i arogancję władzy, nie tylko tej centralnej, ale również i przedstawiciela władzy centralnej w województwie. Jest to nie tylko buta i arogancja w stosunku do urzędników i do dyrektorów szpitali i pacjentów i pracowników służby ochrony zdrowia na Mazowszu, nie tylko do radnych województwa mazowieckiego, ale przede wszystkim do mieszkańców Mazowsza, którzy z dnia na dzień chorują coraz bardziej, chorują coraz więcej i po prostu umierają. Dlatego chciałbym, jako radny tego województwa zwrócić się do pana wojewody żeby, jeżeli on nie ma tyle odwagi, aby rozmawiać na forum sejmiku o sprawach ważnych i istotnych dla zdrowia mieszkańców Mazowsza przynajmniej oddelegował kogoś, kto w ramach swoich kompetencji może z nami na ten temat rozmawiać. Myślę, że sytuacja epidemiczna, czy zagrożenia życia i zdrowia mieszkańców Mazowsza będzie trwała jeszcze przez jakiś czas i liczę na refleksję ze strony wojewody, jako przedstawiciela władzy rządowej w terenie, w województwie mazowieckim po to, żeby móc dyskutować i rozwiązywać te problemy w sposób, jaki no przyniesie odpowiednie oczekiwania i rezultaty dla naszych szpitali, bo myślę, że jest to z punktu widzenia mieszkańców bardzo ważne. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę pan radny Krzysztof Skolimowski.

Krzysztof Skolimowski

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, bardzo się cieszę z głosu pana radnego Czaplińskiego, bo zgadzam się w pełni z tym, że dzisiejsza sytuacja wymaga dyskusji merytorycznej a nie, a nie innej no sprawa jest bardzo poważna. Bardzo poważna i oczekiwaliśmy obecności wojewody, żeby można było z nim wspólnie porozmawiać i postarać się tę sytuację na Mazowszu poprawić. A co otrzymaliśmy w zamian za obecność pana wojewody? Otóż otrzymaliśmy notatkę, w której mamy informację o tym, że pan wojewoda przede wszystkim podejmował decyzje. Sto pięćdziesiąt dwie decyzje w sprawie łóżek i dwieście trzydzieści dziewięć decyzji w sprawie personelu, plus, że z Agencji Rezerw Materiałowych przekazano ileś sprzętu. Nie ma tutaj w ogóle ani słowa o tym jak funkcjonuje sanepid, nie ma ani słowa o tym jak funkcjonują izolatoria, które są bardzo potrzebne w tej sytuacji, nic na ten temat nie ma. Natomiast, no staram się zrozumieć co pan wojewoda napisał i pozwolicie państwo, że zacytuję fragment tej notatki. Może ktoś z państwa radnych mi będzie w stanie wytłumaczyć o co, co tutaj jest powiedziane, jakie, jakie decyzje się kryją pod tymi słowami, które tutaj są zawarte. Otóż pan wojewoda pisze, decyzje dotyczące łóżek w szpitalach, dane na koniec 28 października 2020 roku, ilość wydanych decyzji sto pięćdziesiąt dwie decyzje, ilość łóżek już wydzielonych na covid z datą

obowiązki na dzień 28 października 2020 roku dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt dwa łóżka, w tym dwieście czterdzieści sześć łóżek respiratorowych, z czego na poszczególnych poziomach: pierwszy poziom dwieście dziewięćdziesiąt cztery łóżka; drugi poziom tysiąc dziewięćset czterdzieści sześć łóżek, w tym sto czterdzieści sześć łóżek respiratorowych, plus dodatkowe łóżka w zakresach psychiatria pięćdziesiąt trzy łóżka, zakresy dla dzieci diabetologia, alergologia, choroby płuc, gastroenterologia, chirurgia, endokrynologia, neurologia, nefrologia, otolaryngologia, kardiologia siedemnaście łóżek; trzeci poziom czterysta sześćdziesiąt dwa łóżka, w tym sto łóżek respiratorowych. Jest pytanie, czy, czy to oznacza, że to jest dużo, czy to jest mało? Bo tu nie ma żadnej konkluzji w tej notatce, jak pan wojewoda ocenia tę sytuację. Tutaj przed chwilą radny Augustyniak mówił o szpitalu w Ostrołęce. No my też w Warszawie mamy obiekty, które są obiektami szpitalnymi, które można byłoby w tej sytuacji wykorzystać, ale one stoją. W zamian za to, no będziemy mieć dwa szpitale. Jeden na Stadionie Narodowym, drugi w hali Expo. Jeden pod nadzorem MSWiA, a drugi pod nadzorem Wojskowego Instytutu Medycznego. Natomiast drodzy państwo, no trudno rozmawiać z tą kartką papieru, no ja do niej mówię, ale ona do mnie nie odpowiada. I zgadzam się z tym, że to, co się dzisiaj stało, to, że nie ma nikogo od pana wojewody to jest przykład na lekceważenie, lekceważenie nas radnych województwa. Ja oczekiwałem dzisiaj, że my zaczniemy dialog a nie, że będziemy tylko sobie listy pisać i e-maile pisać. My jako samorząd wojewódzki dużo zrobiliśmy dla poprawy tej sytuacji na Mazowszu, natomiast przykre jest to, że nie mamy z drugiej strony kontaktu ze strony wojewody. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę pan radny Jakub Kowalski.

Jakub Kowalski

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, po wysłuchaniu tych głosów radnych, którzy zabierali głos tej pory chciałem złożyć wniosek formalny o przerwaniu sesji do czasu przybycia przedstawiciela wojewody albo samego wojewody, z jednoczesnym zobowiązaniem służb sejmiku żeby ustaliły termin, w którym możliwe jest przybycie wojewody, bądź przedstawiciela na sesję. Proszę o poddanie takiego wniosku pod głosowanie.

Dorota Stalińska

Coś mu się wyłączyło?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę Państwa, mamy tutaj taką oto sytuację, że pan radny nie sprecyzował, nie sprecyzował swojego wniosku w sensie takim, że nie wiem, do kiedy przerwa miała

być panie radny ogłoszona tak, przerwa rozumiem mogłaby się zawierać w jakichś sensownych, sensownych ramach natomiast pytanie, pytanie, jak pana wniosek można skonkretyzować?

Jakub Piotr Kowalski

Panie Przewodniczący, wprost skonkretyzuję, że proszę o przerwę do czwartku 5 listopada i jednocześnie zobowiązuje się, że będę wspierał działania służb sejmiku, biura sejmiku w tym, żeby skutecznie poprosić przedstawiciela wojewody na tą sesję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

No dobrze. Proszę państwa, został zgłoszony wniosek o przerwę do czwartku w przyszłym tygodniu, czyli do godziny jedenastej. Ja mam pytanie tutaj jeszcze do, do prawników, czy ja, czy taką przerwę możemy, możemy w tej chwili ogłosić, czyli przerwę tak naprawdę...

Krzysztof Strzałkowski

Przepraszam, Panie Przewodniczący, też chciałbym w sprawie formalnej zabrać głos, kontr wniosek.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

...z dwudniową. Dobrze, momencik. To prośba żeby, żeby prawnicy się temu przyjrzeni i w kwestii formalnej. Proszę bardzo pan radny Krzysztof Skok... nie, Krzysztof Strzałkowski. Proszę bardzo.

Krzysztof Strzałkowski

Szanowny Panie Przewodniczący, no chciałbym jednak złożyć wniosek przeciwny. Uważam, że dzisiaj powinniśmy kontynuować serię pytań do pana wojewody i jeżeli będzie takie życzenie klubu, wydaje mi się, że w sposób zdalny możemy nawet za tydzień zwołać kolejną sesję sejmiku, gdzie pan wojewoda będzie, jeżeli łaskawie się pojawi będzie w stanie, czy jego służby na te pytania odpowiedzieć. Wydaje mi się jednak, że jest z nami dzisiaj na linii kilkunastu dyrektorów placówek służby zdrowia, którzy byli w stanie mimo bardzo trudnego czasu znaleźć czas dla państwa radnych sejmiku, bo uważają was, nas, za przedstawicieli mieszkańców całego Mazowsza, więc jednak dajmy im dzisiaj zabrać głos, przyjmijmy stanowisko, a otwarci na współpracę z panem wojewodą jesteśmy w każdej chwili włącznie z tym, że jeżeli pan przewodniczący Kowalski złoży taki wniosek to wspólnie zawnioskujemy o kolejną sesję do pana przewodniczącego w terminie, w którym to pan wojewoda zdąży. Dziękuję.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Czy mogę prosić o głos?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę bardzo Panie Marszałku.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, też zgłaszam wniosek przeciwny. Uważam, że dzisiaj jesteśmy przygotowani, żeby przedstawić jak wygląda sytuacja. Również powiedzieć o tym, co zamierzamy zrobić. W naszej gestii jest dwadzieścia sześć szpitali z poważnymi problemami i uważam, że odkładanie tego o tydzień jest bezpodstawne. Natomiast jeśli pan wojewoda zechce ustosunkować się i do naszego stanowiska i też przedstawić swoją ocenę sytuacji, być może nawet to będzie konieczne za tydzień, bo dynamika zdarzeń będzie taka, że będziemy musieli się spotkać, aby podejmować kolejne decyzje np. przesunięcia w budżecie czy no inne ważne decyzje, które są w gestii sejmiku. Także zgłaszam wniosek przeciwny do tego, żeby teraz ogłaszać przerwę nie wiadomo po co. Tu wszyscy dobrze wiedzieli, mogli wziąć udział w tej sesji zdalnie, przecież to nie wymaga fizycznej obecności. O ile się nie mylę to wojewodów jest trzech. Są dyrektorzy odpowiednich wydziałów i kryzysowych i medycznych i też ich zastępcy. Naprawdę, gdyby poważnie nas traktowano to jacyś przedstawiciele by się na wizji i fonii pojawili. Dziękuję.

Dorota Stalińska

Coś się dzieje, czy jakaś przerwa na łączach jest?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Nie, proszę państwa, ja już zaraz do państwa wracam, sekundę, chwileczkę, momencik. Proszę państwa, ja tu czekam jeszcze na opinię prawników, ale wydaje mi się że, że tak naprawdę tutaj pan radny nie wnioskuję o przerwę de facto, tylko tak naprawdę o odroczenie, odroczenie obrad, co już wymaga głosowania, bo sam wniosek o przerwę pana radnego nie musi być głosowany, natomiast tak naprawdę tutaj mówimy o odroczeniu obrad o tydzień. Taka przerwa to musiałaby się w ramach tej jednej sesji dzisiejszej, czy dzisiejszych obrad ograniczać więc, proszę państwa, ja ma dla państwa propozycję taką, że ja jeszcze to zweryfikuję, ale teraz bym państwu zaproponował dziesięć minut przerwy, dobrze. I po tych dziesięciu minutach przerwy będziemy kontynuować, dobrze? Czy możemy tak się umówić, dobrze? Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Szanowni Państwo, czy jesteście państwo już z powrotem? Proszę państwa dobrze, to wznawiam obrady. Przypomnę państwu, że mieliśmy przed tą przerwą wniosek de

facto o odroczenie obrad, chociaż on był określony, jako wniosek o przerwę w obradach. Ja miałbym dla państwa taką oto może propozycję dobrze, do rozważenia, tak. Bo z jednej strony rzeczywiście nie jest to sytuacja komfortowa dla nas, że dyskutujemy w punktach, w których spodziewani goście się nie pojawili. Z drugiej też rozumiem oczekiwanie państwa radnych i przede wszystkim mieszkańców naszego województwa, że będą w stanie się dowiedzieć maksymalnie wiele na temat tego co się dzieje i co się może dziać na terenie województwa w związku z epidemią koronawirusa SARS-CoV-2. I w związku z tym chciałbym państwu zaproponować, oczywiście to państwo radni o tym zdecydują, żebyśmy punkty 3 i 4, czyli ten punkt, w którym w tej chwili jesteśmy, i co do którego nie mamy gości i w punkcie 3, i w punkcie 4, żebyśmy te punkty przenieśli za punkt obecny 5 i 6 i jeżeli się do momentu, że tak powiem dotarcia do tych punktów nie doczekamy gości, to wówczas wrócilibyśmy może do tego wniosku pana przewodniczącego Kowalskiego, w sprawie odroczenia obrad, czy odroczenia sesji do przyszłego tygodnia, dobrze? Czy w tej sprawie państwo radni chcieliby zabrać głos?

Jakub Kowalski

Jakub Kowalski, jeśli mogę?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pan radny Jakub Kowalski i też tu mi sygnalizuje chęć zabrania głosu pan marszałek Adam Struzik. Proszę bardzo pan radny Jakub Kowalski.

Jakub Kowalski

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, otóż ja uzgodniłem w międzyczasie w trakcie przerwy na wniosek i z taką inicjatywą wyszedł pan przewodniczący, że gotów jestem zmodyfikować swój wniosek formalny. Zamiast przerwy będę wnioskował o odroczenie obrad w zakresie dwóch punktów porządku obrad, które wymagają obecności wojewody, albo przedstawiciela wojewody i w zakresie przedstawiciela Narodowego Funduszu Zdrowia. Tak jak deklarowałem, deklaruje, że zaangażuję się w to, żeby skutecznie poprosić gości, przedstawicieli tych urzędów o udział w sesji i proszę kolegów o poparcie tego wniosku o odroczenie. Będzie to dowód tego, że nie zależy nam tylko na uprawianiu polityki, ale również na tym, żeby dowiedzieć się jaka jest sytuacji i jaka jest wizja zarządzania tą sytuacją w przyszłości.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Proszę, pan marszałek Adam Struzik.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku. Ja się przychyliam do pańskiego wniosku, żeby zamienić kolejność, bo myślę, że mieszkańcy województwa i wszyscy ci, którzy są żywotnie zainteresowani całą sytuacją no chętnie wysłuchają informacji z naszej strony jak wygląda bieżąca sytuacja i co zrobiliśmy do tej pory, i co zamierzamy zrobić. O to zresztą też pytali radni, na przykład pan Augustyniak, więc ja przychyliam się do pańskiego wniosku i proponuję, żeby zamienić ten porządek obrad. Jeżeli to nie będzie możliwe w konsensusie, to wtedy trzeba to przegłosować, ale wydaje mi się, że pan przewodniczący klubu PiS-u powinien się zgodzić na taką propozycję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, no tak czy siak, będziemy musieli to przegłosować, bo to jest zmiana porządku obrad. Proszę bardzo jeszcze pan radny Krzysztof Strzałkowski.

Krzysztof Strzałkowski

Szanowni Panie Przewodniczący, no ja tutaj również w imieniu Klubu Koalicji Obywatelskiej chciałbym się przychylić do takiej koncepcji i wydaje mi się, że nieobecność pana wojewody na dzisiejszym posiedzeniu jest niesamowicie wstydliva, że nawet koledzy z Klubu Prawa i Sprawiedliwości jakby widzą tą sytuację, ale trzeba dać szansę administracji rządowej, żeby jednak taką informację przygotowała. Zresztą ta sytuacja narasta, więc za tydzień może być jeszcze bardziej dramatyczna i może okazać się, że i tak i tak musielibyśmy się spotkać ponownie. W związku z tym przychyliamy się do propozycji pana przewodniczącego. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, to wobec tego ja proponuję państwu, tak jak mówiłem wcześniej zmianę porządku obrad. Czy my jesteśmy gotowi do głosowania? Proponuję państwu, żeby punkt 3, czyli Informacja Wojewody Mazowieckiego o aktualnej i prognozowanej sytuacji epidemicznej i podejmowanych działaniach zaradczych rządu na Mazowszu w związku z epidemią koronawirusa SARS-CoV2, stał się punktem po punkcie 6. obecnym, czyli punkt 3. stałby się punktem docelowo 5. w przypadku oczywiście przegłosowania także drugiej proponowanej przeze mnie zmiany. Dobrze, proszę państwa, to kto z państwa radnych jest za zmianą porządku obrad polegającą na zmianie kolejności punktów w sposób taki oto, że punkt 3. staje się po pierwszym głosowaniu punktem 6. Kto z państwa radnych jest za tą zmianą? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosowania?

Katarzyna Bornowska

Ja przepraszam, ale mi się nic nie wyświetla. Katarzyna Bornowska.

Ludwik Rakowski – Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę jeszcze pani radna Katarzyna Bornowska, pan radny Artur Czapliński, pan radny Łukasz Kudlicki i pan radny Marcin Podsędek.

Katarzyna Bornowska

Mnie się cały czas nie wyświetla głosowanie, ale ja jestem za.

Ludwik Rakowski – Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Za głosowało 47 radnych, nikt nie był przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że sejmik dokonał zmiany w porządku obrad. I proszę państwa, kto z państwa radnych jest za zmianą polegającą na zmianie kolejności punktów porządku obrad, czyli za tym, żeby punkt dotychczasowy 4. Informacja Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia o kontraktacji usług medycznych i finansowaniu służby zdrowia na Mazowszu w związku z epidemią koronawirusa SARS-CoV2 stał się punktem 6. Co oznacza, że ten punkt, który przegłosowaliśmy przed chwilą stanie się automatycznie punktem 5. Czy jesteśmy gotowi do głosowania? Jesteśmy?

Małgorzata Markuszewska – Biuro Sesji Sejmiku

Jeszcze chwileczkę.

Ludwik Rakowski – Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Więc proszę państwa, kto z państwa radnych jest za zmianą polegającą na przesunięciu punktu 4. na 6 miejsce dzisiejszego porządku obrad? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Jeszcze pan radny Artur Czapliński i pan radny Marcin Podsędek. Proszę państwa, dziękuję. Za zmianą głosowało 48 radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że sejmik zmianę w porządku obrad przyjął. Proszę państwa wobec tego dotychczasowy punkt 5 stał się punktem 3, doczasowy punkt 6 stał się punktem 4, a dotychczasowy punkt 3 stał się punktem 5, a dotychczasowy punkt 4 stał się punktem 6. Jesteśmy wobec tego w tej chwili, przechodzimy wobec tego do nowego punktu 3. Informacja Zarządu Województwa Mazowieckiego oraz dyrektorów podmiotów leczniczych prowadzonych przez Samorząd Województwa Mazowieckiego na temat działań podejmowanych w związku z obecną sytuacją epidemiczną. I tutaj o zabranie głosu poproszę pana marszałka Adama Struzika.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący. Wysoki Sejmiku, dokonam krótkiego dosłownie wstępu natomiast później chciałbym, żeby oddać głos dyrektorowi departamentu zdrowia i polityki społecznej i innym dyrektorom również tutaj naszych jednostek. Proszę państwa, no zmagamy się z epidemią praktycznie od marca. Po takim chwilowym, letnim zmniejszeniu tych ilości zachorowań obserwujemy w tej chwili

niezwykłą dynamikę zakażeń, od właściwie dziesięciu dni to stale rośnie. Dzisiaj przypomnę, że to jest 20 156 nowych zakażeń z czego 2255 na Mazowszu. Przy takiej dynamice to właściwie jest wykładniczy wzrost. Nasz system ochrony zdrowia ogólnopolski, ale mazowiecki również no staje przed dramatycznymi wyzwaniami, czy dramatycznymi problemami, które polegają na, po pierwsze, dostępie do łóżek chorych na COVID-19...

Personelem, ponieważ część personelu też podlega zakażeniom, a część jest na kwarantannach. Oczywiście pojawiają się znaczące problemy dotyczące również komunikacji. Tutaj na poziomie naszych jednostek i na poziomie urzędu wojewódzkiego, o tym zresztą już była mowa w poprzednich wystąpieniach, ale staramy się oczywiście być w dialogu ze strukturami rządowymi po to, żeby no jak najbardziej efektywnie pomóc. Chcemy też poinformować o tym, że dotychczasowo wykorzystaliśmy jako pierwsi w ogóle w Unii Europejskiej, jako region olbrzymie środki finansowe pochodzące z naszego Regionalnego Programu Operacyjnego. Jest to olbrzymie wsparcie dla placówek, nie tylko tych, dla których organem prowadzącym jest samorząd województwa, ale dla również placówek powiatowych, placówek resortowych, w sumie ponad siedemdziesiąt szpitali skorzystało z naszego wsparcia. W tej chwili jesteśmy w dialogu z Komisją Europejską. Będziemy wnioskowali, właściwie już ten proces rozpoczęliśmy i mieliśmy wideokonferencję z panem Christopher'em Todd odpowiedzialnym za Polskę w Komisji Europejskiej i chcemy uruchomić kolejne, znaczące pieniądze na wsparcie. O tym za chwilę państwa poinformujemy, jak również przygotowaliśmy, zarząd województwa przyjął, a wczoraj Komisja Zdrowia poparła projekt stanowiska, chcielibyśmy uzasadnić to, co w tym stanowisku się znajduje także uprzejmie proszę Pana Przewodniczącego o umożliwienie teraz...

Dorota Stalińska

Czy coś się zawiesiło ogólnie?

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

zapis nieczytelny

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę Państwa, jakoś powoli, powoli wracamy tutaj do obrad. To jest, wszystko na to wskazuje, że to niestety jest problem z siecią w ogóle internetową, czy też dostępem do Internetu. Prawdopodobnie się akurat zaczęły, zaczęło więcej lekcji zdalnych i niestety, niestety mamy problemy z łącznością. Prośba do państwa taka, żeby, żeby po prostu wyłączać, wyłączyć wideo, dobrze. To znaczy, spróbujmy się komunikować tylko, tylko głosowo no i miejmy nadzieję, że uda nam się kontynuować obrady, dobrze. Czy pan marszałek mógłby powtórzyć ostatnie zdania, bo już niestety nie było nic słychać.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Tak. Proponuję, żeby teraz zabrała głos pani dyrektor Agnieszka Gonczaryk, która przedstawi prezentację i informacje i założenia naszego stanowiska.

Agnieszka Gonczaryk - Dyrektor Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej

Dzień dobry Państwu, dzień dobry Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, czy mnie słyszać?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Tak, aczkolwiek widzę, że nie wszyscy prawdopodobnie panią słyszą, ale no, ale miejmy nadzieję, że sytuacja jakoś będzie poprawiała. Proszę bardzo.

Agnieszka Gonczaryk - Dyrektor Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej

A czy prezentacja jest widoczna?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Tak, jest widoczna.

Agnieszka Gonczaryk - Dyrektor Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej

Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, przedstawiam prezentację obrazującą działania samorządu województwa mazowieckiego w dobie epidemii COVID-19. 13 marca ogłoszony został stan zagrożenia, stan zagrożenia epidemicznego, obowiązywać zaczął od 14 marca, a następnie od 20 marca stan epidemii. Zarząd województwa niezwłocznie podjął szereg działań związanych z tą sytuacją i włączył się aktywnie w zapobieganie, przeciwdziałanie i zwalczanie COVID-19 na terenie naszego województwa. Panująca od ośmiu miesięcy sytuacja związana z pojawieniem się koronawirusa SARS-CoV2 wywołującego COVID-19 spowodowała konieczność wprowadzenia bardzo wielu ograniczeń w obszarze opieki zdrowotnej. Realizacja części świadczeń została zawieszona, co wynikało zarówno z rekomendacji Narodowego Funduszu Zdrowia, Głównego Inspektora Sanitarnego. Odnotowano też spadek zainteresowania samych pacjentów spowodowany lękiem przed zakażeniem, więc tych pacjentów w szpitalach było zdecydowanie mniej. Ludzie, tzn. pacjenci rezygnowali z wizyt w poradniach, za chwilę kolejny slajd pokaże w jakim wymiarze. W krótkim czasie podmioty lecznicze samorządu województwa mazowieckiego musiały dostosować się w granicach swoich możliwości, przede wszystkim kadrowych i nieruchomościowych do wytycznych zaleceń i poleceń Inspekcji Sanitarnej, Wojewody Mazowieckiego, Narodowego Funduszu Zdrowia. I tak w pierwszej połowie 2020 roku hospitalizowanych było 118 336 pacjentów, co stanowiło 25% mniej hospitalizacji niż w analogicznym okresie 2019 roku. Jeżeli chodzi o poradę. Udzielono 609 154 porady i jest to również 25% mniej udzielonych porad niż w pierwszym półroczu 2019 roku. We wrześniu ogłoszona

została przez Ministerstwo Zdrowia strategia walki z pandemią COVID-19, jesień 2020. I tak na terenie województwa mazowieckiego ta liczba łóżek się zmienia dlatego też pokazuje stan na dzień 28 października 2020 roku. Wyodrębniono decyzjami Ministra Zdrowia oraz Wojewody Mazowieckiego miejsca dla pacjentów w osiemdziesięciu trzech podmiotach leczniczych. I tak na poziomie pierwszym, wydzielono dwieście siedemdziesiąt trzy łóżka dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia SARS-CoV2 i na poziomie drugim tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt dziewięć łóżek dla pacjentów z podejrzeniem lub potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV2, w tym sto czterdzieści dwa łóżka intensywnej terapii, z cardio monitorem oraz możliwością prowadzenia tlenoterapii i wentylacji mechanicznej. Na poziomie trzecim, to udzielanie świadczeń specjalistycznych pacjentom z potwierdzonym zakażeniem. I w przypadku naszego województwa jest to Centralny Szpital Kliniczny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie oraz Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Siedlcach w zakresie psychiatrii. Tutaj jest wydzielonych pięćdziesiąt trzy łóżka dla pacjentów z problemami psychiatrycznymi, zakażonymi COVID-19. Sytuacja cały czas się zmienia. Tutaj ten slajd obrazuje decyzje, które otrzymaliśmy dotyczące tworzenia nowych łóżek dla pacjentów z podejrzeniem i z zakażeniem COVID-19. W sumie otrzymaliśmy dwadzieścia sześć decyzji, dla, dla czternastu lokalizacji, gdzie tutaj zwracamy uwagę, że STOCER co funkcjonuje w trzech lokalizacjach, Konstancin-Jeziorna, Barska i Szpital Kolejowy w Pruszkowie. I tak dziewięć wojewódzkich podmiotów leczniczych zakwalifikowanych zostało do drugiego poziomu, gdzie wyodrębnionych zostało pięćset osiemdziesiąt osiem łóżek, w tym czterdzieści dziewięć łóżek intensywnej terapii. Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie, dzisiaj wspomniany, został zobowiązany do stworzenia sześćdziesięciu sześciu łóżek dla pacjentów z COVID-19, w tym sześciu łóżek intensywnej terapii. Tutaj szpital został zobowiązany do stworzenia tego oddziału m.in. na bazie, na bazie oddziału internistycznego, więc był duży problem z zabezpieczeniem miejsc w innych szpitalach dla pacjentów z tego oddziału. Również oddział, część pododdziału pulmonologii, oddziału internistycznego i oddziału zakaźnego. W Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym w Ostrołęce wyodrębnionych zostało czterdzieści dziewięć łóżek, w tym pięć łóżek intensywnej terapii, Płock pięćdziesiąt dziewięć łóżek, w tym sześć łóżek intensywnej terapii. Szpital wojewódzki zakaźny, Wojewódzki Szpital Zakaźny w Warszawie na ulicy Wolskiej pierwszą decyzję dostał na przygotowanie stu sześćdziesięciu sześciu łóżek, w tym dwunastu łóżek intensywnej terapii z tym, że tutaj czekamy na po odwołaniu szpitala, mamy informację, że szpital ma przygotować sto dwadzieścia jeden łóżek dla pacjentów z COVID. Szpital w swoim odwołaniu wskazał, że właśnie struktura szpitala może wydzielić sto dwadzieścia jeden bezpiecznych łóżek z dostępem do tlenoterapii dla pacjentów COVID-19. Międzyleski Szpital Specjalistyczny w Warszawie trzydzieści pięć łóżek w oddziale wewnętrznym, w tym cztery łóżka intensywnej terapii. W Szpitalu Bródnowskim wydzielonych zostało szesnaście łóżek w oddziale otolaryngologii, w tym dwa intensywnej terapii. Wcześniej

ten szpital był zakwalifikowany do pierwszego poziomu, z obowiązkiem przygotowania pięciu łóżek. Dzisiaj sytuacja jest już inna. Szpital funkcjonuje na drugim poziomie. Szpital w Siedlcach, to trzydzieści łóżek, w tym dwa łóżka intensywnej terapii. Też już dzisiaj wspomniany Szpital Kolejowy w Pruszkowie. Obowiązek przekształcenia w zasadzie całości w szpitala, stu czterdziestu pięciu łóżek, w tym dziesięciu łóżek intensywnej terapii dla pacjentów z COVID-19. Mazowieckie Centrum Leczenia Chorób Płuc i Gruźlicy w Otwocku, również drugi poziom, dwadzieścia dwa łóżka dla pacjentów z COVID-19, w tym dwa łóżka intensywnej terapii. W pierwszym poziomie z podmiotów marszałkowskich znalazły się szpital w Dziekanowie Leśnym, z obowiązkiem utworzenia pięciu łóżek, szpital na Niekańskiej dwa łóżka, szpital w Radomiu jedenaście łóżek i Stocer w lokalizacji Konstancinie-Jeziornie pięć łóżek, Barska również pięć łóżek i szpital, szpital w Siedlcach, w pierwszym poziomie, czyli dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia ma obowiązek zapewnienia osiemnastu łóżek. W sumie w pierwszym poziomie dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia SARS-CoV2 wskazano czterdzieści sześć łóżek. W szpitalach wojewódzkich pierwszego poziomu na dzień 27 października zajętych było osiemdziesiąt jeden łóżek, z dwudziestu ośmiu dedykowanych, co pokazuje, że ci pacjenci przebywają również w innych oddziałach, innych oddziałach, aniżeli tylko tych dedykowanych dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia SARS-CoV2. W drugim poziomie było to, zajętych było czterysta siedemdziesiąt pięć łóżek, z sześciuset sześciu łóżek i zajętych było dwadzieścia osiem, z czterdziestu dziewięciu dostępnych respiratorów. W związku z drugą falą epidemii wywołaną koroną wirusem departament zdrowia zwrócił się do kierowników marszałkowskich podmiotów leczniczych o przesłanie informacji dotyczącej wskazania przestrzeni pozwalającej na wykorzystanie pomieszczeń dla pacjentów z COVID, najlepiej usytuowanych w oddzielnych pawilonach, które wymagałyby dostosowania w niewielkim zakresie i krótkim czasie. Tak więc w dziewięciu podmiotach leczniczych, takie szczegółowe analizy były przeprowadzone. I szpitale, czy też dyrektorzy tych szpitali przygotowują już pomieszczenia, czy też wskazali pomieszczenia, które mogą być wykorzystane po dostosowaniu, remoncie dla pacjentów z podejrzeniem bądź zakażeniem COVID-19. Wstępnie oszacowana kwota, która powinna być przeznaczona na ten cel to siedem milionów i czas, w którym te inwestycje, czy też te remonty byłyby przeprowadzone to, od około sześciu-siedmiu tygodni. Dużym problemem też jest transport sanitarny wykonywany w związku z przeciwdziałaniem COVID-19 na terenie naszego województwa. Aktualnie w województwie mazowieckim funkcjonuje piętnaście zespołów transportu sanitarnego i realizowanych jest, świadczenia realizowane są przez dziewięciu świadczeniodawców. I tak w Warszawie, Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego Meditrans zabezpiecza cztery zespoły transportu sanitarnego i tutaj rozważamy zwiększenie, jeżeli Narodowy Fundusz Zdrowia wyrazi zgodę, no to moglibyśmy teraz spróbować przygotować kolejne zespoły. Stacja Pogotowia Ratunkowego w Płocku na dzisiaj funkcjonuje tam jeden zespół transportu

sanitarnego. Jesteśmy po wstępnych rozmowach z Narodowym Funduszem Zdrowia i od 1 listopada będą funkcjonowały w Płocku dwa zespoły transportu sanitarnego. Meditrans Ostrołęka zapewnia jeden zespół transportu sanitarnego, Meditrans Siedlce dwa zespoły transportu sanitarnego, Lux Medical Care trzy zespoły transportu sanitarnego, Petra Medica jeden zespół, Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny imienia prof. Adama Grucy jeden zespół transportu sanitarnego, Radomska Stacja Pogotowia Ratunkowego jeden i Środowisko Lekarskie Wodne Pogotowie Ratunkowe w Radomiu jeden zespół transportu sanitarnego. Jeżeli chodzi o izolatoria na dzisiaj w województwie mazowieckim, można powiedzieć, że od dzisiaj w województwie mazowieckim zaczyna funkcjonowanie izolatorium w Płocku. Właśnie dzisiaj otrzymałam, że to jest prowadzone, czy współprowadzone przez Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku. Pan dyrektor dzisiaj podpisał umowę. Natomiast obowiązek tworzenia izolatorium w naszym województwie otrzymały z podmiotów wojewódzkich, marszałkowskich, Wojewódzki Szpital Zakaźny w Warszawie. Pani dyrektor też jest na etapie uzgadniania zapisów umowy i podpisywania tej umowy. Szpital w Ostrołęce, szpital w Ciechanowie i tutaj te dwa szpitale obawiają się braku możliwości zabezpieczenia kadry do opieki nad pacjentami w tych izolatoriach. Poza podmiotami wojewódzkimi i marszałkowskimi, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Siedlcach, w Kozienicach, Radomski Szpital Specjalistyczny w Radomiu imienia dr. Tytusa Chałubińskiego, Centralny Szpital Kliniczny MSWiA w Warszawie, Uniwersyteckie Centrum Kliniczne Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego i Wojskowy Instytut Medyczny. Oczywiście dostaliśmy możliwości podmiotów marszałkowskich do przygotowania takiego, przygotowania i prowadzenia takiego izolatorium. Na dzisiaj, jeżeli chodzi o pacjentów z województwa mazowieckiego, którzy przebywają w izolatoriach jest to ośmiu pacjentów, z czego dwóch przebywa w województwie śląskim, jeden w kujawsko-pomorskim, czterech w łódzkim i jeden w województwie dolnośląskim. Wśród głównych problemów, którymi dotknięte zostały podmioty lecznicze można wskazać, czy też należy wskazać dodatkowe braki kadrowe będące wynikiem kwarantanny, zwolnień lekarskich, izolacji i korzystania z prawa przejścia na emeryturę, bez konieczności zatrudnienia w dotychczasowym miejscu pracy. I właśnie te braki kadrowe niestety zagrażają ciągłości udzielania świadczeń pacjentom wymagającym natychmiastowej interwencji, w tym także niezwiązanej z opieką nad pacjentem z COVID-19. Od początku trwania epidemii samorząd województwa wielokrotnie występował do Wojewody Mazowieckiego, Ministra Zdrowia, Prezesa Rady Ministrów z pismami wskazującymi na konieczność poprawy organizacji system ochrony zdrowia. Ostatnie wystąpienia, które zostały przygotowane, czyli już październik to pismo do Ministra Zdrowia i Wojewody Mazowieckiego zwracającą uwagę na konieczność dostosowania albo uzgadniania lokalizacji oddziałów dedykowanych pacjentom z podejrzeniem bądź z zakażeniem COVID-19 i drugie pismo, postulaty, które zostały skierowane do Prezesa Rady Ministrów i Ministra Zdrowia wskazane są, też prezentowane są na tym slajdzie.

Zwracamy konieczność na, zwracamy uwagę, przepraszam, na konieczność usprawnienia bezpośredniej komunikacji na poziomie wojewoda- samorządy - szpitale obejmujące m.in. tworzenie nowych łóżek dla pacjentów z COVID-19. Kolejny postulat utworzenie dodatkowych szpitali na wzór szpitali jednoimiennych, dedykowanych pacjentom z COVID-19. Pilne utworzenie izolatorów w oparciu o zasoby wojskowe, kontenery medyczne lub środki finansowe na szpital, dla szpitali na ich nabycie oraz wprowadzenie z mocą wsteczną zmian w przepisach umożliwiających stawianie kontenerów do pretriagu i izolacji przy szpitalach. Wzmocnienie taboru pogotowia ratunkowego i transportu sanitarnego dedykowanego zakażonym pacjentom. Zabezpieczenie w kraju leków dla pacjentów COVID-19, testów na obecność koronawirusa dla pacjentów i pracowników szpitali oraz szczepionek przeciwko grypie dla personelu medycznego. Zwracamy również uwagę na wydawanie przez wojewodów decyzji, poleceń, kierujących do pracy personel medyczny w uzgodnieniu z podmiotami leczniczymi, tak by podmioty lecznicze mogły zapewnić opiekę nad pacjentami w swoich szpitalach. Konieczne jest również zapewnienie płynnego finansowania szpitali, uwzględniającego koszty leczenia pacjentów z podejrzeniem oraz rozpoznaniem zakażeniem COVID-19. I teraz wsparcie samorządu województwa w walce z covid. Pierwsza, pierwsza decyzja to było przeznaczenie dziesięciu i pół miliona złotych, uruchomienie rezerwy kryzysowej, na pierwszy zakup respiratorów, aparatów RTG oraz środków ochrony indywidualnej. Kwota rezerwy ostatecznie została, zostanie rozliczona jako wkład własny w ramach realizowanego projektu zakupowego, o którym za chwilę powiem. Dwieście pięćdziesiąt pięć milionów złotych to uruchomienie projektu realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Sto pięćdziesiąt milionów złotych to był pierwszy etap i sto pięć milionów złotych to drugi etap, drugi etap. Jest to projekt zakupu niezbędnego sprzętu oraz adaptacja pomieszczeń w związku z pojawieniem się koronawirusa SARS-CoV2 na terenie województwa mazowieckiego. Trzydzieści milionów złotych zostało zabezpieczone na uruchomienie projektu, również w ramach środków Regionalnego Programu Operacyjnego, zwiększenie potencjału zespołów ratownictwa medycznego oraz zespołów transportu medycznego i sanitarnego przeciwdziałaniu COVID-19. Celem projektu jest poprawa dostępności do usług opieki zdrowotnej poprzez zwiększenie możliwości wsparcia ratownictwa na terenie województwa mazowieckiego. Ponad dziewięćset pięćdziesiąt tysięcy złotych było to wsparcie dla szpitali o profilu psychiatrycznym na zakup środków ochrony indywidualnej takich jak przyłbice, fartuchy barierowe, kombinezony ochronne, ochraniacze na buty, maski, rękawice jednorazowe czy płyny do dezynfekcji. Milion sto, to kolejna transza przekazana dla podmiotów leczniczych, również na środki ochrony indywidualnej. I tutaj głównie były to szpitale psychiatryczne, które nie są ujęte w projekcie i szpitale, które też, jakby znikąd nie mogły otrzymać jeszcze dodatkowych środków, czy materiałów ochrony indywidualnej. Trzy miliony złotych to jedne z ostatnich decyzji zarządu województwa. Zabezpieczenie, zakup środków ochrony

indywidualnej znowu dla szpitali psychiatrycznych. Tutaj mamy coraz więcej ognisk w szpitalach psychiatrycznych i też olbrzymi problem z przekazywaniem pacjentów do szpitali dedykowanych. Siedlce, Szpital Miejski w Siedlcach to pięćdziesiąt trzy miejsca dla pacjentów, pacjentów, dla pacjentów z zakażeniem, natomiast stan na wczoraj, chociażby w szpitalu w Pruszkowie, szpital Tworowski wczoraj miał czterdziestu jeden pacjentów zakażonych, COVID-19. I teraz właśnie o projekcie. Głównym celem projektu jest zwiększenie możliwości diagnostycznych, ratowniczych i medycznych na terenie województwa mazowieckiego, w związku z epidemią spowodowaną koronawirusem. Liderem projektu jest województwo mazowieckie, natomiast partnerami są podmioty lecznicze, postawione przez Wojewodę Mazowieckiego w stan podwyższonej gotowości, Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego, Państwowy Zakład Higieny oraz systemowe stacje pogotowia ratunkowego i transportu sanitarnego działające na terenie województwa mazowieckiego. Cztery z tych podmiotów to podmioty, dla których organem prowadzącym jest Samorząd Województwa Mazowieckiego, Radomska Stacja Pogotowia Ratunkowego również ujęta w projekcie. Dla tej stacji podmiotem tworzącym jest miasto Radom. Łącznie partnerami projektu jest sześćdziesiąt pięć podmiotów leczniczych, pięć stacji pogotowia ratunkowego oraz jeden instytut badawczy, zatem projekt obejmował siedemdziesiąt pięć placówek na terenie naszego województwa. W ramach projektu finansowane są następujące elementy: zakup lub wynajem aparatury medycznej, diagnostycznej wraz z usługą remontowo budowlaną niezbędną do uruchomienia tej aparatury, zakup wyposażenia medycznego niebędącego aparaturą medyczną i diagnostyczną, zakup odczynników oraz materiałów medycznych, zakup urządzeń do dezynfekcji, środków do dezynfekcji, środków ochrony indywidualnej, leków, szczepionek i testów, stworzenia tymczasowych obiektów kubaturowych związanych z leczeniem i diagnostyką m.in. zakup, wynajem, niezbędne roboty budowlane i inne niezbędne wydatki, które pojawiają się w ramach, z potencjalnym rozwojem epidemii. Oczywiście, tutaj też są przeznaczone środki na upowszechnianie informacji w zakresie epidemii SARS. Samorząd Województwa wspólnie z Wojewódzkim Szpitalem Zakaźnym przygotował trzy filmy informujące o projekcie. Filmy skierowane są do, dwa z nich do mieszkańców Mazowsza, jak właściwie korzystać ze środków ochrony indywidualnej, jak nosić maski, przyłbice, jak przygotować się do badania. Natomiast trzeci film skierowany był do, skierowany jest do pracowników szpitali i wskazuje, pokazuje jak właściwie stosować środki ochrony indywidualnej. Chodzi o zakładanie bezpieczne i zdejmowanie tych środków tak, żeby nie ulec zakażeniu. Łączne zaangażowanie środków w projekcie na dzień 26 października to niemal dwieście trzydzieści dziewięć milionów złotych. Tutaj dla przypomnienia dwieście pięćdziesiąt pięć milionów złotych to cały projekt. I tak, na aparaturę medyczną zaangażowano ponad sto cztery milionów złotych, na wyposażenie dwadzieścia jeden milionów sześćset tysięcy złotych, na zakup środków ochrony indywidualnej to siedemdziesiąt milionów złotych, roboty budowlane dziewięćnaście milionów złotych i badania laboratoryjne w celu szybkiego

wykrycia wirusa SARS-CoV2, prowadzone wśród personelu medycznego, to kwota prawie jedenastu milionów złotych. Wykonano ponad trzydzieści trzy tysiące testów. Za chwilę jeszcze bardziej szczegółowo powiem o umowie. I tutaj przykładowa aparatura zakupiona w ramach projektu. Sprzęt do diagnostyki obrazowej, aparaty do USG, tomografii komputerowej i RTG. Kolejne urządzenia, to urządzenia wspomagające oddychanie, respiratory podstawowe i specjalistyczne. Aparatura do monitorowania parametrów życiowych pacjenta. W ramach projektu zostały zakupione również ambulanse i ambulanse z wyposażeniem oraz pięć samochodów do transportu osób z podejrzeniem zakażenia SARS-CoV2. Zatem wszystkie pięć systemowych stacji pogotowia ratunkowego zostało wyposażone w dodatkowe samochody. I tutaj właśnie o umowie z firmą ALAB, realizowanej w ramach tego projektu. Głównym założeniem przedsięwzięcia było skrócenie do minimum czasu oczekiwania na wynik badania członków personelu medycznego, podmiotów leczniczych mających kontakt z osobami zakażonymi lub z podejrzeniem zakażenia korona wirusem i poprzez szybkie i sprawne badanie tak, jak przeciwdziałanie COVID, także przeciwdziałanie COVID. Badania polegały na przeprowadzeniu testów na obecność korona wirusa, które realizowane były metodą BCR, zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia. Ponieważ na początku bardzo długo czekało się na wynik takiego badania wynegocjowaliśmy z firmą, aby czas wykonania zleczonych badań wynosił maksymalnie czternaście godzin. Umowa była realizowana od pierwszego kwietnia, od pierwszego kwietnia do prawie końca lipca tego roku. I tutaj szczegółowo już mogę powiedzieć, w ramach umowy wykonano 32 152 badania, a środki przeznaczone na ten cel to jedenaście milionów złotych. Umowa została zakończona. Drugi projekt, który zarząd realizuje to zwiększenie potencjału zespołów ratownictwa medycznego oraz zespołów transportu medycznego i sanitarnego w przeciwdziałaniu COVID-19. Projekt finansowany ze Środków Europejskiego Funduszu Społecznego. I głównym celem tego projektu jest poprawa dostępności do usług opieki zdrowotnej, poprzez zwiększenie możliwości wsparcia ratowniczego na terenie naszego województwa w związku z epidemią spowodowaną korona wirusem w okresie od 1 lutego 2020 roku do 31 grudnia 2020 roku. Liderem projektu jest województwo mazowieckie, a partnerami są systemowe stacje pogotowia ratunkowego i transportu sanitarnego, pięć działających na terenie województwa mazowieckiego. Aktualnie zabiegamy o środki na zwiększenie, zwiększenie kwoty przeznaczonej na realizację tego projektu. W ramach projektu są finansowane następujący zakresy. Po pierwsze i chyba najważniejsze wynagrodzenia dodatkowe dla personelu, w szczególności obejmowało to personel zastępujący zespoły ratownictwa medycznego znajdujące się na zwolnieniach lekarskich, opiekuńczych, poddanych kwarantannie. Dodatkowe zespoły ratownictwa, zbierając próbki do badań od osób przebywających na kwarantannie, czy też wynagrodzenie nadgodzin do dotychczasowych pracowników stacji. Sfinansowanie wynagrodzeń dodatkowego personelu w zakresie dezynfekcji i wsparcia logistycznego dla personelu ratownictwa

medycznego tak, żeby odciążyć ratowników od obowiązku mycia, dezynfekcji karetek, czy utrzymanie stanowisk dla dezynfekcji. Również w ramach projektu finansowano utylizację zużytego sprzętu środków ochrony indywidualnej. Odbiór odpadów medycznych, w tym wysoko zakaźnych, utworzenie i utrzymanie stacji wyczekiwania zespołów ratownictwa medycznego oraz transportu sanitarnego niezbędnego do przeciwdziałania w celu zmniejszenia zagrożenia epidemicznego wśród personelu. Chodziło o to, żeby ratownicy, żeby jak najmniejsza liczba ratowników była w jednej stacji wyczekiwania. Szkolenia były to środki, środki przekazywane również na szkolenia, które są konieczne w celu zwiększenia skuteczności zwalczania epidemii przez podmioty prowadzące działalność w zakresie ratownictwa medycznego, szkolenia dla lekarzy innych specjalizacji, które pozwoliłyby na szybkie przekwalifikowanie i pracę w zespołach ratownictwa medycznego, usługi wspierające personel np. posiłki z uwagi na wydłużony czas pracy, zapewnienia tymczasowego miejsca pobytu dla osób mieszkających na stałe z rodziną, mieszkających we wspólnym gospodarstwie domowym, w sytuacji chociażby konieczności odbycia izolacji, czy kwarantanny. Finansowane były, są koszty przejazdu do miejsca czasowego pobytu, wsparcie psychologiczne, wsparcie psychiatryczne. I tak wyglądało, tak wygląda finansowanie tego projektu. To jest kwota trzydzieści milionów złotych. Grupa docelowa, tak jak mówiłam pracownicy pięciu stacji pogotowia ratunkowego oraz pracownicy podwykonawców zajmujących się ratownictwem medycznym. Chociażby, jeżeli chodzi o wynagrodzenia, dodatki do wynagrodzeń objęta została grupa trzech tysięcy dziesięciu uczestników. Był to personel medyczny, pomocniczy i administracyjny zatrudniony na umowach o pracę lub i na umowach cywilnoprawnych. Projekt jest już częściowo rozliczony. Kolejną transzę płatności partnerzy otrzymają na początku listopada. I tutaj wskazujemy na projekt, który już jest realizowany, czyli trzy miliony złotych dla pracowników szpitali, ich ubrania, rękawiczki chirurgiczne, fartuchy jednorazowe, maseczki chirurgiczne, kombinezony ochronne, gogle, ochraniacze, przyłbice, pościel jednorazową i płyny do dezynfekcji. Pozostałe działania samorządu, już tak bardzo krótko, programy polityki zdrowotnej, promocja zdrowia. Chcemy je cały czas realizować, dlatego w większości programów, gdzie były takie, była taka możliwość wprowadzono zdalne, zdalną realizację. Za pomocą z wykorzystaniem narzędzi teleinformatycznych albo innych systemów łączności. Więc programy cały czas są realizowane. Jeszcze tylko powiem, że w materiałach, które zostały państwu udostępnione są szczegółowe tabele i szczegółowy asortyment, który został zakupiony do, do i przekazany szpitalom. Więc, gdyby były potrzebne jakieś szczegółowe informacje to właśnie są do państwa przesłane. Jeżeli chodzi o dane epidemiologiczne. Wygląda to w sposób następujący. Oczywiście sytuacja jest bardzo dynamiczna, cały czas się zmienia, więc nie będą odczytywała. A jeżeli byłyby pytania pozostają do dyspozycji. Bardzo dziękuję za prezentację, za uwagę.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Pytanie teraz mam do pana marszałka, czy teraz pan dyrektor czy....

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Tak panie przewodniczący prosiłbym o kolejnych dyrektorów, bo tu jeszcze pani dyrektor Monika Sokulska jeszcze o stanie finansowym. A teraz kolejni dyrektorzy, bardzo proszę.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Czy ja jestem słyszany?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Tak, Pana Marszałka słyhać, natomiast nie słyhać żadnego dyrektora.

Jarosław Rosłon - Dyrektor Międzyzleskiego Szpitala Specjalistycznego

Jarosław Rosłon, bardzo mi miło.

Adam Krzysztof Struzik

Nie, nie, nie... Może teraz jeszcze pani dyrektor Monika Sokulska, bym prosił, żeby powiedziała parę słów o stanie finansów, bo oprócz wszystkich elementów ważnych w walce jest też bardzo ważna sprawa finansowa szpitali.

Krzysztof Strzałkowski

No, słyhać ale tak zupełnie między wierszami, że po za wszystkim...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę radnych, którzy nie zabierają głosu na przykład pan radny Strzałkowski, żeby wyłączyć głosy. Ja rozumiem, że teraz pani dyrektor Sokulska, potem pan dyrektor to prośba tylko pani dyrektor...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Pani dyrektor zabierze głos? Bo jeżeli nie to może zmienimy kolejność.

Monika Sokulska - Dyrektor Departamentu Nadzoru Właścicielskiego i Inwestycji

Halo, czy mnie słyhać?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Tak słyhać teraz panią, proszę bardzo.

Monika Sokulska - Dyrektor Departamentu Nadzoru Właścicielskiego i Inwestycji

Dzień dobry Państwu, Monika Sokulska, chciałabym pokrótce przedstawić informację na temat sytuacji finansowej podmiotów i jeżeli można przypomnę siedemnaście

spoz'ów się, przepraszam, ktoś mi tutaj. Jeszcze raz. Siedemnaście spoz-ów, dziewięć spółek prawa handlowego, dwadzieścia sześć podmiotów leczniczych, dla których podmiotem tworzącym jest województwo. O sytuacji finansowej najlepiej świadczą zobowiązania, jakie te podmioty, jakie podmioty mają. Chciałam pokrótce omówić przyrost tych zobowiązań. Pokazujemy tu państwu zobowiązania na koniec roku 2018 zarówno w spoz-ach, jak i spółkach. Suma tych zobowiązań to ponad siedemset osiemdziesiąt milionów, na koniec roku 2019 mamy już ponad osiemset pięćdziesiąt pięć milionów, natomiast na koniec czerwca 2020 roku mamy już ponad dziewięćset milionów. To są same zobowiązania krótko i długoterminowe w podmiotach podległych samorządowi województwa. Tutaj po kolei pokazujemy, jak te zobowiązania na, na slajdach przyrastają. Jeżeli chodzi o spoz-y i o spółki. Nie jesteśmy wyjątkiem, jeżeli chodzi o szpitale mazowieckie. Jak wynika z danych na stronach Ministerstwa Zdrowia, zobowiązania spoz-ów ogółem w województwie mazowieckim w 2018, podane tu są kwoty w milionach złotych, wynosiły ponad miliard dziewięćset dwanaście milionów. Na koniec roku 2019 była to już kwota ponad dwa miliardy sto siedemdziesiąt osiem i pół miliona. Natomiast na koniec czerwca tego roku, jest już to kwota, była to kwota już ponad dwóch miliardów dwustu jedenastu milionów. Czyli ten przyrost zobowiązań ogółem tylko i wyłącznie spoz-ach na Mazowszu też jest widocznie znaczący. Pokazujemy też zobowiązania ogółem spoz-ów w Polsce. Ministerstwo Zdrowia zbiera dane ankietowe tylko i wyłącznie z spoz-ów. W związku z tym nie widzimy, przepraszam, nie widzimy tu danych, danych spółkowych. Ministerstwo Zdrowia nie prowadzi takich, takich, nie zbiera takich danych. Natomiast widać wyraźnie, że te zobowiązania ogółem spoz-ów rosną w tempie bardzo, bardzo szybkim. Na koniec czwartego kwartału 2018 roku było to ponad trzynaście miliardów sześćdziesiąt, prawie siedemdziesiąt milionów, a już na koniec czwartego kwartału tego roku jest to kwota ponad czternastu miliardów siedemset sześćdziesiąt jeden milionów. Chcemy też pokazać tutaj, że bez wsparcia samorządu województwa, nie udałoby się realizować wielu rzeczy w naszych szpitalach i oprócz wydatków inwestycyjnych, które, które mieliśmy, pokazujemy też wsparcie samorządów w ostatnich latach na, na wydatki, na wydatki bieżące. Na kolejnym slajdzie Halo? halo?.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Pani dyrektor słyhać panią, ale nie widać slajdów.

Monika Sokulska

Coś tu się dzieje. Przepraszam, jeszcze raz. Na kolejnym znajdzie widać wsparcie samorządów w poszczególnych latach.

Mirosław Jan Augustyniak

Na razie to nic nie widać, jakiś sabotaż.

Monika Sokulska - Dyrektor Departamentu Nadzoru Właścicielskiego i Inwestycji

No właśnie, ktoś tutaj. Przepraszam jeszcze raz. Ktoś tutaj cały czas, a tak. To może w takiej mniejszej formie. Widać wsparcie samorządu tylko w roku 2018. Ponad pięćdziesiąt jeden milionów, z czego dziewiętnaście dwieście to były pożyczki. Spłaty z tytułu uruchamianych poręczeń ponad trzy miliony osiemset tysięcy. Samorząd województwa poręcza szpitalom zaciągane kredyty i coraz częściej podmioty lecznicze nie są w stanie same spłacać tych kredytów. W związku z tym istnieje konieczność przejmowania spłat przez województwa, województwo. W roku 2018 była to kwota ponad trzech milionów osiemset tysięcy, ale następnych latach będzie to już znacznie większa kwota. Pokrycie strat w osiemnastym w samych szpoz-ach wyniosła ponad piętnaście milionów trzysta trzydzieści pięć tysięcy. W spółkach szpitalnych dopłata do kapitału na pokrycie strat ponad dwanaście siedemset. W dziewiętnastym roku mamy już kwotę prawie stu czterdziestu milionów, przy czym sześćdziesiąt osiem milionów to były pożyczki dla podmiotów leczniczych. Spłatę z uruchamianych poręczeń, proszę zobaczyć to już jest kwota prawie sześć milionów trzysta. Pokrycie strat netto, jeżeli chodzi o szpoz-y była to kwota już ponad dwadzieścia osiem i pół miliona, czyli znaczący przyrost. Natomiast kwota dopłat do kapitału na pokrycie strat w spółkach prawie trzydzieści osiem milionów. Mamy też dane na, na ten rok, w tym roku z samego uruchomienia poręczeń do tej, do tej pory mamy już prawie pięć milionów dziewięćset i jest to jeszcze miesiąc październik, zostaje nam jeszcze listopad i grudzień. Sytuacja jest o tyle trudna, że już w tym tygodniu uruchamialiśmy kolejne poręczenie. Zarząd podjął decyzję o spłacie dla kolejnej placówki kolejną placówkę, tym razem szpital psychiatryczny na Nowowiejskiej. Szczególnie trudna sytuacja właśnie w podmiotach psychiatrycznych, które nie są już same w stanie obsługiwać tych zobowiązań. I co jest znaczące, tu pokrycie strat. Mamy kolejny, kolejny wzrost patrząc rok do roku, znaczący wzrost, jeżeli chodzi o kwoty pokrywanych strat, ponad trzydzieści dziewięć milionów w szpoz-ach, ponad sześćdziesiąt milionów w spółkach, co daje kwotę prawie stu milionów tylko i wyłącznie na pokrycie strat w tych podmiotach. Te pieniądze oczywiście służą utrzymaniu bieżącej działalności naszych podmiotów leczniczych i są wydatkami bieżącymi. Dla tylko zobrazowania sytuacji, bez projektu covidowego, wsparcie z budżetu województwa zadań inwestycyjnych i remontowych, w tym roku w naszych podmiotach leczniczych to kwota ponad trzystu milionów, a kwota właśnie stu pięciu ponad milionów, to są wydatki bieżące związane tak naprawdę z obsługą zobowiązań naszych podmiotów, podmiotów leczniczych. Gdyby nie te kwoty z pewnością podmioty lecznicze miałyby jeszcze większe problemy z regulowaniem zobowiązań i jeszcze większa kwota zobowiązań i przyrostu tych zobowiązań byłaby obserwowana z roku na rok. Sytuacja jest bardzo trudna, bo oprócz bieżącego zmagania się z sytuacją covidową, dyrektorzy, prezesi muszą też zmagać się z problemami finansowymi i z wierzycielami, ponieważ nie ma możliwości regulowania na bieżąco wymagalnych zobowiązań. To tak pokrótce, gdyby było jakieś pytania to oczywiście proszę bardzo. Dziękuję bardzo i przepraszam za problemy techniczne.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Ja dziękuję bardzo pani dyrektor tylko jeszcze parę słów komentarza. Proszę Państwa, ta prezentacja i ta informacja pokazuje jasno, że bez stałego wsparcia pochodzącego z budżetu województwa, praktycznie te szpitale nie mogłyby funkcjonować i to jest jeden z największych wyzwań. Tak jak powiedziała zresztą pani dyrektor, żeby w tym naszym stanowisku też zwrócić uwagę na konieczność systemowego rozwiązania problemów finansowania W ochronie zdrowia, bo teraz NFZ musi przekazywać, czy powinien przekazywać po pierwsze, zgodne z kontraktami kwoty niezależnie od tego, że część tych usług nie jest świadczona, a po drugie, no powinna być korekta na wydatki związane i koszty związane z covidem. Bo nie da się wszystkiego sfinansować, zwłaszcza w działalności bieżącej, bo inwestycyjne zakupy tak jak państwo widzieli finansujemy z pieniędzy unijnych i z naszego budżetu. Natomiast jeżeli chodzi o wydatki bieżące, to tutaj no powinno być po stronie struktur rządowych i NFZ-tu. I przypomnę jeszcze o jednej kwestii. Otóż Trybunał Konstytucyjny wyznaczył termin, do którego obowiązuje prawo pokrywać ujemnego, pokrywanie ujemnego wyniku finansowego w samodzielnych publicznych zakładach opieki zdrowotnej. I ten termin mija w czerwcu przyszłego roku. I musi tutaj rząd i parlament znaleźć rozwiązanie, żeby zrekompensować te straty, które są pochodną niedoszacowanych kontraktów i niedoszacowanych świadczeń zdrowotnych i trzeba znaleźć jakieś źródło finansowania, bo w skali kraju piętnaście miliardów zadłużenia, no grozi po prostu totalną zapaścią, o czym od bardzo dawna, ja mówię. Teraz bym prosił, żeby pan dyrektor Rosłon, jako szef również w związku pracodawców szpitali na Mazowszu zabrał głos, a później ewentualnie pani dyrektor Misiąg, szefowa naszego szpitala zakaźnego, która by bardziej, w tym obszarze specjalistyki zakaźnej mogła też się wypowiedzieć.

Jarosław Rosłon - Dyrektor Międzyzleskiego Szpitala Specjalistycznego

Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie Marszałku, Szanowni Państwo Radni, pozwolę sobie przybliżyć państwu z poziomu szpitala te problemy, które według mnie są najistotniejsze i te problemy, na które praktycznie nie mamy wpływu. Szpital Międzyzleski stał się nagle szpitalem drugiego poziomu zabezpieczenia mimo, że nie miał oddziału zakaźnego, mimo że miał gros budynków, gdzie nie można było praktycznie oddzielić pacjentów zakaźnych, od nie zakaźnych. W ciągu kilku dob zrobiliśmy ścianki działowe, izolację wejść i tak dalej, strefy czyste, brudne. Zrobiliśmy to po to, żeby się, żeby móc przyjmować pacjentów zgodnie z decyzją wojewody. Najistotniejszym problemem, o którym mówiła już pani dyrektor Gonczaryk to jest brak personelu. Tylko powiem państwu dokładniej, na czym ten brak personelu polega. To nie są tylko braki, które były już przed epidemią np. w zakresie pielęgniarek w Międzyzleskim Szpitalu Specjalistycznym na czterysta, brakowało pięćdziesiąt. Uzupełnialiśmy tą działalność umowami cywilnoprawnymi oraz nadgodzinami. W tej chwili nie ma chętnych pielęgniarek do pracy w ramach umowy

cywilnoprawnej, nadgodziny jeszcze są, ale po prostu personel jest wyczerpany. Co jest drugim prośbę państwa problemem związanym z brakiem personelu. To jest przede wszystkim niekontrolowana transmisja zakażeń SARS-CoV2 w społeczeństwie. Ta niekontrolowana transmisja dzieje się już praktycznie od wakacji. Przekłada się to bezpośrednio również na personel szpitala, ponieważ 80% zakażeń w szpitalu pracowników pochodzi ze źródeł zewnętrznych. Przyjęto prośbę państwa minimalistyczną wersję badań populacji w Polsce. Przyjęto, że badamy tylko pacjentów objawowych. Co to oznacza?, że 80% pacjentów bezobjawowych wpuszczana jest swobodnie w społeczeństwie i zakaża. Nad tym w tej chwili osobiście uważam już nie zapanujemy. Możemy tylko i wyłącznie skupić się na ochronie pracowników medycznych i zapewnieniu maksymalnego bezpieczeństwa pacjentom. W MSSW prośbę państwa, wprowadziłem badania przesiewowe personelu medycznego co siedem dni, co jest zgodne....

...Stuprocentowe strój barierowe zabezpieczą przed transmisją zakażenia. Natomiast stuprocentowych strojów barierowych, pełnych robi się tylko w środowiskach covidowskich. Natomiast pacjenci, którzy są i personel, który nie jest badany, niestety transmituje zakażenia w momencie, kiedy nie ma objawów i to jest ogromny problem. Kolejna grupa pracowników, prośbę państwa, to powracający z urlopów. Mniej więcej od dwóch tygodni wstrzymałem wszystkie urlopy w szpitalu, natomiast ci, którzy wracają nie są dopuszczeni do pracy, dopóki ich nie zbadam. Co się okazuje? Mniej więcej 30% tych pracowników jest prośbę państwa z COVID-19. I powiem tak, że kolejna grupa pracowników to są ci, którzy wracają po kwarantannach. Jeżeli państwo pamiętacie zalecenia z początku września z Ministerstwa Zdrowia, to badania po kwarantannach są w ogóle niezalecane przez Ministerstwo Zdrowia, co dla mnie jest no absolutnie niedopuszczalne. Bo wyobraźcie sobie, że jest w środowisku domowym pięciu domowników, jeden jest zakażony, czwórka jest na kwarantannie i ta czwórka nie jest badana w momencie, kiedy kwarantanna upływa. Co się dzieje? Transmisji zakażenia. Nie panujemy nad tym. Ja staram się zapanować, nie dopuszczając żadnego pracownika po kwarantannie, którego nie zbadam. Ale to jest trzecia z kolei grupa pracowników, która okazuje się być dodatnia. Ostatnia grupa prośbę państwa, to są te zakażenia, które nastąpiły wewnątrz szpitala od pracownika, który był bezobjawowy, a jeszcze go nie zdążyliśmy zbadać przesiewowo. To są pracownicy, którzy np. wspólnym transportem dojeżdżali do pracy albo spożywali posiłek, no oczywiście bez środka zabezpieczającego. I tutaj mimo restrykcyjnych procedur, które są w szpitalu, nie udało nam się zapobiec przed pojedynczymi takimi transmisjami. Na dzień dzisiejszy mamy ponad osiemdziesięciu pracowników z zakażeniem COVID-19 i ponad dziewięćdziesięciu w kwarantannie. Oprócz tych restrykcyjnych procedur wewnątrz szpitalnych prośbę państwa, robimy kontrole wrywkowe przez zespół zakażeń szpitalnych. Badamy jak stosowane są środki ochrony osobistej. Oczywiście bardzo często szkolimy cały personel, jak posługiwać się środkami ochrony osobistej. Co jest prośbę państwa drugim problemem najistotniejszym, jeżeli chodzi o

funkcjonowanie takiego szpitala jak Międzyleski Szpital Specjalistyczny. To jest proszę państwa praktyczny brak koordynacji świadczeń na poziomie województwa a szczególnie Warszawy. Podam państwu przykład z ostatniej nocy. Mieliśmy proszę państwa, tylko jedno miejsce w oddziale covidowskim u siebie, ośmiu pacjentów z podejrzeniem covidu na SOR i dalej dojeżdżały do nas karetki, które ustawiały się w kolejce. Po co dojeżdżały? Dlaczego nie zostały przekierunkowane gdzie indziej? Brak koordynacji proszę państwa, to jest wprowadzenie totalnego chaosu w całym systemie. Oczywiście my się przyzwyczailiśmy już do tego, że to jest nasza wina, dyrektorów, bo źle organizujemy. Ale proszę państwa, ja nie mogę pacjenta covidowskiego przyjąć na dostawkę, ja nie mogę pacjenta covidowskiego, który przyjechał karetką przyjąć szybciej niż tego covidowskiego, który jest już w SOR i czeka na decyzję przyjęcia. To jest proszę państwa ogromny problem, ogromny problem. I z mojego punktu widzenia, zastanawiałem się co jest tym trzecim elementem, który daje nam problemy w zakresie funkcjonowania. Mnie się wydaje, że takim problemem, o którym się bardzo mało mówi, przechodzi się nad tym do porządkują dziennego to jest brak zapewnienia proszę państwa standardu leczenia pacjentów z covid, nie mamy proszę państwa utworzono u nas oddział covidowski, oczywiście leczymy, mamy zgony, robimy wszystko co jest możliwe. Utworzyłem SOR covidowski, mimo, że z tego tytułu nie mam płacone, utworzyłem oddzielne ciągi, zamówiłem kontenery, które lada moment ruszą. Ale proszę państwa, nie ma remdesiwiru, nie dostaliśmy tego remdesiwiru. Żaden z naszych pacjentów go nie otrzymał. Jest to proszę państwa aktualnie standard leczenia. Według wiedzy, która jest z 13 października 2020 roku tylko wczesne, w drugim stadium choroby włączenie remdesiwiru z deksametazonem wyraźnie poprawia stan pacjentów. No niestety tego nie mamy, niestety tego nie mamy. Kolejny proszę państwa dość duży problem, to jest brak łóżek covidowskich dla pacjentów tych, których trzeba operować. My dostaliśmy decyzję co do pacjentów zachowawczych, natomiast nadal do nas trafiają pacjenci, którzy są urazowi z wypadków do operacji, którzy mają złamane nogi, złamane ręce. Dlaczego do nas trafiają? To jest problem znowu koordynacji. Jeżeli jest podejrzenie covidu, powinni trafić tam gdzie leczą, czyli do szpitala trzeciego poziomu. Ale co się okazuje? Mimo naszych ogromnych starań mamy tak gigantyczne problemy, ten personel dyżurujący, żeby móc przenieść pacjenta do trzeciego poziomu referencyjnego, że stajemy przed decyzją operatywy takiego pacjenta u nas. Co to oznacza proszę państwa? Że jak zoperuje takiego pacjenta na swoim bloku operacyjnym, to ten blok muszę wyłączyć na kilka lub kilkanaście godzin. Musi być wszystko oczyszczone, muszą być wszystkie pomieszczenia zdekompaminowane. Co ta oznacza? Że pacjenci nie covidowcy, nie będą mogli być operowani. To jest proszę państwa ogromny, gigantyczny dla nas problem. Brak izolatoriów, no proszę państwa, brak izolatoriów powoduje, że pacjenci, których my wypisujemy, a są jeszcze dodatni, są po leczeniu, nie wymagają już hospitalizacji i rodzina ich nie chce, bo rodzina się boi. W związku z tym, my tych pacjentów nie mamy gdzie odesłać. No ja bardzo

przepraszam, ale stworzenie izolacji i przerzucanie tej odpowiedzialności na podmioty lecznicze jest, jest no nie do pomyślenia. To jest proszę państwa działalność hotelowa. To powinno być zabezpieczone już od wiosny i do teraz powinniśmy mieć tysiąc przynajmniej łóżek do izolacji na terenie województwa, żeby móc zwalniać łóżka do leczenia pacjentów, którzy naprawdę tego wymagają, a my nie możemy ich przenieść, bo niestety nie mamy izolatoriów. Co jest proszę państwa kolejnym problemem? Kolejnym problemem to jest brak szybkich testów, ale testów proszę państwa nie antygenowych tylko PCR, testów genetycznych. Ponieważ podejmowanie decyzji terapeutycznych oraz podejmowanie, gdzie położyć pacjenta w covidowym miejscu, czy nie covidowym, to jest uzależnione od testu PCR, według standardów WHO. I tutaj mamy ogromny problem. Staraliśmy się również robić sami, ale nie mamy dostępu do odczynników. Aparatura, którą nam proponują jest albo gigantycznie droga, podam przykład, jedna z firm zaoferowała pełny dostęp do odczynników ale, ale pod warunkiem kupienia określonej liczby odczynników w przeciągu roku. Powiem państwu, że była to kwota jedenastu milionów no więc z taką firmą, w ogóle rozmawiać nie możemy. Za trzydzieści siedem tysięcy testów, chcieli jedenaście milionów, mamy na już i ma proszę państwa do pełnej dyspozycji z taką ilością. No ja niestety nie mogę doprowadzić do sytuacji, w której kupując w sposób nieodpowiedzialny tego typu sprzęt, nie będę płacił personelowi. Również proszę państwa, chciałem powiedzieć jeszcze o jednej rzeczy. To znaczy o lęku pracowników przed pracownikami, którzy byli izolowani, czyli przed pracownikami, którzy albo chorowali na covid albo zostali odsunięci z powodu dodatniego wyniku. Skąd się ten lęk bierze? to zaraz państwu wytłumaczę. Na wiosnę, wszyscy pacjenci, wszyscy pracownicy dodatni, żeby wrócić do pracy musieli dwukrotnie wynik ujemny. Zmieniło się podejście. Rozumiem badania naukowe, rozumiem wszystko, ale rozumiem też pracowników. Ponieważ w tej chwili pacjentów, którzy i pracowników, którzy byli dodatni lub chorowali na covid, po zakończeniu izolacji nie badamy. No okej, możemy nie badać. Ale nie badamy i przyjmujemy do pracy, żeby funkcjonowali w tym naszym ciężkim środowisku, z tymi ciężkimi pacjentami. Takie są aktualne wytyczne ministerstwa. My patrząc na to, w jakim tempie ubywa nam personel w szpitalu, w tym zakresie no bezwzględnie się do tego dostosowaliśmy, ale lęku pracowników, który wiąże się również czasem z przychodzeniem na zwolnienia. Lęku pracowników ja nie wyeliminuję. Podam państwu przykład jeszcze, braku takiej koordynacji na terenie województwa. Stacja dializ. Mamy pacjentów dializowanych i stację dializ. Teoretycznie pacjent na kwarantannie nie ma prawa opuścić swojego miejsca zamieszkania, no ale pacjent dializowany co trzy dni musi trafić. W związku z tym, ktoś tego pacjenta musi przywieźć. Na szczęście, na razie u nas przywozi rodzina albo przy albo przyjeżdża ten sam pacjent samochodem. Ale jest zupełnie inna sytuacja, kiedy pacjent jest na izolacji, bo ma dodatni wynik za... transportu, którym, który mógłby go dowozić co trzy dni, do nas na dializę. Mało tego, nie mamy nawet wskazówek co robić. Mamy wskazówki tylko i wyłącznie konsultantów wojewódzkich, że mamy przyjmować do dializ pacjentów zakażonych, tak samo jak

przyjmujemy pacjentów nie zakażonych. No oczywiście można to robić, ale to wymaga czasu, dostosowania, a w przypadku transportu regularnego tych pacjentów co trzy dni, przekracza to nasze możliwości. Bo firmy prywatne nawet nie chcą tego typu usługi robić. To jest tylko jeden z przykładów, na jakie problemy my trafiamy proszę państwa. Są to problemy ogromne, są to problemy z infrastrukturą, są to problemy z, w ogóle działalnością bieżącą, z działalnością bieżącą. Także tyle chciałem państwa zapoznać z problemami, tyle chciałem poinformować i dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Panie Marszałku, czy teraz....

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

No teraz, nie wiem, czy jest pani dyrektor Misiąg osiągalna. Chciałbym, żeby powiedziała o aspektach leczenia w tej specjalności zakaźnej.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

No, to trudno mi powiedzieć w tej chwili czy pani dyrektor jest, czy też nie ma.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Jest. Rozłączyła się, ale myślę, że próbuje się połączyć dlatego, że mi się wyświetlił komunikat. Może dajmy jej szansę. Czy pani dyrektor Misiąg jest z nami?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Panie Marszałku, to może tak. W oczekiwaniu na panią dyrektor, mamy pytania już od państwa radnych, więc ja bym może poudzielał państwu radnym głosu, a jak się pani dyrektor połączy to wtedy będziemy, będziemy także udzielali głosu pani dyrektor, dobrze? Proszę bardzo, pan radny Mirosław Augustyniak.

Mirosław Jan Augustyniak

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Państwo Dyrektorzy, no, ja mam taką, takie pytanie, bo jakieś mam nieodparte wrażenie, że no ten zespół, który tworzą pracownicy pana wojewody, nasi dyrektorzy, no jak gdyby jest pozbawiany pewnych informacji, no bo jeżeli dyrektorzy naszych szpitali są zaskakiwani decyzjami o wyłączeniu łóżek dla innych pacjentów, przeznaczają na covidowe bez analizy, możliwości tych pacjentów, lokowania w innych miejscach, no to chyba coś tutaj nie gra. No albo pan marszałek na dzisiejszej konferencji no mnie bardzo uspokoił tymi swoimi wypowiedziami, że jest tak wszystko fajnie i ta współpraca jest jak najlepsza, bo wygląda na to, po tych jakichś tam wątpliwościach i pytaniach i sytuacjach z terenu, że tak fajnie nie jest. No ja bym chciał panią dyrektor Gonczaryk zapytać, czy rzeczywiście, czy rzeczywiście, no jest to konsultowane, bo ja rozumiem, że no pani dyrektor ma wiedzę, co się dzieje w naszych szpitalach, jaka jest sytuacja itd. czy składa jakieś wnioski do pana wojewody w takich sytuacjach, powiem kolokwialnie

zajmowania tych łóżek, czy te wnioski są w jakiś sposób uwzględniane no bo, bo to tak trochę wygląda, jakby, no jakby ta sytuacja była no w ogóle z nami, tutaj mówię z nami w sensie samorządu nie, nie konsultowana. Chciałbym też podkreślić, jeśli chodzi o to zadłużenie, no że dobrze, liczymy na to, że przedstawiciel Narodowego Funduszu Zdrowia na tej drugiej części bardziej wyjaśni i też poda jakieś pomysły odnośnie propozycji, odnośnie finansowania, no bo za chwilę to zadłużenie szpitali będzie sięgać, no może nie tak bogatego budżetu samorządu województwa jak w tym roku ale, ale pamiętamy, że budżety były skromniejsze i nie długo to zadłużenie będzie sięgać wysokości naszego, naszego budżetu na, na województwie. No i też chciałbym, chciałbym też, żebyśmy zastanowili się no, jakie są jeszcze możliwości pomocy finansowej dla szpitali. Natomiast zainteresowała mnie jedna rzecz. Ostatnio ukazało się rozporządzenie podajże z 26 października i w tym rozporządzeniu mówi się o takiej szczegółowej sprawozdawczości wobec szpitali. No, jeżeli w tej dobie braków kadrowych, tych, o czym, bo tutaj mówił pan dyrektor, o kwarantannach, o wyłączeniach i tak dalej. Jeżeli jeszcze będzie się stosować tak rozbudowaną sprawozdawczość, a jeszcze nie daj Boże, jeśli nasz departament, no by też oczekiwał takiej sprawozdawczości, sprawozdawczość, te informacje, tabelki się nie pokrywały, no to naprawdę, to by było no w ogóle wbrew jakiegokolwiek logice i zdrowemu rozsądkowi i jeszcze nie wiem czemu. Także ja bym chciał zapytać, bo tak to jest rozporządzenie ministra zdrowia z dnia 26 października tego roku w sprawie gromadzenia informacji w systemie ewidencji zasobów ochrony zdrowia. I tam są bardzo szczegółowe informacje. No za chwilę będzie trzeba kogoś tam oddelegować, żeby tylko pilnował, ile tych maseczek jest, ile wydano, jaki jest producent, skąd to przyszło i tak dalej, i tak dalej. No przepraszam, w obecnej sytuacji to jakie to ma znaczenie, jaka to jest maseczka, jak ona tam, gdzie została zakupiona i tak dalej, i tak dalej, no nie wiem, no być może akurat nie mam pełnej wiedzy i nie mam w tym momencie racji. Chciałbym też, żeby no zastanowić się nad tym, żeby no bo patrząc na te środki, które żeśmy wydatkowali, porównując te środki, które do swoich zarządzeń przekazuje pan wojewoda no to, to są rzeczy nieporównywalne i wydaje mi się, że no tak jak już powiedziałem na wstępie, że pan wojewoda powinien znaleźć środki np. na to, żeby zrobić taki remont dostosowawczy np. szpitala w Ostrołęce, czy tam pan radny Skolimowski mówił o jakiś możliwościach lokalowych po, po, po szpitalach w Warszawie, żeby to jakoś dostosować, żeby jakoś to zrobić, ja nie wiem, czy takie wnioski były składane do wojewody, czy nie były. Chciałbym tu, żeby pani dyrektor, która jest w tym zespole, żeby może ewentualnie udzieliła takiej informacji, no bo idzie nieuchronnie no okres zimy, no i nie wiadomo jaka ta zima będzie ale, ale wydaje mi się, że no te prowizoryczne zabezpieczenia, przy takim rozwoju pandemii mogły być też, też niewystarczające, że ja myślę, że chyba służby wojewody wiedzą, jakie środki wydatkowaliśmy jako samorząd województwa i jakie są jeszcze potrzeby i wydaje mi się, że tutaj no i NFZ no powinien iść z upustem temu

wszystkiemu i udzielić pomocy, bo nie możemy też się zadłużać w nieskończoność, no ale też mamy świadomość, że nie możemy dłużej

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Przez pan marszałek, czy pani dyrektor?

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Ja tylko parę słów. Może parę słów na wstępie już pani dyrektor Misiąg próbuje się połączyć, ale może zaczniemy paru słów do pana radnego Augustyniaka. Otóż panie radny, pan odniósł wrażenie, że ja mówię, że wszystko jest idealnie. Otóż zwracałem uwagę na te elementy braku koordynacji. Mówiłem, że nie mamy wyjścia, że jesteśmy w tak trudnej sytuacji, że tylko współpraca i dialog ze służbami rządowymi mogą zapobiec totalnej tragedii załamania systemu. Natomiast problemy finansowe przecież w naszym kraju są znane od wielu lat. To zadłużenie narasta systemowo. Przecież mówiliśmy o tym nie raz na naszych sejmikach i ten problem teraz w szczególności się uwypuklił. To co powiedział pan dyrektor Rosłon, tutaj znamiennego, że oprócz problemów z personelem, ze sprzętem, takim nakazowo rozdzielczym systemem, który stosuje wojewoda, no to jeszcze są problemy finansowe, bo nie stać go na zakup np. testów, żeby wykonywać wszystkim, wszystkim pracownikom i pacjentom. Więc to nie jest tak, że ja podczas tej konferencji prasowej mówiłem, że wszystko jest idealnie, wręcz przeciwnie. Zwracaliśmy uwagę, zresztą był tam i pan przewodniczący Strzałkowski i pan przewodniczący Kandyba i mówiliśmy o tych wszystkich problemach. Natomiast ja dalej się opowiadam za tym, żeby był stały dialog, bo jak widać tej koordynacji brakuje. To jest po prostu chaos w tej chwili się wkrada w funkcjonowanie placówek ochrony zdrowia i w zarządzanie tymi placówkami. Natomiast, jeżeli chodzi o tutaj dodatkowe możliwości pomocy szpitalom, no to chcemy uruchomić w ramach naszego Regionalnego Programu Operacyjnego kolejny etap. Jak powiedziałem jesteśmy w dialogu z Komisją Europejską i mam nadzieję, że uzyskamy zgody. Ile to będzie, dzisiaj jeszcze nie jestem w stanie powiedzieć, dlatego ale dążymy, żeby kolejne sto milionów złotych nawet, uzyskać i przeznaczyć na pewne cele strategiczne. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o respiratory na przykład, to ich jest wystarczająca ilość, no pewne są zakupy w drodze. Tutaj bardziej brakuje personelu, który może je obsługiwać, dlatego koncentrujemy się teraz na takim sprzęcie wspomagającym oddychanie. To są urządzenia do wspomaganie przepływu tlenu, koncentratory tlenu, to są też do wytwarzania, urządzenia do wytwarzania wręcz tlenu i też na tych zakupach, które są w tej chwili niezbędne. Co do rozbudowy bazy to też poinformowałem państwa, że po pierwsze, są to decyzje rządowe i jest decyzja rządowa, jak rozumiem podjęta przez pana Premiera, że Orlen sfinansuje dwieście łóżek w otoczeniu, czy w pobliżu szpitala w Płocku. My w tej chwili analizujemy oferty tak zwanych szpitali modułowych. Dyrektorzy dostaną, czy już dostali zapytanie, gdzie mogą zlokalizować, w naszych jednostkach, bo tutaj no my możemy odpowiadać tylko

za te 26 szpitali, które są w naszej gestii. Ale po pierwsze, ile mamy różnych powierzchni, które moglibyśmy szybkim remontem, szybką modernizacją przystosować do tego, żeby tam mogli być leczeni chorzy i mamy zidentyfikowane takich, co najmniej kilka naszych szpitali. Po drugie, dyrektorzy dostaną polecenie służbowe wręcz, żeby przystąpili do pilnych remontów tych powierzchni. Po trzecie, też sprawdzamy, gdzie moglibyśmy zlokalizować szpital kontenerowe, czy szpitale tymczasowe. W sąsiedztwie naszych pawilonów, żeby zwiększyć poziom tych łóżek. Proszę państwa, dzisiaj jeszcze raz wróć do tego, mamy na poziomie Mazowsza ponad dwa tysiące zachorowań. Jeżeli tak jest i będzie taki progres dokładnie dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt pięć, jeżeli taki będzie progres zachorowań to myślę, że jeśli te zachorowania w skali kraju przekroczą dwadzieścia pięć tysięcy to już nie będziemy mieli kompletnie łóżek, a to może nastąpić, prawdę mówiąc do pierwszych dniach już listopada, a może nawet w tym tygodniu. Więc musimy pilnie teraz, po prostu wszędzie gdzie się da, uruchamiać nowe łóżka. I proszę państwa, to jest naprawdę ciężka wojna z tą pandemią i dyrektorzy tutaj naprawdę stoją na głowie, żeby te wszystkie problemy rozwiązać i to co tutaj powiedział pan dyrektor Rosłon, to dotyczy wszystkich jednostek. Problemy są analogiczne, a to, jak jest w zakaźnictwie, no to może pani dyrektor Misiąg, może pozwolimy jej wypowiedzieć, wypowiedzieć się w tej chwili. W każdym razie robimy wszystko, żeby i jesteśmy zdeterminowani zarówno zarząd jak i dyrektorzy szpitali, żeby aktywnie, w tym całym procesie walki z COVID-19 działać. I tutaj też liczymy i ciągle to mówimy na taką współpracę otwartą z panem wojewodą. Dziękuję bardzo, może pani dyrektor Gonczaryk, a później pani dyrektor Misiąg się wypowiedziały.

Agnieszka Gonczaryk - Dyrektor Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej

Szanowni Państwo, Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Marszałku, ja tylko może powiem, że tak naprawdę funkcjonują dwa zespoły do realizacji projektów unijnych. Jeden zespół rzeczywiście składa się z pracowników urzędu marszałkowskiego i w tym zespole są pracownicy departamentu nadzoru właścicielskiego, przewodniczącym jest pan dyrektor Tomasz Rosłonek, pracownicy departamentu zdrowia. W zespole również jest pan dyrektor Sławatyniec, dyrektor wydziału zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego. I to jest ten projekt duży zakupowy, realizowany w partnerstwie z siedemdziesięcioma pięcioma partnerami, gdzie Województwo Mazowieckie jest liderem. I tutaj oczywiście uzgadniamy zakupy. Drugi projekt ratowniczy, dotyczący ratownictwa medycznego. Również jest zrealizowany przez zespół. W tym zespole są głównie pracownicy departamentu zdrowia. Jest też pan dyrektor wydziału zdrowia urzędu wojewódzkiego i dyrektorzy, czy też osoby wskazane przez dyrektorów stacji pogotowia ratunkowego tak, żebyśmy mogli wspólnie określić potrzeby tych jednostek. Ekspertami w jednym i drugim projekcie są konsultanci wojewódzcy z obszaru, w dziedzinie chorób zakaźnych. I w

tym projekcie zakupowym jeszcze konsultant, konsultanci wojewódzcy. Natomiast mam wrażenie, że pan radny myślał o kolejnym zespole, który jakby uzgadnia decyzje. Raz w tygodniu, w środę jest zorganizowane takie spotkanie w Oddziale Mazowieckiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, gdzie rozmawiamy o problemach szpitali. Niektóre, o niektórych decyzjach rzeczywiście wiedzieliśmy, chociażby sytuacja, sytuacja szpitala siedleckiego była z nami uzgadniana, w którymś momencie też wskazywaliśmy miejsca w marszałkowskich podmiotach, w których mogą zafunkcjonować oddziały dla pacjentów z COVID-19. Bardzo, chociażby w szpitalu Międzyzleskim też konsultacja z panem dyrektorem rozmawialiśmy o wskazaniu nowych przestrzeni. Więc o niektórych decyzjach rzeczywiście wiedzieliśmy i mogliśmy rozmawiać, czy też zmieniać je lokalizację takich oddziałów, natomiast o większości tych decyzji dowiadaliśmy się już od dyrektorów szpitali, kiedy taka decyzja wpłynęła do szpitala. Sytuacja szpitala kolejowa decyzja wpłynęła, decyzja przygotowana została przez ministerstwo 20 października, 21-szego wpłynęła do szpitala, natomiast od 22 października szpital miał być w gotowości do przyjmowania stu czterdziestu pięciu pacjentów z COVID-19. No siłą rzeczy niestety nie było to możliwe. Nadal przygotowujemy ten szpital do przyjmowania pacjentów z COVID-19. Bardzo dziękuję, jeżeli trzeba będzie doprecyzuję.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Czy Pan Przewodniczący udzieli teraz głosu pani dyrektor Misiąg?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Właśnie chciałem tylko zapytać pana radnego, czy to jest wystarczająca odpowiedź, ale to może już po pani dyrektor.

Mirosław Jan Augustyniak

Chciałem pani dyrektor podziękować, właśnie o to chodziło, że potwierdziła to, że pewne decyzje pana wojewody, odnośnie przesuwania łóżek i tak dalej, że są nie konsultowane w ogóle. I to pani dyrektor potwierdziła. Natomiast ja jeszcze tylko chciałem, żeby ewentualnie pani dyrektor odniosła się do tej sprawozdawczości, która zostaje narzucona na szpitale i uważam, że to jest zbyt szczegółowe i w tych kwestiach szpitalom pomóc, no to potrzeba było też w jakiś sposób pomóc, bo ja uważam, że to jest zbyt rozbudowana sprawozdawczość na tą chwilę, na ten czas.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze to, to można prośba potem, żeby się do tego też odniósł pan Marszałek, a teraz poproszę o zabranie głosu panią dyrektor. Proszę bardzo pani dyrektor.

Agnieszka Kujawska - Misiąg - Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego

Dzień dobry Państwu, dzień dobry Panie Marszałku, przepraszam za techniczne, techniczną wpadkę moją i już przechodzę do meritum. Chciałam powiedzieć, że to co

wcześniej powiedział pan dyrektor Jarosław Roston całkowicie pokrywa się z naszymi doświadczeniami, z naszymi kłopotami. Ale zaczęłabym w ogóle od takiej sprawy związanej z magicznymi liczbami. Mianowicie liczba łóżek. Proszę państwa, ja mam poważne wątpliwości jeśli chodzi o te liczby łóżek, bo my walczyliśmy od kilku miesięcy, żebyśmy byli zarejestrowani jako szpital stu dwudziesto łóżkowy, a nie stu sześćdziesięciu sześć, jak wykazuje pan wojewoda. Szpital zakaźny skupił się w tej chwili tylko i wyłącznie na pacjentach ciężkich, bo gdzieś muszą mieć fachową pomoc i w związku z tym, każde łóżko musi mieć dostęp do tlenu. Czyli, żeby można było zapewnić tlenoterapię wszystkim pacjentom. Takich łóżek, w szpitalu mamy osiemdziesiąt dziewięć plus sześć łóżek OIT-owych, w których można stosować respiratory i sześć łóżek OIOM-owych, gdzie można stosować aparaty wysoko przepływowe, też zresztą używane w innych oddziałach, gdzie można prowadzić tlenoterapię. Poza tym mamy dwadzieścia łóżek pediatrycznych na wypadek bardzo ciężkiego stanu. Mamy łóżka substandardowe w ilości trzydziestu pięciu ale to są łóżka, które już nie zapewniają terapii tlenowej. Próbuje z tym walczyć, próbujemy stworzyć nowe miejsca w ten sposób, że zwiększy, chcemy zwiększyć liczbę stanowisk dostępu do tlenu. Choćby w tak absurdalny sposób jak zakup rozdzielaczy do stanowisk tlenowych, ale proszę państwa, naturalna bariera, jaka się pojawia w tym momencie, to jest tlen, ilość tlenu jaką się zużywa. Mamy system, mamy sieć i jesteśmy właściwie na tyle, na tyle intensywnie korzystamy z tego tlenu, że dostawy mamy już w tej chwili co półtora dnia. Normalnie co trzy tygodnie mieliśmy i jesteśmy przed decyzją o rozbudowie systemu, czyli chcemy z czterotonowego zbiornika przejść na siedmiotonowy, żeby można było spokojnie tych pacjentów przetrzymać. I teraz, ja wprawdzie mówię o bardzo szczegółowych problemach, ale proszę spojrzeć, że to są problemy, które trzeba rozwiązywać na co dzień. Następna sprawa respiratory. Mówimy bardzo dużo respiratorach. Respiratorów samych maszyn wcale nie jest tak mało. Problem polega na tym, że nie ma ich kto obsługiwać. I wprawdzie wyszło rozporządzenie Ministra Zdrowia w ramach którego obniżone zostały normy osobowe przypadające na łóżko respiratorowe, ale prawda jest taka, że jeżeli się dysponuje sześcioma anestezjologami to nie można sobie pozwolić na to, żeby tych respiratorów używać w dużej ilości. Mamy sześciolóżkowy OIT, sześciu anestezjologów, tu ja chciałam powiedzieć, że to jest półtora anestezjologa dwadzieścia cztery godziny na dobę, siedem dni w tygodniu. To jest stanowczo za mało i nikt się nie odważy podłączać następnych pacjentów, bo to zagraża ich życiu. Czyli potrzebni są po prostu lekarze, potrzebne są pielęgniarki anestezjologiczne, a tak naprawdę nie ma ich skąd wziąć. Znakomita większość lekarzy, pielęgniarek pracuje na półtora etatu. Pracują, odpracowują swoje godziny w ramach etatu, biorą godziny nadliczbowe, bo zdają sobie sprawę z tego, że inaczej nie będzie można pomagać pacjentom. Te nadgodzinny rosną w gigantycznym tempie i wydaje mi się, że wsparcie z tych ośrodków, gdzie pielęgniarki w tej chwili niekoniecznie mają pełne obciążenie typu POZ-ty, które mają świadczenia, prowadzą teleporady to tam możliwości są, żeby

może trzeba je jakoś zachęcić, żeby mogły włączyć się do pracy w tych szpitalach covidowych. Nie ukrywam, że rzeczywiście istnieją duże problemy w funkcjonowaniu również w zakresie administracyjnym. Przede wszystkim przytłaczają nas ilości sprawozdań, które trzeba bez przerwy wypełniać. I powiem, że jest to dość kłopotliwe. Na plus trzeba zaliczyć bardzo dobrą, w tej chwili współpracę, to znaczy łatwość dostępu do pracowników urzędu marszałkowskiego i szybką reakcję na potrzeby, które no czasami pojawiają się w dość, w dość szybkim tempie. Dostaliśmy dość duże dofinansowanie w postaci sprzętu, którym mogliśmy sobie poprawić standard funkcjonowania, no mamy cały czas dostarczane środki ochrony osobistej, to jest niesłychanie ważne. Szpitalowi udało się do tej pory i nie chciałabym zapeszać mówiąc to, ale jednak chyba warto się tym pochwalić. Udało się nie dopuścić do transmisji zakażenia z pacjenta na personel. Ale proszę państwa, nie mamy się co łudzić. To już trwa ponad pół roku, ludzie są zmęczeni, pracują wiele godzin, zaczną być osłabieni i zaczną popełniać błędy przy postępowaniu, przy stosowaniu dość skomplikowanych procedur związanych z bezpieczeństwem. Boję się, że długo nie wytrzymamy wszyscy w takim reżimie i w takich trudnych warunkach pracy. Teraz następną sprawą, o której chciałabym powiedzieć przy okazji właśnie mowy o personelu. To sposób traktowania personelu szpitalnego. Nie ukrywam, że rzeczywiście lekarze i pielęgniarki dostają dodatki z NFZ-tu. Natomiast ja nie wiem, dlaczego wszyscy zapomnieli o pozostałych pracownikach, którzy pracują na pierwszej linii frontu. Przykładowo, przy triagu, cała, całą procedurę rozpoczyna rejestratorka medyczna, która taki sam ma kontakt z pacjentem, jak później pielęgniarka i lekarz. Ta pracownica, właśnie owa rejestratorka, nie jest brana pod uwagę przy przyznawaniu dodatków za pracę z COVID-em. To samo dotyczy sekretarek medycznych, to samo dotyczy pracowników technicznych, którzy wchodzi do sal, po to, żeby zdezkontaminować po każdym pacjencie. Różnicuje to pracowników i nie wpływa najlepiej na atmosferę pracy. Szpital w miarę możliwości próbuje wyrównywać te, nazwijmy to dysproporcje ale, ale tak to wygląda. Kolejną sprawą proszę państwa, to jest współpraca z koordynatorami. Są ci koordynatorzy jak to ludzie zawsze są tacy, którzy są bardziej empatyczni i mniej. Szpital przyjął zasadę, w związku z tym co się dzieje, że przyjmujemy pacjentów z SOR-ów i pacjentów z izb przyjęć, czyli to są ci pacjenci, którzy się błakają w karetkach, nazwijmy to w cudzysłowie. Chodzi o to, żeby odciążać SOR-y i Izby przyjęć. I w tej sytuacji rzeczywiście przy małej liczbie wolnych miejsc, to te miejsca się zapełniają w chwilę. Sprawozdania dotyczące liczby wolnych łóżek składamy z samego rana. Jeżeli okazuje się, że mamy, przykładowo pięć damskich miejsc i siedem męskich albo na odwrót, wszystko jedno to te miejsca zapełniają się w ciągu dwóch, trzech godzin. Natomiast koordynator na podstawie porannego raportu wymusza na lekarzu dyżurnym przyjmowanie pacjentów, bo przecież rano wykazano łóżka. To jest jakiś tam błąd techniczny, ale bardzo utrudniający życie i jest to związane z uprawnieniem koordynatorów do straszenia i nakładania grzywien na lekarzy. No nie jest najlepsza forma współpracy w tej sytuacji. Wydaje nam się, że ta technika, że bierzemy tych

ciężkich pacjentów i tych z SOR-ów pacjentów jest jakąś techniką odciążania pogotowia. I kolejna chyba sprawa, która najbardziej nas boli z takich drobiazgów uciążliwych. To jest kwestia izolatorów. To co pan dyrektor Rosłon mówił, że jest jakimś absurdem żeby, żeby szpital był zobowiązany do prowadzenia dodatkowo hotelu. Hotelu dla osób, które wprawdzie są dodatnie, ale są bezobjawowe i muszą być w związku z tym odizolowane. Z doświadczeń wiosennych wynika ewidentnie, że w takim miejscu, to jest doświadczenie o którym mówił dyrektor Zaczyński, czyli dyrektor medyczny szpitala MSW i on, szpital MSW wprowadził takie izolatorium. Otóż oni twierdzili, że nie da się prowadzić bez takiego izolatorium, jeżeli się nie ma, oni mieli akurat policjanta, ale jeżeli nie ma jakiegoś strażnika, to może być straż miejska, to może być policja, to może być wojsko, to musi być ktoś, kto pilnuje porządku, żeby ci ludzie się nie wywlekali stamtąd, no bo bardzo przepraszam, ale jest to rodzaj aresztu, czyli izolacji, żeby nie zarażali ludzi w takiej sytuacji w jakiej się znajdują. Szpital nie ma takich możliwości. Szpital i tak musi dać personel, choćby pielęgniarzski, którego i tak nie ma. Ja wielokrotnie pisałam do pana wojewody z prośbą o pomoc jeśli chodzi o personel. No, ale proszę państwa, możliwości pana wojewody też są ograniczone, bo albo ludzie chcą pójść albo nie chcą, prawda. To wygląda w praktyce tak, że takie prośby składałam i nic z tego dalej nie wynikało. Generalnie proszę państwa, my w tej chwili wiemy jedno, że musimy się skupić nad swoją działalnością, że mamy duże ograniczenia w postaci przesyłania pacjentów do innych szpitali, a czasami zdarza się, no bardzo przykro, bo potrafiono nam przywozić przy szpitalu jednoimiennym, który ma tylko oddziały zakaźne. Potrafiono nam przywieść dodatkowego pacjenta w trakcie zawału, co jest wogóle jakąś porażką. Ostatnio była awantura i skarga do NFZ-u na nas dlatego, że odesłaliśmy pacjenta z hemofilią. Nie bylibyśmy w stanie mu pomóc a nawet kłopot jest z odesłaniem go gdziekolwiek. Czasami jest tak, że lekarz traci trzy godziny i wisi na telefonie, żeby znaleźć miejsce. To jest to wszystko, co mówił pan dyrektor Rosłon w sposób spokojny, uporządkowany. Ja troszeczkę za dużo być może emocji w to wkładam, ale rzeczywiście jest to kłopot. Od wczoraj, a właściwie od dzisiaj nałożono na nas nowy obowiązek, na szpitale covidowe, na oddziały covidowe. Otóż codziennie trzeba rejestrować irysy i rozumiem docelowo wysyłać do NFZ-u trzy parametry życiowe, bo na tej podstawie codziennie będzie inna stawka za osobę dzień za pacjenta. Nie wiem, czy to zostanie, czy nie, bo jest duże poruszenie. W związku z wprowadzeniem dodatkowego administracyjnego nakazu na szpital. Myślę, że jeśli państwo mają jakieś pytania, to, to z chęcią odpowiem. Natomiast generalnie mogę powiedzieć jedno. Zespół szpitalny się stara, wspierają się wzajemnie wszystkie grupy pracownicze i wydaje się, że jakoś sobie dajemy radę. Tylko pytanie, jak to długo będzie przy takim wzroście natężenia zachorowań. Także myślę, że pora jest na to, żeby spróbować jednak to uporządkować i wzmocnić te ośrodki, które się zajmują pacjentami covidowymi. Bardzo dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Krzysztof Strzałkowski.

Krzysztof Strzałkowski

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, no ten obraz, który się tutaj wyławia można powiedzieć pojawia w wypowiedziach, państwa dyrektorów w szczególności, jest dla mnie wstrząsający. Mam kilka pytań, takich naprawdę szybkich. Pierwsza sprawa, to, to o czym na samym końcu powiedziała pani dyrektor. Rozumiem, że to jest zarządzenie prezesa NFZ, tak? Bo w tej randze to jest dokument dotyczący sprawozdawczości, trzech parametrów życiowych każdego pacjenta. No, to no wyjątkowej klasy kuriozum. Więc mam taką prośbę, żeby może za pośrednictwem departamentu zdrowia przekazać sejmikowi ten dokument. Myślę, że tutaj pilnie trzeba, pilnie trzeba byłoby jak tylko pan wojewoda się pojawi na spotkaniu z sejmikiem, ten postulat, żeby takie, takie elementy, które blokują państwu pracę, zabierają czas likwidować. To pierwsza sprawa. Druga sprawa, usłyszeliśmy od pana marszałka dzisiaj, że jest zapowiedź nowej decyzji pana wojewody, to jest decyzja pana premiera, że wojewodowie tak postępowali, że mamy zablokować trzydzieści procent łóżek w ogóle, ze wszystkich łóżek, które są w dyspozycji w szpitalach, szpitali wojewódzkich. Ze wstępnych rachunków wychodzi mi, że to jest właśnie około tysiąca łóżek. Pytanie do departamentu zdrowia, czy dobrze oceniam, że to są łóżka jednak w części zajęte, więc trzeba będzie część pacjentów, by spełnić ten wymóg, po prostu wykwaterować. I pytanie, czy ktoś z państwem z departamentem zdrowia urzędu marszałkowskiego ten warunek konsultował? No bo, że łóżka są potrzebne to jest bezsprzecznie, ale jakiś proces dojścia do tego stanu powinien obowiązywać, bo zagrożymy życiu i zdrowiu tych pacjentów, którzy te łóżka zajmują. I trzecie pytanie, dotyczy tych już słynnych oddziałów kontenerowych. Chciałbym się dowiedzieć, które ze szpitali o to wnioskowały przed tą odmową pana wojewody z 28 września tego roku. I teraz, gdzie pan wojewoda po tym, jak sprawa stała się głośną, chciałby takie oddziały utworzyć. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę pan radny Artur Czaplinski.

Artur Tomasz Czaplinski

Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący, przede wszystkim chciałem przeprosić, że nie brałem udziału w części drugiej, części sesji po przerwie, ponieważ nie byłem w stanie się zalogować, ani włączyć programu eSesja. Wiem, że moi koledzy także mieli te problemy, przepraszam za złośliwość, ale po pół roku funkcjonowania tego systemu, jeżeli to ma tak wyglądać to, gdyby osoby, które zarządzają tym programem i tutaj tym systemem miały zarządzać polską służbą zdrowia to warto tylko się cieszyć, że tak się jeszcze nie stało. Przy całej wątpliwości, jak i przy całym spojrzeniu krytycznym i przy

całym, przy wszystkich pytaniach, które tutaj padają. Przede wszystkim jeszcze jedna sprawa. Do wszystkich wypowiedzi, które tutaj słyszałem. Chciałbym podziękować państwu, którzy się wypowiadali. Słyszałem pani Gonczaryk wypowiedź. Wydaje się, że połowa, potem pan państwo dyrektorów cały. Dziękuję za, za tę informację. Dziękuję za umiar i rozsądek w państwa wypowiedziach. Do wszystkich dyrektorów, którzy są dzisiaj tutaj online jako radny jeden z pięćdziesięciu, ale także mający mandat społeczny bardzo dziękuję państwu za państwa zaangażowanie. Ja mam wiele krytycznych uwag, do zarządzania szpitalami wojewódzkimi, do tego systemu, który funkcjonował przez wiele lat, który firmuje marszałek Adam Struzik, do tych wszystkich nominacji partyjnych i do zadłużania i tak dalej, ale powiem tak. W sytuacji, której się znajdujemy to się nie liczy, bo ja jestem na tyle doświadczonym człowiekiem i tyle razy już dostałem w ucho od życia, że wiem, że w takich sytuacjach to nie ma znaczenia, bo nie mam prawa wątpić w państwa dobrą wolę. W to, że chcecie jak najlepiej, że chcecie ratować życie ludzi, zdrowie ludzi, chcecie, żeby to wszystko funkcjonowało. Tak to wygląda i ja za to dziękuję. Przecież tu nie ma żadnych znaczeń, kto leży na łóżku pod respiratorem, to przecież jest nieważne, czy to jest człowiek z takimi poglądami, czy z takimi, czy z innymi poglądami. To jest absolutny priorytet i za to wszystko państwu dziękuję i jeżeli będziecie państwo mieli taką wolę to, to proszę podziękować lekarzom, pielęgniarkom, wszystkim osobom, które tam się znajdują, które pracują na, w tych szpitalach. To jest niesamowicie ważna rzecz i przy okazji bardzo dziękuję za tą dawkę merytorycznych informacji. Człowiek się dużo dowiaduje. Przyznam się, że ja nie jestem ani taki mądry, ani taki głupi, żeby się wypowiadać kategorycznie w jakiś tych tematach. Ja mogę powtarzać pytania, którzy, które mi przekazują wyborcy, którymi się sami narzucają, obserwując media, czy rozmawiając. Ja nie jestem specjalistą od służby zdrowia, nie jestem lekarzem zakaźnikiem. Mogę tylko to to przekazywać i nie wypada mi się mądrzyć. Co do, co do meritum to zadam takie pytania, bo takie pytania się pojawiają, u mnie przynajmniej, w moim okręgu wyborczym. Dlaczego nie ma badań na korona wirusa w szpitalu w Ciechanowie? Tylko prywatna firma bada a szpital ciechanowski nie bada, duży szpital. Za to inne szpitale, mieszkańcy z tych powiatów ciechanowskich itd. muszą przyjeżdżać do innych szpitali powiatowych, to takie pytanie. Być może one nietrafne, być może one nieprecyzyjne, ale takie, takie pytanie pada. Chciałem się zapytać także o system. Czy te szpitale, które tutaj my prowadzimy w jakich wdrażają system wolontariatu. Ja czytam w mediach doniesienia z, z innych województw, że ten system działa, że tam, gdzie brakuje rąk do pracy. Bo słyszę z państwa wypowiedzi to, że tam, że ten sprzęt można dokupić, tak przynajmniej interpretuje to, co przedmówca pan dyrektor, nie wiem nazwisko, który się wcześniej wypowiadał. Mówił, że sprzęt można dokupić, ale brakuje rąk do pracy, do obsługi tego. No przecież wiadomo, że ten wolontariat musi być przemyślany, nie każdy musi prawdopodobnie może nadaje się, ale czy takie coś funkcjonuje, czy jest na to jest jakiś pomysł. Jeszcze mam jedno, taki wniosek. Być może on jest nie na teraz, ale pozwolę sobie go przedstawić. też widziałem, że w

ostatnich dniach województwo podlaskie wdrożyło taki system stypendialny dla studentów medycyny, którzy mają zostać który, którzy za to, że mają sfinansowane studia zostają na Podlasiu. Myślę tu na przyszłość oczywiście, to nic teraz nic nie pomoże, ale rzucam tam taki pomysł, pomysły są za darmo, ja się z nimi nie ukrywam dzielę, być może ktoś z państwa z zarządu to wykorzysta. Co do, co do tutaj wypowiedzi mojego poprzednika, pana przewodniczącego Krzysztofa Strzałkowskiego, którego szanuję, bo realnie rządzi w tym województwie, nie pełni funkcji dekoracyjnych tylko widać po dzisiejszej sesji, że to on sprawuje tutaj władzę. To powiem tak. Ja na początku się wypowiedziałem jakie moje zdanie jest na temat nieobecności pana wojewody, wypowiedzi cieszę się, że mogę posłuchać wypowiedzi państwa lekarzy, państwa dyrektorów. Co do dalszej części jakiejś politycznej historii, czy tam przyjmowania stanowiska, czy nie to powiem tak. Panie Przewodniczący Strzałkowski, to jest pana błąd, bo jeżeli błąd popełnił wojewoda nie przychodząc i lekceważąc to pan, robiąc dalszą politykę realizuje tylko i wyłącznie polityczne założenie, pokazać, że mam stanowisko, pokazać, że musiałem to wykonać politycznie, to jest już za daleko i wszyscy to widzą. A pan dobrze wie, że prawda w samorządzie jest najmocniejsza. A mi nikt nie zabroni mówić prawdy. Rozmawiamy, szukajmy rozwiązań, a nie róbmy politycznej piany. To tylko tyle. Jeszcze jedna taka uwagę na zakończenie. Ja już nie będę dzisiaj zabierał słów, bo państwo macie cenny czas, musicie wracać do szpitali. Tam się dzieje historia. Zaniepokojony jestem wypowiedzią pana radnego Podśędka, który jest w izolacji i tam była emocja, bardzo mocna, jeżeli jakaś pomoc potrzebna, to jestem gotowy tą pomoc okazać. Widziałem, że jest jakaś, nie wiem, nie chcę jakichś używać słów, ale delikatnie mówiąc zdenerwowanie. Nie wiem z czego to wynika, pan Przewodniczący Podśędek wcześniej był jakimś, raczej spokojną postawą ale dzisiaj po to, było takie wzmożenie niespotykane i niespodziewane. Szanowni Państwo, no co mogę powiedzieć. Wszyscy pracujemy z ludźmi, jesteśmy w swoich miejscach pracy, jesteśmy radnymi, jest ciężko, dbajmy o siebie. Mamy kolegów, którzy, tutaj z naszej rady, którzy przechodzili tą chorobę, sami dają świadectwo, że nie było łatwo. Mamy rodziny, mam osoby starsze. U mnie w zakładzie pracy koleżanki chorują, wychowankowie chorują, różnie to może być. Słyszysz się, że osoby umierają, trzeba sobie pomagać, trzeba być razem w tych wspólnych chwilach i powiem tak, wszyscy powinniśmy kierować się odpowiedzialnością. Ja tam się nie boję i powiem tak. Szanowni Państwo, odpowiedzialne to jest. Chcecie zmieniać rząd, mamy politykę, to jest ważne, okej. W polityce nic nie jest stałe. Będą rządili jedni, będą rządzić następni. Ale nie dajmy się zabijać. Jeżeli mamy przyjąć jakiegokolwiek stanowisko, jakiegokolwiek stanowisko, to przyjmijmy o tym, żeby ludzi, żeby te manifestacje poczekały w czasie. Niech nie wychodzą, bo jesteśmy odpowiedzialni. Jeżeli młodzi się tam nie zarażają tak bardzo, czy tam zarażają się, tylko nie przechodzą objawowo, to starsi za chwilę będą i będziemy mieli po pięćdziesiąt tysięcy dziennie. Ja nie wiem, czy to jest liczba nie absurdalna, być może nie. To jest odpowiedzialność, poczekajmy. Ja rozumiem, że

ważne jest obalenie rządu dla państwa, ale ważne jest życie ludzkie. Każde życie ludzkie jest na wagę złota. Jest wielu, jest wiele osób racjonalnych, moralnych, trzeba odpowiedzialność zachowywać. To tylko tyle. Bardzo dziękuję i przepraszam, że przedłużyłem tę wypowiedzieć.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze. Proszę pan radny Wojciech Zabłocki.

Krzysztof Strzałkowski

Przepraszam bardzo, Panie Przewodniczący zgłaszałem ad vocem.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze, to za momencik panie radny, dobrze? Proszę bardzo, pan radny Wojciech Zabłocki.

Wojciech Zabłocki

Który bym chciał skierować przede wszystkim do pana marszałka, Adama Struzika, a dotyczy sytuacji w Mazowieckim Szpitalu Bródnowskim w Warszawie, co jak zaraz przekonam ma pewien wpływ na sytuację pandemiczną, na leczenie chorych na COVID. Dostałem takie informacje od pracowników tego szpitala, że dyrekcja planuje szukać oszczędności poprzez wprowadzenie outsourcingu diagnostyki laboratoryjnej, co miałyby się odbyć kosztem obecnie funkcjonującego zakładu diagnostyki laboratoryjnej. No nie tylko ci pracownicy, doświadczeni pracownicy szpitala, również Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych bardzo negatywnie odniosła się do tego pomysłu wyjaśniając, że prywatne laboratoria trzymają niższe standardy, co wynika z m.in. konieczności transportu próbek podczas tego transportu. Te wyniki mogą być w ten sposób podobno przekłamane, ta jakość diagnostyki może być niższa, na takie wyniki czeka się dłużej, co jest jak wskazują ci pracownicy szczególnie istotne w sytuacji pandemicznej, bowiem może mogą być takie sytuacje, kiedy osoby już ozdrowiałe będą dalej zajmowały oddziały szpitalne czekając na swoje wyniki podczas gdy nie będzie tych miejsc dla osób realnie chorych. I tutaj jeszcze drugi taki aspekt, na co zwraca uwagę Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych, że outsourcing to się stosuje w sytuacjach, gdy są problemy w laboratoriach kadrowe, sprzętowe, gdzie no nie są w stanie te oddziały samodzielnie funkcjonować. Tymczasem w zakładzie diagnostyki laboratoryjnej Mazowieckiego Szpitala Bródnowskiego no jest fachowy personel, jest super zaplecze lokalowe, jest bardzo dobrej jakości sprzęt więc, tym bardziej takie szukanie oszczędności wydaje się bardzo nie zasadne, a jest dodatkowo dużym zagrożeniem w sytuacji pandemicznej. Tu mam pytanie do pana marszałka, Adama Struzika, jakie jest jego stanowisko w tej sprawie? Temat na pewno zna, bo ja w tej sprawie interpelowałem do pana marszałka i były właśnie zapytania kierowane przez pracowników szpitala, były pisma wysłane, opinie przez Krajową Izbę

Diagnostów Laboratoryjnych. więc chciałbym się zapytać, jakie stanowisko, jakie są plany odnośnie tego outsourcingu, czyli po prostu zlecenia prywatnym, zewnętrznym firmom tych badań, kosztem tego obecnego zakładu diagnostyki laboratoryjnej. To jest moje pytanie, czekam na odpowiedź.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę pan radny Jakub Kowalski. Czy pan radny zabierze głos? Jeżeli nie, to pan radny Marcin Grabowski, proszę bardzo.

Marcin Grabowski

Panie Marszałku, Panie Przewodniczący, Szanowna Wysoka Rado, Koleżanki, Koledzy, chciałbym tutaj podziękować koledze Arturowi Czaplinskiemu za te słowa, bo te magiczne słowo, które już tutaj padło z ust naszego kolegi, dziękuję dla tych grup właśnie, które dzisiaj są na pierwszej linii frontu padły po raz pierwszy na dzisiejszej sesji, która już trwa trzy ponad godziny. I tutaj szkoda, że nie padły ust pana przewodniczącego na początku, bo myślę, że warto o tym mówić, warto o tym przypominać, warto o tym cały czas, żebyśmy, żeby te osoby, które właśnie potrzebują tego duchowego wsparcia, tego mentalnego wsparcia od nas, radnych, od pana marszałka usłyszały, bo nas przecież oglądają mieszkańcy, dyrektorzy wiele, wiele osób związanych właśnie ze służbą zdrowia. Ja również dzisiaj, tak jak na ostatnich komisjach zdrowia, których mam przyjemność uczestniczyć, bo jestem członkiem i tutaj też mogę się uczyć od, od osób, które są bardziej doświadczone w tej materii medycyny tak jak dyrektorzy, lekarze, a przecież zasiadają między nami tacy koledzy. Chciałbym podziękować właśnie jeszcze raz, żeby to wybrzmiało, po raz kolejny. Lekarzom, pielęgniarkom pójdę dalej, bo tutaj kolega powiedział o lekarzach, pielęgniarkach, pójdzie dalej, żołnierzom wojsk obrony terytorialnej, którzy dzisiaj również mocno są zaangażowani. Warto o tym mówić. Ratownikom medycznym przede wszystkim. Tym grupom społecznym powinniśmy na każdym kroku dziękować, bo to dzięki ich ciężkiej, katorżniczej i bym powiedział codziennej służby, służba zdrowia jeszcze funkcjonuje, a to co powiedział też Artur, że możemy się tutaj zderzyć i posłuchać panów dyrektorów, pań, które pracują w departamencie zdrowia, pani dyrektor za tą analizę i te dane podane. Dziękujemy, bo my też możemy tutaj wtedy mieć taki pogląd jak to wygląda, a wiemy jak to wygląda, bo rozmawiamy przecież i z osobami w naszym, naszych okolicach, na naszym terenie i sytuacja nie należy do komfortowej, bym powiedział wręcz jest ciężka. I dlatego szanowni państwo, ja już to mówiłem też na komisjach zdrowia, powtórzę swój apel, powtórzę swój apel do nas radnych, do pana marszałka przede wszystkim. Fajnie, że takie spoty się ukazały. Mówiłem o tym ostatnio, że brakuje mi tego, brakuje mi tego, żebyśmy my docierali właśnie do tych osób, które poniekąd nas wybrały, na nas głosowały. Rzesze osób, które utożsamiają się z nami i my dzisiaj też powinniśmy pokazać właśnie jak chronić się. Wszędzie mamy spoty, mamy komunikaty od Pana Premiera, Pana Prezydenta,

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, od Ministra Zdrowia, ale brakuje tych komunikatów u Państwa, u nas, gdzie ja na swoim Facebooku również proszę, prywatnym proszę mieszkańców, proszę swoich znajomych o to, żeby zachowali dystans, o to, żeby zachowali tą dezynfekcję, żeby nosili te maseczki, bo to jest ważne. Brakuje mi tego. I dzisiaj wiem, że dziękuję pani dyrektor jeszcze raz, po raz kolejny, bo pani mi tutaj odpowiedziała wczoraj, na komisji zdrowia, że takie spoty już istnieją już. Już? Dlaczego te spoty nie były tworzone wcześniej, się pytam. Przecież my musimy docierać z takim przekazem. Tu pan dyrektor Rosłon mówi o tym, że właśnie my musimy to społeczeństwo przekonać do tego, żebyśmy dbali o to. I pytam się, jak my podchodzimy do tego. Dlatego to jest moje też pytanie, bo uważam, że tego jest za mało, za mało od pana marszałka, który dzisiaj jak pamiętam, spoty w Ostrołęce również wisały odnośnie bezpieczeństwa na drogach. Dlaczego dzisiaj nie można zrobić konferencji i publicznie powiedzieć dla mieszkańców Mazowsza, dla osób, które zamieszkują nasze regiony o to właśnie, żeby nosili maseczki, żeby zachowały te osoby dystans. Pójdę dalej, żeby zostały w domach. Ja wiem, że to nie będzie popularne ale, ale niestety dzisiaj wymaga tego powaga sytuacji. Bo widzimy i słyszymy i od dyrektorów, właśnie tutaj tych szpitali wojewódzkich szanowni państwo. A na koniec, bo tu pan Mirosław Augustyniak poruszył kwestie, poruszył kwestie odnośnie szpitala w Ostrołęce. Panie radny, z całym szacunkiem. No ten szpital dwadzieścia lat, trzydzieści lat nie jest, nie jest w jakimś takim, no nie wiem, czy ktokolwiek tam, tam był przez ostatnie trzydzieści lat dlatego, no gdzież tam. Ja wiem, że prezydent wystąpił o to, żeby tam stworzyć teraz i dostał od pana marszałka ten obiekt, jakby już na własność, za symboliczną złotówkę ale, ale myślę, że i tutaj też chciałbym powiedzieć, bo mówimy też różnej współpracy różnej, różnych ciężkich chwilach, kiedy trzeba się wspierać. Oczywiście wspierajmy się, ale u nas, u nas lokalnie. Mogę powiedzieć na przykładzie Ostrołęki, pierwszej fali epidemii, kiedy naprawdę nie wiedzieliśmy jak to się skończy, jak to będzie i w momencie, kiedy pan wojewoda, a wiem bo uczestniczyłem też tych rozmowach wystąpił do pana dyrektora szpitala w Ostrołęce, żeby, żeby stworzył takie izolatorium w Ostrołęce, czy gdzieś w powiecie. Jedno miejsce tylko było, które spełniało te wymogi, wymogi Izolatoriów. Hotel miejski na obiekty sportowe w Ostrołęce MOSiR. I co się okazało? Pan Prezydent, samorządowiec, no niestety nie wyraził na to zgody, ponieważ i długa lista która, która... Hotel, który był świetnie wyposażony, na takie izolatorium był idealnym miejscem, w centrum bardzo blisko szpitala, gdzie pan dyrektor był tym hotelem, że tak powiem zainteresowany, jako fachowiec, który ocenił, że to jest najlepsze miejsce w naszym regionie właśnie u nas, w Ostrołęce. Niestety nie było tego, żeby użyć. A okazało się, że nawet nie było takiej potrzeby tego izolatorium w tamtym czasie. Dzisiaj, może być sytuacja odwrotna. Dlatego apeluję o współpracę, apeluję o tym, żebyśmy też również my, jako radni, jako tutaj pan przewodniczący naszej rady i pan marszałek, wyżsi rangą bynajmniej od nas radnych i tak jak już tutaj kolega Artur powiedział którzy, którzy sprawują władzę powinni wyjść i również apelować. Już nie

wspomnę o panu prezydencie Warszawy, który dla mnie to jest skandaliczne, wczoraj oglądałem migawkę, który no maseczkę poniekąd miał założoną na, na twarzy, ale no niestety, nie słyszałem słów, zachowajcie się tak jak trzeba wręcz przeciwnie, dlatego dziękuję jeszcze raz. Ja już dzisiaj też nie chciałbym zabierać tutaj głosu, bo wiem, że jest dużo jeszcze głosów i różnych głosów, ale to, co powiedziałem, współpraca i na pewno musimy docierać do tych ludzi, żeby ich przekonywać o tym. A myślę, że już co niektórzy się przekonali, że choroba jest, wirus istnieje i trzeba z nim podjąć po prostu walkę. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pan radny Krzysztof Strzałkowski.

Krzysztof Strzałkowski

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, ja tylko tak tytułem szybkiego odniesienia się do tego, co powiedział pan radny Artur. No szkoda, że nie uczestniczył pan radny w naszej komisji zdrowia wczorajszej, a było wielu radnych spoza komisji zdrowia, w tym pan marszałek. I tam, chciałbym zaznaczyć, że wszyscy zgodnie uznaliśmy, że stanowisko, które zostało przygotowane na dzisiejszą sesję jest absolutnie merytoryczne. Odnosi się do uwag dyrektorów placówek medycznych z terenu Mazowsza. Są tam propozycje merytoryczne, powiem więcej. Została zgłoszona jedna drobna poprawka ze strony przedstawiciela Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość, która to poprawka jednogłośnie została przyjęta przez komisję. Więc tutaj mówienie o tym stanowisku, że ono jest polityczne, to proszę mi wybaczyć nie jest prawdziwe. Co do naszej, jakby dzisiejszej dyskusji to myślę, że wyglądałaby ona znacznie bardziej merytorycznie, gdyby był z nami pan wojewoda albo jego przedstawiciel. Jest dwóch wicewojewodów jak zaznaczył pan marszałek. I wtedy byśmy mogli się skupić na konkretnych sprawach. A tak, to proszę mi uwierzyć jestem równie tutaj zawiedziony, jak członkowie państwa klubu. Przecież wiemy, że nie ukrywają państwo, że są państwo również rozczarowani postawą pana wojewody, więc jeżeli poczuł się pan, poczuł się pan dotknięty to przepraszam, ale stanowisko jest wyjątkowo, to znaczy jest całkowicie niepolityczne. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pan radny Krzysztof Skolimowski.

Krzysztof Piotr Skolimowski

Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Szanowni Państwo Radni, ja w pierwszych słowach to chciałem podziękować i panu przewodniczącemu i zarządowi województwa za to, że dzisiejsza sesja się odbywa, że dzięki temu, że rozmawiamy to pewne, pewne informacje o sytuacji na Mazowszu trafiły także do radnych Prawa i Sprawiedliwości, którzy jeszcze na początku tej sesji wnioskowali o to, żeby jej dzisiaj nie było. Więc

bardzo państwu dziękuję za to, że to wam zawdzięczamy to, że możemy o tym rozmawiać i myślę, że fakt zwołania tej dzisiejszej sesji jest dowodem, że rozumiemy trudną sytuację mazowieckiej służby zdrowia w jakiej się znalazła. Myślę, że to jest, to jest docenienie tego, bo dzisiaj wiemy znacznie więcej o tym, jakie dramaty się rozgrywają w naszej, w naszej służbie zdrowia. Dziękuję za wystąpienia państwa dyrektorów. Merytoryczne i bardzo, bardzo cenne, bardzo ważne. Natomiast drodzy państwo, koledzy z PiS-u ja powiem dziwię się trochę wam, że jeszcze do końca nie dotarła do was, jaka jest powaga sytuacji. Dziwię się tego, bo z jednej strony mówicie że, że jest sytuacja trudna, a z drugiej strony próbujecie prowadzić politykę tutaj. Ja uważam

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Panie radny, momencik, dobra. Prośba do panów, którzy teraz mówią, żeby wyciszyli głośniki, dobrze. Bądź mikrofony, bo my mamy panów w głośnikach.

Krzysztof Piotr Skolimowski

Ja uważam, że powinniśmy troszkę inaczej zacząć podchodzić, zacząć podchodzić do tej sytuacji. Tutaj niestety w Polsce sytuacja jest bardzo trudna dzisiaj. Ja pamiętam jeszcze słowa pana premiera z początku lipca, kiedy mówił, że już w zasadzie koronawirusa u nas nie ma. Dzisiaj, rozumiem, że już powinien za to przeprosić. Premier Czech przeprosił za to, że nie przygotował państwa czeskiego do tej sytuacji, bo powinien zrobić dokładnie to samo w tle: premier Czechosłowacji... Premier Czech. I kolejna rzecz, myślę, że czas skończyć z taką sytuacją, w której walcząc z koronawirusem nie koordynujemy tego. Czas zawiesić spory polityczne w sytuacji, kiedy jest pandemia i kiedy, dziwi mnie to, że pan wojewoda po prostu nas lekceważy, że nie chce współpracować. Ja przypominam, ile zostało zrobione w tym zakresie, żeby nas samorząd do doposażył placówki. To się przecież dzieje od, od wiosny. I to są rzeczywiście, to jest rzeczywista pomoc. Natomiast, powiem jeszcze raz przywołam tą notatkę. No wysłanie tej notatki o ilości decyzji przez pana wojewodę świadczy o tym, że on nie rozumie, on nie rozumie co się w Polsce dzieje, on nie rozumie, co się dzieje na Mazowszu. Te przykłady dotyczące jak liczyć te łóżka, no drodzy państwo, no, chorzy to nie jest statystyka. Warto, żeby pan wojewoda to wziął pod uwagę i apeluję do państwa, państwo radni, a szczególnie apeluję do pana radnego Artura Czaplińskiego, bo poczułem, że pan rozumie, o co w tym wszystkim chodzi tylko pan jeszcze z przyczyn politycznych nie może wszystkiego powiedzieć, ale już pan rozumie to. Apeluję do tego, wpłynicie na swoich decydentów, żeby zakończyć tą taką grę, która jest bez sensu. Ja, tak przebijało mi, że być może za tydzień to by się okazało, że winne tym wszystkim zachorowaniom są kobiety, które demonstrują, że to byłby taki przekaz. Ale warto, żebyśmy spojrzeli w prawdzie oczy wszyscy, wy też, żebyśmy zaczęli wspólnie działać dla dobra Polski i dla dobra Polaków. Zwracam uwagę, sto lat temu, kiedy Bolszewicy byli pod Warszawą stać było Polskę na stworzenie Rządu

Jedności Narodowej. Rządu, który działał wspólnie. Dzisiaj, chyba stoimy w obliczu takiej sytuacji i dobrze by było też o taką refleksję w państwa obozie, czy nie warto byłoby zacząć coś robić dla dobra wszystkich, a nie tylko z punktu widzenia korzyści doraźnych politycznych. Apeluję do tego. Jest w waszym gronie sporo wiceministrów możecie to przekazać swoim przełożonym i powiedzieć, że my na Mazowszu chcemy, żeby to zaczęło być wreszcie spójne, a nie, że te decyzje to są takie, takie rozstrzelone i nie do końca odpowiadające rzeczywistości. Także to jest mój apel do państwa radnych z PiS, a szczególnie do Pana radnego Artura Czaplińskiego i o to, żebyśmy wspólnie podjęli to stanowisko i żeby to było dowodem na to, że idziemy, że idziemy do przodu, że chcemy działać wspólnie na rzecz zdrowia mieszkańców naszego Mazowsza. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę pan radny Rafał Romanowski.

Artur Tomasz Czapliński

Ale ad vocem, zgłaszam się Panie Przewodniczący,

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę bardzo, pan radny Rafał Romanowski.

Rafał Romanowski

Dziękuję Panie Przewodniczący. Wysoki Sejmiku, no chciałem byłbym pełen szczerych intencji, że wypowiada się tylko i wyłącznie merytorycznie jeżeli chodzi o tą dyskusję i kondycję służby zdrowia. Wprowadzono, jako organ prowadzący przez Sejmik Województwa Mazowieckiego, ale niestety pan radny Skolimowski jak za każdym razem czyniąc w tak trudnej sytuacji, pełnej wyrozumiałości, w cudzysłowie wyrozumiałości, ze strony pana radnego Skolimowskiego dla tej trudnej sytuacji służby zdrowia w województwie mazowieckim. Niestety pozwolę sobie na kilka dygresji. Oczywiście dyskutując w kwestiach merytorycznych na kilka dygresji dotyczących właśnie tej bieżącej polityki. Panie radny Skolimowski, jeżeli chodzi o wojewodę mazowieckiego, to co powtarzał na samym początku sesji, pan Jakub Kowalski o godzinie jedenastej rozpoczęła się narada wojewodów, dokładnie odprawa wojewodów z panem Premierem Mateuszem Morawieckim. Po tej, po tej odprawie odbywał się Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego. I tutaj jeszcze sami państwo radni Prawa i Sprawiedliwości doskonale wiedzą, że jeszcze w poniedziałek mieliśmy sygnały potwierdzające uczestnictwo przedstawicieli wojewody, czy samego wojewody w dzisiejszej sesji, ale niestety sytuacja jest na tyle po prostu żywa, na bieżąco, że pan wojewoda musiał realizować inne zadania stąd m.in. dziękuję serdecznie panu przewodniczącemu Kowalskiemu za tą propozycję, którą zgłosił, żeby te punkty, teraz przeniesione były i dyskutowane mimo wszystko w obecności

wojewody, który będzie mógł się bezpośrednio do tych wszystkich, czy też zarzutów, czy też całej tej dyskusji odnieść. Bo to co państwo, państwo przede wszystkim dyrektorzy dotyczące właśnie kwestii tych statystyk, tych łóżek i tych wszystkich problemów dotyczących choćby kadry pracowniczej i tej lekarskiej i tej niższego szczebla, kończąc na pracownikach, którzy się zajmują odkażaniem, pracownikach administracyjnych. My to wszystko jak najbardziej w pełni rozumiemy. Tylko, że pamiętajmy o jednej podstawowej rzeczy, że to nie wojewoda mazowiecki, Konstanty Radziwiłł ustala schemat statystyk, tylko ten schemat jest ustalany ponad panem wojewodą, a pan wojewoda tylko i wyłącznie koordynuje ten schemat statystyczny i przesyła te informacje na bieżąco i koordynuje właśnie tzw. koordynatorów. Więc tu jest taka uwaga zapewne, która powinna paść z każdej strony jeżeli chodzi o specjalistów, czyli państwa dyrektorów i mimo wszystko bym apelował, że mimo tego cennego państwa czasu, jeżeli dojdzie do tego spotkania, tej kontynuacji sesji w obecności wojewody to, żebyście państwo po raz kolejny to, w naszej obecności czyli radnych Sejmiku Województwa Mazowieckiego wyartykułowali te problemy, żeby po raz kolejny pan wojewoda mógł się do tego odnieść. Bo być może ze strony wojewody padną takie argumenty, które nas przekonają, że jednak pewne elementy tej statystyki, które są prowadzone przez wojewodę, nie tylko mazowieckiego, ale też wszystkich wojewodów na terenie Rzeczypospolitej Polskiej są uzasadnione. Ja rozumiem sytuację finansową i rozumiem to wystąpienie pani dyrektor, która uzasadniała bieżącą kondycję finansową szpitali i zobowiązania i te wymagalne i nie wymagalnej i krótkoterminowe i długoterminowe. Mimo wszystko, nie dzisiaj, ale miałbym, miałbym takie pytanie i prosiłbym o odpowiedź pana marszałka w takim, co dało przekształcenie SPZOZ-ów, spółki prawa handlowego, które nie są uwzględniane w sprawozdawczości Ministerstwa Zdrowia, a mimo wszystko kondycja tych spółek, które miały w spółkę prawa handlowego miała być uzdrowieniem tego systemu, a mimo wszystko te spółki nadal są w takiej spirali zadłużenia. Nie chciałbym, żebyśmy dzisiaj na ten temat dyskutowali, ale jeżeli dziś już bowiem taki, to chciałbym, żeby pan marszałek na jakieś kolejnej, spokojniejszej sesji mimo wszystko wyargumentował nam to po raz kolejny, dlaczego przekształcił te SPZOZy w spółki prawa handlowego, które nadal pozostają w tej ciężkiej spirali zobowiązań, tych krótko i tych długoterminowych. Słusznie pan marszałek Struzik dzisiaj użył słowa. Słowa, że to jest właśnie tutaj w tej chwili jest wojna. Ta wojna nie odbywa się na ulicy, bo ta wojna, która odbywa się na ulicy w tej skrajnej sytuacji epidemicznej jest wojną wyimaginowaną. A ta wojna, która się w tej chwili odbyło się w szpitalach mazowieckich i na terenie całego kraju, to jest rzeczywista walka o zdrowie naszego społeczeństwa i o zdrowie naszych obywateli. I to, co się w tej chwili dzieje, te dodatki przypadki zapewne fachowcy by tutaj ten model matematyczny mogliby nam przedstawić, to w rzeczywistości, bo nie wiemy tylko o znikomym procencie tzw. zakażonych, a tych zakażonych bezobjawowych, którzy zakażają jest coraz więcej. I panie radny Skolimowski, ja wiem, że pan bardzo daleko chciałby od tego uciec, ale

nie chciałbym mieć tutaj racji, że za dwa tygodnie maksymalnie, tych przypadków będziemy mieli po kilkadziesiąt tysięcy na dobę. A będzie to wynikało i będzie to dotyczyło przede wszystkim tych większych aglomeracji miejskich, w których odbywały się te protesty, ale również i tych małych miasteczek, gdzie się takie protesty odbywały. Bo to był ewidentny inkubator rozmnażania się tego wirusa i przechodzenia tego wirusa na konkretne osoby. Tu nie chodzi o te młode osoby, które uczestniczą w tych protestach, ale te osoby zamieszkują ze swoimi rodzicami, a jeżeli jest to rodzina wielopokoleniowa, to również ze swoimi dziadkami. Musicie państwo też brać za to odpowiedzialność. Jeżeli wzywacie państwo do takiego konsensusu i uniesienie się ponad podziałami politycznymi, to my ten konsensus w pełni na pewno przyjmujemy i będziemy się starać wspierać Samorząd Województwa Mazowieckiego, aby ta walka była zdecydowanie bardziej równa z tym wirusem i żeby tych zachorowań po pierwsze, krzywa zachorowań spadała, a po drugie, żeby kondycja szpitali nie było, nie było takiej sytuacji, że naprawdę, tak jak tu było na początku, czy w marcu, czy w kwietniu br. w krajach Europy południowo-zachodniej, że po prostu ludzie naprawdę umierali na korytarzach szpitalnych. Nie chcielibyśmy dopuścić do takiego ... ale również pan radny Skolimowski. Więc proszę panie radny, jeżeli pan wzywa do konsensusu, do uniesienia się ponad podziałami, to proszę już nie używać tego typu argumentów politycznych, bo naprawdę to niczemu nie przysparza. Ja np. chciałbym złożyć taką deklarację panu marszałkowi, bo pan radny Augustyniak stwierdził, że nie będziemy się przecież w nieskończoność zadłużać. Panie marszałku, jeżeli będzie taka potrzeba dla Samorządu Województwa Mazowieckiego, że nie będzie miał pan innego wyjścia, będzie musiał pan zadłużyć samorząd, po to, żeby walczyć COVID-19 i podejmować decyzję krytykowaną później perspektywie, to ja pana będę w tym zakresie będę pana wspierać i nie będę na ten temat dyskutował jeżeli będzie taka potrzeba, że już samorząd nie będzie w stanie ze, ze swoich własnych środków, asygnować środków, które mogłyby przeciwdziałać covidowi i będzie pan musiał zaciągać kredyty, to ja będę pana w tym zakresie wspierał, bo tak jak pan marszałek wspominał, to jest wojna. Nie tylko i wyłącznie te zobowiązania są po stronie Samorządu Województwa Mazowieckiego, ale zapewniam państwa, że również i po stronie rządu. I gro środków, które jest generowane, jeżeli chodzi o zwalczanie tej jednostki chorobowej pochodzi ze środków rządowych. Poczynając od tych wszystkich tarcz antykryzysowych, czyli przedsiębiorców, a kończąc co najważniejsze, na służbie zdrowia. Więc tutaj miejmy tą miarę i miermy tą miarą równie wszystkich po kolei, i żeby przede wszystkim dążyć do jakiegoś skutecznego modelu, który by pozwoli nam na przeciwdziałanie właśnie tej jednostce chorobowej. Bo to, że przy kilku z naszych kolegów przechodziło już to zakażenie oni doskonale i to odczuwają i wiedzą doskonale, w jaki sposób z koroną się walczy, ile ona kosztuje i ile ona jeszcze może nas wszystkich kosztować. Bo dzisiaj mamy tych zakażeń ponad dwadzieścia tysięcy, a nie zapowiada się na nam mniej. Wczoraj fachowcy z Uniwersytetu Warszawskiego z wydziału matematycznego model, który przedstawia nam wyraźnie, że największa krzywa zachorowań będzie

dopiero w okresie przed Bożo Narodzeniowym, więc jeżeli mamy w tej chwili dwadzieścia tysięcy, to jaka ma być to największa krzywa i ile tych zachorowań na dobę powinno być. Więc to są naprawdę istotne elementy, które o których powinniśmy dyskutować. I panie marszałku, panie przewodniczący jeżeli jest taka potrzeba, żebyśmy te sesje wznawiali, przerywali i w miarę potrzeby będą pan marszałek będzie miał jakieś wnioski dotyczące przesunięć budżetowych to my powinniśmy być do dyspozycji dla pana marszałka i dla pana przewodniczącego praktycznie przez dwadzieścia cztery godzin na dobę. Bo te służby, które w tej chwili uczestniczą, i służby medyczne, ale również tak jak wspomniał pan radny, służby wojska obrony terytorialnej. Czy decyzji dotyczących straży miejskiej, że są do dyspozycji właśnie, choćby komend powiatowych policji to zapewniam, że te decyzje nie są podejmowane bez podstaw. Bo tak jak pan marszałek wspomniał, przy zwalczaniu covid-19 to jest wojna, w której musimy wszystkie służby, w której wszystkie służby winny skutecznie uczestniczyć. Więc nie unośmy się tutaj jakimkolwiek honorem, nie próbujemy przerzucać jakąkolwiek winę na kogokolwiek tylko, jeżeli ma pan radny Skolimowski wzywana nas do jedności, to bądźmy skuteczni w tej jedności. Po prostu wspierajmy samorząd, jeżeli jest taka potrzeba, żeby ten samorząd mógł skutecznie wraz wspólnie z rządem uczestniczyć przy zwalczaniu tej choroby. Państwo samorządowcy pokazują nam wiele dobrych przykładów, bardzo dobrych praktyk dotyczących właśnie zwalczania tej choroby. Ale nie może być takiej sytuacji, że samorządowcy, za przeproszeniem tak jak podał przykład pan radny Grabowski w Ostrołęce, że pan prezydent nie chciał współpracować przy izolatorium, a wczoraj pan prezydent Ciechanowa Krzysztof Osiński na Zamku Książąt Mazowieckich wyświetla znak strajku kobiet. Zamiast zająć się choćby tworzeniem takich izolatorium na terenie miasta Ciechanowa, bo przy zwiększonej ilości łóżek, która jest w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Ciechanowie zapewne takiej izolatoria będą natychmiast potrzebne. Więc unośmy się ponad tym wszystkim i uczestniczymy w walce z COVID-19, bo to jest w tej chwili jedna z naszych najważniejszych gier, w której uczestniczymy jako samorządowcy województwa mazowieckiego. Możemy się spierać przy pieniądze dotyczących wspierania, nie wiem rolnictwa, wspierania edukacji, wspierania dróg samorządowych i tym podobnych rzeczy, czy straży samorządowych w tym wypadku możemy się kłócić o takie znaczki polityczne, czy inne znaczki polityczne. Ale tutaj już nie używajmy tych samych argumentów w kółko, jednych i tych samych. Zgłosiliśmy solidny wniosek ze strony pana przewodniczącego Kowalskiego, Przewodniczącego Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, solidny wniosek i zobowiązani, żeby stawił się na posiedzeniu Sejmiku Województwa Mazowieckiego wojewoda lub przedstawiciel wojewody, żeby mógł odpowiadać na te pytania. I to jest nasze zobowiązanie, które przyjęliśmy wobec państwa, jako samorządu i my również jako samorządowcy. Więc poczekajmy na odpowiedzi pana wojewody, ale jeżeli jest taka potrzeba to pracujemy razem i nie dyskutujemy politycznie, tylko wspierajmy się może o kwoty, o przesunięcia poszczególnych w paragrafach. Poszukajmy razem, gdzie te

środki mamy znaleźć i wspieraniu pana marszałka i służby pana marszałka, żeby naprawę województwo mazowieckie miało doświadczenie dobrych praktyk, bo z tym wirusem będziemy walczyć nie do Bożego Narodzenia, nie do Wielkanocy, ale prawdopodobnie skuteczna szczepionka w naszym kraju pojawi się, że będzie dostępna dla wszystkich obywateli, to będzie dopiero jesień roku następnego, czyli za rok czasu. Więc mamy przed nami jest naprawę bardzo ciężki okres. I w tym ciężkim okresie powinniśmy delikatnie brać powagę całej sytuacji i zacząć właśnie rozmawiać o mieszkańcach, a nie kreować politykę i pokazywać właśnie te negatywne przykłady z jednej, czy z drugiej strony politycznej. Bo to nie temu służy. Więc panie marszałku, jeżeli pan liczy na nasze wsparcie, to ja, ze swojej strony takie wsparcie deklaruje. Ale istotnym elementem jest po prostu to uniesienie się, o co apelował pan Skolimowski, tylko niestety, potrafi jak zawsze w kilku słowach, potrafi to wszystko zepsuć. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pan radny Łukasz Kudlicki.

Łukasz Kudlicki

Dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowni Sejmiku i Zarządzie. Padło już kilka zdań na temat zaangażowania Wojska Polskiego. Chciałem kilka słów na ten temat powiedzieć. Jak państwo wiedzą na terenie Mazowsza działają dwie, V i VI Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej. Obie te brygady od początku działań związanych ze zwalczaniem skutków pandemii włączyły się do działań. Muszę powiedzieć, że to co napawa optymizmem, to wysoki wskaźnik zgłoszeń na alarm zarządzany przez dowódców. Jak wiemy, mamy do czynienia z siłami ochotniczymi, a tam jest wskaźnik gotowości powyżej dziewięćdziesięciu procent. To co trzeba podkreślić to fakt że, udzielę teraz odpowiedzi na pytanie zawieszone na początku naszego posiedzenia. Chodziło o kwestię, czy przypadki covidowe w wojsku są raportowane i uwzględnione w danych Ministerstwa Zdrowia i czy są raportowane do WHO. Otóż chciałem powiedzieć, z całą odpowiedzialnością, że jak najbardziej tak. Kolejna kwestia. W ostatnich tygodniach średnio kilka tysięcy żołnierzy brało udział w działaniach wsparcia służby zdrowia, Agencji Rezerw Materiałowych, ośrodków pomocy społecznej, czy samorządów i innych instytucji związanych z działaniami wspierającymi zwalczanie epidemii. W ostatnim czasie Minister Obrony Narodowej wydało decyzję, że nawet dwadzieścia tysięcy żołnierzy każdorazowo będzie kierowanych do wsparcia tych instytucji. Pokażę państwu informacje z ostatnich, dosłownie godzin. To zaangażowanie ostatniej doby wyglądało w taki sposób, że żołnierze m.in. dokonali piętnaście tysięcy wymazów w dwustu dwudziestu pięciu punktach w całej Polsce, wspierają siedemdziesiąt sanepidów i dwieście sześćdziesiąt dwa szpitale w całym kraju, w tym większość szpitali, czy może nawet wszystkie, na terenie Mazowsza. Jeszcze wiosną minister zdecydował o tym, aby żołnierze Wojska

Polskiego zarówno Wojsk Operacyjnych, jak i Wojsk Obrony Terytorialnej przeszli dodatkowe szkolenia w zakresie ratownictwa medycznego. Także dysponujemy dużym gremium personelu do wsparcia służby zdrowia, a przyjęta ustawa covidowa pozwoli włączyć więcej przeszkolonych żołnierzy do wsparcia jednostek służby zdrowia. Pewnie państwo może zorientowali się, że żołnierze także oczywiście uczestniczą w zadaniach logistycznych. Transportują tony sprzętu zarówno z zagranicy, jak i z magazynów Agencji Rezerw Materiałowych. Każdodobowo ten sprzęt jest dostarczany do potrzebujących szpitali, czy też do miejsc, w których powstają tymczasowe szpitale. W Warszawie żołnierze z II Mazowieckiego Pułku Saperów z Nowego Dworu i Kazunia zbudowali w ostatnich dniach tymczasowy, kontenerowy szpital polowy przy Centrum Reagowania Epidemiologicznego Sił Zbrojnych. Było przy tej akcji zaangażowanych stu dwudziestu żołnierzy, trzydzieści trzy jednostki sprzętu. Powstał obiekt złożony z dwustu dwudziestu pięciu kontenerów, który będzie stanowił wzmocnienie służby zdrowia w zwalczaniu skutków epidemii. O logistykach mówiłem. Szanowni państwo, chciałem jeszcze powiedzieć o działaniu WOT, które zostało podjęte, aby usprawnić proces wnioskowania o wsparcie Wojsk Obrony Terytorialnej. Powstała internetowa platforma wsparcia przez WOT. Ta aplikacja dostępna pod adresem pomocwot.pron.mil.pl i korzystają z niej zarejestrowane podmioty samorządowe, systemu ochrony zdrowia, służb sanitarnych, ośrodków pomocy społecznej i innych instytucji, które biorą udział w działaniach związanych z przeciwdziałaniem epidemii. Także zaangażowanie sił zbrojnych jest bardzo duże, ono stale rośnie i pewnie będzie rosło, ponieważ spodziewamy się wciąż niestety wzrostu liczby zachorowań. I tyle, dziękuję za ten głos.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pan radny Artur Czapliński.

Artur Tomasz Czapliński

Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący, ja przepraszam, że zabieram głos ad vocem, ale trudno poskromić naturę polemiczną, szczególnie, kiedy się słyszy pięciokrotnie swoje nazwisko w poprzedniej wypowiedzi, czy sześciokrotnie i chciałoby się żartem, ale takim słonym się wypowiedzieć, że dobrze są na łączach państwo lekarze, bo to takie pytanie abstrakcyjne, ale co zrobić z człowiekiem, który idąc rano na spacerze uderzył się głową w słupek, no i tak nabił sobie siniaka na głowie, ale to tylko przepraszam, to jest tak, a na poważnie to do pana przewodniczącego Strzałkowskiego. Ja rozumiem tą, przyjmuje te przeprosiny, bo pan mnie przeprosił. Absolutnie nie domagam się takich przeprosin, ale przeprosiny są tylko krótkotrwałe ponieważ, jeżeli pan potrafi nawet pewnego rodzaju cele polityczne w samorządzie zniuansować i podchodzi do kwestii racjonalnie i do pewnych spraw porównując, podchodzi pan do sprawy z łyżeczką i pesetą, no to przychodzi pan radny Skolimowski z ważną chwilą i pokazuje o co chodzi. Pokazuje to w sposób tak prymitywy i taki

lakoniczny i tak jaskrawy, że tu nic nie pozostaje. Jasne cele są nazwane i tylko powinien pan przewodniczący Strzałkowski podziękować swojemu koledze Skolimowskiemu, który tutaj daje kawę na ławę, jakie są intencje więc co tu dużo, dużo podsumowywać. Co do tego zaangażowania. Chciałbym tylko przypomnieć, że już w lutym, w połowie lutego kierowałem pisma do pana marszałka, do zarządu wojewódzkiego jest, są członkowie zarządu, mogą potwierdzić. Zaniepokojony jako radny oczywiście, mając tylko przekazy jakieś medialne, dalekie tą sytuacją próbowałem interweniować, zadawałem pytania, pytałem wielokrotnie, poddawałem pomysły, jakieś tam rozwiązania, bo jeżeli chodzi tylko o zaangażowanie i o to, co powiedział pan Rafał Romanowski, mój kolega z okręgu, dumny jestem z tej wypowiedzi mówiąc w skrócie, ponieważ ja też deklaruję pomoc w tej sytuacji. Absolutnie, podpisuję się pod tym. Ale tutaj co pan, to co pan Skolimowski mówił, to wyklucza wszystko, to się człowiekowi odechciewa. Nawet są jakieś tam deklaracje, przychodzi człowiek i prymitywnie zabiera się do naprawy zegarka elektronicznego młotem i siekierą. No tak to wygląda. A konkretnie odpowiadając. Ja zadzwonię panie Skolimowski do pana wojewody na biuro, jak znajdę w internecie numer telefonu i poproszę, żeby przyszedł na następną sesję, ale pana proszę, żeby pan zadzwonił do swojego przyjaciela Pana Trzaskowskiego, Prezydenta Warszawy i powiedział, żeby przychodził

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Panie radny dwie minęły w tej chwili. Pan radny Bartosz Wiśniakowski w tej chwili.

Bartosz Wiśniakowski

Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, ja tutaj chciałbym zwrócić tylko uwagę na fragment wypowiedzi pana radnego Romanowskiego. Tam się pojawiła zgrabna figura retoryczna, ale jednak próbująca przerzucić odpowiedzialność za to, co się dzieje na ulicach polskich miast no, jednak na tych, którzy protestują. Tymczasem, może powiem w ten sposób. Wie pan, wczoraj o sytuacji we Francji wypowiadał się Emmanuel Macron. Dzisiaj w Bundestagu wypowiada się Kanclerz Angela Merkel i zaskoczę pana. Żadne z nich jako przedmiotu walki z koronawirusem nie wprowadza obostrzeń w prawie aborcyjnym. Także, jeżeli pan chce poszukać tej odpowiedzialności, to proszę szukać po stronie tych, którzy właśnie teraz sankcjonują zaostrzenie tych przepisów. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pan radny Krzysztof Żochowski.

Krzysztof Jan Żochowski

Dziękuję uprzejmie. Panie Przewodniczący, Koleżanki i Koledzy Radni, wszyscy Szanowni Państwo, którzy nas słuchacie. Miałem pewną wątpliwość, czy zabierać głos

w tej dyskusji. Może trochę gra rolę też i zmęczenie, ale związane zresztą walką z koronawirusem, ale jednak chyba trzeba kilka słów powiedzieć. I na jednej szali wagi położę podziękowanie, położę podziękowanie za stworzenie możliwości do tej dyskusji, do wymiany poglądów, do tego, że rozmawiamy o bardzo ważnym problemie. Problemie zdrowotnym, choroby często błahej, ale często też kończącej się najbardziej dramatycznie jak tylko można, więc zgonem chorych, którzy na tego koronawirusa chorują. I jest takie powiedzenie, że kto jedno życie ratuje, ten cały świat ratuje. Więc, jeżeli dzięki naszym wypowiedziom, naszym działaniom, do których być może niektórzy z nas zostaną zagrzeni tą dyskusją, która była, gdzie jakieś nowe pomysły się pojawią, uda się kilku naszym mieszkańcom, naszych pacjentów to życie uratować, albo zmniejszyć cierpienia z chorobą związane, to warto po tysiąc kroć warto. Ale jest też inne powiedzenie medyczne, że lepiej zapobiegać niż leczyć. A więc niezależnie od sporu politycznego, który się toczy i będzie toczył bo taka jest natura demokracji. Apeluję do wszystkich uczestników, aby wziąć sobie to głęboko do serca i niezależnie od bieżącej, czy strategii politycznej starać się dążyć do tego, żeby wyeliminować te zachowania, które również w tym trudnym czasie mają miejsce, które mogłyby doprowadzić do promowania rozwoju epidemii, do zwiększonych ilości zachorowań, a co za tym idzie ludzkich dramatów. Bo naprawdę, lepiej zachorować niż leczyć, bo jak już się zaczyna leczenie. Oczywiście staramy się wszystkim chorym pomóc, ale niestety, nie zawsze się to uda. I tą świadomością też mieć trzeba i tą świadomością tej odpowiedzialności, która na nas spoczywa. Jeszcze trzecia, trzecia uwaga natury ogólnej. Bo, to co bardzo bym chciał, żeby się w tej dyskusji, było jej efektem to, to żebyśmy się, spróbowali ponad podziałami działać wspólnie. Ja jestem z wykształcenia lekarzem, ale mój pierwszy ordynator mawiał, że szpital to organizacja pół wojskowa, więc użyję takiego wojskowego porozumienia, że wojsko maszeruje tak wolno jak najwolniejszy żołnierz, więc w ramach tej dyskusji, która tu się przetoczyła, próbujemy identyfikować te miejsca, gdzie nie ma tej współpracy pomiędzy jednostkami, która spowalnia nasz marsz. Tak, żebyśmy w tej wojnie stanęli razem i tą wojnę wygrali. Dziękuję uprzejmie.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pani radna Dorota Stalińska.

Dorota Stalińska

Panie Przewodniczący, Panie, Panowie Radni, ja chciałam się odnieść do wypowiedzi pana radnego Romanowskiego i bardzo mu podziękować za taki akces współpracy z zarządem województwa i z panem marszałkiem. Naprawdę to fantastycznie, mam nadzieję, że tak się też w stanie. Jednocześnie chciałam wyrazić swoje zdziwienie pana wypowiedzią i jakby negatywną oceną pana prezydenta, który wywiesił hasło strajku kobiet. Chciałam przypomnieć panu radnemu Romanowskiemu, że to wasz rząd, czy wasz ukochany prezes nakazał Trybunałowi Konstytucyjnemu, z pełną

premedytacją w tym właśnie czasie, wydać taki wyrok. Wiedząc dokładnie, że wywoła on fale potężnych protestów. Tak, jest strajk kobiet, wczoraj był ogólnopolski strajk kobiet i brawo dla tego prezydenta, który wywiesił to hasło i wierzę głęboko, że nasze samorządy będą wspierać ten strajk też i doprowadzimy do zmiany tego koszmarnego, nieprawomocnego wyroku, nieprawomocnego trybunału, ale dziękuję posłom i państwu radnym PiS-u, że deklarują pomoc w pracach nad ograniczeniem, nad rozwiązaniami którymi rząd się nie zajmuje od dawna, tylko właśnie tematami zastępczymi, czyli nad rozwiązywaniem, rozwiązaniami covidowymi. I jednocześnie, jeżeli słuchają nas jeszcze dyrektorzy jacyś szpitali, pragnę wyrazić głębokie swoje podziękowanie, podziw i szacunek dla waszej tytanicznej pracy i dla wszystkich lekarzy. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję, proszę pan radny Rafał Romanowski.

Rafał Romanowski

Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, Ja już nie będę odpowiadał w sensie ad vocem do pani radnej Stalińskiej, bo za każdym razem będziemy, możemy się przekomarzać się w ten sam sposób. Ja mimo wszystko mam propozycję dla państwa radnych, dla pana przewodniczącego, dla pana marszałka Struzika, żeby choćby na chwilę włączyć te nasze mikrofony i takimi gromkimi brawami podziękować właśnie panu dr. Krzysztofowi Żochowskiemu, który walczy z covidem w szpitalu Garwolińskim od samego początku, państwu dyrektorom szpitali, którzy dzisiaj się prezentowali na tej sesji Sejmiku Województwa Mazowieckiego i wszystkim służbom medycznym z województwa mazowieckiego, bo to dla nich powinny się należeć te szczególne podziękowania i tak jak parę razy apelowałem, po raz kolejny apeluję, że w tej sytuacji unieśmy się ponad ten podział polityczny. Nie wypominajmy sobie tego typu skrajnych sytuacji, które sięgają racji, które mogą powodować kolejne zakażenia, ale pamiętajmy przede wszystkim o ciężkiej, wyęźzonej, odpowiedzialnej pracy praktycznie dwadzieścia cztery godziny na dobę właśnie tych wszystkich osób, które uczestniczą w tej walce i tym osobom należą się szczególne brawa i szczególne podziękowania. Dziękuję panie przewodniczący.

Dorota Stalińska

Brawo! Tak jest! Brawo dla lekarzy!

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę państwa, wyczerpaliśmy listę, listę mówców w tym punkcie. Proszę państwa, wydaje mi się też, że lekarzom...

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Panie Przewodniczący, przepraszam bardzo, ale ja zgłaszałem jeszcze swoją chęć wystąpienia, przepraszam.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

To proszę bardzo, Pan Marszałek Adam Struzik.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

tak, no chciałem udzielić kilku odpowiedzi, bo one padły i nie chciałbym, żeby zostały bez odpowiedzi. Pan radny Zabłocki pytał o to, czy będzie outsourcing laboratorium analitycznego w szpitalu Bródnowskim. Otóż odpowiadam kategorycznie nie będzie. Była to jedna z koncepcji zmierzających do optymalizacji kosztów. Pani prezes z resztą pytała też o zdanie pracowników laboratorium. To miało miejsce kilka miesięcy temu. Odbyliśmy rozmowę, w której pani prezes kategorycznie zapowiedziała, że takich dalszych zmian w kierunku outsourcingu nie będzie. Co ja tutaj potwierdzam. Więc chcę pana uspokoić, temat jest już dawno załatwiony. Pan Marcin Grabowski pyta, dlaczego nie ma i nie było ze strony naszej aktywnego promowania prawidłowych zachowań, izolacji, dezynfekcji i tak dalej i tak dalej. Otóż chcę panu przypomnieć i poinformować pana i też zachęcić do poszukania w naszych też na naszych nośnikach. Taką akcją rozpoczęliśmy w marcu, od właściwie pierwszych dni epidemii i bardzo liczne były i materiały na naszych nośnikach, na naszych stronach internetowych, na Facebooku, w naszym piśmie Mazowsze Serce Polski, te filmiki, o których pani dyrektor mówiła. Także ta akcja była i jest prowadzona. No żałuję, że pan tego nie dostrzegł, ale jeśli pan poszuka w internecie, to tam nic nie ginie i na pewno pan to odnajdzie. I wreszcie pytanie pana Rafała Romanowskiego, radnego, co stało się, że mimo przekształcenia, spółki szpitalne popadają dalej w długi i mają problemy, przecież te przekształcenie miało te spółki uzdrowić. Otóż odpowiadając na to pytanie powiem tak np. w szpitalu Bródnowskim. Dzięki temu kształcenie udało się zniwelować długi w wysokości stu czterdziestu milionów złotych. Gdybyśmy tego przekształcenia w spółkę nie dokonali, to ten szpital musiałby przestać istnieć, musiałby poddać, zostać poddany likwidacji. Więc podstawową przesłanką była nadzieja na to, że jeśli odetniemy długi i zapewnimy bieżące finansowanie na przyzwoitym poziomie, to te szpitale już nigdy w te długi nie popadną. No niestety, to co się dzieje przez lata i ja nie mówię tylko o ostatnich pięciu latach, ale poprzednie również z finansowaniem polskiej ochrony zdrowia, a szczególnie z finansowaniem szpitali doprowadza permanentnie do przewagi kosztów nad dochodami, nad wpływami, no i w efekcie wszystkie nasze szpitale, praktycznie są w tej chwili na ujemnym wyniku finansowym i wszystkie popadają w permanentne długi. Te długi, tak jak było widać w tych prezentacjach pokazanych przez panią Monikę Sokulską rosną. Rosną długi pozostałych jednostek na Mazowszu i w Polsce i dopóki klasa polityczna nie podejmie decyzji radykalnej, o zwiększeniu składki o dwa procent, co ja powtarzam już nie wiem po raz, który w mojej aktywności publicznej i samorządowej, to nie dogonimy tego

znikającego punktu. Bo ciągle jest to deficyt strukturalny, deficyt strukturalny nie da się prowadzić firmy na olbrzymim deficycie, a obecne problemy związane z dodatkowymi wydatkami związanymi ze zwalczaniem epidemii powodują, że te problemy się jeszcze nasilają. Stąd jednym z zapisów naszego stanowiska jest apel o stałe i pełne finansowanie przez Narodowy Fundusz Zdrowia szpitali. Bo możemy tutaj ponieść olbrzymi wysiłek ze strony samorządu województwa i ponosimy ten wysiłek, ale bez prawidłowego finansowania z poziomu NFZ-tu, nie jesteśmy w stanie prosić państwa zastąpić NFZ-tu. Z resztą przypominam po raz kolejny o wyroku Trybunału Konstytucyjnego, że te długi powinny być i te wydatki powinny być pokrywane przez NFZ, przez Państwo Polskie a nie przez samorząd. Odsyłam do tego wyroku. Cóż przyłączam się również do tych wszystkich podziękowań naszym pracownikom, wszystkim pracownikom szpitali. Oczywiście w tej sprawie o której pani dyrektor Misiąg powiedziała, będziemy interweniowali, żeby wszystkich, którzy bezpośrednio pracują i walczą z covidem w naszych szpitalach objąć podobnymi regulacjami. Wystąpimy o to do NFZ-tu. Też wystąpimy w tych sprawach jakichś no nadmiernych, czy absurdalnych zarządzeń, które prowadzą do biurokratyzacji jeszcze, do takiego stałego, powiedziałbym zwiększania tych obciążeń administracyjnych. Wystąpimy z oficjalnym pismem. Natomiast uprzejmie proszę wszystkich radnych, ponieważ tutaj słyszę bardzo wiele takich głosów koncyliacyjnych, nawołujących do współpracy ponad podziałami o przyjęcie tego stanowiska przez sejmik. Ono nie jest konfrontacyjne, ono jest właśnie merytoryczne, ono odwołuje się do tych problemów, które dzisiaj zostały zdiagnozowane i też wierzę głęboko w dialog ze stroną rządową, bo w sytuacji, czy to wojny, czy to takiego poważnego niebezpieczeństwa, które dotyczą naszego kraju, tutaj musimy działać wspólnie. Nie da się coś zrobić wbrew drugiej stronie umowy. Mam nadzieję, że ten kryzys obróci się na dobre i wreszcie zastanowimy się jak naprawić polską służbę zdrowia. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo.

Artur Czapliński

Bardzo przepraszam Panie Przewodniczący, czy mogę jedno ad vocem jedno dosłownie?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Nie Panie radny, pan już zabierał głos

Artur Czapliński

Też zadałem konkretne pytania i jeżeli nie słyszę odpowiedź na swoje konkretne pytania to nie jest lekceważenie mnie, tylko ludzi, mieszkańców, wyborców, którzy te

pytania prosząc, żebym zadał i to świadczy nie o mnie, tylko o panu marszałku i o zarządzie i o prezydium tego sejmiku.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Tyle tytułem koncyliacji pan radny chciał dodać od siebie. Proszę państwa, przechodzimy do, do następnego punktu, czyli sprawozdanie Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej o projekcie stanowiska w sprawie działań i przedsięwzięć koordynacyjnych w celu zwiększenia bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców Województwa Mazowieckiego w związku z epidemią koronawirusa SARS-CoV2. To jest druk nr 445. O zabranie głosu poproszę pana radnego Krzysztofa Strzałkowskiego i jednocześnie dziękuję uprzejmie wszystkim państwu dyrektorom i przedstawicielom naszych placówek medycznych, którzy brali udział w dzisiejszym posiedzeniu. Oczywiście, oczywiście możecie państwo tutaj obserwować pracę i ewentualnie także zbierać głos. Dziękuję za udział w dzisiejszym posiedzeniu i proszę, żeby przekazali państwo także personelowi swoich placówek podziękowania za dotychczasową pracę. Ja proszę państwa jestem, jestem pewien, że państwo nie zawiedziecie mieszkańców województwa mazowieckiego i będziecie swoje zadania wypełniali nawet wtedy, kiedy zawiodą wszyscy inni. Dziękuję bardzo. I proszę o zabranie głosu Pana Przewodniczącego Krzysztofa Strzałkowskiego.

Krzysztof Strzałkowski

Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej o projekcie stanowiska w sprawie działań przedsięwzięć koordynacyjnych w celu zwiększenia bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców Województwa Mazowieckiego w związku z powodu epidemii koronawirusa SARS-CoV2. W dniu wczorajszym odbyła się Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej, która to obradowała nad przedstawionym projektem stanowiska. I muszę przyznać, że tutaj mimo różnych różnic poglądów zgodziliśmy się co treści tego stanowiska. Była zgłoszona jedna poprawka pana radnego Krzysztofa Żochowskiego i ta poprawka została przyjęta przez, przez komisję i chciałbym przedstawić Sejmikowi projekt uchwały, już z tą poprawką. Ona dotyczy tak naprawdę, nie zmienia sensu uchwały, dotyczy tylko drobnej poprawki redakcyjnej i Szanowny, Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, chciałbym się w tym miejscu skoncentrować na tych najistotniejszych, naszym zdaniem kierunkach, których to należy podążać, by opanować epidemię. Jest to wypracowane stanowisko wraz z dyrektorami szpitali należących do Samorządu Województwa Mazowieckiego i chciałbym się w tym również przyłączyć do podziękowań dla zarówno dyrekcji, jaki i zespołów tych placówek, bo wszystkie propozycje, które to zostały przedstawione do tego stanowiska pochodzą wprost bezpośrednio z pierwszej linii frontu walki COVID-19. I tak drodzy państwo, przede wszystkim postulujemy w tym stanowisku usprawnienie bezpośredniej komunikacji na poziomie wojewoda - samorzady - szpitale obejmująca

m.in. tworzenie nowych łóżek dla pacjentów z COVID-19. Tutaj wciąż mamy wiele do zrobienia. Decyzje, które spływają bezpośrednio do placówek bardzo często nie są do wdrożenia w ciągu jednej doby. Bardzo często również łóżka, które to enumeratywnie w różnych miejscach wskazuje pan wojewoda, czy jego służby są po prostu zajęte przez pacjentów, którzy wymagają pomocy medycznej. Tutaj można się posłużyć przykładem np. szpitala kolejowego w Pruszkowie, gdzie blisko sto czterdziestu łóżek, które to w zasadzie z dnia na dzień należałoby stworzyć, blisko sto jest wciąż zajętych przez pacjentów wcześniej przyjętych do szpitala. Kolejny punkt, to utworzenie dodatkowych szpitalna szpital jednoimiennych, dedykowanych pacjentom z COVID-19. Tutaj potrzebna jest naprawdę pilna interwencja władz rządowych. Apele dyrektorów, czy prośby dyrektorów naszych placówek medycznych o to, by jednak w formie kontenerowej, obok szpitali tworzyć dodatkowe Izby przyjęć, oddziały, które to byłyby taką, no można powiedzieć, odrębną ścieżką, obsługi pacjentów z podejrzeniem COVID-19 niestety, do tej pory spotykały się z bardzo ostrożnymi reakcjami urzędu wojewódzkiego, wręcz z odmowami, w tym tą odmową z pisma, no prawie równo miesiąca. Dzisiaj sytuacja się zmieniła. Mamy informacje z dzisiejszego ranka, że wczoraj uzgodniono między m.in. z dyrekcją szpitala plockiego, naszego specjalistycznego szpitala wojewódzkiego a koncernem PKN Orlen. Utworzenie takiego szpitala polowego, dodatkowego w bezpośrednim sąsiedztwie szpitala, szpitala plockiego. No cieszymy się, trochę nie w czasie, jednak taka tutaj współpraca została nawiązana. Bardzo dużo sobie o tym, po tym obiecujemy. Dalej, szanowni państwo, wnioskujemy o wydawanie przez wojewodów decyzji, poleceń kierujących do pracy personel medyczny w uzgodnieniu z podmiotami leczniczymi. Możemy w ten sposób uniknąć wstydlivych pomyłek. Wiadomo, bardzo trudno się z poziomu instytucji, która jest zlokalizowana w Warszawie odnosić do bardzo dynamicznie zmieniającej sytuacji bezpośrednio w szpitalach, czy to powiatowych, czy to wojewódzkich. Dalej, o czym już mówiono w dzisiejszym. Postulujemy pilne tworzenie izolatorium w oparciu o zasoby wojskowe. To jest wielka pięta achillesowa systemu walki z COVID-19. Pacjenta, który to już nie kwalifikuje się do hospitalizacji, ale wciąż nie jest zdrowy, wciąż jest, jest zakażony wirusem COVID-19 w zasadzie nie ma, na dzień dzisiejszy, gdzie wypisać, a w domu, bardzo często stan zdrowia współdomowników wyklucza pobyt takiej osoby. Dalej drodzy państwo, postulujemy o pilne zapewnienie kontenerów medycznych lub środków finansowych pozwalających szpitalom na ich nabycie oraz prowadzenie obowiązków, z obowiązującą mocą wsteczną zmian w przepisach umożliwiających ich wstawianie do pretriagu, izolacji przy szpitalach. To znowu to, o czym mówiliśmy wcześniej, takie działania szpitale wsparte samorządem województwa robią na własną rękę. Liczymy, że stanie się systemowym działaniem rządu. Prosimy również o wzmocnienie taboru pogotowia ratunkowego i transportu sanitarnego dedykowanego zakażonym pacjentom, w tym przede wszystkim chodzi o kwestie finansowe ze strony publicznego płatnika, tego typu przedsięwzięcie. W przeciwnym razie płynność finansowa naszych Meditransów

i nie tylko Meditransów może być zagrożona. Dalej drodzy państwo i to punkt ostatni wnosimy o zabezpieczenie w kraju leków dla pacjentów z COVID-19 oraz testów na obecność koronawirusa dla pacjentów i pracowników szpitali oraz szczepionek przeciwko grypie dla personelu medycznego. Jak tutaj już wspomniano, to pojawiło się w wypowiedzi pana dyrektora Rosłona, jest bardzo duży problem z preparatami, które to są skuteczne w walce z koronawirusem, są skuteczne tylko na określonym etapie tej choroby. Niemożność zapewnienia tego wysoko specjalistycznego leczenia tym pacjentom, które z resztą jest wymagane przez NFZ, we wszystkich regulacjach, o których wcześniej mówiliśmy, stawia pod znakiem zapytania skuteczność całego leczenia. Co więcej, nasze placówki nie mogą podejmować leczenia eksperymentalnymi terapiami bazującymi na preparatach krwiopochodnych np. leczenia osoczem, to bardzo ważne. Cały świat w tej chwili testuje tego typu rozwiązania. W Polsce są firmy farmaceutyczne, które też posunęły bardzo do przodu w badaniach w tym zakresie. Niestety np. na Mazowszu jeden z niewielu ośrodków, które takie leczenie umożliwia jest szpital MSWiA w Warszawie, a być może tutaj, to jest szpital rządowy, pilnie potrzeba rozpoczęcia współpracy z placówkami szczebla wojewódzkiego z terenu województwa mazowieckiego. Dziękuję państwu bardzo. Prosiłbym o przyjęcie tego stanowiska. Jak zaznaczam, wypracowaliśmy je w pewnym konsensusie bez sporów politycznych. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Czy ktoś z państwa radnym ma pytanie do sprawozdawcy lub wnioskodawcy projektu stanowiska? Jeżeli nie, przystąpimy do głosowania. W pierwszej kolejności przegłosujemy poprawkę zgłoszoną w trakcie posiedzenia komisji, w brzmieniu: w treści stanowiska w drugim akapicie pierwsze zdanie otrzymuje brzmienie: "Odnotowując wykładniczy przyrost zakażeń, z którym mamy obecnie do czynienia w Polsce, również na Mazowszu, jednocześnie widząc z jakimi problemami i brakami zmagają się podmioty lecznicze należy stanowczo stwierdzić, że system ochrony zdrowia nie jest dostatecznie przygotowany do udzielenia pomocy chorym na COVID-19, w związku z pojawieniem się tzw. drugiej fali zakażeń". Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem poprawki do druku nr 445? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę państwa, jeszcze mamy wielu radnych, którzy nie głosowali. Pani radna Joanna Bala, Pan radny Andrzej Bittel, pan radny Artur Czaplinski, Pan radny Łukasz Gołębiowski, Pan radny Michał Góras, Pan radny Marcin Grabowski, Pan radny Michał Grodzki, Pan radny Witold Kołodziejcki, Pan radny Jakub Kowalski, Pan radny Wojciech Kudelski, Pan radny Łukasz Kudlicki, Pani radna Katarzyna Lubiak, Pan radny Damian Olszewski, Pani radna Wioletta Paprocka- Ślusarska, Pan radny Marcin Podsędek, Pan radny Michał Prószyński, Pan radny Rafał Romanowski, Pan radny Konrad Szymon Rytel, Pan radny Krzysztof Winiarski, Pan radny Wojciech Zabłocki.

Jakub Kowalski

Panie Przewodniczący, Jakub Kowalski. Ja zakładam, że większość z moich kolegów chcielibyśmy skorzystać z prawa nie brania udziału w głosowaniu.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze, to jeszcze pytanie wobec tego do pozostałych, czy też nie chcą głosować?

Dorota Stalińska

Co się dzieje? Coś się dzieje? Na coś czekamy, czy coś się zawiesiło?

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Po prostu kilkunastu radnych w imię koncyliacji nie uczestniczy w głosowaniu.

Dorota Stalińska

Co dalej w związku z tym?

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

No czekamy na Pana Przewodniczącego.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę państwa, no ja rozumiem, że tu w ramach też działań koncyliacyjnych część państwa nie chce głosować, to jak najbardziej jest zrozumiałe.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Panie Przewodniczący, żenujące.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

...Przed chwilą i on chce zagłosować, tylko nie może, nie może się połączyć, ale zakładam, że moment się uda połączyć i będziemy, będziemy mogli kontynuować. Także jeszcze momencik. Jeszcze raz powtórzę pytanie. Kto z Państwa jest za przyjęciem poprawki do druku nr 445? Kto jest przeciw? A kto wstrzymał się od głosu?

Dorota Stalińska

Ale czy to teraz mamy głosować? Bo nie pojawia się teraz ten...

Katarzyna Bornowska

Przepraszam bardzo, ja nie mam możliwości zagłosować.

Dorota Stalińska

Ale to ponawiamy głosowanie czy...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

...Ci, co już zagłosowali, to drugi raz nie zagłosują.

Krzysztof Strzałkowski

Panie Przewodniczący, część radnych zgłasza problemy techniczne, tak, więc niestety na tabletach nie chce się odświeżyć ekran z głosowaniem. W związku z tym, prosiłbym o chwilę cierpliwości.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze, ja tylko proszę państwa, przeczytam jeszcze raz tych, którzy nie głosowali. Pani radna Joanna Bala, Pan radny Andrzej Bittel, pan radny Artur Czaplński, Pan radny Łukasz Gołębiowski, Pan radny Michał Góras, Pan radny Marcin Grabowski, Pan radny Michał Grodzki, Pan radny Witold Kołodziejcki, Pan radny Jakub Kowalski, Pan radny Wojciech Kudelski, Pan radny Łukasz Kudlicki, Pani radna Katarzyna Lubiak, Pan radny Damian Olszewski, Pan radny Marcin Podsędek, Pan radny Michał Prószyński, Pan radny Rafał Romanowski, Pan radny Konrad Rytel, Pan radny Krzysztof Winiarski, Pan radny Wojciech Zabłocki. Pan radny Tomasz Zdzikot wcześniej już usprawiedliwił nieobecność swoją na posiedzeniu dzisiejszym

Krzysztof Strzałkowski

Panie Przewodniczący, mamy informację od pana radnego Podsędka, że niestety technicznie resetuje się właśnie tablet, a z uwagi na to, że no jest, musi być w zasięgu domowym, więc urządzenie się w tej chwili, szuka zasięgu. To jest problem techniczny.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze, to jeszcze poczekamy chwileczkę wobec tego i zobaczymy, czy uda się panu radnemu połączyć.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Panie Przewodniczący, jeśli się nie połączy to myślę, że głosowanie przez telefon także jest możliwe, tak. Jeśli nie może elektronicznie, to może po prostu połączy się z panem przewodniczącym i na zestawie głośnomówiącym oddać ten głos za.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

No ja rozumiem tylko, że jeszcze sekundeczkę.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Okej, okej, ja nie potępiam, tylko mówię o takiej alternatywnej możliwości.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

To będzie, będzie najprostsze rozwiązanie.

Krzysztof Strzałkowski

Panie przewodniczący, problemy techniczne są z tabletem, więc może trzy minuty przerwy.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Naprawdę niech zadzwoni pan przewodniczący Podśudek, do pana przewodniczącego Rakowskiego na zestawie głośno mówiącym niech się oświadczy jak głosuje.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Możemy tak zrobić.

Krzysztof Strzałkowski

Pan Przewodniczący Podśudek jest gotowy, no na linii, więc rozumiem, że kwestia decyzji pana przewodniczącego.

Kinga Żuchowska - Dyrektor Kancelarii Sejmiku

Przepraszam panie przewodniczący, Kinga Żuchowska pan Podśudek dzwoni i chce oddać głos telefonicznie, jeśli to jest możliwe. Pan poczeka...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Pani dyrektor, może pani przełączyć pana Podśudka na głośno mówiący.

Kinga Żuchowska - Dyrektor Kancelarii Sejmiku

Tak, już przełączam.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę bardzo.

Marcin Podśudek

Czy mnie słychać?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Tak słychać. Prośba, żeby pan powiedział panie przewodniczący jak pan głosuje w tej chwili.

Marcin Podśudek

Jestem za. Radny Marcin Podśudek oddaje głos za.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Za poprawką do druku nr 445 tak?

Marcin Podśudek

Tak.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze, dziękuję bardzo wobec tego. To prośba o podanie wyników głosowania. Dziękuję bardzo. Za przyjęciem tej poprawki głosowało 27 radnych przy użyciu tabletu oraz jeden radny, pan radny Marcin Podsędek, który połączył się z nami telefonicznie. Przeciw nie głosował nikt, 4 radnych wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że sejmik poprawkę przyjął. Przystępujemy teraz do głosowania całego projektu uchwały wraz z poprawką. Czy mamy już gotową planszę? Dziękuję bardzo. Kto państwa radnych jest za przyjęciem projektu stanowiska z druku nr 445 wraz z poprawką? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo, czy my mamy cały czas ten problem z panem radnym Podsędkiem? Czy może jakoś rozwiązał problem ze swoim tabletem?

Kinga Żuchowska - Dyrektor Kancelarii Sejmiku

Mam pana Podsędkę nadal na linii, za chwilę odda głos.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze to Pani radna Joanna Bala, Pan radny Andrzej Bittel, Pan radny Artur Czapliński, Pan radny Łukasz Gołębiowski, Pan radny Michał Góras, Pan radny Marcin Grabowski, Pan radny Michał Grodzki, Pan radny Witold Kołodziejcki, Pan radny Jakub Kowalski, Pan radny Wojciech Kudelski, Pan radny Łukasz Kudlicki, Pani radna Katarzyna Lubiak, Pan radny Mirosław Milewski, Pan radny Damian Olszewski, Pan radny Michał Prószyński, Pan Jan Rejczak, Pan radny Rafał Romanowski, Pan radny Konrad Rytel, Pan radny Stefan Traczyk, Pan radny Krzysztof Winiarski, Pani radna Anna Wolszczak, Pan radny Wojciech Zabłocki jeszcze nie głosowali. Także uprzejma prośba o oddanie głosu. Czy pan radny Marcin Podsędek połączył się telefonicznie?

Marcin Podsędek

Panie przewodniczący, oddaję głos za.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Za przyjęciem projektu stanowiska z druku nr 445 tak?

Marcin Podsędek

Tak.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo panie radny. Dobrze proszę państwa, to poproszę, poproszę o wynik głosowania. Za przyjęciem projektu stanowiska głosowało 27 radnych przy użyciu tabletów oraz jeden radny, który połączył się z nami telefonicznie, czyli 28 radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. 23 radnych obecnych według systemu na sesji, nie wzięło udziału w głosowaniu.

Katarzyna Bornowska

Czy coś się dzieje, bo jest cisza?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę państwa, 22 radnych nie wzięło udziału w głosowaniu, bo ja tutaj się nie, nie doliczyłem pan radny Marcin Podsędek udział w głosowaniu wziął. Stwierdzam, że Sejmik Województwa Mazowieckiego podjął stanowisko w sprawie działań i przedsięwzięć koordynacyjnych w celu zwiększenia bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców Województwa Mazowieckiego w związku z epidemią koronawirusa SARS-CoV2, druk nr 445 wraz z poprawką. Przechodzimy proszę państwa teraz wobec tego do punktu, to będzie punkt według nowego brzmienia to będzie punkt piąty, to będzie punkt 5 czyli Informacja Wojewody Mazowieckiego, czyli wracamy do tego punktu Informacja Wojewody Mazowieckiego o aktualnej i prognozowanej sytuacji epidemicznej i podejmowanych działaniach zaradczych rządu na Mazowszu w związku z epidemią koronawirusa SARS-CoV2. Tak jak już było mówione wcześniej, nie mieliśmy przedstawiciela pana wojewody, pytanie czy coś tutaj się... Ktoś dołączył do sesji? Bo wcześniej były być może jakieś inne wydarzenia. Pytanie, czy teraz, czy teraz jakaś zmiana tutaj nastąpiła? Pani Dyrektor? Rozumiem, że najprawdopodobniej nie nastąpiła zmiana, skoro pani dyrektor nie zabiera głosu. Proszę bardzo, pan radny Jakub Kowalski.

Jakub Kowalski

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja chciałem zapytać, bo taką informację dostałem od rzecznika Wojewody Mazowieckiego, że w dniu wczorajszym była prośba telefoniczna, rozmowa telefoniczna z dyrektorem Kancelarii Sejmiku, który prosił o zmianę terminu sesji i informował o niemożliwości przybycia pana wojewody. Chciałem zapytać, czy można zaprzeczyć, bądź potwierdzić tą okoliczność o której wspominał.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Panie radny, nie wiem, czy można zaprzeczyć, czy nie. Natomiast, jak pan sobie wyobraża zmianę terminu sesji. W jaki sposób to by miało się...

Jakub Kowalski

Panie Przewodniczący, pytam, no bo to też można było o takim fakcie poinformować, że była prośba o zmianę terminu, bo uważam, że jest to istotna okoliczność. Niepoinformowanie o tej okoliczności sprzyja budowaniu takiej narracji, że wojewoda obojętnie, ani nikogo nie przysłał, ani sam się nie zjawiał.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Panie Przewodniczący, nie ma trybu zmiany terminu sesji, tak, nie mamy...

Jakub Kowalski

Nie pytam o tryb, pytam czy prawdą jest, że wojewoda się usprawiedliwił i prosił o zmianę terminu, tylko tyle, o tyle pytam.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

... Istnieje, tak. Natomiast to, że byliśmy poinformowani o tym, że pana wojewody na tej sesji być nie może, o tym mówiłem na samym początku sesji. Natomiast ubolewam, że w urzędzie wojewódzkim nie znalazł się nikt, kto byłby w stanie w imieniu pana, pana wojewody przedstawić materiały, które zostały państwu radnym dzisiaj, dziś przesłane.

Proszę Państwa, myśmy wcześniej rozmawiali o, o odroczeniu, odroczeniu, odroczeniu sesji. Tutaj jest teraz pytanie. Bo padła propozycja, żeby to odroczenie było do czwartku w przyszłym roku, w przyszłym tygodniu. I pytanie teraz do pana radnego Kowalskiego który, który o to wcześniej wnioskował. Czy to może być odroczenie np. do godziny jedenastej w czwartek za tydzień?

Jakub Kowalski

Panie Przewodniczący, podtrzymuję swój wniosek formalny, który pierwotnie dotyczył prośby o przerwę. Rozumiem, że po tym, kiedy przedstawił pan opinię prawników, modyfikuję swój wniosek. Proszę o odroczenie sesji do kolejnego czwartku, do godziny jedenastej. Tak jak deklarowałem na wstępie, będę rozmawiał z urzędem wojewódzkim. Postaram się osobiście rozmawiać z panem wojewodą. Poproszę go albo o obecność, ewentualnie poproszę o wskazanie przedstawiciela. Zastanawiam się jeszcze tylko nad taką okolicznością, gdyby np. pan wojewoda powiedział, że w czwartek nie może, ale w środę to, czy pan przewodniczący ma takie uprawnienie, żeby, jakby skrócić termin tego odroczenia i powiadomić nas o tym, że np. kontynuujemy w środę o danej godzinie. Wszyscy mamy powagę sytuacji, w której się znajdujemy, rolę którą, którą odgrywa wojewoda w tej sytuacji i nie chciałbym też narzucać terminu czwartek jedenasta. No zastanawiam się, jakie narzędzie znaleźć, żeby wyjść w konsensusie z tej sytuacji i spowodować, żeby przedstawiciel wojewody był z nami obecny.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Pani radny, ja bym proponował, żebyśmy się jednak trzymali tej jedenastej, w czwartek za tydzień. Z pana wniosku ja nie mam możliwości przesuwania, przesuwania sesji. Jak gdyby tutaj jest wymaga decyzja sejmiku. Jeżeli się okaże, że trzeba np. poczekać to, to wtedy w czwartek możemy, możemy ogłosić przerwę, tak i godzinę czy dwie np. na przedstawiciela pana wojewody czekać. Natomiast ja poddam pod głosowanie pana wniosek, czyli wniosek o odroczenie obrad, czyli dalszego ciągu sesji do czwartku, do godziny, do godziny jedenastej. Proszę państwa to będzie za tydzień, to będzie 05 listopada. Pytanie czy jest, jest jakiś wniosek proszę państwa przeciwny?

Dorota Stalińska

To znaczy ja prosiłam o głos wcześniej...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Ale jako głos przeciwny, pani radna?

Dorota Stalińska

Nie no... Zanim pan Grabowski, zanim się państwo, prosiłam o głos m.in. w tej sprawie też. Tak chcę coś zaproponować.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze, proszę bardzo pani radna Stalińska. Natomiast proszę państwa, no jeżeli nie będzie, nie będzie głosu przeciwnego, to nie będziemy tego wniosku głosowali i po prostu przesuniemy dalsze obrady na jedenastą, w czwartek za tydzień. Proszę bardzo.

Dorota Stalińska

Już mogę? Ja chciałam powiedzieć, że oczywiście postawa wojewody jest skandaliczna i dokładnie pokazuje, jak partia rządząca, do której należy wojewoda traktuje samorządy, jak wielce je lekceważy. Natomiast, ponieważ takie spotkanie jest jednak mimo wszystko wskazane, to myślę, że wyznaczenie następnego terminu, który również zostanie zlekceważony jest chyba błędem. Może mimo wszystko w tej sytuacji, w której zapewne wojewoda ma bardzo napięte terminy, może jednak możemy drodzy państwo zadać pytanie jutro panu wojewodzie, kiedy, czy w środę, czy w czwartek, o jedenastej, czy dwunastej znajdzie czas dla tak ważnego gremium, jakim jest sejmik wojewódzki i wówczas nie będzie miał wytłumaczenia albo nie potraktuje nas jednak znowu w tak żenująco, lekceważący sposób. Myślę, że możemy się zebrać, obdzwonić np. jednak wszyscy i przyjąć wyjątek, że pan wojewoda, ponieważ w czasie COVIDU jest bardzo zajęty dostosujemy się np. jeden dzień, czy drugi w przyszłym tygodniu, do jego terminu. Bo ważne jest chyba, żeby jednak takie spotkanie się odbyło. To jest moja propozycja. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję, proszę bardzo pan radny Marcin Grabowski.

Czy pan radny zabierze głos?

Marcin Grabowski

Tak, tak, Panie Przewodniczący, przepraszam. Słysząc Panie Przewodniczący? Szanowni Państwo Radni. To, co przed chwilą usłyszeliśmy tutaj z ust z Pana Przewodniczącego Klubu Prawa i Sprawiedliwości, że jednak gdzieś, żeby pan przewodniczący odpowiedział na to pytanie, czy rzeczywiście, wczoraj, czyli dzień

wcześniej przed, przed naszą dzisiejszą sesją był taki telefon od pana wojewody, służb pana wojewody do, do biura dyrekcji u pana Przewodniczącego Sejmiku, no to jest skandaliczne po prostu, że Pan Przewodniczący nawet słowem nie potrafił odpowiedzieć. Przecież można było powiedzieć uczciwie, tak był taki telefon, ale niestety w związku z sytuacją procedur nie mogliśmy tej sesji przełożyć i ta sesja się bywa. I też by się nic nie stało. Dlatego Panie Przewodniczący prosiłbym o taką ludzką, normalną uczciwość. Dziękuję serdecznie.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo, proszę pan radny Krzysztof Skolimowski. Panie, panie radny ja już do tej kwestii się odnosiłem, tak. Kancelaria rozmawiała z sekretariatem pana wojewody, natomiast my nie mamy możliwości, czy też ja nie ma możliwości, bo państwo mnie wprost namawiacie w tej chwili do łamania, do łamania prawa. Ja nie mam ani możliwości skracania, odraczania sesji, ani nie mam możliwości przekładania, przekładania sesji. W związku z tym, uprzejmie państwa informuje, że sesja, która została zwołana tydzień temu, musiała się rozpocząć wtedy, na kiedy została zwołana. I tutaj jakby nie bardzo wiem, o czym my w ogóle dyskutujemy. Proszę bardzo, pan radny Krzysztof Skolimowski.

Krzysztof Skolimowski

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Ja jestem zażenowany tym co, mówią państwo radni PiS-u, bo państwo się powinni wstydzić teraz za wojewodę, że nie był w stanie nikogo delegować, że wysłał nam dwie kartki, które cytowałem. Jest po prostu niepoważne. Sesja jest w czwartek dlatego, żeby zachować wszystkie terminy, a nie we wtorek. Byliśmy w stanie się zebrać, więc proponuję, żebyście państwo zakończyli tą żenującą dyskusję, poszli do pana wojewody i powiedzieli parę słów co myślicie i tyle. Bo to jest wstyd, że wojewoda w tak trudnej sytuacji, jaka jest, tak nas traktuje. To jest niepoważnie. Zastanówcie się o tym, wy go bronicie, ja z nim chodziłem do szkoły i go trochę znam, więc to nic nowego w jego zachowaniu. Także naprawdę, skończcie tą dyskusję i idźmy dalej. Tutaj zgadzam się z tym, że może dobrze byłoby skorzystać z tego, co pani radna Stalińska zaproponowała, żeby dać szansę panu wojewodzie być na sesji, żeby się nie okazało, że znowu coś tam w terminarzu i znowu nie przyszedł. To będzie taki ukłon, że my bardzo chcemy, żeby pan wojewoda był, że nawet jesteśmy gotowi tę przerwę potraktować elastycznie. Nie tak jak pan radny wcześniej proponował, że czwartek tylko. Czy to będzie czwartek, czy środa, czy piątek jakoś się zorganizujemy. Natomiast skończcie to przepytywanie pana przewodniczącego. Nas jest pięćdziesięciu jeden, wojewoda jest jeden i wojewodzie łatwiej dostosować swój terminarz zajęć i wojewódzkim urzędnikom, bo zwracam uwagę mógł być ktoś w zastępstwie, niż nam pięćdziesięciu jednym radnym. No jest jakaś miara. Wojewoda powinien no się chwilkę zastanowić nad tym, co robi. Ja już nie chciałem zabierać głosu, ale naprawdę skończcie to przepytywanie pana

przewodniczącego, bo to nie ma sensu. My jesteśmy radnymi z wyboru a wojewoda jest tylko osobą mianowaną przez premiera, więc nas wybrali mieszkańcy a wojewodę wybrał premier, więc kto tutaj jest ważniejszy. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję panie radny, tutaj nie chodzi o to, kto jest ważniejszy tylko, myślę chodzi o to, żeby spróbować, spróbować w tych trudnych czasach gdzieś tam tę chwilę dla siebie, dla siebie znaleźć.

Dorota Stalińska

Zapytajmy pana wojewodę,

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

... Możliwości takiej, żebyśmy elastycznie odraczali, odraczali obrady. Jeżeli nie ma wniosku, wniosku przeciwnego proszę państwa, do wniosku pana Kowalskiego wówczas odroczyliśmy obrady do, do godziny jedenastej w czwartek piątego listopada. Czy jest jakiś wniosek przeciwny? Proszę bardzo, pan radny? Nie ma? Proszę państwa, wobec tego, jeżeli nie ma, mówimy tutaj o procedurze opartej na prośbie państwa, na paragrafie, to będzie dokładnie 17 Regulaminu Obrad Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Wniosek formalny pana radnego, jest oparty na ust. 2, punkt 5 tegoż paragrafu i mowa tutaj jest o odroczeniu lub zamknięciu obrad. Ponieważ nie został zgłoszony wniosek przeciwny wniosek ten nie podlega, nie podlega głosowaniu. Tym samym proszę państwa, odraczam obrady Sejmiku Województwa Mazowieckiego do godziny jedenastej, do czwartku 5 listopada. Dziękuję państwu za udział w dzisiejszych obradach.

5 listopada – kontynuacja obrad rozpoczętych 29 października br.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Czy wszyscy z państwa już? Bo widzę, że jeszcze kilka osób dołącza w tej chwili. Proszę państwa mamy, mamy jedenastą, jeden i wznawiam obrady dwudziestej czwartej sesji Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Witam wszystkich obecnych na sesji. Witam w szczególności Pana Wojewodę Mazowieckiego, Pana Konstantego Radziwiłła. Proszę państwa, obrady zostały odroczone po punkcie czwartym. W tej chwili przechodzimy do punktu piątego, czyli informacja Wojewody Mazowieckiego o aktualnej i prognozowanej sytuacji epidemicznej i podejmowanych działaniach zaradczych rządu na Mazowszu w związku epidemią koronawirusa SARS-CoV2. I o zabranie głosu proszę pana Wojewodę Konstantego Radziwiłła, proszę bardzo, Panie Wojewodo.

Konstanty Radziwiłł

Dziękuję Panie Przewodniczący, dzień dobry Państwu, witam bardzo serdecznie, dziękuję za zaproszenie. Szanowni Państwo, chciałem jednocześnie wyjaśnić przyczynę tego, że nie mogłem uczestniczyć w ubiegłym tygodniu w Państwa w obradach, ale choruję na covid. Już teraz jest lepiej, więc jestem do Państwa dyspozycji. Proszę Państwa, Jeżeli chodzi o aktualną sytuację na Mazowszu to może zacznę od tego, co jest taką najbardziej krytyczną liczbą, czy krytycznymi liczbami, które trzeba podać codziennie. Zakażenia codziennie kształtują się na Mazowszu w granicach między dwa i pół, trzy tysiące. W dniu dzisiejszym też jest ich bardzo dużo, blisko trzy tysiące. Jeżeli chodzi o liczbę chorych, to na szczęście jest ona dużo mniejsza. Dysponujemy w tej chwili dwa tysiące osiemset dziewięćdziesięcioma trzema łózkami przeznaczonymi na leczenie covid, z czego dwa tysiące sto dziewięćdziesiąt dziewięć łóżek jest zajętych przez pacjentów z potwierdzonym zakażeniem. Mamy również dwieście dwanaście respiratorowych miejsc przeznaczonych na leczenie covid, z czego sto osiemdziesiąt sześć miejsc jest zajętych przez pacjentów covid dodatnich. W ciągu ostatniego czasu staramy się nadążać z decyzjami dotyczącymi przygotowania do leczenia, narastającej wtórnie do liczby zakażeń, liczby chorych. Już takich decyzji w stosunku do szpitali na Mazowszu zostało wydanych sto osiemdziesiąt trzy. Te liczby, które podałem to są liczby aktualne jeśli chodzi o dostępność łóżek, natomiast trzeba powiedzieć, że na dzień wczorajszy tak naprawdę tych łóżek jest już więcej, dlatego że decyzje wchodzą sukcesywnie, już dzisiaj też podejmowałem kolejne decyzje. Staramy się z jednej strony, tak jak właściwie od samego początku epidemii, a już na pewno od początku drugiej fali, z jednej strony nie przesadzić, nie, nie zaburzając zbyt, zbyt sytuacji służby zdrowia dedykowanej wszystkim pacjentom, nie covidowym, a z drugiej strony mieć pewien zapas cały czas taki, który pozwala bezpiecznie myśleć o leczeniu pacjentów covidowych. I tak, w tej chwili można powiedzieć, że w wyniku decyzji już podjętych możemy mówić o tym, że do dyspozycji mamy aż trzy i pół tysiąca łóżek covidowych i na pierwszym poziomie to są dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć łóżek, na drugim poziomie, który jest najważniejszy, jeśli chodzi o leczenie pacjentów to jest ponad dwa i pół tysiąca łóżek. Dodatkowo dedykuję, w ramach swoich decyzji, łóżka w różnych specjalnościach węższych tam, gdzie nie tyle chodzi o leczenie pacjentów z powodu niewydolności oddechowej, czy zapalenia płuc związanego z covidem, ile po prostu są to pacjenci z różnymi schorzeniami, ale covid dodatni i w związku z tym dedykuję łóżka w zakresach przede wszystkim psychiatria, to są Siedlce i Przasnysz w tej chwili, ale także diabetologii, alergologii, choroby płuc, gastroenterologia, chirurgia, endokrynologia, neurologia, nefrologia, otolaryngologia i kardiologia. W ostatnim czasie budziły troszkę emocji dodatkowe decyzje dotyczące psychiatrii dziecięcej, a także onkologii. Chce zapewnić, że w większości, to znaczy właściwie nie w większości tylko praktycznie wszystkie te decyzje podejmowane są po konsultacjach z dyrekcjami odpowiednich ośrodków i np. jeśli chodzi o ostatnią decyzję dotyczącą onkologii z

wczorajszego dnia no to, no to tutaj sytuacja wygląda w ten sposób, że po prostu dyrektor Instytutu Onkologii prosi o to, żeby wyznaczyć takie miejsca dla pacjentów onkologicznych, którzy są zakażeni wirusem korona i nie ma to nic wspólnego, nazwijmy to wypychaniem pacjentów, pacjentów ze schorzeniami takimi np. jak onkologiczne, tylko wręcz odwrotnie. Zapewnienie bezpieczeństwa tym chorym, którzy chorują na różne poważne choroby, wymagają hospitalizacji, czy też leczenia w warunkach szpitalnych, a oprócz tego są zakażeni wirusem korona. Stąd tego typu decyzje też podejmujemy. One oczywiście na pierwszy rzut oka mogą budzić emocje niektórych, ale zapewniam, że są bardzo dobrze wyważone i mają na celu zapewnienie właśnie bezpieczeństwa chorym, którzy są zarówno, zarówno zakażeni jak i mają inne problemy zdrowotne. W ramach udostępniania kolejnych łóżek na Mazowszu organizujemy także szpitale tymczasowe. W przededniu przyjęcia pierwszych pacjentów jest szpital prowadzony pod nadzorem Centralnego Szpitala Klinicznego MSWiA w Warszawie, na stadionie Narodowym. Jest także w organizacji szpital tymczasowy, nadzorowany przez Wojskowy Instytut Medyczny, który jest organizowany na Expo 21 w Warszawie na Prądzyńskiego. Proszę Państwa, oprócz tego, jak Państwo również wiedzą, na Mazowszu to bardzo istotne. Spółki Skarbu Państwa, które można powiedzieć rozjechały się po całej Polsce, aby współuczestniczyć w tym wysiłku budowania, czy organizacji szpitali tymczasowych także na Mazowszu, organizują tego typu szpitale. Orlen w Płocku i w Ostrołęce, BGK w Siedlcach i Totalizator Sportowy w Radomiu. Te szpitale mają różny charakter. Generalnie powstają one tak jak te organizowane przez Wojewodów. ...Jakiś szpital, który będzie można powiedzieć miał filie na terenie, który jest tymczasowy. W tych sprawach również Wojewoda bierze udział, dogadując, czy pomagając w dogadaniu się między spółkami a szpitalami, które są wyznaczone. A także z miejscowymi władzami, ja mam kontakt z różnymi, z wóldarzami z różnych miejsc tak, żeby pomóc po pierwsze w znalezieniu lokalizacji, a także ewentualnie w wspieraniu pomysłów lokalnych, które często mają charakter taki bardziej merytoryczny w tym sensie, że np. wskazują miejsca, czy to bezpośrednio przy szpitalu, czy też w oparciu o budynki, które w szpitalach istnieją. Proszę Państwa, ogromnym wyzwaniem, jeszcze mogę powiedzieć, że z całą pewnością te procesy przekształcania łóżek, w łóżka covidowe się nie zakończyły. W najbliższym czasie będzie to jeszcze ponad tysiąc łóżek na Mazowszu m.in. przewidujemy zmiany, które będą dotyczyć, czy te przekształcenia, które będą dotyczyć szpitala Bródnowskiego w Warszawie, szpitala w Piasecznie, Mazowieckiego Szpitala w Radomiu, także niektórych prywatnych spółek np. spółki Gajda-med w Pułtusku. To są wszystko miejsca, które będą poddane również właśnie tym decyzjom, ze względu na formalnych często decyzje w sprawach spółek musi podejmować Minister Zdrowia, a nie Wojewoda, ale oczywiście Wojewoda to koordynuje. Jeżeli chodzi o kwestię dostępności łóżek, to niewątpliwie duże emocje budzi sama koordynacja dostępności tych łóżek, bo jak Państwu pokazałem, można powiedzieć, że z punktu widzenia liczb, to jesteśmy w miejscu, które zdecydowanie

jest póki co bezpieczne. Natomiast bywa tak, że transport chorych, czy to przy pomocy zespołu ratownictwa medycznego, czy to przy pomocy zespołów transportu medycznego napotyka na pewne kłopoty. Tutaj mogę zapewnić Państwa, że została wzmocniona struktura Wojewódzkiego koordynatora Państwowego Ratownictwa Medycznego. Są tam zatrudnione dodatkowe osoby, ale wydaje się, że po zidentyfikowaniu głównego problemu w tej chwili jesteśmy na dobrej drodze do rozwiązania przynajmniej części problemu w tym zakresie, ponieważ wszystko wskazuje na to, że takim podstawowym problemem koordynacyjnym to jest stan wiedzy na temat wolnych łóżek w poszczególnych szpitalach, a w zasadzie można powiedzieć brak takiej wiedzy w czasie rzeczywistym. Dlatego po prostu, że raportowanie w tym zakresie ma charakter taki przerywany. Dotychczas dzięki możliwości, jaką stwarza aplikacja, specjalnie stworzona do tego, możliwe byłoby uzyskanie takiej informacji, ale ten raport, to raportowanie ma charakter właściwie jednorazowy w ciągu doby i jest niewystarczające do tego, żeby koordynator wojewódzki wiedział, jak sytuacja wygląda precyzyjnie i mógł wysyłać odpowiednie, czy podejmować decyzje o kierowaniu w takie, czy inne miejsce. W związku z tym, już w tej chwili dyrektorzy są poinformowani o tym, aby raportować częściej, co najmniej co trzy godziny w ciągu dnia, a w ciągu krótkiego czasu, stanie się to formalnym obowiązkiem szpitali. Jednocześnie planowane jest wsparcie szpitali poprzez żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, którzy będą skierowani do pomocy przy tym raportowaniu tak, żeby to dodatkowo, nie było dodatkowym obciążeniem dla szpitali. Proszę Państwa, ważnym elementem działań Wojewody w obszarze służby zdrowia jest, są decyzje dotyczące delegowania personelu. W tym zakresie, od początku epidemii wydałem już około dwustu czterdziestu decyzji. Głównie dotyczących personelu medycznego a zatem przede wszystkim lekarzy i pielęgniarek ale także np. opiekunów medycznych, ponieważ niektóre z tych decyzji dotyczyły domów pomocy społecznej i tam właśnie tego typu personel jest niezbędny. Dotychczasowe doświadczenia zarówno moje, Wojewody Mazowieckiego jak i innych wojewodów w tym zakresie są raczej niezachęcające. Duża część osób kierowanych nie dociera na miejsce z różnych powodów. Jak mówię duża część to jest, można powiedzieć cztery piąte, tak licząc, licząc z grubsza a zatem dotychczas była to metoda dosyć mało skuteczna, no i niestety dosyć mocno komplikująca, czy utrudniająca możliwość szybkiego reagowania, a trzeba powiedzieć, że tego typu decyzje podejmowane są w sytuacjach naprawdę dramatycznych, bo to nie jest kwestia jakiegoś takiego ogólnego wsparcia dla jednostek, tylko, tylko wsparcia tych jednostek, które znalazły się w bardzo ostrym kryzysie, uniemożliwiającym np. takie podstawowe zaopiekowanie pacjentów w DPSie, czy też mieszkańców w DPSie, czy też pacjentów w placówce medycznej. W związku z tym, podejmowane są kolejne decyzje i w tej chwili, i w tej chwili można powiedzieć, że już właśnie w takim stanie jesteśmy, że osoby, które są kierowane do, do walki z covidem, nie tylko będą otrzymywać tego typu decyzje właśnie kierujące, ale jednocześnie będą im towarzyszyć bardzo potężne zachęty dotyczące, czy

uatrakcyjniające od strony finansowej takie właśnie zatrudnienie. Wszystkie osoby z personelu medycznego posiadające prawo wykonywania zawodu, a zatem lekarze, lekarze dentyści, pielęgniarki, położne, fizjoterapeuci, ratownicy, farmaceuci szpitalni, wszystkie te osoby będą, diagności laboratoryjni, będą otrzymywać a w zasadzie już w tej chwili mają, decyzją Narodowego Funduszu, Ministra Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia, zapewnione stu procentowe dodatki, w wysokości stu procent do swojego wynagrodzenia dotychczasowego. No to oznacza naprawdę potężne zachęty finansowe i mam nadzieję, że to w sposób jednak dosyć zasadniczy zmieni sytuację, zarówno właśnie możliwości kierowania osób do określonych miejsc, no, że tak powiem nowych, jak i podejmowania pracy w tych szpitalach, w których łóżka przekształcamy na łóżka covidowe. Mam nadzieję, że to w zasadniczy sposób zmieni sytuację kadrową, która, no jest obiektywnie rzecz biorąc bardzo trudna. Kolejna sprawa, o której chciałem wspomnieć to, wyposażenie szpitali z Agencji Rezerw Materiałowych oraz budżetu państwa. Tutaj nie chciałbym zamęczyć Państwa liczbami, ale to są liczby naprawdę ogromne. W ramach otrzymywanych środków przekazujemy sprzęt medyczny, a także wspieramy finansowo, niezależnie od innych podmiotów jak np. urzędu marszałkowskiego, ze środków unijnych, taki program przecież jest realizowany. Wspieramy w ramach zgłaszanych potrzeb praktycznie wszystkie podmioty lecznicze. Sprzęt taki jak, respiratory, kardiomonitor, pulsoksymetry, no i ogromne ilości środków ochrony indywidualnej, liczone już dawno w miliony, patrząc od początku, od początku epidemii. No, i ten program oczywiście się nie kończy. Agencja Rezerw Materiałowych wciąż zakupuje na świecie różnego rodzaju środki, które są niezbędne, w tym także, w tym także najbardziej można powiedzieć kluczowy sprzęt, czyli, czyli kardiomonitor i respiratory. W tej chwili np. dysponujemy w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim kolejną partią pięćdziesięciu respiratorów i pięćdziesięciu kardiomonitorów, które w tych dniach, może jeszcze dzisiaj pójdą do szpitali, które je zamówiły. Proszę Państwa, to chyba w największym skrócie z mojej strony na tę chwilę to, co chciałbym Państwu przekazać o bieżącej sytuacji. Oczywiście jestem do Państwa dyspozycji, jeżeli chodzi o pytania.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję Panie Wojewodo. Panie Wojewodo, jeszcze takie pytanie, bo jest także tutaj z nami Pan dyrektor wydziału zdrowia z Urzędu Wojewódzkiego. Czy Pan Wojewodo chciałby, żeby Pan dyrektor także zabrał głos w tej chwili, czy już przejdziemy do, do pytań Państwa radnych?

Konstanty Radziwiłł - Wojewoda Mazowiecki

Jeżeli Pan dyrektor coś chciałby na pilnie uzupełnić, to bardzo proszę Panie dyrektorze Sławatyniec. Myślę, że może na tym... Sygnalizował mi, że ma jakieś kłopoty z połączeniem także, także może w tej chwili jestem do dyspozycji państwa.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

No dobrze, to ewentualnie później pan dyrektor. Proszę państwa, kto z państwa radnych chciałby zabrać głos w dyskusji? Proszę bardzo, pani marszałek Elżbieta Lanc. Pani marszałek, czy pani nas słyszy w tej chwili? Bo ja mam tutaj zgłoszenie pani, ale...

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Może Panie Przewodniczący, zanim pani marszałek tam się...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze, proszę bardzo to pan marszałek Adam Struzik.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Dzień dobry, witam pana wojewodę, witam wszystkich państwa, ja właściwie mam dwie kwestie. Pierwsza z nich dotyczy pytania, na ile pańskie decyzje, Panie Wojewodo, o powoływaniu kolejnych, czy przekształcaniu kolejnych łóżek, szpitali, w szpitale i łóżka covidowe, na ile to jest, i w jakim tempie w stanie faktycznym przekłada się na, na rzeczywiste tworzenie tych łóżek. I drugie pytanie i druga sprawa, którą chciałbym już na wstępie poruszyć, to jest sprawa szpitali tymczasowych. Moim zdaniem to wymaga również koordynacji ze strony rządowej, bo nie wystarczy wydać polecenia spółkom Skarbu Państwa i poszczególnym szpitalom, ale trzeba tutaj podzielić kompetencje, decyzyjne. Bo zaczyna się dyskusja, gdzie te szpitale mają być posadowione, kto ma zajmować się rekrutacją personelu itd. I prosiłbym, żeby Panie Przewodniczący, żeby też w tym momencie udzielić głosu Panu dyrektorowi Stanisławowi Kwiatkowskiemu z Płocka. Bo tutaj dialog z PKN Orlen jest najbardziej zaawansowany, ale też niestety stwarza problemy. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku, no natomiast ja bym, jeżeli chodzi o zabranie głosu przez Pana dyrektora to oczywiście, oczywiście tak. Tylko najpierw chciałbym tutaj, żeby zabrali głos Państwo radni i Pani Marszałek, która się zgłaszała wcześniej. Czy Pani Marszałek Elżbieta Lanc już, już jest z powrotem z nami? Chyba nie bardzo... Wobec tego, czy Pan Wojewoda chce się w tej chwili odnieść do, do pytania Pana Marszałka, czy też, czy też.... Tak? Proszę bardzo.

Konstanty Radziwiłł - Wojewoda Mazowiecki

Panie Przewodniczący, bardzo, bardzo krótko...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Przepraszam bardzo, bardzo źle Pana słysząc, coś tam się sprzęga chyba...

Konstanty Radziwiłł - Wojewoda Mazowiecki

Mam wrażenie, że mam ... mikrofon. Czy mogę mówić? Jeżeli chodzi o to pierwsze pytanie dotyczące rzeczywistości przekształceń, to chcę powiedzieć, tak oczywiście ostatecznie wykonanie tych poleceń o przekształceniu łóżek niecovidowych w covidowe...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Trochę ... jakość.

Jakub Kowalski

Przepraszam bardzo, Jakub Kowalski, ale Pana Przewodniczącego też teraz było słyhać w bardzo podobny sposób, jak Pana Wojewodę. To by znaczyło, że jest jakiś problem po prostu z połączeniem, problem z serwerem.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

No nie wiem, a czy teraz mnie słyhać jako tako?

Jakub Kowalski

Tak, teraz lepiej.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

No właśnie, więc coś tutaj, mieliśmy jakieś echo. To proszę Państwa, mam prośbę taką, do tych wszystkich, którzy nie zabierają głosu, żeby mieli wyłączone mikrofony, tak. Ewentualnie też można wyłączyć także wizję, bo, bo to powinno poprawić jakość odbioru, odbioru dźwięku. Ja też chciałem Państwa poinformować że, że o zabranie głosu poprosił Pan poseł Frysztak. I wobec tego, ja teraz udzieliłbym Panu, Panu posłowi głosu, czyli proszę bardzo, Pan Poseł Konrad Frysztak, proszę bardzo.

Konrad Frysztak - Poseł na Sejm RP

Dziękuję Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie Wojewodo, Panie Marszałku, wysoka Rado. W ostatnich tygodniach mierzymy się ze wzrostem liczby zachorowań, ale ten wzrost liczby zachorowań był prognozowany w ostatnich miesiącach. Niestety z przykrością muszę stwierdzić, że ziemia radomska, w jej skład wchodzi dziewięć powiatów naszego województwa. Niestety, nie jest odpowiednio zabezpieczona. Przypomnę chociażby o wydarzeniach z przed dwóch tygodni, kiedy działał na terenie, na tym terenie tak naprawdę tylko jeden punkt wymazowy, punkt wymazowy w szpitalu marszałkowskim na Józefowie i po apelu, takim otwartym apelu i zabieganiu wspólnie z Prezydentem Radosławem Witkowskim, Wojewoda potrafił znaleźć kolejne punkty testowania. W ostatnich dniach mamy do czynienia ze wzrostem zachorowań, ale również ilością, czy czasem oczekiwania na przyjęcie chorych, którzy nie są chorzy na covid 19, czyli tych ludzi, którzy potrzebują dostępu do służby medycznej. Niestety Pan Wojewoda już de facto, przekształcił szpital na Tochtermana w szpital jednoimienny, przekształcił również szpital w Przysusze.

Według informacji medialnych, kolejne szpitale w Nowym Mieście nad Pilicą, w Łży ale również w Kozienicach mają zostać przekształcone. A to wszystko powoduje, że blisko milion ludzi będzie miało utrudniony dostęp do standardowych potrzeb związanych z opieką medyczną. Już teraz szpital na Józefowie jest zatłoczony. Zatem pytanie do Pana Wojewody. Co robiliście przez ostatnie ponad pół roku? Dlaczego wtedy nie planowaliście uruchomienia, czy przygotowania szpitali tymczasowych tzw. szpitali polowych? Według moich informacji, Totalizator Sportowy, który będzie budować szpital tymczasowy w Radomiu, on pracuje nad tym dopiero od poniedziałku. Dziś Prezydent Radomia wskaże Panu Wojewodzie nowy, nowoczesny pawilon, pawilon rehabilitacyjny jako budynek, w którym ten szpital może zostać uruchomiony, są rozmowy z Totalizatorem Sportowym. Ale pytanie do Pana, kiedy będzie decyzja w tej materii tak, aby można było tam lokować kolejnych chorych? Przypomnę, że w tej chwili w szpitalu na Tochtermana mamy około dwustu dwudziestu łóżek covidowych, z czego dwieście jednaście na wczorajszy wieczór, już było zamkniętych. Ja mam takie poczucie, że Polski rząd, którego jest Pan przedstawicielem w terenie, robi wszystko dopiero w momencie, kiedy zostaniecie do tego popchnięci. Tak było, kiedy popychaliśmy Państwa do podjęcia decyzji o kolejnych punktach wymazowych. Tak jest, było w ubiegłym tygodniu, kiedy zapowiedzieliście Państwo, że Orlen będzie budować szpital polowy w Płocku, w Ostrołęce, ale zapomnieliście o drugim co do wielkości mieście w województwie mazowieckim, czyli o Radomiu. I dopiero nasze twarde działania wspólnie z Prezydentem spowodowały, że Państwo podjęliście to wyzwanie. Jeśli chodzi o szpitale na terenie ziemi Radomskiej. Jak już powiedziałem działa tylko jeden szpital, szpital na Józefowie. Pragnę zwrócić uwagę, że jest to ogromny strumień chorych, który musi być obsługiwany tylko w jednym szpitalu. Na Tochtermana już nie działa kardiologia, nie działają dwa oddziały wewnętrzne, nie działa chirurgia. Mówiąc wprost, nie działa również SOR, a co za tym idzie, wszyscy Ci chorzy muszą być by transportowani na Józefów. Ten szpital wprost nie będzie wydolny dlatego kolejne, trzecie już pytanie, co Pan, Panie Wojewodo powie i zrobi, i powie tym chorym, którzy potrzebują innej, innego leczenia niż leczenia na choroby zakaźne. I co Pan robi, żeby Ci ludzie również zostali zabezpieczeni. Jeśli chodzi o kolejne kwestie. Szpital na Tochtermana w Radomiu ma przygotować izolatorium. To izolatorium było już w pierwszym półroczu, funkcjonowało. Zostało wskazane i pracowało dobrze, ale przy tej drugiej fali epidemii, Państwo chcecie, żeby to pracownicy szpitala obsługiwali recepcję, ochronę, żeby również zajmowali się sprzątnięciem. Czy Pan Wojewoda może wysłać kolejnych pracowników niemedycznych tak, aby nie obciążać tymi zadaniami pracowników szpitala, de facto szpitala jednoimiennego, którzy mają inne obowiązki w tym czasie. I Panie Wojewodo, kolejne piąte, ostatnie pytanie z mojej strony. Pracownicy pogotowia ratunkowego w Radomiu nie mogą być testowani przy, na obecność koronawirusa. Co za tym idzie, Ci ludzie, niestety muszą przechodzić standardową kwarantannę, kiedy mieli, byli tzw. tzw. kontaktu, ale również nie mogą zostać przetestowani przed przystąpieniem do

pracy, co za tym idzie mogą bez wiedzy przenosić ten wirus dalej, transmitować. Czy Pan, jako Wojewoda, przedstawiciel rządu w terenie może dla Radomskiego Pogotowia Ratunkowego, uruchomić procedurę testowania tych pracowników. I pytanie, jeśli tak, to kiedy? I być może jeszcze przepraszam, ostatnie jedno pytanie. Chciałbym pogłębić pytanie do Pana Wojewody, które zadawałem na piśmie. Jak wielu pracowników oddelegował Pan do sanepidu? Ponieważ pana odpowiedź jest bardzo lakoniczna. Powiedział Pan, że do różnych zadań oddelegował w sumie stu piętnastu pracowników, ale z drugiej strony, sięga Pan po pracowników jednostek samorządu terytorialnego na wszystkich szczeblach, tak jak np. w moim rodzinnym Radomiu. Ci pracownicy mają inne zadania, jednostki samorządu terytorialnego również zaangażowane są w walkę z epidemią koronawirusa. Co za tym idzie, nie mogą być przekazani do sanepidu. Czy Pan, z tak zwanej, tak zwanego korpusu służby cywilnej, nie jest w stanie przekazać osób do pracy na call center albo inaczej, wprost, czy sanepid nie może zatrudnić wykwalifikowanych call center, które będą informować osoby o kwarantannach, a już dobrze wiemy, że niestety te opóźnienia w informowaniu są bardzo duże na terenie całego województwa, niekiedy Ci, którzy byli osobami z kontaktu, z pierwszego kontaktu otrzymują telefony w ostatnim de facto dniu kwarantanny, którą powinni odbywać. Bardzo dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo, Panie Pośle. Proszę bardzo, Panie Wojewodo, czy może Pan zabrać głos w tej chwili?

Konstanty Radziwiłł - Wojewoda Mazowiecki

Tak, oczywiście. Więc tak, może najpierw Pan Marszałek Struzik zadał pytanie. Istotne pytanie o rzeczywistość przekształceń wynikających z decyzji Wojewody. Tutaj odpowiedź jest i prosta, i nie prosta. Szanowni Państwo, jest rzeczą oczywistą, że faktyczne przekształcenie łóżek i zafunkcjonowanie ich jako łóżek covidowych zależy od zarządzających szpitalami, a także od pracowników tych szpitali. I ja nie ukrywam, myślę, że wszyscy mamy tego świadomość, to nie jest w rękach Wojewody, ten proces przebiega trudno. To są bardzo poważne wyzwania nie tylko z perspektywy organizatorów, takich jak Narodowy Fundusz Zdrowia, czy Wojewoda, ale także z perspektywy, no tam na miejscu. Dlatego staramy się podejmować te decyzje, bardzo trudne decyzje często budzące ogromny sprzeciw samych pracowników zarządzających, a także społeczności lokalnych. Jednak po zasięgnięciu opinii, nie mówię, że dokładnie, że tak powiem zgodnie z wytycznymi tych osób, ale jednak biorąc pod uwagę ich zdanie. Wydaje się, że ten proces w związku z tym przebiega dość sprawnie, chociaż są takie miejsca zdarzają się takie miejsca, gdzie te decyzje wchodzą w życie z dużym opóźnieniem. Mogę powiedzieć takim przykładem takiego opóźnienia był szpital Czerniakowski na Stępińskiej w Warszawie, był szpital w Pruszkowie, ale wydaje się, że te, że te trudności udaje się pokonywać, zresztą

wspólnie. I muszę powiedzieć że, że tutaj bardzo, bardzo jestem wdzięczny, zwłaszcza zarządzającym szpitalom, którzy naprawdę współpracują w tym zakresie. Widząc, że po prostu sytuacja jest nadzwyczajna. Jeżeli chodzi o pytanie Pana Marszałka dotyczące szpitali tymczasowych realizowanych przez spółki skarbu państwa. To chcę zapewnić, że jestem w kontakcie z zarządami wszystkich tych spółek, zarówno Orłenu, BGK, jak i Totalizatora Sportowego, jak również staram się animować ich spotkania i jakby współpracę ze szpitalami, które są dedykowane do organizacji tych szpitali. I mam nadzieję, że w tym zakresie też sytuacja z dnia na dzień poprawia się. Oczywiście, że ten pomysł można powiedzieć, nawet nie decyzje tylko pomysł, jeszcze zanim decyzje dotarły na miejsce, jest pomysłem nowatorskim i on można powiedzieć nie znajduje żadnej historii wykonania w przeszłości, w związku z tym jest to trudne zadanie, zarówno dla tych spółek, jak szpitali i lokalnych włodarzy, ale mam wrażenie, że np. moja dobra rozmowa wczorajsza z panem Prezydentem Radomia na ten temat będą owocować dobrymi decyzjami i postępowaniem robót. Jeżeli chodzi o wypowiedź i listę pytań pana Posła Frysztaka, to przede wszystkim Panie Pośle, przepraszam, że sobie pozwolę na taki komentarz. Mam wrażenie, że sytuacja jest znacznie lepsza jeśli chodzi o relacje między samorządowcami, w szczególności włodarzami miast, w tym także Radomia, niż to, co Pan przedstawia. Ja naprawdę staram się być dostępny niemal dwadzieścia cztery godziny na dobę dla wszystkich samorządowców. Wielu z nich ma moje telefony i na bieżąco rozwiązujemy te różne, różne problemy. To nie jest tak, że ktoś musi nas przywoływać do porządku albo, albo naciskać, jak Pan mówi, żeby dokonywać zmian, tylko po prostu, te zmiany następują w związku z sygnałami które, których nie było sposób przewidzieć wcześniej. Jeśli tu i ówdzie, pojawiają się osoby, które mówią, że dawno temu można było przewidzieć cały ten scenariusz, to naprawdę, no gratuluje takiej, takiego, takiego podejścia do tej sprawy. Myślę że, gdybyśmy rok temu połączyli się na takiej zdalnej konferencji, co pewnie w ogóle nie byłoby możliwe, no to na pewno nikt nie wyobrażałby sobie, co mogło się stać przez ten czas. Proszę Państwa, jeśli chodzi o konkretne pytania, czy problemy, które zostały zaznaczone to tak. Punkty wymazowe nie tylko w Radomiu, ale na całym Mazowszu są w tej chwili wspierane przez żołnierzy z wojsk obrony terytorialnej, no i myślę że, że ta sytuacja rzeczywiście po chwilowej, chwilowych kłopotach zdecydowanie się poprawiła i warunki pobierania tych wymazów są lepsze. Jeżeli chodzi o perspektywy opieki dla pacjentów z innymi chorobami. Zarówno na terenie Radomia jak i wszędzie, gdzie indziej nieustannie badamy tę sytuację. Te decyzje o przekształcaniu łóżek, one następują, w łóżka covidowe, one następują w koordynacji z oddziałem, z Mazowieckim Oddziałem Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia i staramy się podejmować je w taki sposób, żeby, no oczywiście nie unikając, to nie jest możliwe w warunkach epidemii różnego rodzaju trudności, nie doprowadzić do zagrożenia bezpieczeństwa jakichkolwiek pacjentów. Czy to będą pacjenci z zawałem, czy pacjenci dializowani, czy pacjenci psychiatryczni, czy jeszcze inni, bo jest rzeczą oczywistą, że poruszamy się w bardzo trudnej materii i nie ma co do tego wątpliwości,

że te decyzje często są niesłuchanie, niesłuchanie takie powiedziałbym narażone na, na, na różnego rodzaju pomyłki. Dlatego właśnie jeszcze raz powtarzam, staramy się podejmować je we współpracy, a w każdym razie po zasięgnięciu opinii zarówno miejscowych samorządowców jak i przede wszystkim zarządzających szpitali. Ale właśnie, tak jak mówiłem, przede wszystkim w koordynacji z Narodowym Funduszem Zdrowia. Problem izolatoriów. Proszę Państwa, przepisy dotyczące izolatoriów mówią jednoznacznie, że izolatoria tzw. drugiego typu, czyli te przyszpitalne organizują szpitale, a nie Wojewoda. Jeżeli chodzi o Wojewodę, to można powiedzieć my nieustannie, przepraszam za taki kolokwializm, przeczesujemy Mazowsze w poszukiwaniu różnych miejsc, które można by wskazać i wskazujemy je szpitalom do tego, aby podjąć współpracę. Zwracam uwagę na to, że izolatorium zasadniczo dla szpitala nie jest żadnym obciążeniem, wręcz można powiedzieć, że obecne stawki, jakie są stosowane dwieście, przypominam to jest dwieście złotych za dobę pobytu takiego pacjenta, który, który ma mieć zapewnioną w zasadzie tylko kontrolę pielęgniarską i żadnego innego leczenia. No moim zdaniem zdecydowanie zachęcają do tego, żeby pacjentów przenosić właśnie do tych izolatoriów i niestety, tutaj sygnalizuję i proszę również Państwa o wsparcie w tym zakresie. Pewien problem jest ciągle, my w tej chwili na Mazowszu dysponujemy, no blisko już chyba tysiącem miejsc w izolatoriach. I niestety, ciągle przebywa w nich, no bardzo niewielka, można powiedzieć garstka pacjentów, ponieważ jakoś tak się utarło, że szpitale nie, niechętnie podejmują tego typu współpracę z różnego rodzaju ośrodkami, które, które są do ich dyspozycji. Jeżeli chodzi o sam Radom, to tutaj decyzja dla hotelu "Iskra" w bezpośrednim sąsiedztwie Radomskiego Szpitala Specjalistycznego została nałożona na ten hotel i mam nadzieję, że ta współpraca będzie się odbywać zgodnie z zasadami, które przewidują przepisy. Wspomniał Pan Poseł o kwarantannie dla pracowników medycznych. No tutaj chcę powiedzieć, że są w tej chwili przygotowywane, no myślę, że dziś, jutro wejdą w życie nowe zasady kwarantannowania i testowania pracowników medycznych, które pozwolą przynajmniej w części rozwiązać problem ogromnej liczby osób, pracowników medycznych, które są, które są, na które są nieobecne. I wreszcie, ostatnia kwestia sanepidu. Jeśli chodzi o samych, bezpośrednio urzędników Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, to około czterdziestki z nich jest oddelegowana do pracy, głównie właśnie przy telefonowaniu, jeśli chodzi o sanepid. Jeśli Pan Poseł uważa, że gdzieś jest jakiś, jak Pan się wyraził zasób służby cywilnej, z którego można by czerpać, po ludzi, którzy są w tej chwili nieczynni, no to jest Pan w błędzie. Takich osób oczywiście nie ma. To odbywa się ogromnym wysiłkiem urzędu, który zwracam uwagę, że funkcjonuje również we wszystkich innych obszarach. Można powiedzieć, bez specjalnych zakłóceń z jakimiś niewielkimi utrudnieniami jeśli chodzi o przyjmowanie klientów, ale my podejmujemy wszystkie inne zadanie, zadania poza epidemią na normalnych zasadach. A zatem czterdziestu pracowników oddelegowanych do sanepidu, to jest naprawdę duża grupa osób. Nikt nie mówi o żadnym, żadnym przymuszaniu samorządów do tego, żeby uczestniczyły w tej akcji

wsparcia dla samorządu, ale wydaje się, że to jest oczywiste zadanie. Z resztą bardzo dobrze przyjęte przez dużą część starostów i ja właściwie prawie co dzień, podejmuję kolejne decyzje o skierowaniu osób wskazanych przez starostwa, do pracy w Powiatowych Stacjach Sanepidu, zgodnie z dyspozycjami. Z resztą proszę Państwa, mówimy o pracy na miejscu, a zatem trudno, żeby np. z dalekiej Warszawy kierować kogoś do powiatowej stacji na rubieżach Mazowsza. Oprócz pracowników Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego i pracowników samorządowych na rzecz sanepidu pracuje ponad setka, bodajże sto trzydzieści osób w tej chwili studentów Wojskowej Akademii Technicznej, żołnierze, a także żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej Kraju, a zatem no to wsparcie jest ogromne, liczone liczące, liczone na terenie Mazowsza, no już grubo powyżej dwustu osobach i oczywiście jest pytanie, czy to jest wystarczające. Myślę, że ciągle nie. Dlatego spodziewam się kolejnych decyzji, zwłaszcza właśnie jednostek samorządu terytorialnego, które albo samodzielnie oddelegują te osoby, bo ta praca często może być wykonywana w miejscu zwykłej pracy, ponieważ polega na telefonowaniu, jak również ewentualnie sugestii do Wojewody, żeby skierować te osoby, ze wszystkimi tego konsekwencjami, także finansowymi. Bo zwracam uwagę, że takie osoby skierowane przez Wojewodę ostatecznie również otrzymują wynagrodzenie, czy w zasadzie jednostka, która je zatrudnia otrzymuje refundację tego, tego zatrudnienia z właśnie z funduszy Wojewody. Także ta akcja przebiega moim zdaniem bardzo, bardzo sprawnie. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę bardzo, pan radny Krzysztof Strzałkowski.

Krzysztof Strzałkowski

Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, Szanowny Panie Wojewodo, proszę się nie dziwić pewnemu emocjonalnemu tonowi naszych wypowiedzi, ponieważ sytuacja jest absolutnie nadzwyczajna. I proszę się też nie dziwić pewnemu zniecierpliwieniu, które to w różnych głosach się pojawia, czy to ze strony samorządowej, czy ze strony dyrekcji różnego typu placówek, czy podmiotów leczniczych. Ponieważ ta dobra współpraca, o której mówi Pan Wojewoda, to oczywiście kierunek, do którego zmierzamy, ale wciąż niestety, zdarzają się, zdarzają się bardzo trudne sytuacje, które są związane z działaniami Pańskich służb. Takim bardzo trudnym dla nas przypadkiem i tematem są kwestie kontenerowych oddziałów, czy kontenerowych pomieszczeń medycznych, które to już latem tego roku, były postulowane przez Mazowieckie szpitale. Przynajmniej dziesięć szpitali sejmikowych, prowadzonych przez Samorząd Województwa Mazowieckiego o takie rozwiązania wnioskowało. Z resztą sam Pan Wojewoda, w odpowiedzi do Pana Posła Kierwińskiego wskazał, że o takie wyposażenie szpitali zawnioskował do Ministra Zdrowia, zawnioskował do Ministra Zdrowia już 26 sierpnia, ale już 28 września roku

bieżącego, odpowiedział Pan placówkom, to znaczy pańskie służby, że takiego wsparcia nie będzie z uwagi na brak systemowych rozwiązań oraz niewystarczające finansowanie. Trudno więc bowiem Panie Wojewodo, uciec od pytania, co takiego zaszło w ten miesiąc, że tego wsparcia jednak nie było. Pan Wojewoda doskonale sobie przecież zdaje sprawę, że w tym trudnym okresie wzrostu ilości zachorowań, nie byłoby kolejek przed szpitalami, pacjentów w karetkach, gdyby takie "covidowe izby przyjęć", z małymi oddziałami izolacyjnymi, przy wszystkich naszych szpitalach były. Proszę, więc o odpowiedź, konkretną Panie Wojewodo, co się stało, czy być może ktoś interweniował, czy być może zmieniła się rządowa strategia, być może Urząd Wojewódzki zmienił pogląd, że 28 września tego roku, nasze szpitale dostały odmowy w tym zakresie. Trudno też nie twierdzić, że pańskie decyzje, nie są dyskusyjne. No bo, ja zapoznałem się ze wszystkimi z tych decyzji, które dotyczą szpitali wojewódzkich. I tam brakuje jednej kluczowej kwestii. Dysponuje Pan Wojewoda łóżkami, które w znacznej części przecież, są, są w chwili wydawania tych decyzji zajęte pacjentami niecovidowymi, których to stan zdrowia nie pozwala na wypisanie z dnia na dzień. I tak wspominał Pan Wojewoda o szpitalu Kolejowym w Pruszkowie. Tam zadysponowaliście Państwo blisko sto czterdzieści łóżek, a prawie sto dziewięć było zajętych innymi pacjentami. W tych decyzjach Panie Wojewodo, Pan jako koordynator tych działań, powinien wskazać również miejsce, gdzie pacjentów przenieść. A pańskie stwierdzenie, że to jest odpowiedzialność dyrektora szpitala, to jest po prostu ucieczka od odpowiedzialności. Dalej drodzy państwo, szczególnie trudna sytuacja jest w takich miejscach, gdzie jesteśmy z dala od takich ośrodków jak Warszawa, gdzie też jest trudno, Przasnysz na przykład. Szpital Powiatowy, zadysponowanie ponad setki łóżek na covid de facto powoduje, że miejscowa ludność, no nie znajdzie pomocy w przypadku tak prozaicznych kwestii jak atak wyrostka robaczkowego. Podobnie sytuacja ma się w Ciechanowie. To jest szpital ciechanowski, wojewódzki szpital, jest jedyną w dużej odległości wysoko wyspecjalizowaną placówką służby zdrowia i tam świadczenia kardiologiczne, świadczenia onkologiczne nie mogą być w tej chwili wykonywane przy tym obciążeniu łóżkami wskazanymi przez Pana Wojewodę. Idąc tymi szpitalami pewnej odległości od Warszawy, szczególnie również trudna sytuacja na ścianie wschodniej. Mam przed sobą Panie Wojewodo, proszę pokaże do kamery odwołanie Dyrektora Szpitala Powiatowego w Mińsku Mazowieckim i to odwołanie od pańskiej decyzji. Treść jest bardzo podobna jak wszędzie. Niemożność zrealizowania zakładanych przez Pana łóżek. Co więcej, Dyrektor placówki wskazuje że, gdyby zrealizował pańską decyzję nie miałby jak odbierać porodów na terenie powiatu mińskiego, który to ma sto pięćdziesiąt pięć tysięcy mieszkańców. Mam też pytanie do pana wojewody, bo mam nadzieję, że ustosunkuje się do tych decyzji. W kwestii tego, co pan wojewoda ma zamiar zrobić z kluczowymi problemami logistycznymi placówek, które działają. Szpitale raportują potężne problemy w zaopatrzeniu w tlen. Tego tlenu na rynku nie ma w wystarczającej liczbie, w wystarczającym zasobie. Ceny spekulacyjnie rosną,

jakie działania Pan Wojewoda zamierza podjąć, czy podjął. Dalej, jak Pan Wojewoda zamierza przeciwdziałać w zasadzie brakowi leków przeciwwirusowych w dyspozycji szpitali. Dzisiaj zakup trzech podstawowych preparatów przeciwwirusowych, które to, jak wskazują badania, jakoś oddziałują, czy wspomagają leczenie pacjentów z covid-19, w zasadzie jest bardzo, bardzo utrudniona. A doskonale jako lekarz pan wojewoda zdaje sprawę, że czas zastosowania tej terapii jest bardzo ograniczony. Mam też pytanie, co pan wojewoda zrobił, by w większej liczbie szpitali możliwa była do zastosowania ta terapia osoczem. Dzisiaj jedynie to terapia eksperymentalna. Dzisiaj w zasadzie jedynie na Mazowszu dwie placówki są w stanie tego typu leczenie dla pacjentów covid wdrażać. I ostatnia sprawa, ratownictwo medyczne. Panie wojewodo, czy wobec tych całych trudności odstąpi pan wojewoda, od kuriozalnej, przepraszam to moja ocena, decyzji przyspieszenia wdrożenia likwidacji dyspozytorni w Płocku i w Ciechanowie, bo chyba to nie jest czas w tej chwili, chyba to wszyscy widzą, na wdrażanie takich kwestii. I ostatnia sprawa, wspomniął pan wojewoda o wsparciu finansowym. Proszę o konkretne kwoty, podanie konkretnych kwot, jakimi to za pańskim pośrednictwem wsparł pan nasze szpitale. Bo Samorząd Województwa Mazowieckiego zadysponował już w tej chwili dwieście pięćdziesiąt pięć milionów złotych środków europejskich, a w drodze jest kolejne sto milionów. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu Pana, Pana Wojewodę. Proszę Panie Wojewodo.

Konstanty Radziwiłł - Wojewoda Mazowiecki

Bardzo dziękuję. Dziękuję panu radnemu za te pytania. Część z nich w zasadzie można powiedzieć, na część z nich odpowiedzi już właściwie zostały udzielone nie przeze mnie, tylko przez określone decyzje. Długo mówił pan o kontenerach, które mają wspierać Izby przyjęć. Pragnę zwrócić uwagę na historię tego rozwiązania. Kiedy proponowaliśmy, najpierw proponowaliśmy, a potem narzucaliśmy szpitalom konieczność zorganizowania właśnie tych, takich triażowych namiotów przed izbami przyjęć. Był bardzo duży opór. Muszę Państwu powiedzieć, że szpitali, które były chętne do tego było stosunkowo niewiele. Udało się to zorganizować. Zostawiliśmy około stu namiotów na całym, na całym terenie Województwa. Muszę powiedzieć, że niektóre z nich, nigdy nie zostały uruchomione przez szpitale, nad czym ubolewam. Nawet namioty przed szpitalem Czerniakowskim na Stępińskiej w Warszawie były przedmiotem jakichś tam doniesień medialnych, bo okazało się, że są namioty, w których bezdomni nocują, a może nie tylko nocują, ale również robią inne rzeczy. Jest rzeczą oczywistą, że te namioty, które są używane i które służą dobrze, jako właśnie takie miejsca izolacyjne, triażowe przed szpitalami, które nie mogą sobie poradzić z tym triażem i oddzieleniem czystych i tzw. brudnych ścieżek pacjentów, wewnątrz budynków. Powinny być, to rozwiązanie powinno być kontynuowane i chcemy, żeby

były kontenery. Z tego co mam informację, to na całą Polskę tych kontenerów triażowych potrzeba około tysiąca, więc proszę zwrócić uwagę, jakie to jest ogromne przedsięwzięcie. Ale dobrą wiadomością jest to, że w Agencji Rezerw Materiałowych te kontenery pojawiają się, bodajże dzisiaj albo jutro i będziemy je dystrybuować do chętnych. Bardzo mocno to podkreślam. Zebraliśmy taką, taką listę chętnych. Ona liczy trzydzieści kilka szpitali na terenie Mazowsza, a zatem wcale nie jest tak, że wszyscy na nie czekają, co z resztą też jest zastanawiające dla mnie, dlatego że moim zdaniem jest to, czy byłaby to bardzo dobra forma właśnie rozładowywania, zwłaszcza tego natłoku osób zgłaszających się do szpitali, także z karetek. Jeśli chodzi o kwestie, co zrobić z pacjentami przekształcanych oddziałów, czy szpitali, którzy tam są, to mogę powiedzieć tak, z jednej strony mamy ogromne parcie na to, żeby te decyzje wchodziły w życie jak najszybciej, bo narasta nam codziennie niż liczba pacjentów z covidem, którzy wymagają leczenia w szpitalu, a z drugiej strony, oczywiście staramy się to robić elastycznie tak, żeby nie trzeba mnie do tego przekonywać, w końcu jestem lekarzem, żeby pacjentów, którzy tam są leczeni móc albo przenieść do innych szpitali albo, co często się zdarza, bo przecież dzisiaj hospitalizacje w dużej części są to hospitalizacje stosunkowo krótkoterminowe, po prostu poczekać, aż Ci pacjenci będą mogli pójść do domu i ogromna większość tych decyzji wchodzi w życie wprowadzając dosyć szybko, ale jednak stopniowo. Co więcej, powiedziałbym no tak elastycznie traktujemy wymagania, czy wymuszanie tych decyzji. I po prostu czekamy na to, aż te łóżka faktycznie się uwolnią, także tutaj nie ma absolutnie żadnego nacisku na jakieś ewakuacje pacjentów, bo uważam, że po prostu ludziom chorym, którzy leżą w szpitalach należy się oczywiście poszanowanie ich godności i absolutnie nie wyobrażam sobie, tylko w sytuacji zupełnie nadzwyczajnej dopuszczałbym takie rozwiązanie. Nie wyobrażam sobie generalnie co do zasady, aby ewakuować pacjentów do innych szpitali tylko dlatego, że chcemy zrobić tam wolne miejsca dla pacjentów covidowych. Ale jeszcze raz podkreślam, to jest działanie, które moim zdaniem przebiega stosunkowo płynnie. Jeśli chodzi w ogóle o kwestie leczenia pacjentów z innymi chorobami, niecovidowych, to zdaję sobie sprawę, już mówiłem zresztą o tym, że to jest duży problem. Zapewniam pana, że te miejscowe problemy, które są sygnalizowane np. wspomniał pan o szpitalu w Przasnyszu, są przedmiotem naszej bardzo drobiazgowej analizy i wczoraj wieczorem podpisałem decyzję, która troszeczkę wychodzi naprzeciw właśnie oczekiwaniom tego szpitala, tak że będzie tutaj jakiś kompromis, który umożliwi leczenie niektórych rodzajów chorych niecovidowych na terenie Przasnysza. Natomiast zapewniam pana co do tego nie mam żadnej wątpliwości, że nie ma problemu, żeby jak Pan powiedział pacjenta z ostrym zapaleniem wyrostka robaczkowego albo pacjentki rodzącej na terenie Mińska Mazowieckiego nie móc skierować do odpowiedniego miejsca, gdzie będą mogli otrzymać odpowiednią opiekę. Co do tego Mińska, to tak przy okazji chciałem zwrócić uwagę, że niemalże równoległe z odwołaniem dyrektora szpitala w Mińsku od decyzji przekształcającej łóżka w covidowe, nadeszła informacja o tym, że ze względu na

kłopoty z kadrami, szpital nie może realizować porodów i opieki nad noworodkami. Więc tutaj jest pewnego rodzaju sprzeczność, którą też chciałbym zauważyć. Dziękuję panu za zwrócenie uwagi na kwestię tlenu. To rzeczywiście jest można powiedzieć podstawowe lekarstwo jeśli chodzi o pacjentów z chorobą COVID-19. Nie jest prawdą, że tlenu brakuje w Polsce, chociaż rzeczywiście zużycie tlenu jest ogromne w tej chwili. Niektóre szpitale sygnalizują, że w związku z dużą liczbą pacjentów covidowych, to zużycie wzrosło nawet do trzydziestu razy, więc to jest rzeczywiście wielkie wyzwanie, jest to raczej kwestia dystrybucji. Można powiedzieć tutaj, mamy dwa rodzaje dystrybucji tego tlenu. Część szpitali ma zbiorniki na ciekły tlen. Duże zbiorniki posadowione obok szpitali, do których mogą podjeżdżać cysterny, które zaopatrują te zbiorniki w odpowiednią ilość tlenu, i wydaje się, że w tym zakresie nie mamy problemu. Ale są na poziomie rządowym w tej chwili podejmowane decyzje, czy działania takie wyprzedzające. To znaczy, z jednej strony producenci tlenu, zwłaszcza PKN Orlen, który jest jednym z głównych producentów tlenu są w tej chwili nakłaniani do tego, żeby zwiększyć produkcję tlenu, mimo, że jeszcze raz podkreślam, nie ma w tej chwili problemu braku tego, tego leku. Ale przewidujemy, że to zużycie będzie jeszcze większe i chodzi o to, żeby zabezpieczyć się na przyszłość. Natomiast jednocześnie są podejmowane działania, aby dystrybucja była bardziej jeszcze sprawna, chociaż jeszcze raz podkreślam na Mazowszu, jeżeli chodzi o zaopatrzenie w tlen skroplony do zbiorników, też zasadniczo problemu nie ma. Natomiast problem pojawia się rzeczywiście, z dostępem do tlenu sprężonego w butlach. I tutaj można powiedzieć, taka trochę starsza formuła, ale jednak dostępna w bardzo wielu szpitalach, a także uzupełniająca leczenie tlenem pacjentów, którzy są w takich miejscach, gdzie np. instalacja tlenowa nie sięga do wszystkich sal. To jest ważne rozwiązanie, i tutaj, tutaj można powiedzieć pewnym problemem jest niedobór tych butli. Jest, jest w ogóle butli w Polsce bardzo dużo, które można wykorzystać, bo są butle do gazów technicznych i w tej chwili można powiedzieć na skalę ogólnopolską rozpoczyna się bardzo intensywny problem, a można powiedzieć zmiany, czy atestowania butli technicznych do używania tlenu medycznego. Zaangażowany w to jest Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych i wydaje się, że też jesteśmy na dobrej drodze żeby tę kwestię rozwiązać. Jeżeli chodzi o kwestię..., chodzi o sposoby leczenia, czy leki stosowane w chorobie COVID-19. To rzeczywiście, tak jak powiedziałem, właściwie głównym lekiem jest tlen, a inne terapie mają charakter uzupełniający albo, jak Pan powiedział, nawet eksperymentalny. Jeśli jeśli chodzi o stosowanie osocza, no to można powiedzieć, wydaje się, że tutaj nie ma żadnych organizacyjnych przeszkód, natomiast...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Przepraszam, ale bardzo źle pana słysząc, jak gdyby dwa razy pana słyszemy. Prośba jest taka, prośba jest taka, proszę tutaj informatyków o sprawdzenie, czy to jest problem, gdzieś na serwerach, czy indywidualnych łączach, dobrze.

Konstanty Radziwiłł - Wojewoda Mazowiecki

Jeżeli chodzi o lek, jaki jest stosowany u niektórych chorych, czyli remdesevir to mam informację, że w tej chwili ..., w najbliższych dniach trafi dziesięć tysięcy ampułek tego leku. No i wreszcie dyspozytornia, to jest ostatnia kwestia poruszana przez Pana Radnego. Mogę powiedzieć tak, tutaj reguluje ustawa, która została uchwalona w ostatnim czasie, ustawa mówi o tym, że dyspozytornia...

... na Mazowszu, jak Pan wie ze względu na epidemie, te sprawy zdecydowałem, żeby[?] częściowo, to [?] trzy dyspozytornie ale, ale wydaje mi się, że te sprawy już wyjaśniłem w piśmie do Państwa mojego stanowiska w tej sprawie i nie chciałbym w tej chwili zagadać Państwa tą całą historią, która zaczyna się od czterdziestu pięciu dyspozytorni, ale rzeczywiście dzisiaj to po prostu, gdybyśmy mieli tyle dyspozytorni to było by jednym, wielkim marnotrawstwem. Sytuacja generalnie to polega po prostu na tym, że informatyzujemy ten system w sposób niemalże doskonały. I właściwie tak naprawdę już jesteśmy na takim etapie, gdzie od miejscowienie dyspozytorni, czyli krótko mówiąc, niekonieczność posadowienia w miejscu, czy w rejonie w którym działa, jest już po prostu faktem i właściwie jedyne co, w jakimś sensie determinuje decyzję w tym zakresie to jest to, żeby w odpowiednim miejscu była wystarczająca liczba osób, które chcą pracować jako dyspozytorzy, i tak dalej. Właśnie w związku z tą okolicznością, podjąłem decyzję, że czasowo, nie będą te dwie dyspozytornie, tak jak przewiduje ustawa dla Mazowsza, tylko będą trzy dyspozytornie, ponieważ wsparcie taką trzecią dyspozytornią w Siedlcach zapewni nam większe bezpieczeństwo jeżeli chodzi o pozyskanie kadry. Jeszcze raz powtarzam, że zgodnie z ustawą, która obowiązuje od wielu lat, jest to rozwiązanie, którego wszyscy się spodziewali, przygotowaliśmy się do niego i ja osobiście nie widzę tutaj najmniejszego problemu. Z resztą przy okazji, chcę zwrócić uwagę na to, że jeśli chodzi o państwowy system ratownictwa medycznego, to nie obserwuje on żadnej takiej nadzwyczajnej zmiany, poza oczywistymi kwestiami związanymi z rozłożeniem pacjentów, o których już mówiłem i która by powodowała, że należałoby się spodziewać jakiś, czy wdrażać jakieś dodatkowe konieczne działania. To wszystko przebiega płynnie. Opiera się o system wspomaganie dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego, elektroniczny system ogólnopolski, który w tej chwili funkcjonuje na tyle sprawnie i dobrze, że ja nie widzę tutaj zupełnie żadnego zagrożenia, zagrożenia, które może, dla osób niewprowadzonych w temat tak, że tak fachowo wydawać się jakoś tam, nazwijmy to niepokojące, ale zapewniam, że ze względów powiedziałbym technologicznych, no zupełnie ja takiego zagrożenia nie widzę. I to chyba wszystko, wszystkie pytania, na które Pan radny pytał, dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję Panie Wojewodo. Proszę Państwa, ja tylko przypominam, żeby Ci, którzy nie zabierają głosu w danym momencie, wyłączyli mikrofon, tak. Bo niestety nam się tutaj,

te głosy sprzęgają i słyszalność jest bardzo, bardzo kiepska. O zabranie głosu prosił jeszcze Pan Poseł Konrad Frysztak, tak że proszę bardzo, Panie Pośle.

Konrad Frysztak - Poseł na Sejm RP

Dziękuję Panie Przewodniczący. Wysłuchałem odpowiedzi Pana Wojewody Radziwiłła, ale niestety, nie otrzymałem kilku odpowiedzi. Skupię się na konkretnie jednym pytaniu. Tym pytaniu dotyczącym o możliwość testowania personelu pogotowia. Dziś, Panie Wojewodo jest tak, że żona ratownika medycznego pracującego w pogotowiu w Radomiu otrzymała wynik pozytywny. Co za tym idzie, jej mąż również powinien przejść, zostać na kwarantannie, ale według przepisów ma pracować. Co za tym idzie, może zarażać. W tej sytuacji, po pierwsze jest to groźne dla pacjentów, ale po drugie, pragnę zwrócić uwagę Pana Wojewody, że dziś karetki pogotowia są de facto bardzo często przedłużeniem po prostu leczenia. Stojąc przez nawet czternaście godzin na podjazdach SOR-ów w szpitalu, w szpitalach, na terenie naszego województwa, ci ratownicy medyczni niejako starają się ratować życie i ratują życie tych ludzi z narażeniem swojego. Czy zatem nie widzi Pan potrzeby na to, żeby wprowadzić obowiązkowe testowanie, jak chociażby w innych, tego typu miejscach, szpitalach i SOR-ach, chociażby raz w tygodniu. To bardzo ważne dla tych ludzi. Po pierwsze, żeby nie transmitować wirusa, ale również po drugie, zwiększyć bezpieczeństwo zdrowotne ich rodzin. Bardzo ważne i proszę tutaj o konkretną odpowiedź i najlepiej o wskazanie terminu, w którym Pan Wojewoda, takie testowanie karetek pogotowia, pracowników pogotowia uruchomi. Bardzo dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję Panie Pośle. Proszę Panie Wojewodo.

Konstanty Radziwiłł - Wojewoda Mazowiecki

Dziękuję Panie Przewodniczący. Panie Pośle, wydaje mi się, że odpowiedziałem na to pytanie. Może słyszalność nie była najlepsza. Mówiłem o tym, że wchodzi dziś, jutro nowe zasady testowania, kwarantanny pracowników medycznych i ta sprawa będzie rozwiązana przy pomocy szybkich testów przede wszystkim. Tak że wydaje się że, że ten postulat jest w tej chwili właśnie spełniany. Panie Przewodniczący, ja bardzo przepraszam, ale będę musiał się oddalić, bo nie myślałem, że ta sesja będzie trwała tak długo. Tak że jeśli można prosić jeszcze jedna osoba, jakby zadała mi pytanie to będę do dyspozycji, a potem niestety, będę musiał się pożegnać. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Rozumiem Panie Wojewodo, to jeżeli można, to ja bym poprosił Pana Wojewodę o ewentualnie udzielenie odpowiedzi dwóm osobą, dobrze. Bo mamy teraz pan radny Krzysztof Skolimowski i jeszcze pani marszałek Elżbieta Lanc, która jako pierwsza

miała się zgłosić, ale niestety, coś się nie udało. Dobrze? Tak że, to może pani marszałek Elżbieta Lanc, skoro panią Marszałek słyszała. Proszę bardzo.

Elżbieta Lanc - Członek Zarządu Województwa Mazowieckiego

Witam państwa, jestem słyszana? Halo?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Pani Marszałek, proszę kontynuować, dobrze. Proszę bardzo.

Elżbieta Lanc - Członek Zarządu Województwa Mazowieckiego

Witam Państwa, witam Pana Wojewodę. Panie Wojewodo, rzeczywiście w ciągu tego ostatniego pół roku, od momentu pierwszej pandemii zabrakło mi takiej dobrej koordynacji pomiędzy Panem Wojewodą, jego służbami a samorządem. Wyobrażałam sobie, że usiądziemy razem i stworzymy swoistą mapę potrzeb zdrowotnych na Mazowszu. Z jednej strony wskażemy takie szpitale, które będą dedykowane tylko i wyłącznie covidowi po to, żeby nie roznosić zakażeń. Z drugiej strony, te szpitale, które będą leczyły inne choroby, dlatego, że Panie Wojewodo, szczególnie trudna sytuacja jest w tzw. Polsce Powiatowej. Tak jak są duże problemy tutaj, w Warszawie to okazuje się, że na Mazowszu wcale nie mniejsze. Brakuje specjalistycznej opieki dla pacjentów, ale brakuje też tych łóżek covidowych, które czasami przez Pana Wojewodę są realizowane ad hoc, bez pełnej konsultacji z tym, czy można w danym miejscu te łóżka przygotować. Oczywiście brak kadry. Można było współpracę nawiązać chociażby z uczelniami medycznymi po to, żeby te uczelnie mogły dedykować swoich studentów z piątego, szóstego roku do współpracy, nie mówiąc o rezydentach. Oczywiście też jest trudna sytuacja w naszych powiatach. Powiat lipski, łosicki, garwoliński, miński, otwocki dobrze byłoby zrobić tamtych powiatach badania przesiewowe po to, żeby wyeliminować tę zarazę, tak jak to zrobiono z górniami. I przede wszystkim to co najważniejsze. Nasi dyrektorzy, nasze służby medyczne są oddane pracy. Natomiast oczekują jednego, że zostaną w sposób taki powiedziałabym, bardzo profesjonalny włączeni do działań. Myślę, że te informacje, że mamy łóżka covidowe, mamy sprzęt, no nie do końca są zgodne z tą rzeczywistością. W tej chwili jest dwadzieścia siedem tysięcy zakażeń na Mazowszu, oscyluje to w trzy tysiące. Jest to duża liczba i prosimy o taką rzetelną koordynację z nami, ze służbami samorządowymi.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo, czy pan wojewoda zechce się tutaj odnieść do wypowiedzi pani marszałek?

Konstanty Radziwiłł - Wojewoda Mazowiecki

Pani marszałek, no ja mogę tylko potwierdzić. Tak, jedna rzecz szczegółowa, o czym pani wspomniała to jest kwestia studentów medycyny. Zwracam uwagę na to, że

ustawa antycovidowa, która jest chyba już podpisana przez pana prezydenta, ona daje taką możliwość, bo dotychczas nie było takiej możliwości, żeby studentów wykorzystać w sposób fachowy, jako pracowników medycznych, a jakaś taka możliwość się pojawia, właściwie na dniach będzie to możliwe, więc miejmy nadzieję, że tutaj będą chętni do tego. Natomiast cóż, ja mogę tylko, może to za słabo wybrzmiało z moich ust wcześniej. Mogę tylko podziękować za tę współpracę, bo uważam, że oczywiście jak się współpracuje, czy w ogóle się coś robi, to może być tak, że z czasem sytuacja, no nie jest idealna i gdzieś coś zazgrzytało, ale generalnie współpraca naszych służb dedykowanych zdrowiu, moim zdaniem przebiega wprost wzorowo i tutaj współpraca pani dyrektor Gonczaryk, z panem dyrektorem Sławatyniec jest moim zdaniem zupełnie modelowa m.in. w zakresie rozdziału środków unijnych, za, które odpowiadał Marszałek. Tak że wydaje się, że w tym zakresie naprawdę mogę, mogę tylko pogratulować sobie i państwu, ale przede wszystkim podziękować za tę właśnie bardzo dobrą współpracę, która owocuje tym, że ogromna ilość środków trafiła do szpitali, co bardzo mocno podniosło potencjał ich możliwości, jeżeli chodzi o udzielanie świadczeń.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Panie wojewodo, takie mam pytanie. Ile może pan jeszcze czasu poświęcić państwu radnym, bo tutaj mam sześć zgłoszeń do zadania, do zadania pytań. Czy państwo radni mogą w jakimś, takim przyspieszonym tempie zadać panu, panu wojewodzie pytania?

Konstanty Radziwiłł - Wojewoda Mazowiecki

Panie Przewodniczący, jest z nami pan dyrektor Sławatyniec, dyrektor wydziału zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego. Ja po prostu muszę się z państwem pożegnać i zostawiłbym jego z prośbą o to, żeby udzielił odpowiedzi w miarę możliwości, dobrze?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Rozumiem, czyli w tym momencie pan musi nas opuścić, panie wojewodo?

Konstanty Radziwiłł - Wojewoda Mazowiecki

Tak. Bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie jeszcze raz i jeszcze raz bardzo, bardzo dziękuję za współpracę na wszystkich polach, których dotyczy cała ta sprawa. Dziękuję. Do widzenia.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję panie wojewodo, do zobaczenia. Proszę państwa, wobec tego kontynuujemy. Rozumiem, że, że pan dyrektor Sławatyniec jest na na sesji. Proszę bardzo, pan radny Krzysztof Skolimowski. Panie radny, czy pan nas słyszy? Halo? No to wobec tego, poproszę pana, pana radnego Adama Orlińskiego.

Mirosław Adam Orliński - Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Szanowni Państwo, Panie Dyrektorze, oczywiście tutaj te pytania do pana dyrektora też postaram się zadać uw taki sposób jak dość zwięzły. A mianowicie, no nie bardzo zgadzam się tą wypowiedzią pana wojewody, że szpitalom tego tlenu nie brakuje. Tutaj ze wszystkich informacji słyhać o tym, że sytuacja z tlenem w szpitalach jest ciężka. My możemy to zaobserwować na ostatniej sesji Sejmiku pani dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego mówiła wyraźnie o tym, iż te porcje, można tak powiedzieć kolokwialnie tlenu, który starczały powiedzmy na początku pandemii gdzieś na miesiąc, teraz praktycznie z dnia na dzień się kończą. No i tutaj też słyszemy ostatnio od osób związanych, można powiedzieć z zaopatrywaniem w ten tlen szpitali, że jest też problem z tlenem medycznym, ponieważ tutaj trzeba usprawnić i uprościć pewne procedury. To jest trochę ten temat, o którym mówił na poprzedniej sesji Mirosław Augustyniak, że niekiedy procedury i pewne, można powiedzieć, sprawozdania stają na przekór sprawności działania. Tutaj pytanie takie, czy rząd zamierza wesprzeć instytucje zajmujące się tą kwalifikacją tlenu do zastosowań medycznych, uproszczenie prawnych procedur, unormowań tego, aby ten plan jak najszybciej można było dostarczać. Bo tutaj także z własnego doświadczenia z kontaktami z osobami, które przeszły w sposób taki trudny tę chorobę wiem, że ten tlen był dla nich, no tak można powiedzieć ratunkiem, koniecznością i dzięki temu być może poradziły sobie z tą trudną chorobą. Drugie pytanie, to do pana dyrektora odnośnie tych wymazów. Bo przecież tak, jak powiedział przewodniczący pan radny Krzysztof Strzałkowski, pogotowie na samym początku pandemii prowadziło wymazy, potem zostało wstrzymane decyzją, czy to ministra, czy pana wojewody jako przedstawiciela rządu w terenie. No i teraz znowu od jakiegoś czasu ponownie uruchomiono w tych stacjach pogotowia ratunkowego, po skierowaniu od lekarza, mieszkańcy mogą podjechać do naszych meditransów i tam mogą ten wymaz pobrać. Jaki był tutaj sens wstrzymywania tego, diagnozowania, gdzie wszyscy wiemy, że diagnozowanie, izolacja tego pacjenta jest najważniejsza, to drugie pytanie. No i trzecie, odnośnie do tych słów pana wojewody, tych ogromnych środków. Ja, jako szef Komisji Budżetu i Finansów rzeczywiście bardzo zawsze zwracam na to uwagę, bo my wszyscy najlepiej jak radni patrząc, jak te środki są dzielone możemy wtedy mieć jakieś, można powiedzieć taki obraz rzeczywistości. I tu, taka prośba do pana wojewody i do pana dyrektora, żebyśmy mogli wszyscy jako radni Sejmiku, otrzymać, czy to na ręce Pana Przewodniczącego Sejmiku i potem nam panie to roześlą, informacje o wartości tego sprzętu, jaki trafił tutaj z tych środków rządowych, bo pan wojewoda jest przedstawicielem rządu w terenie. Ja dziękuję urzędowi marszałkowskiemu, panu marszałkowi Struzikowi i wszystkim, bowiem dokładnie, jakie środki trafiły np. do mojego powiatu, do szpitala w Sochaczewie. Nie chce komentować tych różnych działań, ale takie trzy główne pytania. Tak że tyle panie przewodniczący. Żałuję, że

pan wojewoda nie mógł być już z nami. Życzę mu dużo zdrowia, powrotu do zdrowia i sił. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Pytanie takie mam, czy pan dyrektor wydziału zdrowia Urzędu Wojewódzkiego słyszy nas w tej chwili? Czy jest obecny na sesji? Bo widzę, że tak raz się pojawia, raz znika.

Tomasz Sławatyniec - Dyrektor Wydziału Zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego

Tak, dzień dobry państwu, wprawdzie mamy dosyć niedoskonałe łącze, ale postaram się odpowiedzieć na wszystkie pytania. Po pierwsze, chciałem uzupełnić jeszcze to, co pan wojewoda mówił na temat współpracy. Oczywiście ja potwierdzam, że my bardzo ściśle i wydaje mi się dobrze współpracujemy z panią dyrektorem Gonczaryk i z jej departamentem. Praktycznie co tydzień mamy również takie spotkania koordynacyjne z udziałem przedstawicieli Narodowego Funduszu Zdrowia, konsultanta wojewódzkiego, dyrektorów szpitali, które pierwotnie podjęły walkę z covidem, czyli między innymi, w szpitalach, który jest szpitalem marszałkowskim, czy Wojewódzkiego Szpitala Zakaźnego w Warszawie. Tak że, tak potwierdzam, że faktycznie, wydaje się, że staramy się to maksymalnie dobrze koordynować. Też jest ważna chyba wiadomość, którą chciałbym państwu przekazać, ponieważ Stadion Narodowy, który, no wierzymy, że on ruszy lada moment, tam będzie przeniesione stanowisko Wojewódzkiego Koordynatora Ratownictwa Medycznego i będzie to kilkusobowe, takie centrum zarządzania. I wierzę, że to bardzo usprawni dystrybucję jeśli tak można powiedzieć pacjentów covidowych, po to właśnie, żeby wyeliminować te stojące karetki przed szpitalami. Koordynacja musi polegać na tym, że my otrzymujemy wiarygodną informację raportując, raportowaną przez szpitale i ten zespół będzie wysyłał karetki w miejsce, gdzie rzeczywiście do szpitala, który dysponuje w danym momencie wolnym łóżkiem covidowym. Oczywiście sytuacja jest bardzo dynamiczna i codziennie przybywa tych łóżek covidowych, ale jednocześnie również przybywa niestety chorych, którzy wymagają tej pomocy. Sprawa tlenu. Pan wojewoda już wspominał o tym i wydaje mi się, że wyjaśnił dosyć dokładnie. To jest koordynowane generalnie przez Ministerstwo Zdrowia, ale również na poziomie Urzędu Wojewódzkiego. My praktycznie codziennie zbieramy raporty ze wszystkich szpitali jak wyglądają zapasy. Niestety, prawda jest też taka, że infrastruktura wielu szpitali jeśli chodzi o instalację tlenową, nie jest przygotowana do tak ogromnego zapotrzebowania i tak ogromnej dystrybucji tlenu dla pacjentów covidowych. W związku z tym, nawet pomimo tego, że stawiane są nowe zbiorniki to jednak system często zawodzi. My w tej chwili wydając decyzję nowym, nowe decyzje szpitalom też bardzo zwracamy uwagę na to, jak wygląda u nich ta instalacja gazowa. Problem jest w tej chwili z dystrybucją butli tlenowych, ale wytyczne Agencji Rezerw Materiałowych

i Ministra Zdrowia w tej chwili są dokładnie takie, że każda butla ma być wymieniana jeden do jednego i firmy, które dostarczają tlen, mają obowiązek to respektować. My oczywiście dostajemy w tej chwili sygnały ze szpitali, że nie wszędzie tak jest, ale staramy się na bieżąco interweniować u dystrybutorów tlenu, żeby jednak jak najszybciej ten tlen docierał do szpitali. No bo tak, jak pan wojewoda mówił, i tak jak ja to powtórzę, tlen jest faktycznie podstawowym lekiem w covidzie. Jeśli chodzi o wymazy to tutaj są pewne regulacje, które chyba nie do końca zależą albo w ogóle nie zależy od, a od Wojewody, ponieważ wytyczne tworzy zespół doradczy, który działa przy Premierze i Główny Inspektor Sanitarny. Natomiast my oczywiście z naszej strony, ja deklaruje, że ponieważ mamy codziennie wideokonferencję z Ministrem Zdrowia, z Głównym Inspektorem Sanitarnym, żeby ten, ten postulat zgłosimy, bo ja uważam, że on oczywiście jest słuszny. I, czyli wymazy, tlen, chyba na wszystkie pytania odpowiedziałem. Dziękuję.

Mirosław Adam Orliński - Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Panie Przewodniczący, jeszcze odnośnie tych statystyk, jakby było można tylko.

Tomasz Sławatyniec - Dyrektor Wydziału Zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego

Tak, tak. Przepraszam. Jeszcze właśnie, jeśli chodzi o dystrybucję tych, tych sprzętów i aparatury medycznej. Tutaj oczywiście były dwa źródła. Jedno źródło, to były środki unijne. Ja, jako przedstawiciel Wojewody brałem udział również w rozdziale i ten zespół jest bardzo faktycznie, na bieżąco, aktywnie funkcjonuje. My staramy się wszystkie sugestie, które płyną z Urzędu Marszałkowskiego np. o przeniesieniu danego sprzętu o zmianie, akceptować. Natomiast drugie źródło, to był ten budżet covidowy, rządowy. Myślę, że to jest, oczywiście nie ma żadnego problemu z przygotowaniem takiego zestawienia. Aczkolwiek muszę powiedzieć, że większość, a właściwie wszystkie te środki były dystrybuowane przez jednostki samorządu terytorialnego, również przez Urząd Marszałkowski do szpitali marszałkowskich. Tak że ta wiedza jest z pewnością dostępna w Urzędzie Marszałkowskim, ale oczywiście taką statystykę przygotujemy i prześlemy na ręce Pana Przewodniczącego. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Krzysztof Skolimowski. Halo, panie radny? Bo niestety, pana w ogóle nie słychać. Ja już parę razy próbowałem panu udzielić głosu ale, ale niestety...

Krzysztof Skolimowski

Teraz słychać mnie?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

No teraz pana słysząc, proszę bardzo.

Krzysztof Skolimowski

No niestety, wyrzuciło mnie w bardzo istotnym momencie i trudno było się przywrócić do życia, ale się przywróciłem. Ja pozwoliłem sobie skierować na piśmie pytania do pana wojewody. Mam nadzieję, że pan wojewoda się zapozna z nimi, za chwilę udzieli odpowiedzi na te pytania. Natomiast pragnę tutaj zwrócić uwagę i cieszy mnie to zauważenie, że tutaj Unia Europejska nam pomaga jednak w tym zakresie i to także pan wojewoda dostrzegł w swoich materiałach, które nam przekazał. Natomiast powiem to co bardzo niepokoi, to po pierwsze, jak doszło do takiej sytuacji, że stan osobowy sanepidu jest katastrofalny, że w okresie wakacji, kiedy można się było przygotować do tej drugiej fali, bo to było oczywiste, że nastąpi, nie wzmocniono kadrowo sanepidu. Co więcej, od 1 września na sanepid nałożono kolejne zadania, których wcześniej nie miał, czyli opiniowanie wniosków o zawieszenie zajęć w szkołach i przedszkolach. To mitręga biurokratyczna. W mojej ocenie ona świadczy o tym, że administracja rządowa nie ufa samorządowi, że jest w stanie podejmować dobre decyzje. Ale cóż, takie prawo zostało wprowadzone. Okazało się, że sanepid nie jest w stanie temu podołać, przykre. Natomiast to co mnie uderzyło szczególnie w tych materiałach, które dostaliśmy za pośrednictwem pana wojewody to, to, że patrząc na sytuację naszego Województwa Mazowieckiego, to paradoksalnie ta sytuacja wcale nie jest najgorsza w Warszawie, tylko jak zostało to wskazane w tych materiałach, no w takich powiatach jak łosicki, siedlecki, otwocki. To są powiaty, gdzie jest sytuacja najdramatyczniejsza, a według danych powiedzmy z wczoraj i według tego, co pan premier zapowiedział, że będzie ta kwarantanna narodowa, no to w tej chwili, do tej kwarantanny narodowej się kwalifikują już u nas województwie cztery powiaty garwoliński, łosicki, miński, lipski. Panie wojewodo pytanie, pytanie jest takie zasadnicze, jak Pan tę sytuację ocenia? Jak Pan się przygotował do tego? Jak Pan ocenia funkcjonowanie tych samorządów, gdzie doszło, można powiedzieć dzisiaj do katastrofy? Bo jeśli tam już te powiaty osiągnęły wskaźniki, które Pan Premier określił jako kwarantanna narodowa, no to to świadczy o dramacie. Jeszcze kolejna rzecz, która rzuca się w oczy z tych materiałów, że w zasadzie potwierdziło się to, o czym mówiły samorzady, że uruchomienie szkół w trybie takim, jak zaplanował rząd doprowadzi do sytuacji dramatycznej. Samorzady o tym mówiły, rząd wierzył, ale teraz się przekonał. To są dane, że największe, najwięcej ognisk zakażeń u nas na Mazowszu jest w placówkach oświatowych. I jak temu przeciwdziałać? Bo wysłaliśmy, to znaczy rząd wysłał szkoły na edukację zdalną, ale zostawił edukację w przedszkolach stacjonarną i w oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych. Zwracam uwagę, jak była dramatyczna sytuacja na Śląsku w kopalniach to rząd zdecydował się na testy przesiewowe dla górników i ich rodzin. W mojej ocenie, u nas sytuacja na Mazowszu jest taka, że też należałoby wdrożyć testy przesiewowe, żeby

zatrzymać tą skalę epidemii, jaka jest. Tutaj wiara w to, że problem się sam rozwiąże, że te nauczycielki, które są w przedszkolach, że one sobie poradzą z tym problemem, bez jakiegoś wsparcia, to jest droga donikąd. Tak że panie wojewodo, ja apeluję o rozważenie tego i porozmawianie z kimś w rządzie, że może warto zmienić strategię na taką bliższą, powiedzmy rozwiązaniu, które stosowane było na Śląsku, a w tej chwili Słowacja je stosuje. Myślę, że Polskę też stać na coś takiego, mimo trudnej sytuacji jak państwo mówicie. Jeszcze takie kuriozum, z którym się zetknąłem. Czyli wysyłanie osób o negatywnym wyniku testu na koronawirusa na dziesięciodniową kwarantannę. Wiem, że to wynika z tych przepisów zmienionych 23 października, gdzie założono, że każdy, kto się testuje to jest chory albo przynajmniej ma podejrzaną chorobę. Natomiast zwracam uwagę, że te przepisy doprowadzają do wycinania z pracy zdrowych pracowników. Czyli albo państwo nie ufacie wiarygodności testów, które są robione albo w tym wszystkim jest jakiś brak logiki. Tak że apeluje też o przyjrzenie się temu, może warto, warto to zmienić. I to może tyle, bo jak rozumiem przeczytał pan moje pytania i jest gotów do udzielenia odpowiedzi, o czym uprzedzałem w piśmie, że będę dziś oczekiwał odpowiedzi od pana wojewody na naszej dzisiejszej sesji. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Proszę panie dyrektorze.

Tomasz Sławatyniec - Dyrektor Wydziału Zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego

No tak. Bardzo dziękuję za te pytania. Pan radny pewnie ze względu na zaburzenia łączności nie słyszał, że pan wojewoda już nas opuścił. Ja reprezentuję wydział zdrowia, no nie czuje się odpowiedzialny i kompetentny do odpowiedzi na część z tych pytań, pytań, które pan radny przesłał do rana wojewody, przykro mi, ale ja ich nie mam. Tak że przekażę panu wojewodzie i myślę, że odpowiemy na piśmie. Natomiast ustosunkowując się do tych pytań, które pan radny zadał, to jeśli chodzi o sanepid to chciałbym taką informację przekazać, że my, w bardzo istotny sposób jako Urząd Wojewódzki wsparliśmy sanepid warszawski. Kilkanaście osób, a nawet kilkadziesiąt osób zostało oddelegowane z administracji Urzędu do wsparcia sanepidów. Myślę, że sanepid jak wiele instytucji i myślę, że to niezależnie tutaj od naszych sympatii politycznych i tego, co w tej chwili czujemy, to trzeba powiedzieć, że covid to jest coś, co zaskoczyło wszystkich na całym świecie i skala tego, tej epidemii jest tak duża, że służby, no nie wszędzie wytrzymują. Również z tego względu, że w sanepidzie, jak wszędzie, zaczynają chorować pracownicy. Tych zakażeń jest coraz więcej i to również powoduje, że ta praca sanepidu często jest oceniana krytycznie, tak jak pan radny w tej chwili powiedział. Jeśli chodzi o szkoły, no to bardzo, proszę mi wybaczyć, ale tutaj przekażę panu wojewodzie, żeby przekazał te pana radnego sugestie, dlatego że ja tutaj nie czuje się zupełnie upoważniony do tego, żeby się wypowiadać na temat

tego, jakie były decyzje w stosunku do szkół. Podobnie jak sprawa kwarantanny. Pragnę przypomnieć, że przy panu premierze w tej chwili, od kilku tygodni funkcjonuje specjalny zespół ekspercki, złożony tak naprawdę z najwybitniejszych w tej chwili przedstawicieli świata medycznego związanego z chorobami zakaźnymi i epidemiologicznymi z różnych, różnej opcji. Tak że myślę, że skoro ten zespół rekomendował takie rozwiązania, to widocznie uznał, że one na dzisiaj są odpowiednie i słuszne. Natomiast, oczywiście, my po to uczestniczymy w dzisiejszej sesji Sejmiku, żeby państwa uważnie słuchać, żeby przekazywać informacje. Ja tutaj zobowiązuje się, że wszystkie te wiadomości, które sobie skrzętnie zapisuje przekażę panu wojewodzie z taką opcją, że będą one przekazane do, przez pana wojewodę do stosownych ministerstw. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę, pan radny Piotr Kandyba.

Piotr Kandyba

Witam serdecznie. Witam serdecznie wszystkich, Panie Przewodniczący, wszyscy obecni, ja mam trzy pytania. Pierwsze dotyczące DPS-ów. Wiemy, że sytuacja nie jest ciekawa. Słyszymy o DPS-sie w Ostrołęce, siedemdziesięciu zakażonych i w innych także. I co państwo zrobili, żeby DPS-y nie stały się umieralnikami, bo niestety tak może być i w niektórych momentach tak jest. Drugie pytanie dotyczy szpitala w Piasecznie. Ja może zacytuję parę zdań pani dyrektor. Ten szpital przypomnę niedawno stał się szpitalem covidowym. I wręcz powiedziano, że ma przygotować do sto trzydzieści dziewięć szpitalnych łóżek. Tymczasem max, może przygotować dwadzieścia. Zastanawiam się, czy to nie jest tylko na potrzeby statystyczne pokazywanie jak to wszystko fajnie, pięknie działa. Dodatkowo pani dyrektor dodaje, że, żeby rozbudować instalację tlenową, bo tu jest kwestia ten, ten główny problem. Trzeba wydać pół miliona złotych, a dodatkowo nie ma firm, które są w stanie zrobić taką instalację. Więc po co tworzyć coś takiego, co jest w ogóle nielogiczne. Bo wyganiamy innych pacjentów, nie wiadomo, gdzie nasze panie mogą rodzić, bo tu mieliśmy świetną porodówkę, więc pytanie jest takie. Co państwo, dlaczego państwo robią takie, takie rzeczy, i co państwo mieszkańcom powiatu Piaseczyńskiego, którzy korzystali z tego szpitala, proponują w zamian. I trzecie pytanie dotyczące kadry uniwersytetów medycznych. Już pani wicemarszałek Elżbieta Lanc mówiła i pytała o to, ale jestem zdruzgotany tym, że dopiero teraz taka ustawa, która pozwoli studentom piątego, szóstego roku, szkoda, że nie młodszymi, brać udział w pomocy w zapobieganiu i chorobie covid. Dlaczego dopiero teraz państwo tak taką rzecz robicie? Przecież tak naprawdę kadra medyczna, która w przyszłości ma być medyczna ale, ale studenci medycyny, to są zdecydowanie lepiej przygotowani ludzie niż żołnierze WOT, które moim zdaniem troszeczkę szacunku nie chcę, nie chcę umniejszać, ale nie są do tego

przygotowani, więc to jest moje, moje trzecie pytanie. Piaseczno, DPS-y i kadra medyczna, czy przyszła medyczna uniwersytetów medycznych. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję, proszę bardzo, panie dyrektorze.

Tomasz Sławatyniec - Dyrektor Wydziału Zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego

Bardzo dziękuję za pytania, już postaram się kolejno odpowiedzieć. Jeśli chodzi o DPS-y, to już od wiosny nasze województwo przyjęło specjalną, rzecz można taką taktykę w stosunku do DPS-ów. Myśmy rekomendowali, żeby wewnątrz DPS-ów tworzyć wewnętrzne takie izolatoria, a nie przenosić tych starszych, często schorowanych ludzi do szpitali. Dlatego, że często już samo przeniesienie do szpitala powodowało, że te osoby, również w wyniku stresu zapadały na zdrowiu i umierały. W związku z tym, rekomendowaliśmy od samego początku tworzenie takich izolatoriów wewnątrz szpitali, przepraszam, wewnątrz DPS-ów i to muszę powiedzieć, że w stosunku do tego, co się działo w innych województwach zdecydowanie dobrze funkcjonowało. Oczywiście te ogniska się powtarzają, problem jest kadrowy. Teraz może już jest trochę inaczej, niż było to wiosną, bo wiosną pierwsze zakażenia, które były w DPS-ach zlokalizowanych w powiecie białobrzeskim, ich źródłem była jedna praktycznie, jedna pielęgniarka, która pracowała w szpitalu w Nowym Mieście, pracowała również w szpitalu w Grójcu i pracowała w tym DPS-sie, i w sposób bardzo skuteczny przeniosła zakażenie. Także w tej chwili staramy się jednak rekomendować, żeby ten personel, był personelem stałym i opiekował się tymi pacjentami na zasadzie takiej, że w miejscu wyizolowanym. Również osoby, które były dodatnie z personelu, a nie miały objawów takich, które dyskwalifikowałyby ich od pracy, to one pozostawały w tych DPS-ach. I oczywiście ze strony tutaj Wojewody, jest bardzo duże wsparcie jeśli chodzi o środki ochrony osobistej dla personelu. Tutaj też oczywiście możemy jakieś dane statystyczne przedstawić, ale to są naprawdę duże ilości i praktycznie na bieżąco reagujemy na każdy apel, również tych prywatnych DPS-ów, bo powiem tak, że największe problemy są właśnie z DPS-ami prowadzonymi przez osoby prywatne, dlatego że my mamy takie już doświadczenie, że często zabrakło wyobraźni dyrekcjom tych DPS i one praktycznie nawet nie biorąc pod uwagę epidemii i obecnego zagrożenia, nie miały po prostu tych środków ochrony osobistej, w takim nawet w minimalnym zapasie w swoim magazynie. Jeśli, chodzi o szpital w Piasecznie. To może najpierw zacznę od tego, że wspólnie z Narodowym Funduszem Zdrowia my mapujemy całe Województwo Mazowieckie i wydzielamy takie subregiony. Chodzi o to, żeby jednak cały czas pamiętać o tym, że my nie tylko mamy pacjentów covid plus, ale również są pacjenci, którzy chorują na inne choroby. I myślę, że to akurat jest nasze dobrodziejstwo, że Wojewoda Mazowiecki jest lekarzem i my zdecydowanie inaczej tutaj się zachowujemy, niż większość województw. I staramy się właśnie, w takich

subregionach wyznaczyć jeden szpital, ewentualnie dużą część szpitala, który ma zabezpieczyć pacjentów z tego subregionu i po to, żeby w pozostałych szpitalach można było przyjmować pacjentów niecovidowych. No to jest zupełnie oczywiste, że każdy szpital, który dostaje taką decyzję w taki, czy inny sposób to kontestuje i protestuje, ale szanowni państwo, mamy epidemię, mamy tych zachorowań na Mazowszu około trzech tysięcy w tej chwili. W związku z tym, my musimy znaleźć miejsca dla tych chorych bo, gdybyśmy nie znaleźli to z kolei byłby zarzut, że tych miejsc nie ma. Ale wracając do szpitala w Piasecznie. Myśmy zareagowali na, na argumenty pani dyrektor i ta decyzja tam albo, już jest zmieniona, albo będzie zmieniona w najbliższych dniach. Ponieważ jest to szpital, który jest spółką to decyzje wydaje minister zdrowia, nie wojewoda. W związku z tym, myśmy zwrócili się do ministra zdrowia o zmianę tej decyzji. Ona z pewnością będzie zmieniona. Ale chciałbym powiedzieć, że my tak naprawdę od wiosny informujemy szpitale o tym, że powinny przygotować plan strategiczny na wypadek taki, że ta epidemia jednak się rozwinie, co niestety się teraz stało. Informowaliśmy wielokrotnie, że trzeba przejrzeć instalację tlenową, że trzeba ewentualnie wystąpić o to, żeby było jakieś dofinansowanie na jej modernizację i niestety, ale te szpitale, które w tej chwili najbardziej odczuwają ten deficyt tlenu i mają problemy z instalacją, przez te kilka miesięcy chyba jednak nie zrobiły tego planu strategicznego. Tak że, oczywiście w tej chwili wszystko co musimy zrobić, to pomóc tym szpitalom i ten tlen zabezpieczyć, ale tak jak powiedziałem myślę, że niestety, część dyrektorów szpitali, no nie podeszła w należyty sposób właśnie do tych naszych próśb, bo to nie były polecenia, nie były decyzje, tylko sygnalizacje, że wszyscy musimy się przygotować do tego, że na jesieni epidemia jednak będzie zdecydowanie groźniejsza. Ja powiem z doświadczeń też swoich. Ja tyle lat zarządzałem kilkoma szpitalami i np. szalenie ważne i krytycznie ważne jest to, żeby w każdym szpitalu był dobrze funkcjonujący zespół do spraw zakażeń szpitalnych, który na bieżąco monitoruje, przygotowuje procedury, weryfikuje je, sprawdza. Chciałbym powiedzieć, że te szpitale, które w pierwszej linii na froncie covidowym rozpoczęły pracę, czyli szpital MSW na Wołoskiej i Szpital Zakaźny na ulicy Wolskiej, był tak przygotowany, były to szpitale tak dobrze przygotowane do, mimo, że też w trybie nagłym praktycznie, zwłaszcza szpital na Wołoskiej musiał się dostosować do nowej sytuacji, ale tam praktycznie nie było zakażeń wewnątrzszpitalnych, ale to właśnie wynikało z tego, że bardzo dobrze funkcjonują tam pielęgniarki epidemiologiczne i te zespoły zakażeń wewnątrzszpitalnych. No i ostatnia sprawa, kadra Uniwersytetu Medycznego. No oczywiście, pan radny ma tutaj rację, ale znowu z perspektywy moich doświadczeń, dyrektora szpitala, muszę powiedzieć, że to wszystko nie jest takie proste i oczywiste. Dlatego, że dyrektor szpitala odpowiada za bezpieczeństwo swoich pacjentów. Studenci piątego, szóstego roku mimo tego, że rzeczywiście są już dobrze wyedukowani, to oni tak naprawdę nie mają prawnie żadnej delegacji do tego, żeby zajmować się pacjentami i gdyby zdarzyło się coś, że w wyniku tych działań, tych studentów pacjent ucierpi, to niestety szpital za to prawnie

odpowiada i musi się liczyć z roszczeniami. Ja rozumiem, że w tej chwili ta regulacja prawna zaistnieje i taka możliwość będzie i bardzo dobrze, bo faktycznie pomoc studentów tutaj jest niezbędna i z pewnością przyniesie nową jakość. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę, Pan Radny Marcin Grabowski. Panie radny, czy Pan zabierze głos?

Marcin Grabowski

Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Panie Dyrektorze, Wszyscy Obecni na dzisiejsze naszej sesji, kontynuacji sesji, którą mieliśmy jeszcze w tamtym tygodniu. Pozwolę sobie tak jak w tamtym tygodniu na początek podziękować jeszcze raz. Podziękować wszystkim, którzy są na tej pierwszej linii frontu. Fakt, że w tamtym tygodniu w czwartek robiłem to, uczyniłem to, ale to był zeszły tydzień. Przez ten tydzień dużo się wydarzyło, przybywa tych zachorowań. Widzimy w jakiej jesteśmy sytuacji, dlatego te podziękowania po raz kolejny kieruję do lekarzy, do służby medycznej, ratowników medycznych, do pielęgniarek, pielęgniarzy do sanepidu, właśnie wspomnianego tutaj wielokrotnie na dzisiejszej sesji, do służb wszelkich, którzy są na pierwszej linii frontu. Policji, straży pożarnej, dla tych wszystkich osób, którzy naprawdę dzisiaj pełnią wykonując swój obowiązek i trwają na swoich stanowiskach i są właśnie w tej służbie. Żołnierzom WOT, czyli żołnierzom obrony terytorialnej również. Szanowni państwo, do tych podziękowań, to tak mówią moje wystąpienie, będę bardziej, bardziej chciał tutaj też odnieść się do kilku tutaj takich aspektów. Przede wszystkim, tutaj pan poseł poruszył kwestię sanepidu w Radomiu. Nie wiem jak to wygląda w innych miejscach na Mazowszu, ale powiem jak to wygląda u nas w Ostrołęce np. na przykładzie Ostrołęki, na przykładzie subregionu Ostrołęckiego. Wiem, bo również jestem w stałym kontakcie ze wszelkimi tutaj służbami, z panem dyrektorem szpitala naszego Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego im. dr. Józefa Psarskiego w Ostrołęce, z panem dyrektorem Pawłem Natkowskim, któremu też również chciałbym podziękować za, za tą współpracę, bo niejednokrotnie, kiedy do niego dzwonię i zdaje sobie sprawę że, że no sytuacja nie jest, nie jest jakaś tutaj. Czy cieszyć się z tego, że jest naprawdę bardzo dobrze, bo jest różnie. Ale pan dyrektor wykazuje się wielkim profesjonalizmem, bo tutaj nigdy nie usłyszałam że, że jest tragicznie, żebyśmy byli w sytuacji bez wyjścia. Pan dyrektor stara się naprawdę tutaj w sposób profesjonalny bym powiedział zawsze współpracować i tutaj, z tego z miejsca chciałbym również panu dyrektorowi podziękować, bo ta współpraca naprawdę się układa bardzo dobrze. Życzyłbym sobie, żeby trwało to jak najdłużej, żeby ta współpraca układała się w taki sposób. Szanowni państwo przykład sanepidu, to co już wspomniałem. W Ostrołęce, tutaj do pana posła, bo tak jak zadał pytanie, samorzady muszą się zaangażować, czy powinny i tak dalej. Powiem na przykładzie Ostrołęki, gdzie sanepid również zwrócił się do pana prezydenta, do pana starosty, do Urzędu Wojewódzkiego, w Ostrołęce jest również jak

i w Płocku delegatura Urzędu Wojewódzkiego i z tych wszystkich miejsc solidarnie, czyli od Pana Prezydenta, z Urzędu Miasta, od Pana Starosty, ze Starostwa Powiatowego w Ostrołęce, z delegaturą Urzędu Wojewódzkiego zostały osoby, jakby oddelegowane, czy, czy po prostu, kto chciał też mógł wspomóc, tak. I rzeczywiście tam jest kilkanaście osób, które dzień, dnia przychodzą i pomagają służbom sanitarnym, sanepidowi. Dlatego to cieszy i pokazuje, że można wspólnie razem te problemy, bariery pokonywać, tak. Dlatego smuci mnie to, że w mieście Radomiu no, no ta współpraca gdzieś tam, gdzieś tam widocznie może nie wiem, nie wnika, bo nie chciałbym się tutaj wypowiadać. Nie jestem z Radomia, dlatego nie znam, nie znam tamtych uwarunkowań. Powiem tylko, powiedziałem tylko na przykładzie Ostrołęki, dlatego serdecznie dziękuję, również tutaj w tym miejscu, panu prezydentowi Ostrołęki, panu staroście i delegaturze Urzędu Wojewódzkiego za to, że właśnie w tym ciężkim momencie, tak jak w przypadku sanepidu, również potrafili się wszyscy zjednoczyć, potrafili się wszyscy, że tak bowiem połączyć siły i pomóc w tym ciężkim, na pewno dla każdego momencie. Szanowni państwo, tutaj już myślę, że na tych podziękowaniach skończyłbym. Ja tylko chciałbym się zapytać pana dyrektora Sławatyńca, ile, czy mamy taką statystykę, na pewno państwo macie, ile jest zakażeń w Warszawie, a ile poza Warszawą. Bo tutaj padło takie stwierdzenie pana radnego Skolimowskiego, że, że region, region jednak też jest w takiej kondycji nie za ciekawej. Ja powiem tak, z moich takich obserwacji, rozmów z mieszkańcami i różnych subregionów. Boją słowa, że pan Radny Skolimowski stwierdził, że tutaj Warszawa, nie ma jakby jakiegoś oddziaływania na, na pozostałe subregiony. Ja właśnie powiem, że ma, panie radny, z tego względu, że jednak dużo gro osób tak, chociaż pan wymienił Łosice, powiat siedlecki, Radom, czy, czy tam, gdzie jest bardzo dobra komunikacja, dużo osób jeździ do Warszawy, do pracy i myślę, że tutaj, tutaj też to ma znaczenie. Z Ostrołęki, no przez wiele lat tutaj mieliśmy pewne zaniedbania. Ja już nie chciałbym, wielokrotnie powtarzałem, czy kolejowe, czy drogowe, no i na szczęście widać teraz że, że tych zachorowań jest mniej. To też myślę, że to też jest tym spowodowane. Dlatego, kończąc swoją wypowiedź, jak ma pan dyrektor takie dane, ja bym poprosił, bo chciałbym też wiedzieć dla dla swojej informacji, bo to komunikatu Ministerstwa Zdrowia, to co sływa, że po trzech tysięcy dziennie, no to przeraża, to poraża i dlatego tutaj, można tylko jeszcze raz apelować o dystans, dezynfekcję i maseczki do wszystkich mieszkańców dla nas, żebyśmy się tych zasad trzymali. Kończąc, wszystkim państwu życzę zdrowia, przede wszystkim panu wojewodzie, który poświęcił swój też czas, a wiemy, że czas jest ciężki i nawet w chorobie, gdzie nie wszyscy by tak postąpili. Ostatnio słyszeliśmy, że osoby też i gdzieś przechodzą rekonwalescencję poza granicami naszego kraju i dlatego tutaj, tym bardziej cieszy fakt, że pan wojewoda w chorobie znalazł ten czas, przyszedł, pokazał, że, że jest dostępny, jest, jest wspólnie chcemy rozwiązywać te problemy. Dziękuję, życzę wszystkiego najlepszego panie dyrektorze. Proszę przekazać życzenia zdrowia dla pana wojewody. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję, proszę bardzo, panie dyrektorze.

Tomasz Sławatyniec - Dyrektor Wydziału Zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego

Dziękuję Panu Radnemu za wypowiedź, no ja też krótko, ale oczywiście też wielkie dziękuję dla wszystkich. Myślę, że tutaj solidarność taka wspólna jest dzisiaj bardzo istotna, dlatego, że zagrożenie epidemiologiczne jest coraz większe, coraz więcej wokół nas ludzi choruje, naszych znajomych, przyjaciół i niezależnie od tego, jakie sympatie te osoby mają polityczne, to myślę, że tutaj musimy wszyscy razem w tej chwili pracować. Jeśli chodzi o dane z dzisiaj, na całej Warszawie mamy tysiąc osiemset dwanaście osób, a na Mazowszu mamy dzisiaj dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt dwa. Tak że no, Warszawa jest zdecydowanie tutaj, no bardzo, bardzo zagrożona ale nie można powiedzieć, żeby tych zachorowań w województwie malało, bo one z dnia na dzień tak naprawdę ta ilość chorych wzrasta. I to są niestety chorzy, którzy jakościowo zdecydowanie gorzej przechodzą covid niż te osoby, które były na wiosnę. Ja przypominam, przypomnę państwu, żebyśmy mieli wiele izolatoriów na wiosnę, które praktycznie w ogóle były niewykorzystane, a również duże szpitale były wyznaczone do opieki nad pacjentami covidowymi i na przykład, w samej Ostrołęce, w Wojewódzkim Szpitalu było około dwustu miejsc, a średnio wykorzystane, zajęte przez pacjentów covidowych było około dziesięciu łóżek wówczas. Tak że, a w tej chwili jak widać, walczymy o każde łóżko. I tak jak powiedziałem na początku, codziennie wydajemy decyzje i tych łóżek przybywa. Ale proporcjonalnie tych chorych, niestety też liczba rośnie. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę, pan radny Mirosław Augustyniak.

Mirosław Augustyniak

Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Panie Dyrektorze, Panie, Panowie Radni. Panie dyrektorze, ja rozumiem, że zaskoczeni to moglibyśmy być tym wszystkim na wiosnę. Ja poczytuje pana jako współtwórcę tej, tej strategii, która no ma miejsce teraz...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę Państwa, coś tu się stało z połączeniem pana radnego Augustyniaka. Czy pan radny już jest z powrotem? Halo, o panie radny. To może wobec tego, w tej chwili pan marszałek Rafał Rajkowski, a do pana radnego Augustyniaka wrócimy wtedy, kiedy...

Mirosław Augustyniak

Panie Przewodniczący, jestem słyszalny teraz?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Tak, teraz pana słyhać. Proszę bardzo wobec tego Panie radny. Panie marszałku proszę jeszcze chwileczkę poczekać.

Mirosław Augustyniak

Panie Dyrektorze, ja Pana poczytuje jako współtwórcy całej tej strategii, która no dzieje się teraz na naszych oczach. Ja mogę uwierzyć w to, że możemy być, bardzo, byliśmy zaskoczeni w marcu, no ale jest pytanie, czy z tego, z tej wiosennej epidemii wyciągaliśmy jakieś właściwe wnioski, bo mam wrażenie, że nie. Ale to tak się kończy jak społeczeństwo wierzy politykom, a nie fachowcom. A fachowcy mówili, że nadejdzie jesienią fala ze zdwojoną siłą, że problemy mogą bardzo, bardzo wzrosnąć, no ale nie chcę tutaj oczywiście być postrzegany jako moje słowa żeby były postrzegane jako złośliwość polityczna, ale uwierzyliśmy, że pandemia się zakończyła. Wie Pan, ja nie mam patentu na mądrość, tylko ja na przykład nie mogę zrozumieć, bo przedwczoraj byłem na społecznej radzie szpitala w Ostrołęce. Dowiedziałem się o tym, że będzie budowany ten szpital kontenerowy. My w Ostrołęce mamy stary budynek szpitala. On w tej chwili, niedawno został przekazany dla, dla miasta. Ta struktura była utrzymywana na tyle w miarę porządku, że był szpital był cały czas, budynek był ogrzewany, bo w jednym skrzydle mieścił się SOR i przystosowanie tego budynku przez, od wiosny do, przez lato, do jesieni było jak najbardziej możliwe. Wydaje mi się, że tak jak wiele problemów na Mazowszu rozstrzygamy, rozwiązujemy subregionalnie, tak samo powinniśmy tutaj potraktować. Ja widziałbym to tak, że ten budynek powinien być, no taką wielką izbą przyjęć, że najpierw tu przyjmujemy ludzi, tu ich izolujemy, testujemy, sprawdzamy do dalszego ewentualnie leczenia. No a tak to żeśmy zakaziliśmy wszystkie szpitale, mamy gigantyczne problemy. To co powiedział tutaj kolega Strzałkowski, że rzeczywiście z takimi problemami nagłymi może być, może być problem z przyjęciem, bo bez przerwy w szpitalach jest ogłaszane, są już czerwone strefy, bo gdzieś tam ktoś został odkryty, że ma covid, był transportowany i tak dalej, i tak dalej. Wydaje mi się, że przepraszam totalnie to... ..Kolejne rzeczy, sanepid. No teraz są pracownicy zabierani z różnych instytucji, przesyłani z tzw. łapanki. Można było ich przeszkolić przez wakacje, przygotować. Sanepid w ogóle służba, która przez całe lata była niedoceniana, pomijana, niedofinansowana. Ja naprawdę szanuję tych ludzi i wielkie też podziękowania dla nich, dla wszystkich, którzy są na pierwszej linii frontu. No ale można było o tym zwyczajnie pomyśleć. W sanepidzie pracują ludzie w różnym wieku są starsi, którzy mają już jakieś tam dolegliwości, są młodzi, którzy muszą sprawować opiekę nad dziećmi. No można to po prostu było zrobić zupełnie, zupełnie inaczej. No a teraz, no to się wszystko w sposób zwyczajny mści. Ja nie słyszałem, bo były fatalne łącza, czy Pan Wojewoda odstępuje od likwidacji, likwidacji stacji powiadamiania. No bo wydaje mi się, że to do całej, do całego tego bałaganu, no jeszcze potrzeba nam likwidacji dyspozytorni, żeby no ta karetka, która ma dotrzeć, w tym trudnym czasie jeszcze

miała błędzić. Ludzie, którzy pracują w tym dyspozytorniach, ciągle nie wiedzą, na jakich zasadach będą pracować, czy będą pracować. No to jest, no po prostu w tak trudnym czasie, jeszcze tych ludzi okładać takim stresem, taką niepewnością, no jest panie dyrektorze w sposób zwyczajny nieludzkie. No i chciałem powiedzieć jeszcze jedną rzecz. No, wysłanie wojska, do liczenia łóżek do szpitali, no to się naprawdę źle kojarzy. To jest tak, jakby był brak zaufania do dyrektorów, tak jak było brak zaufania do tych służb, służb szpitalnych. To co mówiła pani marszałek, to się mści, że ta strategia nie była ułożona np. nawet subregionalnie. Proszę bardzo, tak robimy włączamy do Starostów, te szpitale przeznaczamy, dopracowujemy to wszystko, no a teraz no to po prostu pod, pod presją tego, tych różnych ognisk, no trzeba podpisywać różne rzeczy, które no nie niekoniecznie są i z rozsądkiem w porządku, ze zdrową logiką i naprawdę ze skuteczną strategią. Naprawdę, w moich słowach nie ma ani podszycia politycznego, ani złośliwości. Ludzie są w gigantycznej obawie, bo słuchają, bo widzą co się dzieje, jak się dzieje. I dlaczego ja ciągle pytam o ten szpital, ten stary budynek szpitala bo wiem, że na Mazowszu są też takie obiekty w innych miejscach. Ludzie się pytają też wprost, no dlaczego nie ma jakiegoś możliwości komfortu. Wymazy są w namiocie, przed kościołem, tworzą się kolejki, to jest tylko jedno miejsce, przybywa chorych. No ktoś jedzie pięćdziesiąt kilometrów, żeby zrobić wymaz, czeka w kolejce ze trzy godziny no sorry, ale no nie tak sobie to wszystko wyobrażałem, że po tym okresie wiosennym, który, dla których dla nas ten los był po prostu łaskawy. A my mam świadomość i przekonanie, że tego czasu żeśmy nie wykorzystali. I teraz jest zwyczajna szarpanina. Tak to panie dyrektorze oceniam. Proszę bardzo się do tego odnieść.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

Tomasz Sławatyniec - Dyrektor Wydziału Zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego

Dziękuję bardzo za te wszystkie informacje i refleksje pana radnego. Może zacznę od tego, że pan radny chyba przecenia moje możliwości wpływu na rząd. Ja przyszedłem w marcu do Urzędu Wojewódzkiego jako osoba merytoryczna i tak traktuję swoją pracę. Natomiast z całą pewnością nie politycznie. Też taka refleksja mnie się z kolei nasuwa, jako osobę właśnie taką, takie, taką osobę merytoryczną. Bo często słyszymy właśnie, można było zrobić inaczej. Tylko, że nikt nie, nie jest w stanie konkretnie powiedzieć, co to oznacza. I tutaj, to co ja mogę powtórzyć, my jesteśmy w fazie dialogu od wielu tygodni, czy nawet miesięcy i po to się spotykamy na tych, najpierw normalnych spotkaniach w Narodowym Funduszu, teraz w zasadzie wideokonferencji właśnie z przedstawicielami i Urzędu Marszałkowskiego, i Urzędu Miasta i z konsultantem krajowym, konsultantem wojewódzkim po to, żeby właśnie przedyskutować najlepsze rozwiązania i myślę, że to jest pewien wektor wyznaczany

właśnie po takich spotkaniach. Jeśli chodzi o szpital w Ostrołęce, to podobnie jak szpitale, które mają powstać tymczasowe w Płocku, w Radomiu i w Siedlcach, które mają być sponsorowane przez spółki Skarbu Państwa, to w tych poleceniach premiera jest wyraźnie powiedziane, że sprawa lokalizacji leży w gestii szpitali patronackich, czyli to szpital w Ostrołęce ma jakby pełną delegację do tego, żeby wnioskować do pana wojewody, że ten szpital tymczasowy może być w tym lub innym miejscu. Jeśli jest tak, że faktycznie ten budynek starego szpitala można by w miarę sprawnie i szybko dostosować, co uważam, że jest pomysłem bardzo dobrym. To dlaczego nie? Przecież tam nikt nie sugeruje, że ten szpital ma być tymczasowy ustawiony w tym, czy w innym miejscu. To nie są tak od razu, jeśli można mały komentarz, to nie są kontenery takie budowlane, tylko jeśli już, to mają być to normalne moduły szpitalne i to jest jeden, jedna z metod budowania szpitali w tej chwili. To są takie moduły w pełni wyposażone, normalnie jak, jak część szpitala, którą, się tak, mówiąc kolokwialnie, dokleja do ściany lub stawia na dachu, powiększając szpital. Ale tak jak mówię, w Ostrołęce jeśli taki budynek jest, to tutaj rolą pana dyrektora Natkowskiego jest to, żeby po prostu zawnioskować do pana wojewody, żeby to było tak zlokalizowane. Ja muszę powiedzieć, że my w tej chwili jesteśmy też na etapie, odnosząc się do takiego pomysłu, w bardzo takich istotnych i zaawansowanych rozmów z Urzędem Miasta Warszawy odnośnie szpitala południowego. Dlatego, że szpital południowy pierwotnie zaplanowany do oddania w marcu, być może uda się właśnie, przy wsparciu wojewody, w tej chwili zdecydowanie przyspieszyć zakończenie tego, budowy tego obiektu i go uruchomić właśnie na potrzeby w tej chwili covidowe. Tak że tutaj pole do inicjatywy ze strony dyrektorów szpitali, tych patronackich jest bardzo duża, a co do finansowania, to tutaj wygląda to w ten sposób, że, oczywiście, już w momencie, kiedy ten szpital staje się szpitalem, on jest wtedy częścią szpitala patronackiego, zawierana będzie, zawierany będzie aneks do podstawowej umowy między szpitalem a Narodowym Funduszem Zdrowia. My, jako Urząd Wojewódzki wpisujemy do rejestru ilość łóżek, która będzie w tym szpitalu tymczasowym. Jest to normalnie jednostka organizacyjna szpitala patronackiego i dofinansowana tak, jak każdy inny oddział w tym szpitalu a dodatkowo, no są jednak dosyć duże bonusy z tego względu, że są to oddziały covidowe. Zarówno w rozliczaniu jednostek sprawozdawanych, jak również duże bonusy jeśli chodzi o wynagrodzenie dla pracowników, którzy są zaangażowani w leczenie pacjentów covidowych. Tak że znowu tutaj biorąc pod uwagę doświadczenie, moje własne zarządcze ze szpitali, to wcale nie jest tak, że szpitale mają na tym stracić. Jeśli chodzi o wojsko. Wczoraj na tej naszej naradzie w NFZ-cie, po wizycie pani dyrektor Szpitala Zakaźnego, takie sformułowanie wygłosiła, że wysyłacie do nas wojsko. No, Urząd Wojewódzki nie wysyła tych żołnierzy. Idea generalnie z tego co my mamy przekaz z Ministerstwa Zdrowia, ma być taka, że ten żołnierz ma pomóc w przekazywaniu raportów dotyczących zajętości łóżek i tyle, i tylko tyle. To ma odciążać pracę personelu, SOR-ów, czy izby przyjęć, których w tej obecnej sytuacji naprawdę ma co robić. Myślę, że tu, pewnie warto byłoby pozytywnie to

odebrać. Chociaż, no cóż, więcej nie będę komentował. Generalnie uważam, że należy to w ten sposób zinterpretować, że to ma być pomoc, a nie jakiś nadzór wojskowy nad szpitalem, bo to chyba zupełnie nie o to chodzi. Stacje powiadamiania, pan wojewoda przekazał informację dokładną. My w tej chwili jesteśmy jeszcze na etapie zatwierdzenia tego planu ratownictwa przez Ministra Zdrowia. No dużo, bardzo dużo uwag było zgłoszonych faktycznie przez samorzady, również przez pana marszałka. Część tych uwag została, duża część z tych uwag, uwag została wpisana do tego planu jako korekta. Czekamy w tej chwili na decyzję pana ministra. I jeśli ona będzie, ta decyzja będzie podjęta to, to wtedy, jakby ten przekaz państwu, państwa poinformujemy. To nie jest tak, że tak, że jest to już sprawa przesądzona, że nie będzie tych dyspozytorów w Ostrołęce i w Siedlcach. Natomiast w Płocku i w Ostrołęce, natomiast chciałbym powiedzieć, że to nie jest tak, że personel nic nie wie. Personel od nas dostał informację w ustawowym terminie, czyli do końca września, jak będzie wyglądało wynagrodzenie i sposób zatrudnienia. Ponieważ od 1 stycznia, tak, czy inaczej wszystko to przechodzi pod urząd wojewody, więc myśmy taką informację wszystkim przekazali. Były spotkania z dyspozytorami, z dysponentami. Tak że to nie jest tak, że personel nic nie wie, bo to jest nie prawda. Natomiast prawda jest taka, że wiele osób było zatrudnionych tam, czy jest nadal zatrudnionych na umowy kontraktowe i dla nich wydaje się, że nie jest atrakcyjne przejście na umowę o pracę, bo w Urzędzie Wojewódzkim może być tylko taki tryb zatrudnienia. Natomiast te stawki generalnie nie są wcale, na pewno nie są niższe niż były do tej pory. Natomiast oczywiście, problem może być taki, że osoba pracująca w Ostrołęce nie jest zainteresowana pracą w Siedlcach, czy w jakimś innym miejscu. To tyle. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę Pan Marszałek Rafał Rajkowski.

Rafał Rajkowski - Wicemarszałek

Dziękuję Panie Przewodniczący. Panie, Panowie Radni, Panie Dyrektorze, dużo już zostało dzisiaj powiedziane, jeżeli chodzi o kwestie sytuacji, jaka ma miejsce w służbie zdrowia, czy szpitalach podległych marszałkowi województwa. Ja jednak Szanowni Państwo, jako radny sejmiku z okręgu wyborczego obejmującego subregion radomski, chciałem w szczególny sposób zaznaczyć sytuację szpitali w tym subregionie i oczywiście w samym Radomiu. W mieście szanowni państwo, przypomnijmy ponad dwustu tysięcznym, gdzie, gdzie funkcjonują dwa szpitale specjalistyczne tzw. szpital miejski i marszałkowski na wiosnę podczas pierwszej fali koronawirusa, szpital miejski został oczywiście przekształcony na tzw. jednoimienny. De facto przestając świadczyć usługi w innym zakresie. W tym czasie, oczywiście Mazowiecki Szpital Specjalistyczny przeżywał ciężkie chwile w związku z dużą ilością zachorowań na covid-19 wśród pacjentów, również wśród personelu szpitala, brakowało środków ochrony osobistej, jak państwo wiecie, problemy oczywiście towarzyszyły z relokacją osób zakażonych,

a jednocześnie w mieście ponad dwustu tysięcznym, tak jak mówiłem, pozostawał jedynym szpitalem świadczącym usługi wysokospecjalistyczne, usługi medyczne dla mieszkańców miasta i oczywiście nie tylko. Problemy z jakim ten szpital, czy zarząd, pracownicy musieli się zmierzyć dotyczyły wielu aspektów. Olbrzymia absencja pracowników służby medycznej dochodząca do sześciuset osób w samym Szpitalu Mazowieckim dziennie. Wspomnianym już brakiem, oczywiście środków ochrony osobistej, mimo zgromadzenia przez szpital w magazynach, czy powiększenia stanu magazynowego o siedmiokrotnie. I będąc w tym punkcie szanowni państwo, dotyczącym środków ochrony osobistych chciałem się przez chwilę zatrzymać. Mazowiecki Szpital Specjalistyczny w Radomiu, w owym czasie prowadził dość emocjonującą korespondencję. Kilkudziesięciu pism, telefon z prośbami o wsparcie dotyczące zabezpieczenia szpitalne środki ochrony osobistej z panem wojewodą, czy ze służbami pana wojewody. Z czego to szanowni państwo wynikało. Otóż rzeczywiście, przydzielony sprzęt, maseczki, kombinezony, rękawiczki i tym podobne, były raczej symboliczne i nie było ich, nie były w stanie zabezpieczyć szpitala, pracowników w odpowiedni sposób. Dam taki przykład może po wielu interwencjach pisemnych, telefonach i prośbach środki do dezynfekcji szpitala zostały przewiezione przez, przez wojsko, konkretnie płyn. Jakież było oczywiście zdziwienie, kiedy samochód wojskowy przywiózł uwaga, szanowni państwo, siedemdziesiąt litrów płynu. I oczywiście może to traktować jako kpinę, czy żart. Tym bardziej, że zapotrzebowanie dzienne takiego szpitala, w uzupełnienie płynu we wszystkich pojemnikach szpitala to około stu pięćdziesięciu litrów, i tak to wystarcza dosłownie na chwilę. Żeby się nie rozwodzić, szanowni państwo, podam jeszcze dwa przykłady, a w zasadzie posłużę się statystyką na przykładzie maseczek tych dwójek i trójek FFP2 i FP3, które trafiły w okresie, które trafiły w tym okresie pierwszej fali jako wsparcie dla szpitala. Tak bardzo wtedy potrzebne od pana wojewody. Uwaga, szanowni państwo, całość to tysiąc czterysta sześćdziesiąt osiem sztuk, i pewnie to w statystykach pan dyrektor będzie w stanie wykazać. Dla porównania samorząd marszałkowski, Samorząd Województwa Mazowieckiego przekazał w tym czasie prawie trzydzieści tysięcy sztuk, tych potrzebnych maseczek, tak jak mówię w walce z covidem. A miejmy świadomość, że w tym czasie w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu, było bardzo duże ognisko, że tak powiem rozpisywali się też, czy rozpisywały się media, mówiły o tym media. I tak szanowni państwo i ten fakt pokazuje, jak administracja rządowa była wtedy przygotowana. Drugą istotną kwestią w tym obszarze, chciałbym spytać pana dyrektora i pana wojewodę, czy wie, jakie środki finansowe, bo dużo o tym mówił, jakie środki finansowe, że olbrzymie środki finansowe trafiły poprzez służby pana wojewody przez, przez administrację rządową jako wsparcie finansowe dla tych szpitali, które były na pierwszej linii frontu. Przypomnę tylko, że nazywany Wuhan wtedy, to ognisko Wuhan w Radomiu było głośno. I uwaga szanowni państwo, te olbrzymie środki, które trafiły i oczywiście mam nadzieję, że pan dyrektor będzie mógł również zweryfikować u siebie w stosownych tabelkach, to uwaga szanowni państwo, szokująca kwota

sześćdziesięciu czterech tysięcy złotych, tak powtórzę sześćdziesiąt cztery tysiące złotych w tym czasie, w ogólnym czasie trafiło bezpośrednio jako wsparcie na zakup sprzętu potrzebnego do walki z covidem w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu. I dla przykładu, powiem Państwu, że na wsparcie na zakup sprzętu, w tym czasie z Samorządu Województwa Mazowieckiego ze środków przekazywanych trafiło, ponad, jak dobrze pamiętam osiem, czy dziesięć milionów złotych. W porównaniu z tymi sześćdziesięcioma czterema tysiącami, wybaczy pan, panie dyrektorze, ale będę prosił, aby rzeczywiście ustosunkować się do, do tych środków, tym bardziej, że inne szpitale, mniejsze, powiatowe, dam przykład szpitala w Koźienicach, w owym czasie trafiło tam czterysta tysięcy złotych i tu będę prosił, żeby ustosunkować się do tego, czym było powodowane rzeczywiście, czym była powodowana ta dysproporcja przekazywanych środków. Bo jak rozumiem, naszą wspólną odpowiedzialnością było to, abyśmy walczyli w tym owym czasie z ogniskami, które się pojawiały, bo bezwzględnie szpital przeżywał wtedy bardzo ciężkie chwile. Panie Dyrektorze, Panie Wojewodo, tym razem chciałem oczywiście też podziękować. I chcę podziękować za skierowanie lekarzy i pielęgniarek. Pan Wojewoda mówił o tym, że wydał decyzję administracyjną o skierowaniu w tym ciężkim czasie, w którym znalazł się szpital, to były dwadzieścia cztery osoby Szanowni Państwo. Decyzja dotyczyła zarówno internistów, neurologów, pielęgniarek, tylko dobrze pan wojewoda wie, czy pan dyrektor, że z tych osób do pomocy za Pana stawiennictwem zgłosiły się trzy osoby. To jest jedna pielęgniarka i dwie opiekunki. Tylko to też jakby pokazuje skuteczność takich działań wydawanych tych decyzji. Dobrze to brzmi oczywiście w telewizji, radiu, gorzej szanowni państwo, w rzeczywistości. To są fakty, z którymi ciężko jak rozumiem będzie też dyskutować, ale może warto by było w tym miejscu pomyśleć o tym, aby jednak inaczej, w inny sposób wspierać, a nie tylko decyzjami administracyjnymi w trakcie takich kryzysów. Szanowni państwo, dzisiejsza sytuacja poruszona przez pana posła Frysztaka w swoim wystąpieniu, jeżeli chodzi o Radom, jest oczywiście dramatyczna. Przeciążone SORy, kolejki na podjeździe karetek, jesteście Państwo to sobie w stanie zauważyć. To nie tylko dotyczy Radomia oczywiście, bo widzimy w telewizji jak to wygląda. Działający tylko jeden SOR w mieście, no oczywiście też jest spowodowane decyzją pana wojewody, bo nakaz stworzenia de facto dwustu łóżek w Szpitalu Miejskim spowodował, że ten szpital przyjął na siebie ciężar, ciężar przyjmowania wszystkich pacjentów do SOR-u. I tu będzie kolejne moje pytanie panie dyrektorze, czy nie można było tego zrobić w inny sposób, przekształcając choćby na wzór świętokrzyskiego, czy lubelskiego szpitale powiatowych w całości jeden, czy dwa, a pozostawić SOR-y, czy szpitale wysokospecjalistyczne, aby mogły świadczyć usługi w innych zachorowaniach, no to jest jakby, teraz bardzo utrudnione. I jeszcze kilka, wynotowałem sobie kilka pytań dotyczących całej tej sytuacji. Tak, jak wspominałem już decyzją, decyzją pana wojewody w kwietniu, szpital miejski został przekształcony w jednoimienny. 28 września, uwaga powrócił do normalnej pracy, by już po dwóch, trzech tygodniach

później otrzymać od Pana Wojewody polecenie przygotowania dwustu łóżek dla pacjentów z potwierdzonym zakażeniem covid 19. Skutkiem tego, było wyłączenie trzynaście kluczowych oddziałów szpitalnych, które zostały wyłączone z przyjmowania niecovidowych pacjentów. Sytuacja ta doprowadziła do dramatycznego szpitali świadczących medyczne usługi dla mieszkańców regionu, no miasta prawie dwustutysięcznego, a całego subregionu, aglomeracji ponad siedmiuset tysięcy z jednym szpitalem tylko. Dlaczego na placówki leczące pacjentów covidowych, nie zostały przeznaczone, to co mówiłem szpitale, to będzie oficjalne pytanie np. powiatowe w Kozienicach, Pionkach, w Lipsku, czy w Łży bo z pewnością pan dyrektor również również ustosunkować się do tego, że ja z doniesień medialnych mam taką informację, że te szpitale mają być również przekształcone w jednoimienne, co w ogóle spowoduje jakiś paraliż i dramat, że tak powiem tych osób, które cierpią na inne schorzenia. Panie dyrektorze jeszcze jedno szpitale jest jeszcze jedno pytanie szpitale pierwszego stopnia dostały od Wojewody zalecenie, wstrzymania planowych przyjęć pacjentów i wykonywania planowych zabiegów, a jak wiadomo jest to ich główne źródło utrzymania i tego też nie ma co ukrywać, skąd zatem mają wziąć pieniądze na wynagrodzenia dla pracowników medycznych, walczących na pierwszej linii frontu i opiekujący się również pacjentami covidowymi, którzy także są diagnozowani hospitalizowani w szpitalach pierwszego stopnia. I jeszcze jedno w zasadzie 2 pytania, dlaczego szpital pierwszego stopnia, w którym hospitalizowani są pacjenci covidowi nie dostają dodatku dla personelu medycznego. Sytuacja dodatkowego wynagrodzenia tych dla tych służb medycznych pracujących w szpitalach drugiego i trzeciego stopnia budzi wśród medyków wykonujących wielokrotnie heroiczną ponad własne siły w szpitalach pierwszego stopnia poczucie niesprawiedliwości i działa demotywująco na ich pracę. Warto to zauważyć w tym miejscu, że z polecenia pana wojewody zostały w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym uruchomione, 11 łóżek tak zwanych covidowych. Dzisiaj przebywali z pewnością pan dyrektor również o tym wie kilkadziesiąt osób już w szpitalu, które mają, które są zakażone wirusem covid 19, więc śmiem twierdzić, że ci wszyscy pracownicy wykonują pracę oczywiście na SORze i tam, gdzie przebywają ci, ci zakażeni również prace, które tak naprawdę powinna być w równym stopniu promowana finansowo jak w szpitalach drugiego i trzeciego stopnia dodam jeszcze, że szpital wnioskował i prosił w piśmie nie wiem nie uzyskał do tej pory odpowiedzi czy pan wojewoda przychylił się do faktu, aby szpital przekształcił się w szpitale drugiego stopnia i też to bardzo proszę o odpowiedź. Jeszcze ostatnie pytanie, kto będzie płacił za przeprowadzone przez 7 dni testy antycovidowe pracowników medycznych, zwolnionych z kwarantanny, bo tak to wygląda na dzień dzisiejszy. Bardzo dziękuję i oczywiście mogę współczuć panu dyrektorowi, bo odpowiedzialność bardzo duża, ale wszyscy dobrze wiemy szanowni państwo że, że za koordynację wszystkich tych działań w tym owym czasie odpowiadają służby wojewody mazowieckiego. To dotyczy wszystkich sytuacji kryzysowych, a bez wątpienia ta sytuacja jest olbrzymim kryzysem i trzeba podejmować decyzje bardzo bardzo

sprawnie. Stąd mój apel bezpośredni do pana wojewody, służb pana wojewody dotyczący poprawy komunikacji i oczywiście lepszą koordynację tych wszystkich działań, bo Szanowni Państwo ja rozumiem i na podziękowania, jak to wyraził radny Maciej Grabowski będzie czas i dzisiaj trzeba chylić czoła przed tymi, którzy rzeczywiście bezpośrednio uczestniczą w tych działaniach dotyczących niesienia pomocy bezpośredniej wszystkim osobom, ale trzeba też również pamiętać o tych wszystkich, którzy świadczą usługi medyczne niezwiązane z zakażeniem covidowskim, bo statystyki śmiertelności są zatrważające i uważam, że tutaj też powinno być to mocno wzięte pod uwagę. Jeszcze jedna rzecz, ta sytuacja również dotyczy, ja dostałem odpowiedź z jednego laboratorium wskazanego...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Panie Marszałku, tylko gdyby mógł pan dać szansę na udzielenie odpowiedzi i też innym radnym na zadanie pytania tak...

Rafał Rajkowski - Wicemarszałek

Panie Przewodniczący dziesięć sekund poproszę...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze, proszę bardzo.

Rafał Rajkowski - Wicemarszałek

Ta sama sytuacja dotyczy, jeżeli chodzi o kwestie wynagrodzeń. Wynagrodzeń czy nierównego traktowania laboratoriów prywatnych, które świadczą usługi. Ja tylko zacytuję, zacytuje dwa, trzy zdania z przesłanego listu z laboratorium, tak jak powiedziałem z listy pana wojewody. Sytuacja badań covidowskich 19 jest bardzo trudna nie tylko w naszym laboratorium, ale w całej Polsce. Przeciążone są laboratoria, które faktycznie pracują i wiele tych laboratoriów prawie nie wykonuje badań, brakuje diagnostów w tym diagnostów chętnych do pracy przy oznaczaniu wirusa covid 19 w ekstremalnych przecież warunkach i deklaracja MZOS-u o stu procentowej podwyżkach, ale tylko dla diagnostów pracujących w szpitalach spowodowała podział środowiska to w aspekcie również w szpitalach, które nie są dyktowane jako tak zwane jednoimienne czyli dzisiaj drugiego, trzeciego stopnia, a przecież najwięcej badań w Polsce wykonują laboratoria prywatne i pracownicy nie dostaną podwyżek i są rozżaleni i to jest sytuacja, z którą też powinny się służby państwowej służby pana wojewody zmierzyć. Bardzo dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję, proszę bardzo, panie dyrektorze.

Tomasz Sławatyniec - Dyrektor Wydziału Zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego

Dziękuję bardzo, panie marszałku. Bardzo dużo tutaj problemów pan marszałek poruszył, dużo własnych refleksji. Może zacznę tak. Pozwolę się nie zgodzić się z panem marszałkiem jeśli chodzi o temu ten brak komunikacji, współpracy między moim wydziałem a departamentem zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim, dlatego że myślę, że pani dyrektor Gonczaryk, to też potwierdzi, że ta współpraca jednak jest, i na bieżąco wymieniamy informacje. Ja codziennie przesyłam raporty dotyczące zajętości łóżek, również wspólnie próbujemy podejmować decyzje odnośnie wydzielenia łóżek w szpitalach marszałkowskich. Tak że myślę, że tutaj opinia pana marszałka jest niesprawiedliwa. Tak że jeśli chodzi o te liczby, które pan marszałek wymienił wiosną dostarczenia tego sprzętu ochrony osobistej. Ja pragnę przypomnieć, że to była zupełnie inna rzeczywistość, ale myślę, że uczciwe byłoby powiedzieć, ile w tej chwili sprzętu ochrony osobistej dostarczamy do szpitali, i jak one są zaopatrywane, również za pośrednictwem Wojewody. Bo to byłoby moim zdaniem uczciwsze. Oczywiście my też mamy dane, ile zostało sprzętu przekazane. Urząd Marszałkowski, jeśli można tak powiedzieć, ma to szczęście, że dystrybuuje środki unijne. W związku z tym, dlatego te wartości przekazanych sprzętów są tak znaczące, aczkolwiek oczywiście przygotowujemy zostawienie, ile myśmy sprzętu również z tej rezerwy budżetowej przekazali do szpitali. Tak jak wspominałem to szło przez jednostki samorządu terytorialnego jeśli chodzi o dystrybucję. No, ale szpital w Radomiu z pewnością dostał dużo więcej niż pan marszałek przedstawił i myślę, że my to prześlemy taką informację. Jeśli chodzi o szpitale radomskie. Moim zdaniem, i mojej takiej półrocznej obserwacji zajmowanego obecnie stanowiska, to najpierw chyba trzeba by w jakiś sposób doprowadzić do tego, żeby te szpitale zaczęły między sobą współpracować, bo to jest największy problem, że one po prostu nie współpracują i stąd są te problemy i konflikty. Jeśli chodzi o szpital ten specjalistyczny zakaźny, tak go nazwijmy. To ja chciałbym przypomnieć, że to szpital i miasto bardzo intensywnie nalegało kilka tygodni temu, żeby ten szpital zdjąć z tego poziomu szpitala jednoimiennego, żeby on mógł normalnie funkcjonować. Myśmy tego nie chcieli zrobić, dlatego że uważaliśmy, że ta sytuacja epidemiologiczna się pogorszy. Wystąpiliśmy no i racja jednak była po naszej stronie, bo nie minęło dwa, czy trzy tygodnie i trzeba było ten szpital z powrotem przywrócić na potrzeby pacjentów covidowych. No bo pytanie moje jest takie, gdzie tych pacjentów w takim razie mieliśmy kierować? Bo to jest tak łatwo powiedzieć, że zamykamy miejsca dla innych pacjentów. Ja jeszcze raz podkreślę, to co pan wojewoda mówił, to, co ja mówiłem bardzo uważnie staramy się trzymać tego, tej bezpiecznej granicy, żeby zabezpieczyć miejsca dla pacjentów niecovidowych szpitala. No, ale sytuacja z pacjentami covidowymi jest, jaka jest, tych miejsc, w Radomiu jest ograniczona liczba i gdzieś tych pacjentów trzeba było umieścić. Natomiast, chciałbym powiedzieć jeszcze tak, że szpital wojewódzki w Radomiu, on sam wystąpił do nas w tej chwili o to, żeby wyznaczyć łóżka na drugim poziomie i ta decyzja albo już jest wydana, albo będzie wydana w ciągu najbliższych dwóch dni. Tutaj chciałbym się odnieść do tej współpracy, bo to jest uzgodnione z

panią dyrektorką Agnieszką Gonczaryk i tutaj my sami decydujemy. Natomiast zupełnie słuszną moim zdaniem była prośba szpitala wojewódzkiego o to, żeby wobec wyznaczyć tam pewną ilość łóżek na drugim poziomie, bo to usprawni i zapewni większe bezpieczeństwo dla pacjentów. Natomiast pytanie moje jest takie, dlaczego drugi szpital w Radomiu, ten, który w tej chwili jest przewidziany na covid i w decyzji ma ponad dwieście łóżek, cały czas tej bazy nie wykorzystuje. Pytanie jest pytanie jest dlaczego? Kolejna sprawa. Jeśli chodzi o wynagrodzenia dla... A nie, jeszcze planowane zabiegi. Panie marszałku, myśmy jako Urząd Wojewódzki nie wydawali żadnej decyzji, ani polecenia, że szpitale mają nie wykonywać planowych zabiegów. Taka decyzja, czy takie polecenie, czy taka rekomendacja była z poziomu ministra zdrowia. Natomiast ja znowu z perspektywy wieloletniego dyrektora szpitala, chciałbym powiedzieć, że w takiej sytuacji, wysoce niebezpieczne jest utrzymywanie formalnych przyjęć. Ja rozumiem przyjęcia na SOR one muszą być realizowane, te zabiegi muszą być wykonywane. Natomiast w obecnej sytuacji, również dla bezpieczeństwa chorych, którzy mieliby mieć ten planowy zabieg wykonany, jest jednak lepiej ten zabieg, w tej chwili przenieść na inny, późniejszy termin. Myślę, że wiele osób, które mają takie zabiegi zaplanowane same zrezygnują. I tutaj wydaje się, że organizacja pracy leży po stronie osób zarządzających szpitalem, bo oni najlepiej wiedzą, jak, jaką mają infrastrukturę, jakie mają zabezpieczenie, czy mogą wydzielić te strefy zakaźne i niezakaźne, czyli tutaj, tak jak powiedziałam, jest wszystko po ich stronie. Myślę, że jeśli jest potrzeba jeszcze odpowiedzi na inne pytania, to oczywiście ja jestem do dyspozycji. Tylko chciałbym państwa przeprosić i poinformować, że ja o godzinie czternastej mam spotkanie dotyczące Szpitala Południowego i myślę, że mniej więcej za piętnaście minut, moja dostępność się skończy. Tak że prośba jest do państwa, chętnie oczywiście kolejne pytanie, na kolejne pytania będę odpowiadał, tylko jeśli można zasugerować, by wypowiedzi były może troszkę krótsze. Przepraszam, że to mówię, ale wtedy więcej osób będzie miała możliwość zadać pytania. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę bardzo, pani marszałek Janina Ewa Orzełowska.

Janina Ewa Orzełowska - Członek Zarząd Województwa Mazowieckiego

Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. Szanowni Panie i Panowie Radni. Ja też bardzo krótko się postaram. Odniosę się do kilku rzeczy, które tutaj w wypowiedziach padły, bo pan wojewoda raczył powiedzieć, że szpitale jakoś tak nie chcą korzystać z izolatoriów. Problem jest trochę większy, bo to nie chodzi o korzystanie z izolatoriów, chodzi o to, że część po prostu tych izolatoriów musi być... Generalnie izolatoria muszą być obsługiwane przez pielęgniarki i tego personelu po prostu zwyczajnie nie ma. Tych środków, które są w ramach funduszu na izolatoria oczywiście, właściciele hoteli takie wystawiają rachunki, ale trzeba pamiętać o tym, że tam muszą być pielęgniarki. Druga

sprawa, dotycząca kontenerów. Szanowni Państwo, część szpitali po prostu zwyczajnie już sobie wcześniej poradziła z tą sytuacją, dlatego że widząc jak mieszkańcy Mazowsza stoją w deszczu i w chłodzie, czekając na wymazy po prostu zwyczajnie poprosili strażaków o to, żeby rozstawili im namioty. Bo to naprawdę było bardzo głośno komentowane przez mieszkańców. Teraz sprawa tlenu. Prawda jest taka Szanowni Państwo, że wiele szpitali ma te instalacje zrobione na wyrost, ale nikt nie przewidywał, że aż tak dużo osób będzie potrzebowało tlenoterapii. I problemem zaczęło robić się to, że część, oczywiście z jednej strony ta instalacja jest niewydolna, staje się niewydolna, a z drugiej strony, oczywiście jest kiepski dostęp do tych mniejszych butli, bo części tych, przynajmniej na wschodnim Mazowszu, część dostawców przeszła po prostu pod Szpital Narodowy i tam, i tam realizowali zadania. W związku z tym, te dostawy po prostu zaczęły być trudniejsze i mniejsze. Ja przyznaje szczerze, że też niepokoi mnie strasznie sprawa dotycząca remdesiviru, przepraszam, remdesiviru, dlatego, że ja ostatnio właśnie przed wszystkimi świętami sama osobiście dzwoniłam do pana wiceministra z prośbą o to, żeby tutaj w szpitalu, który jest szpitalem zakaźnym w Siedlcach, znalazł się ten lek dlatego, że rozpoczęta była terapia, leku nie było, lek się skończył. I naprawdę, dramatyczna była sytuacja jeśli chodzi o paru pacjentów u których już zaczęto tą terapię, więc naprawdę, ja mam prośbę tutaj, do pana dyrektora, żeby w jakiś tam sposób, no porozmawiać na ten temat, aby takich sytuacji, takie sytuacje się nie zdarzały, żeby szpitale covidowe miały możliwości leczenia tym lekiem. No i jeśli chodzi o szpitale w Siedlcach, jedna i druga sprawa, z resztą tutaj już wiele razy mówiono o tutaj wschodnim Mazowszu. Faktycznie, jest ogromny problem. Przyznaje szczerze, że sytuacja w wielu przypadkach jest dramatyczna. Dlatego, że część szpitali powiatowych niestety, ma pozamykane oddziały, no i wszystko, wszyscy pacjenci trafiają na SOR Siedleckiego Wojewódzkiego Szpitala. Szpital covidowy, czyli miejski jest no, założony już do granic możliwości. Dzisiaj mamy bardzo dużo też pacjentów, którzy potrzebują tlenoterapii. Oczywiście, dyrektorzy szpitali radzą sobie jak tylko mogą pożyczają sprzęt po to, żeby wszystkich móc ratować. Ale prawda jest też taka, że no w tym naszym szpitalu wojewódzkim jest też ogromny problem, bo SOR jest cały zablokowany. Więc szanowni państwo, ja rozumiem, że decyzja dotycząca, że w Siedlcach powstanie szpital dodatkowy uważam, że jest bardzo dobra, tylko pytanie jest takie. Co z... I to jest pytanie już do pana dyrektora, czyli do służby pana wojewody. Co ze sprzętem do tego szpitala? Bo pamiętajmy o tym, że akurat sprzętu szpitala miejskiego i do wojewódzkiego w Siedlcach w większości był kupowany przez Samorząd Województwa Mazowieckiego. Co ze sprzętem do tego nowego szpitala? To jest moje jedno pytanie, a drugie, co z kadrą w tym nowym szpitalu? Bo w tej chwili, wczoraj, czy przedwczoraj, jak rozmawiałam, no to naprawdę jest ogromny problem z anestezjologami, ale również problem z kadrą medyczną w Szpitalu Miejskim, czyli covidowym. Pytanie jest takie, czy macie państwo jakiś pomysł na rozwiązanie tego? Naprawdę część kadry medycznej po prostu też choruję. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Tomasz Sławatyniec - Dyrektor Wydziału Zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego

Dziękuję Pani Marszałek za zadane, za zadane pytania. Nie szybko się odniosę do kolejnych. Jeśli chodzi o izolatoria to idea generalnie jest taka, czy faktycznie pacjenci, którzy mają covid plus, ale nie mają objawów takich, które wymagają leczenia szpitalnego, żeby oni trafiali do tych izolatorów i nie blokowali miejsc w szpitalach. Ostatnie rozporządzenie Ministra Zdrowia, tam trochę poluzowało, czy znacznie poluzowało kryteria. Myśmy wielokrotnie postulowali, aby odstąpić od tego, że np. w jednej sali nie mogą być dwie osoby, bo jeśli one są obie dodatnie, to tutaj nie ma problemu, jakim jest zakażenia wzajemnego. Jeśli chodzi o serwis medyczny, no to w tym nowym rozporządzeniu, tam jest tylko zapis taki, że pielęgniarka ma raz na dobę zrobić obchód i to powinno wystarczyć. No oczywiście tutaj można w pewien sposób dyskutować, czy to jest wystarczające, czy nie. Niemniej jednak faktycznie te kryteria zostały obniżone. Jeśli chodzi o kontenery i namioty. Właściwie namioty na wiosnę zostały wszędzie postawione tam, gdzie szpitale o to wnioskowały. Idea tego była taka, z resztą już Pan Wojewoda o tym mówił, że to ma być triaż przed szpitalem tak, żeby pacjent, który potencjalnie jest zakażony, nie przekraczał progu szpitala i nie powodował jakiegoś zakażenia wewnątrz szpitalnego. Oczywiście te namioty, myśmy wielokrotnie, bo akurat ja jestem autorem tego pisma, które było tutaj wspomniane do szpitali, z pisma wrześniowego, które gdzieś tam w mediach też się pojawiło, ale myślę, że intencja tego pisma chyba źle została odczytana, bo myśmy wszystkich dyrektorów, którzy występowali o te kontenery informowali, że kontenery nie będą dystrybuowane przez Wojewodę, tylko przez Agencję Rezerw Materiałowych i stąd w tym naszym piśmie była informacja taka, że budżet wojewody tego nie pokrywa. Natomiast, my bardzo o te kontenery walczyliśmy i mamy deklaracje w tej chwili z agencji, że kontenery w najbliższych tygodniach powinny się, powinny się pojawić w szpitalach. To jest bardzo słuszne, dlatego, że jakoś szczęśliwie na razie jeszcze ta jesień jest niezbyt chłodna, ale to zupełnie zrozumiałe, że zamiast w namiocie, nawet jeśli jest ogrzewany lepiej, żeby ci pacjenci byli w kontenerach. Aczkolwiek znowu powtórzę, te kontenery mają być zastępstwem namiotów jeśli chodzi o triaż. To nie ma być oddział szpitalny żaden, ani, ani taki oddział SOR-u na przykład. Bo kontener ma służyć temu, żeby pacjenta triażować, czy on jest zakaźny, czy nie. Powinien mieć tam wykonany test i od momentu otrzymania wyniku mam nadzieję, że teraz będą już te testy szybkie, więc to nie będzie długo trwało. Jeśli chodzi o tlen. Tutaj pani marszałek powiedziała praktycznie wszystko. To już było dyskutowane. To, co my możemy zrobić, tutaj z poziomu Urzędu Wojewody jeszcze raz powtórzę. My na bieżąco wszystkie te informacje przekazujemy do odpowiedniego departamentu w Ministerstwie Zdrowia, który jest odpowiedzialny za zadanie, za tą politykę dystrybucji

tlenu. Wiem, że w tej chwili Orlen Płocki przestawił się, przestawił linię na produkcję tego tlenu medycznego, więc jest nadzieja, że się poprawi. Remdesivir, też pan wojewoda mówił. Dzisiaj, wczoraj była taka informacja, że dzisiaj będzie duża dostawa tego leku do Polski i będzie dystrybucja do szpitali. Aczkolwiek no tu jest niestety prawda taka, że firma, która produkuje ten lek ma jakieś ograniczone ilości produkcji, ale państwo oczywiście wiecie, w tej chwili jest zapotrzebowany przez wszystkie kraje. W związku z tym, do Polski trafia jakaś wyznaczona liczba tego leku. No oczywiście, my tutaj robimy wszystko i proszę mi wierzyć, że pan wojewoda praktycznie codziennie na tych wideokonferencjach rządowych ten, ten problem podnosi. Jeszcze chciałbym na chwilę wrócić do tego, co pan marszałek mówił, bo tak w tej chwili, w międzyczasie sobie pomyślałem, bo wcześniej pan marszałek na początku krytykował koncepcję taką, że wyłączamy szpitale całe powiatowe, po czym pod koniec pan marszałek zupełnie inaczej mówił, że należałoby to robić, więc myślę, że tutaj trzeba by jakoś zweryfikować. Bo oczywiście, jedno i drugie rozwiązanie nie jest dobrym rozwiązaniem w pełni dlatego, że jeśli w każdym szpitalu będziemy wyłączać pewną liczbę łóżek, to z jednej zabezpieczamy ten szpital przed zakażeniem szpitalnym, ale z drugiej strony ograniczamy jego działalność w podstawowym zakresie. Wyłączenie całego szpitala, no to już wiadomo jest, że jeśli jest to szpital powiatowy, no to społeczność lokalna z takiego, takiej decyzji będzie niezadowolona. Więc tak jak mówię, tutaj nie ma mądrych no to czy taka, czy takie rozwiązanie jest lepsze, jedno, czy drugie. Natomiast no, staramy się, tak jak powiedziałem, raczej analizować to z subregionami po to, żeby nie pozbawiać pacjentów, potencjalnych pacjentów dostępu do szpitala. Jeśli nie w miejscu zamieszkania to w najbliższym. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę, pan radny Piotr Kandyba.

Piotr Kandyba

Ja tak ad vocem. Dwa krótkie, trzy w zasadzie, krótkie pytania. Co się dzieje, jeżeli w DPS-ie są wszyscy zakażeni? Personel i pensjonariusze, a mamy takie przykłady. Drugie pytanie, jakie decyzje zmian będzie w nowym rozporządzeniu w zakresie szpitala w Piasecznie? Wspominał pan że, że albo czeka na podpis albo został podpisany. Trzecie pytanie, nie wiem, czy będzie pan w stanie odpowiedzieć, ale spróbujmy. Rząd Niemiec zaproponował Polsce pomoc. Podobno odmówiliśmy. Czy Mazowsze nie ma potrzeb? I czy my nie możemy wystąpić o taką pomoc? Dziękuję.

Tomasz Sławatyniec - Dyrektor Wydziału Zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego

Dziękuję, już odpowiadam. Od razu jeszcze bardzo państwa przepraszam i proszę, ale ja za pięć drugą, naprawdę muszę już się przenieść do innego, w inne miejsce. Ale oczywiście w tej chwili odpowiadam. Jeżeli chodzi DPS-y, to jak wspominałem, nasza

rekomendacja jest taka, żeby izolować, podzielić ten DPS na część czerwoną, czyli tą zakażoną i niezakażoną, czy zastosowanie wszystkich środków ochrony i te osoby, które są zakażone, a nie mają żadnych objawów chorobowych, no to rekomendujemy też że, żeby w tym DPS-ie zostawały. To było na początku, na wiosnę przerabiane w takim największym ognisku DPS-u w powiecie białobrzeskim. No i to skończyło się dobrze wszystko. Natomiast oczywiście decyzja też należy do sanepidu, czy taką osobę dopuści do tego, żeby mogła pracować, no i oczywiście też zależy to od osoby, która jest dodatnia. Jeśli chodzi o szpital w Piasecznie, to decyzja będzie zmieniona zgodnie z tym, co ja rozmawiałem z panią dyrektorką, właściwie panią prezes szpitala i z członkiem zarządu ECM-u. Tak że decyzja będzie, będzie zmieniona na korzyść szpitala, aczkolwiek musimy szukać miejsca dla tych pacjentów z powiatu piaseczyńskiego. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję proszę pani radna Anna Brzezińska.

Anna Brzezińska

Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Panie Dyrektorze, Szanowni Państwo Radni. Ja tylko tak na marginesie to bardzo ubolewał, że nawet w tak dramatycznej sytuacji, jaką mamy związaną z pandemią kolega z PiS-u nie jest w stanie powstrzymać od politycznych wycieczek, tak na marginesie. Szanowny Panie Dyrektorze, chciałbym zadać pytanie, czy znany jest koszt pacjenta covidowego, ile on kosztuje? I czy to jest prawda, że na Stadionie Narodowym koszt pacjenta będzie czterokrotnie droższy niż w szpitalach? Chciałabym też zapytać o taką sytuację związaną ze szpitalem Bródnowskim. W tej chwili na każdym oddziale są pacjenci covidowi i jednym z przykładów jest tutaj oddział kardiologiczny, gdzie w NFZ-cie figuruje szesnastu pacjentów, a jest ich tak naprawdę trzydziestu. Czy te koszty będą pokryte przez Narodowy Fundusz Zdrowia? I to też pokazuje tutaj o tym co powiedział pan marszałek Rajkowski, że wynagrodzenia dla lekarzy, dla pracowników obsługi medycznej powinny być płacone dla wszystkich jednakowo, bo nie wszystkie łóżka są zarejestrowane na Narodowy Fundusz Zdrowia. Chciałabym też zapytać się o procedurę, czy ona została może zmieniona? Na początku naszej sesji miałam problemy techniczne, więc nie wiem, czy zostało na to pytanie już udzielona odpowiedź. Chodzi mi o procedurę testowania pacjentów czekających w karetkach na przyjęcie do szpitali. Czy jest już możliwość testowania tych pacjentów, żeby po kilku minutach uzyskać wynik i upewnić się, czy ten pacjent jest covidowy, czy jest zdrowy i można go bezpiecznie przyjąć do szpitali. Co oczywiście skróciłoby również czas oczekiwania pacjenta w karetce, bo jak marzec nam pokazał, czas oczekiwania był nawet do czternastu godzin. I jeszcze jedna kwestia o respiratory i sprzęty. Bo nie wiem, czy tu padła już odpowiedź, kiedy te respiratory i sprzęt medyczny zostaną przekazane, zakupione przez rząd. I do których szpitali one trafią, bo nadal są takie

sytuacje, że pacjenci covidowi, pod respiratorami trafiają do szpitala i szpital zabiera ten respirator do szpitala z karetki, a karetka później czeka na odzyskanie swojego sprzętu. I jeszcze jedna kwestia. Myślę, że żołnierze, którzy będą przekierowywani też do szpitali, warto było by ich zaangażować w inne prace, niż tylko pilnowanie i liczenie łóżek, bo w końcu rząd mówił o tym, że są przeszkoleni specjalistycznie w zakresie covidu. I jeżeli chodzi o współpracę. To my, jako radni Koalicji Obywatelskiej, bardzo prosimy, apelujemy o poprawę jednak komunikacji współpracy z dyrektorami szpitali, chociażby na przykładzie Nowego Dworu Mazowieckiego. Dyrektor szpitala otrzymał faksem decyzję wojewody o godzinie osiemnastej osiemnaście i na drugi dzień, ten szpital zostaje przekształcony w covidowy i ma być tam sto sześćdziesiąt miejsc. To jest rejestr, a realia są takie, że po analizie, dyrektor szpitala może takich miejsc realnie stworzyć osiemdziesiąt siedem. Dlaczego? Bo trzeba stworzyć śluzy, strefy czyste i brudne i jakby to wszystko inaczej zorganizować niż ten szpital do tej pory funkcjonował. Więc, jakby apelujemy też o poprawę tej komunikacji z dyrektorami, żeby nie, nie tworzyć niepotrzebnej, nerwowej sytuacji dla dyrektorów, bo i tak mają ciężką pracę i jednak poprawić w komunikacji, najpierw zapytania, ile realnie oni są w stanie stworzyć tych łóżek, a nie narzucać odgórnie tylko i wyłącznie łóżka z rejestru. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę panie dyrektorze.

Tomasz Sławatyniec - Dyrektor Wydziału Zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego

Dziękuję. Już odpowiadam. Może od Nowego Dworu zaczniemy. Tam, w Nowym Dworze też decyzja jest dopasowana do tego, co pan dyrektor nam zgłosił. Natomiast, generalnie Narodowy Fundusz Zdrowia prowadzi rozmowy zawsze przed podjęciem decyzji z dyrektorami szpitali. My też w tym, tak prawie zawsze albo w miarę, w miarę zawsze współpracujemy i uczestniczymy. I tak w przypadku jak Piaseczno, tak i w Nowym Dworze, ta decyzja została zmieniona i dopasowana do możliwości szpitala, ale ja pozwolę sobie znowu powtórzyć, że my od wiosny zwracaliśmy się z prośbą do szpitali, aby nam przedstawiły taki plan strategiczny na wypadek scenariusza B, czyli tego, co w tej chwili się zadziało, no i w przypadku Nowego Dworu też nie mieliśmy takiego scenariusza. Ale myślę, że ta decyzja, w tej chwili została tak skonstruowana, że będzie to bezpieczne w szpitalu i w Nowym Dworze i nie tylko w tamtym szpitalu. Jeśli chodzi o pobieranie testów w karetkach. No to znowu wrócę do tych miejsc triażowych, czyli namiot, a mam nadzieję, że niedługo, że niedługo to będzie ten kontener. Tam te testy szybkie powinny być stosowane i powinno to zdecydowanie wpłynąć na tą opisaną przez panią radną sytuację. Oczywiście ja też się zgadzam z tym, że pacjent nie powinien w karetce czekać ileś tam Godzin na to, że ktoś potem test zrobi. Tak że myślę, że to powinno się zmienić. Jeśli chodzi o szpital Bródnowski.

No to znowu chciałbym powiedzieć, że jest ścisła współpraca zarówno z zarządem szpitala, jak i z panią dyrektorką Agnieszką Gonczaryk, bo szpital Bródnowski wręcz sam zwrócił się o to, żeby przemianować ten szpital na szpital jednoimienny. Natomiast, my to bardzo dokładnie analizujemy dlatego, że to jest jeden z największych szpitali w Warszawie. I też musimy, wrócić znowu do tej proporcji pacjentów covidowych, niecovidowych, dlatego, że ta decyzja musi być bardzo dokładnie w tej chwili przemyślana tak, żeby nie pozbawić pacjentów szpitala wielospecjalistycznego, dostępu do wielu, do wielu procedur. Jeśli chodzi o koszty. No to koszty oczywiście mają swoje składowe. Fundusz płaci odpowiednią w tej chwili kwotę ryczałtową za pacjenta covidowego. Ta kwota jest od dwóch dni, jak pojawiło się zarządzenie prezesa NFZ zróżnicowana. Ona wynika od stanu, od stanu pacjenta i te stawki są różne. Natomiast, czy, czy w Szpitalu Narodowym to ma być cztery razy droższe? Nie wydają się. Bo szpital dostanie takie same pieniądze, bo Szpital Narodowy jest podpięty pod Centralnym Szpital Kliniczny MSWiA. W związku z tym, oni będą rozliczani tak jak ich szpital macierzysty. Więc, nie sądzę, żeby to było cztery razy drożej. Natomiast tutaj oczywiście są składowe, które wynikają z wynajmu pomieszczeń do mediów itd. Natomiast wydaje się, że nie odpowiedziałem na jedno z wcześniejszych pytań, które tutaj w tej chwili się łączy z tym pytaniem o finansowanie szpitali właśnie tymczasowych. Więc szpitale tymczasowe, idea jest taka, że mają być wybudowane i oddane do dyspozycji szpitala patronackiego i ta część ma być finansowana całkowicie przez Spółki Skarbu Państwa, które to sponsorują. Natomiast w momencie, kiedy ten obiekt wybudowany i wyposażony, a właśnie było pytanie o wyposażenie. Wyposażenie tych szpitali tymczasowych zabezpiecza Agencja Rezerw Materiałowych, czyli respiratory, kardiomonitor, łóżka, to wszystko, co jest takim podstawowym medycznym wyposażeniem. To jest po stronie Agencji Rezerw Materiałowych. Natomiast później, ten szpital tymczasowy, tak jak wspominałem, jest częścią szpitala macierzystego, jest rozliczany z procedur realizowanych zgodnie z tym co NFZ aneksu ze szpitalem. Wszyscy medycy posiadający prawo wykonywania zawodu, czyli lekarze, pielęgniarki, radiolodzy, technicy medyczni, ratownicy medyczni mają zapewnione wynagrodzenie sto procent plus. I myślę, że to w tej chwili będzie już zdecydowanie bardziej atrakcyjne dla personelu medycznego, ale oczywiście pozostaje do dyskusji, czy to jest ekwiwalent w tej chwili tak wielkiego poświęcenia, jakie ten personel medyczny realizuje. Natomiast zmienia się to zdecydowanie na korzyść i myślę, że też więcej, większa ilość personelu medycznego będzie zainteresowana, żeby pracować z pacjentem covidowym. Jeszcze wracając do tego, co pan marszałek mówił, to z tymi skierowaniami. Panie marszałku, to, to zgoda, że dotarło do szpitala w Radomiu kilka osób, ale pytanie pozostaje otwarte, dlaczego? Ponieważ kilkadziesiąt osób skierowanych, właściwie tak naprawdę dobrze ponad prawie dwieście osób było skierowanych przez pana wojewodę do różnych szpitali. Toteż pamiętacie państwo, wiązało się z krytyką medialną i takimi niezbyt przychylnymi opiniami, że się kieruje takich, czy innych, takie czy inne osoby. Natomiast to, że

dotarło do szpitala w Radomiu kilka osób, no to tak jak powiedziałem, pytania otwarte, dlaczego te osoby następnego dnia albo wręcz tego samego dnia poszły na zwolnienie lekarskie, bo my to mamy monitorowane i niestety taka przykra prawda jest. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to ja naprawdę przeproszę, ale już muszę w sprawie tego Szpitala Południowego się oddalić.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Rozumiem panie dyrektorze, mamy, mamy czternastą. Dziękuję bardzo, panu.... (wypowiedź niezrozumiała).

Tomasz Sławatyniec - Dyrektor Wydziału Zdrowia Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego

Ja oczywiście zaraz z Państwem się już pożegnám i podziękuję bardzo, za, za te wszystkie pytania i za dyskusję. Dla mnie to też jest duże doświadczenie i każde, każde zwłaszcza te krytyczne uwagi przeanalizuję i przemyślę. Bardzo chętnie odpowiem, jeśli państwo będziecie mieli dodatkowe pytania przesłane na piśmie, jestem, do pełnej dyspozycji. Natomiast jeszcze wracając do tej pomocy niemieckiej. To ja powiem szczerze, że my tutaj na terenie Urzędu Wojewódzkiego takiej informacji oficjalnej nie mamy żadnej. Oczywiście znam tę informację też, ale z mediów. Myślę, że jeśli oficjalnie ona dotrze..

Dorota Stalińska

Czy myśmy skończyli sesję już?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Nie, nie skończyliśmy pani radna sesji. Przy okazji mam prośbę tak, żeby nie zabierać głosu bez jego wcześniejszego udzielenia. Rozumiem, że pan dyrektor Sławatyniec nas już opuścił. Pozostali pokolei dołączają już do sesji, więc za moment, za moment wrócimy do obrad. Prośba do wszystkich Państwa, żeby wyłączyć mikrofony dobrze, bo to naprawdę w momencie, kiedy ktoś nie ma udzielonego głosu bardzo mocno innym przeszkadza. Proszę Państwa, tak że poczekamy jeszcze ze dwie minuty, dobrze. Za moment, za moment wracamy do obrad. No dobrze, proszę państwa, ponieważ widzę, że większość z państwa radnych już jest z powrotem, to, to wracamy do obrad. Głos chciał zabrać pan radny Krzysztof Skolimowski, proszę bardzo.

Krzysztof Skolimowski

Szkoda, że już sobie pan dyrektor poszedł, ale powiem, że szczerze mówiąc oczekiwałem, że pan wojewoda będzie odnosić do zadanych pytań, ale mimo, iż złożyłem swoje pytania na piśmie panu wojewodzie to swojej odpowiedzi nie odniósł się do żadnego zagadnienia przede mną przedstawionego. Mam takie wrażenie, że pan wojewoda do końca nie rozumie jeszcze np. że warto byłoby przeczytać materiały, które nam sam przesłał, bo ani słowa ani od pana Wojewody nie padło odnośnie tej

krytycznej sytuacji w powiatach, które wymieniłem w piśmie do pana wojewody tych, które już dzisiaj mają najwyższe wskaźniki zachorowań na Mazowszu. A tutaj do pana Grabowskiego to taka uwaga, że to się przelicza w ten sposób, ile jest zachorowań na albo dziesięć tysięcy mieszkańców, albo na sto tysięcy mieszkańców danej jednostki, a nie liczby bezwzględne, dlatego że takie przeliczenie pokazuje, jaka jest rzeczywista skala problemu. Zwracam uwagę, że te przekroczenia największe te limity to są w powiatach, gdzie można by powiedzieć, że sytuacja powinna być w miarę bezpieczna, bo to są powiaty stosunkowo słabo zaludnione, z dużymi odstępami od jednego gospodarstwa do drugiego, to nie są, to nie jest taka sytuacja jak w Warszawie. Dziwi mnie, że pan, ani pan wojewoda, ani pan dyrektor nie zająknęli się o tym dlaczego tak źle jest w powiecie garwolińskim, łosickim, mińskim i lipskim. Jeszcze do tego dodamy powiat siedlecki, gdzie też ta liczba jest wysoka, dlaczego tam, a nie, a nie powiedzmy no, w dużych miastach, gdzie można by zrozumieć, że ta skala zachorowań jest duża. Więc powiem, no to jest, dziwi mnie, że mimo, iż wojewoda przygotował materiał ten, który mieliśmy na poprzedniej sesji, to odniosłem wrażenie, że pan dyrektor, ani wojewoda nie przeczytali tego, co nam przekazali. I troszkę dziwi mnie też, że pan radny Grabowski też tego materiału nie przejrzał, ani przed sesją, ani w trakcie sesji i nie zauważył tego, jaka tam sytuacja jest. Dziwi mnie to, to lekceważenie w ogóle sytuacji w oświacie. Odniosłem takie wrażenie, że tak dla pana wojewody, jak i dla pana dyrektora te problemy zakażeń, źródeł zakażeń, ognisk epidemicznych, to są problemy nieistotne. I skupianie się tylko na dyskusji, na dyskusji ile decyzji zostało wydanych i tak się okazuje decyzji, które trudno było wykonać, no to to jest swoista, swoista, nie wiem jak to określić, ale brak szacunku dla nas, dla radnych, że przyszedł wojewoda to prawda, przyszedł dyrektor, ale nieprzygotowani. Być może jak wojewoda miał czas ograniczony, to może wicewojewoda powinien przyjść i przedstawić nam tą sytuację, bo podejrzewam, że wszyscy panowie wojewodzi się zajmują albo powinni zajmować, no dramatyczną sytuacją epidemiczną, jaka jest w naszym województwie. Tak że nie wiem, jak się do tego odnieść szanowni państwo radni, bo my się do tej dzisiejszej sesji przygotowaliśmy. Przygotowaliśmy się do sesji tydzień temu. I powiem to co mi się nasuwa, to czy nie należałoby znowu zrobić przerwy, żeby pan wojewoda przygotował w końcu i za tydzień może się odniósł do zadanych przez nas pytań. Bo taka, taka rozmowa, że to mi się wydaje, to co pan dyrektor Sławatyniec przed chwilą uprawiał że a może tak, a może tak, to są dobre dywagacje wtedy, kiedy nic się dzieje. Natomiast ta sytuacja, z jaką mamy do czynienia, no jest sytuacją, gdzie trzeba podejmować dobre decyzje codziennie. I to co, to co mnie uderza jeszcze to to, że w zasadzie my jako samorządowcy zostaliśmy potraktowani jako ci, którzy nie mają pojęcia o tym co się dzieje. Zostaliśmy potraktowani instrumentalnie.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

No nie wiem, panie radny, ja tylko przypominam, że dwie minuty, tak. Powtórne wystąpienie w ramach punkt tak że...

Krzysztof Skolimowski

Konkluzja moja jest taka. Mam wrażenie, że wojewoda i pan dyrektor dużo mówili, ale nic nie powiedzieli i myślę, że warto byłoby się zastanowić nad tym co robimy z tą sytuacją dalej, bo mam takie wrażenie, że jak pozostawimy kierowanie służbą zdrowia mazowiecką w tych rękach, to, że tak powiem może być tylko gorzej. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę bardzo, Pan radny Mirosław Augustyniak.

Mirosław Augustyniak

Panie Przewodniczący, Panie, Panowie Radni, no nie ma pana dyrektora, więc to moje ad vocem mam nadzieję, że ktoś tam odsłucha. Tak jak powiedziałem, w okresie wiosennym, ja byłbym w stanie zrozumieć, usprawiedliwić wszystko albo prawie wszystko, natomiast teraz już niekoniecznie. Uważam, że wnioski z tamtego okresu nie zostały, nie zostały wyciągnięte. Mój wniosek, czy moja też propozycja odnośnie tego budynku starego szpitala mogłaby się odnosić, to znaczy, mogła by stać się faktem, gdybyśmy na wiosnę zwyczajnie to wszystko przygotowali i zrobili. A teraz to, na prawdę, ja jestem bardzo daleki, i wszystkich namawiam, od zawracania kijem Narwi. Panu dyrektorowi Natkowskiemu, który już pewne poczynania, pewne uzgodnienia dokonał i zrobił musi ten modułowy szpital zostać pobudowany, powstać. Tylko, żeby no, nie zakończyło się tak, że tak jak za ten ostatni rok, że musieliśmy zwyczajnie, jako Samorząd Województwa wszystkie straty szpitali pokryć, które są ponad odpisy amortyzacyjne, bo może to się też tak zakończyć, że i działalności tych dodatkowych szpitali też będziemy musieli pokryć. Nie ma nad tym co rozpaczać, bo ja powiedziałem na sesji absolutoryjnej w poprzednim roku, że sto osiemdziesiąt parę milionów na szpitala i sto osiemdziesiąt parę na muzea to jest to jest dalekie od tego, co ja bym widział i co bym chciał. Dlatego też nie przyjmuje się tutaj tymi kwestiami finansowymi w takim zakresie, że no będziemy musieli do tego wszystkiego dołożyć, szukać środków itd. no bo po prostu musimy to zrealizować, musimy zrobić. No tylko tak bym powiedział o jednej rzeczy. Ja naprawdę myślałem, że usłyszę od pana wojewody, od pana dyrektora, no takie kroki koncepcji następnych działań a, a widzę, że chyba będziemy musieli po prostu tylko reagować na jakieś bieżące sytuacje, takie newralgiczne z różnymi ogniskami wybuchu pandemii w różnych miejscach województwa mazowieckiego. No i jeszcze jest jedna rzecz. No strasznie mnie zasmuciło i naprawdę nie chce w ogóle tego komentować, że w tej sytuacji będą jednak dyspozytornie pogotowia likwidowane. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę, Pani Radna Anna Brzezińska.

Anna Brzezińska

Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, cieszy mnie tutaj niezmiernie, że tu szkoda, że nie ma już pana dyrektora z nami ale, że zwrócił uwagę i potwierdził ten fakt, że procedury testowania pacjentów w karetce powinna wdrożyć się i mam nadzieję, że zostanie ona bardzo szybko wdrożona. Chociażby z takiego powodu, że szpital w Nowym Dworze Mazowieckim został wyłączony na czas przekształcania w covidowy. Dla Powiatu Nowodworskiego i dla mieszkańców jest to bardzo stresująca sytuacja, dlatego że szpital Bródnowski, który przyjmuje, który ma również pacjentów covidowych, jeżeli zostanie zwiększona tam ilość pacjentów covidowych bez określenia, że są łóżka covidowe, czy szpital o konkretne oddziały, spowoduje to umieralność ludzi na inne choroby i mam nadzieję, że ta koordynacja tych łóżek covidowych w szpitalach zostanie jak najszybciej przyspieszona i zostanie to poukładane z dyrektorami tych szpitali. I ta procedura testowania tych pacjentów w szpital, w tych karetkach będzie bardzo szybko wdrożona, tak jak decyzję wydaje wojewoda z dnia na dzień o przekształcaniu szpitali. Nie udało mi się tutaj niestety porozmawiać jeszcze z dyrektorem i zwrócić uwagę na jedną jeszcze ważną kwestię i prośbę, żeby przyspieszyć procedurę z Narodowym Funduszem Zdrowia i zmianę kontraktu na SOR-y, ponieważ w tej chwili SOR-y mają, chociażby Nowy Dwór Mazowiecki ma przyjmować covidowych pacjentów, i już takich pacjentów ma, w tej chwili sześć na SOR-ze i ma nadal przyjmować pacjentów zdrowych. I jeżeli chodzi o zaopiekowanie się pacjentami zdrowymi na tych SOR-ach jest to nierealne. Tak że ma nadzieję, że zostanie to szybko uporządkowane, żeby karetki nie woziły na te SOR-y, gdzie nadal jest kontrakt na zdrowych pacjentów, a de facto nie można ich tam przyjąć. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę, pani radna Dorota Stalińska.

Dorota Stalińska

Czy mnie słyhać? Halo, Halo. Dobrze, Szanowni Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, no ja mam wrażenie niestety, bardzo smutne po tym spotkaniu, bo dla mnie to był kolejny dowód na to, jak dalece władze nie szanują samorządów, totalnie, jak nas traktują, jak zło konieczne, że trzeba w końcu pójść coś tam powiedzieć, odpowiedzieć. Nie dowiedziałam się nic nowego. W moim pojęciu nie uzyskaliśmy odpowiedzi konkretnych na zadawane również pytania. Dla mnie jasne, że ani wojewoda, ani Urząd Wojewódzki nie robi nic, żeby połączyć siły z samorządami i coś zrobić, ponieważ są butni, ich buta zna granic, nie słuchają fachowców, nie chcą słuchać, nie chcą pytać, myślą, że wszyscy potrafią wszystko potrafią zrobić sami. Tymczasem sami potrafią tylko psuć. W związku z tym, wracam do tego tematu, tej oferowanej pomocy Niemiec, czy jest taka możliwość, czyli my, jako samorządy, co my jako samorządy nie, licząc na wojewodę możemy zrobić dla naszych mieszkańców

jako Samorząd Województwa Warszawskiego. Czy my w związku z tym, musimy ich pytać o zgodę? Może nie musimy, jeżeli w ogóle jest oferta ze strony zaprzyjaźnionego państwa unijnego o pomoc, to może my jako samorząd, to jest moja propozycja, nie jak państwo się do tego odnosicie, żebyśmy sami się zwrócili o taką pomoc dla naszego, dla naszych mieszkańców. To jest z mojej strony pytanie do państwa, nie wiem, czy możemy na ten temat dyskutować, czy w ogóle mamy taką, takie realne szanse. Nie liczyłabym na to, na pomoc ze strony wojewody. Wojewoda po prostu gładko coś poodpowiadał tak jak odpowiadają wszyscy w tym rządzie, opowiadał. Nie dowiedzieliśmy się, dlaczego szpital na hurra zrobiony na stadionie dziesięciolecia jest nadal nieotwarty. Podobno nie ma jakiś tam zgód i wiadomo było od początku, że to nie spełnia jakiś wymogów. Nie dowiedzieliśmy się dużo rzeczy. Myślę, że szkoda, że może i dobrze, że nie było dzisiaj tych dyrektorów szpitali, bo zmarnowany byłby to ich czas, a może dlatego wojewoda nie chciał się z nami spotkać wcześniej, żeby uniknąć tych pytań od konkretnych dyrektorów szpitali. Dziękuję bardzo. Jest mi bardzo smutno po tym spotkaniu i zawieszam to pytanie dla państwa. Czy my możemy, jako samorząd sami zwrócić się o taką pomoc, jeżeli Niemcy chciały taką pomoc nam zaoferować. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę, pan radny Michał Góras.

Michał Góras

Dzień dobry Panie Przewodniczący Szanowni Państwo ja ad vocem. Pani Radna Dorota Stalińska słuchała, ale nie słyszała. Ja uzyskałem, tak jak słuchałem pana wojewody, uzyskałem wszelkie niezbędne odpowiedzi na ten temat, tym bardziej doceniam jego obecność w trakcie choroby. Natomiast jest zgodzę się w jednym, rzeczywiście tego się nie da słuchać pani radna Dorota Stalińska, pani się nie da słuchać, to jest cynizm i obłuda, dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę Państwa, ja mam ja mam prośbę taką, żeby państwo powiedziałbym odnosili się merytorycznie tak do do tego punktu, w którym jesteśmy i który jak wydaje mi się właśnie zakończyliśmy, ponieważ nie ma, nie ma więcej zgłoszeń, więc do dyskusji, więc przechodzimy proszę państwa do pkt. 6: Informacja prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia o kontraktacji usług medycznych i finansowaniu służby zdrowia na Mazowszu w związku z epidemią koronawirusa SARS-CoV2. I tutaj naszym gościem. Miał być pan dyrektor Zbigniew Terek pytanie, czy pan dyrektor jest.

Zbigniew Terek - Dyrektor Mazowieckiego Wojewódzkiego Oddziału NFZ

Dzień dobry Panie Przewodniczący, dzień dobry Panie Marszałku, dzień dobry Szanowni Państwo, jestem do dyspozycji.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo, wobec tego proszę pana dyrektora o zabranie głosu. I przedstawienie przedstawienie informacji a, a potem przejdziemy do pytań i dyskusji, dobrze proszę bardzo.

Zbigniew Terek - Dyrektor Mazowieckiego Wojewódzkiego Oddziału NFZ

Jeszcze raz, dzień dobry Szanowni Państwo, wiele słów już padło w trakcie wcześniejszych wystąpień i zapytań postaram się też tą wiedzę w jakiś sposób usystematyzować, która dotyczy akurat Narodowego Funduszu Zdrowia. W zakresie kontraktowania usług w szczególności w tym okresie, gdzie walczymy z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Narodowy Fundusz Zdrowia w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia przygotował szereg różnych rozwiązań i legislacyjnych jak i również finansowych. I z tych najistotniejszych zmian prawnych, które mają wpływ na finansowanie świadczeń w okresie zwalczania pandemii koronawirusa można te akty prawne pogrupować na 3 rodzaje. Czyli zmiana rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie standardu organizacyjnego opieki w izolatoriach. Czyli coś co jest w tej chwili dosyć istotnym elementem w całej strategii zwalczania koronawirusa, bo oprócz tego, że przeznaczane są kolejne łóżka szpitalne dla pacjentów chorych na covid 19, istotnym elementem jest rozszerzenie bazy izolatoriów, o których w tym też była już wcześniej mowa i tutaj są przygotowane nowe rozwiązania finansowe. Kolejnym elementem to są zmiany zarządzeń prezesa funduszu, w sprawie zasad sprawozdawania oraz warunków rozliczania świadczeń opieki zdrowotnej związanych z zapobieganiem i przeciwdziałaniem covid-19. Tutaj następuje szereg różnych zmian w zależności od sytuacji. Narodowy Fundusz Zdrowia w miarę elastycznie próbuje podejść do zmieniających się okoliczności. I trzeci blok, decyzji prawnych, czy zmiana polecenia Ministra Zdrowia w sprawie przyznania dodatkowych świadczeń pracownikom, pracującym przy zwalczaniu epidemii koronawirusa. I odnosząc się do samych izolatoriów. szanowni państwo, elastyczne podejście do zwalczania koronawirusa wymaga, aby stworzyć bazę miejsc, która będzie przestrzenią dla osób skąpo bądź bezobjawowych, a posiadających dodatni wynik testu na obecność koronawirusa. Tutaj mamy do czynienia w tej chwili z 2 typami izolatoriów. Izolatoria typu pierwszego, czyli zorganizowane w podmiocie leczniczym. W zakładzie udzielającym świadczeń zdrowotnych stacjonarnych całodobowych innych niż szpitale, czyli stworzonych na bazie bądź to sanatorium, zakładów opiekuńczo-leczniczych czy oddziałów rehabilitacji stacjonarnych. Tutaj rozliczenie następuje bezpośrednio z NFZ, bez umowy na podstawie wpisu do wspólnego wykaz Wojewody i dyrektora oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. I izolatorium drugiego typu, tworzone przez podmiot leczniczy. Każdy podmiot czy to jest szpital, poradnia specjalistyczna czy nawet w tej chwili gabinet podstawowej opieki zdrowotnej. Izolatorium tworzone w podmiocie niebędące podmiotem wykonującym działalności leczniczej typu hotel, hostel bądź inne miejsca noclegowe. Tam jest zawierana

wówczas umowa między podmiotem, a miejscem noclegowym i rozliczana później w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Jeżeli chodzi o stawki w tych izolatoriach. Nastąpiły tutaj zmiany mające w pewien sposób uelastyczyć również formę funkcjonowania tego typu miejsc, przeznaczonych do przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Z jednej strony mamy opłatę ryczałtową za gotowość miejsca w izolatorium, to jest dwadzieścia złotych i mamy znaczący wzrost stawek za osobodzień w takim izolatorium. Napomknę tylko, że do tej pory stawka ta wynosiła sto dwadzieścia pięć złotych, a w tej chwili izolatorium pierwszego typu będzie, wynosi już, dwieście dwadzieścia złotych, izolatorium drugiego dwieście złotych. W przypadku zarządzenia prezesa w zakresie zmiany warunków finansowania świadczeń zdrowotnych istotną, istotnym elementem jest wprowadzenie innego sposobu rozliczania finansowania hospitalizacji pacjentów z covid-19 w szpitalach drugiego i trzeciego poziomu zabezpieczenia covidowego. Został wprowadzony produkt, pod tytułem wycena osobodnia hospitalizacji pacjenta na podstawie pomiaru saturacji. Tutaj też mamy do czynienia ze wzrostem stawek. Do tej pory hospitalizacja pacjenta zakażonego wynosiła pięćset trzydzieści złotych za osobodzień. Obecnie, od wczoraj od 4 listopada, na podstawie pomiaru saturacji, jeżeli poziom saturacji jest niższy niż dziewięćdziesiąt pięć złotych, stawka wzrasta do sześciuset trzydziestu złotych. Jeżeli poziom saturacji jest równy lub wyższy niż dziewięćdziesiąt pięć złotych stawka wynosi trzysta trzydzieści złotych z równoczesnym, z równoczesnej konieczności codziennego wpisywania poziomu saturacji do dokumentacji medycznej. Innym elementem, który został wprowadzony wczoraj, a obowiązującym od dzisiaj produktem w zakresie zwalczania covid-19 jest możliwość wykonywania i finansowania testów antygenowych. Jest to odpowiedź na te wszystkie aspekty, które były podnoszone we wcześniejszych dyskusjach i możliwość szybkiego testowania. Stosowanie testów antygenowych jest możliwe od dzisiaj w obiektach szpitalnych. Dotyczy to pacjentów zarówno pacjentów, jak i personel, co znacząco skróci czas oczekiwania na wynik i szybką diagnostykę pacjenta. Mamy również zmiany w zakresie płacenia Ministra Zdrowia odnośnie dodatkowych świadczeń osób wykonujących zawód medyczny. W tym wypadku mamy do czynienia z dwoma zmianami. Po pierwsze, do tej pory dodatek do dotychczasowego wynagrodzenia był liczony do pięćdziesięciu procent wynagrodzenia podstawowego. W tej chwili będzie, jest już to stawka do stu procent wynagrodzenia, liczonego jako całość, czy to wynagrodzenia w oparciu o umowę o pracę, czy wynagrodzenia liczonego na podstawie umowy cywilnoprawnej. Prawo do takiego dodatku mają pracownicy medyczni, posiadający prawo wykonywania zawodów w szpitalach drugiego i trzeciego poziomu zabezpieczenia covidowego. Z tym, że maksymalna wysokość wynagrodzenia dodatkowego do tej pory wynosiła dziesięć tysięcy złotych, w tej chwili została podniesiona do piętnastu tysięcy złotych brutto. Kolejną modyfikację w tym poleceniu jest rozszerzenie podmiotów, które mogą skorzystać z tego dodatkowego wynagrodzenia, z dodatku wynagrodzenia. Dotyczy to

pracowników medycznych jednostek systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego i izb przyjęć. I kolejne rozszerzenie, o pracowników wykonujących zawód medyczny, w laboratorium szpitalnych poziomu pierwszego i trzeciego zabezpieczenia covidowego, czyli podmiotów umieszczonych w wykazie wojewody i inni i dyrektora oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia. W zakresie instrumentów finansowych, które mogą...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Więc... Nie wiem, czy pan dyrektor już dołączył ponownie ale, ale mamy nieplanowaną przerwę niestety w tej chwili. Czy pan dyrektor już jest z powrotem? Widzę, że jest. Gdyby mógł Pan chwileczkę poczekać, dobrze. Bo coś nam tutaj się wydarzyło i państwo radni teraz dołączają ponownie więc, więc no jakiś trzech minut ostatnich pana wypowiedzi, być może dwóch, już nie mieliśmy możliwości usłyszeć. Tak że... Gdyby mógł pan chwilę poczekać i zaraz, zaraz zaczynamy. Dobrze panie dyrektorze, bo widzę, że już tutaj większość, czy prawie wszystkich już uczestników sesji mamy tak że prosba o kontynuowanie, dobrze. Proszę bardzo.

Zbigniew Terek - Dyrektor Mazowieckiego Wojewódzkiego Oddziału NFZ

Jeszcze raz dzień dobry państwu. Nie wiem, na jakim etapie przerwało moją wypowiedź i państwo radni nie byli w stanie jej usłyszeć, więc w miarę szybko...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Jeżeli chodzi o te Izolatoria i o tych stawkach, to było słyhać, to było słyhać dobrze.

Zbigniew Terek - Dyrektor Mazowieckiego Wojewódzkiego Oddziału NFZ

Dobrze, czyli w zasadzie niewiele było słyhać. Kolejnym elementem zmian w zakresie rozliczeń stosowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia w stosunku do placówek zwalczających covid-19 jest zmiana finansowania hospitalizacji pacjentów. Tutaj nastąpił wzrost stawek wyceny za osobodzień hospitalizacji pacjenta. Do tej pory stawka wynosiła pięćset trzydzieści złotych. Od wczoraj wprowadzana jest również kategoryzacja pacjentów na podstawie pomiaru saturacji. Pacjenci, u których pomiar saturacji jest poniżej dziewięćdziesięciu pięciu procent mają wzrost stawki do sześciuset trzydziestu złotych. Z kolei pacjenci skąpo-objawowi, czyli o saturacji powyżej dziewięćdziesięciu pięciu procent lub równe dziewięćdziesięciu pięciu procent stawka za osobodzień wynosi trzysta trzydzieści złotych. W tym nowym sposobie finansowania jest też obowiązek codziennego wpisywania poziomu saturacji do dokumentacji medycznej. I nowością, która funkcjonuje od dzisiaj i to jest odpowiedź na pewne pytania, które padały wcześniej odnośnie testów antygenowych. Od dzisiaj jest możliwość stosowania testów antygenowych w szpitalach. Zarówno dla pacjentów jak i personelu medycznego, co znacząco przyspieszy, przyspieszy diagnostykę i czas oczekiwania na wynik. Co jest swego rodzaju rozwiązaniem na sytuację, gdzie

laboratoria w pewnym stopniu, niektóre z laboratoriów dochodzą do granic możliwości wykonywania testów w ciągu dnia, więc wprowadzenie testów antygenowych i możliwość płacenia za nich jest tutaj w swoistym elastycznym podejściu do rozwiązania tego problemu. I kolejnym elementem zmieniającym sposób rozliczenia placówek funkcjonujących w ramach zabezpieczenia covid 19 to jest polecenie Wojewody w zakresie dodatkowego świadczenia dla osób wykonujących zawód medyczny. Tutaj mamy dwie zmiany. Po pierwsze, wzrasta limit wynagrodzenia i wartość tego wynagrodzenia. Do tej pory, dodatkowe świadczenie dla osób wykonujących zawód medyczny mogło być, stanowić pięćdziesiąt procent wynagrodzenia zasadniczego, w tej chwili jest to sto procent wynagrodzenia liczonego jako całość, ze wszystkimi dodatkami, bez względu na formę prawną zawartej umowy, czy to jest umowy o pracę, czy to jest umowa cywilnoprawna. Z tym, że maksymalność tego dodatkowego wynagrodzenia nie może być wyższa niż piętnaście tysięcy złotych brutto, do tej pory było, była to kwota dziesięciu tysięcy złotych brutto. Z dodatkowego świadczenia mogą skorzystać pracownicy medyczni, którzy mają prawo wykonywania zawodu szpitali poziomu drugiego i trzeciego. Polecenie w zakresie dodatkowego świadczenia rozszerza również zakres podmiotowy i zwiększa ilość osób, które mogą skorzystać z tego dodatku, a dotyczy to m.in. pracowników medycznych jednostek systemu państwowego ratownictwa medycznego i izb przyjęć oraz pracowników wykonujących zawód medyczny w laboratoriach szpitalnych poziomu pierwszego, drugiego i trzeciego zabezpieczenia covidowego w szpitalach. To są takie najważniejsze zmiany w zakresie rozliczania, rozliczania produktów w ramach zwalczania covid-19. Oprócz tego, Narodowy Fundusz Zdrowia stosuje inne instrumenty finansowe pozwalające placówkom medycznym zachować płynność finansową. Jednym z nich jest powrót do wcześniej stosowanego instrumentu, czyli zaliczki jednej dwunastej wartości kontraktu dla szpitali zaangażowanych w covid-19. Drugim to jest przyspieszenie płatności, tutaj podmioty medyczne mają prawo do czterokrotnego występowania w ciągu miesiąca o zaliczkowe wynagrodzenie. W normalnych warunkach każdy podmiot medyczny rozlicza się na koniec miesiąca i dostawał płatność w jednej transzy. I kolejny element, który funkcjonuje w dalszym ciągu, czyli dla podmiotów medycznych niebędących bezpośrednio zaangażowanych w zwalczanie covid 19, a ze względu na utrzymanie wyższego reżimu sanitarnego, mają możliwość doliczenia trzech procent wartości wystawionego rachunku za udzielone świadczenia medyczne. Bardzo dziękuję za wypowiedź. Proszę ewentualnie o pytania, jeżeli takowe się nasuną po moim krótkim wystąpieniu. Bardzo dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję panie dyrektorze. Proszę bardzo, Pan radny Krzysztof Strzałkowski.

Krzysztof Strzałkowski

Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, Panie Dyrektorze, ja naprawdę z pewnego rodzaju rozrzewnieniem wręcz proszę mi wybaczyć to sformułowanie słuchamy pańskiego sprawozdania dotyczącego finansowania walki z covid-19, ponieważ dokumenty, które to wpływają do mnie jako przewodniczącego Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej Sejmiku Mazowsza absolutnie przeczą temu, co pan dyrektor nam tutaj sprawozdał. Po pierwsze, zacznę od tego, co poruszył pan na samym końcu, w kwestii nowego produktu, nowego sposobu finansowania hospitalizacji pacjentów covidowskich, gdzie zaproponowali państwo by, w tych niezwykle przeciążonych oddziałach, codziennie każdemu pacjentowi mierzono saturację i na tej podstawie będzie wyliczana składka za hospitalizację danego pacjenta. Nie chce Pan, Panie Dyrektorze słyszeć chyba tego, co mówią o tej metodzie lekarze, którzy to dzisiaj pracują, szczególnie na oddziałach covidowskich, podobnie pielęgniarki na dwieście procent swojej wydolności. I bardzo trudno tutaj mówić o systematycznych, systematycznych badaniach. Ale co chcę zaznaczyć, to, o czym pan mówi, to tylko naprawa błędu, czy jeszcze gorszego produktu, który zakładał kilku punktową skalę oceny stanu pacjenta dla infekcji górnych dróg oddechowych, które to dla każdego pacjenta zajmował pewnie kilkanaście minut dziennie, by właściwie go zdiagnozować, który by zupełnie już sparaliżował opiekę nad pacjentami, bo lekarze musieli by się tym zajmować, by szpital otrzymał zapłatę. Tyle w sprawie państwa nowego produktu. Wracając do ogólnego finansowania. To, czy prawdą jest panie dyrektorze, że dyrektorzy podmiotów leczniczych, dyrektorzy szpitali Mazowsza otrzymują takie pisma. Mam takie pismo przed sobą. To akurat jest kierowane do jednego ze szpitali wojewódzkich, w których to pismach z jednej strony drodzy państwo, informujecie o tym, że przygotowana jest drodzy państwo, dla takiej placówki kwota, kwota wynagrodzenia za gotowość opieki nad pacjentami covidowskimi, ale z drugiej strony, mówimy tutaj o szpitalach, które są w sieci. Drodzy państwo, odliczacie tą kwotę od ryczału. Innymi słowy nie ma tutaj żadnego dodatkowego finansowania w tej trudnej sytuacji, która pokryłaby kwoty, która pokryłaby zwiększone wydatki placówki na zorganizowanie nowej działalności w zasadzie jedno wchodzi w drugie. Zabieracie państwo ryczałt i tą kwotę państwo oddajecie w postaci dodatkowej kwoty dla pacjentów covidowskich. Czy to prawdą jest, drogi panie dyrektorze, że tak państwo właśnie czynią? Druga, trzecia sprawa o której chciałbym dzisiaj z panem dyrektorem porozmawiać, to sprawa finansowania badań przez NFZ, badań dla rezydentów i studentów, jak również osób, które odbywają staże w placówkach medycznych. To personel medyczny dzisiaj często, który pomaga w utrzymaniu funkcjonowania naszych placówek. Jestem w dyspozycji pisma z 18 września, proszę uprzejmie. Pokazuje do kamery. Pisma podpisanego przez pana Michała Dzięgielewskiego, jednego z dyrektorów oddziału Mazowieckiego NFZ, w którym to pisze on, że testy PCR o charakterze przesiewowym takie, które mają zabezpieczyć przed infekcjami wewnątrzszpitalnymi na covid, nie będą finansowane ze środków NFZ. Kropka. Co

więcej, czytamy w tym piśmie to zacytuję, zacytuję część tego pisma, "że oczekiwanie podmiotów leczniczych wykonywania prewencyjnej test prewencyjnych testów PCR przez studentów, uczniów szkół medycznych, lekarzy odbywających szkolenie specjalizacyjne przed rozpoczęciem staży zawodowych w danej jednostce jest bezprawne." Chciałbym, żeby Pan Dyrektor się odniósł do tego. Bo być może źle to interpretuję, jakby tak, jakby państwo nie chcieli przeciwdziałać roznoszeniu się covid w ramach personelu medycznego. I ostatnia sprawa, o której chciałem porozmawiać. Jak to drodzy państwo jest możliwe, że brakuje współpracy między Urzędem Wojewódzkim i oddziałem Mazowieckim NFZ-u? I możliwe są takie sytuacje, gdzie państwo dysponują do szpitali np. decyzje związane z ograniczeniem kontraktu, no bo szpital musi robić, musi tworzyć, czy wdrażać decyzje pana wojewody, tworząc łóżka covidowe w miejsce tych, które to on zakontraktował NFZ wcześniej na inne świadczenia. I korespondencja z NFZ-u świadczy o tym, że szpital nie otrzyma wynagrodzenia w tym, w tej części, której to nie zrealizuje kontraktu. Bardzo dziękuję.

Zbigniew Terek - Dyrektor Mazowieckiego Wojewódzkiego Oddziału NFZ

Bardzo dziękuję za te postawione zagadnienia. Z dużą przyjemnością postaram się na nie odpowiedzieć, aby wyprowadzić wszystkich z błędu. I teraz tak się zastanawiam, od której części zacząć. Zacznę od kwestii rozliczania finansowego i ryczału, który wspomniał pan radny. Otóż każdy szpital, który jest zaangażowany w leczenie covid-19, to jest przekształcony w całości, czy części i za tą część przekształconych łóżek otrzymuje ryczałt w wysokości jednej dwunastej dotychczas realizowanych świadczeń. Czyli za samą gotowość dostaje taką samą kwotę finansowania, jaką dostawał za cały okres swojego funkcjonowania. Dodatkowo, oprócz tego ryczału ma wynagrodzenie za każdego pacjenta leczonego z covid i za łóżka postawione do gotowości w związku z walką covidową. Więc nie było takiej sytuacji ani na wiosnę, ani w tej chwili, żeby którykolwiek szpital zaangażowany w covid, miał z tego tytułu straty. O czym pan mówił o odliczeniu, jakiejś części ryczału, ale trzeba było wejść w detale i postaram się na tyle, na ile państwo, na tyle ile mogę zrozumiale powiedzieć to, to zagadnienie przedstawić. Szpital w normalnym okresie wypracowuje świadczenia i dostaje wartość miesięczną wynikającą z kontraktu. W momencie, gdy jest szpitalem przekształconym na covid dostaje taką samą wartość za gotowość, więc drugi raz tej samej wartości z tytułu ryczału nie dostaje, czyli ryczałt zwykły miesięcznie jest obniżony o tą wartość gotowości, a dodatkowo dostanie środki pieniężne za łóżka i za leczonego pacjenta covidowego, czyli w efekcie szpital zaangażowany w covid dostaje więcej środków, niż w sytuacji, gdyby tych pacjentów covidowych nie było. Odnośnie badań dla rezydentów i studentów. Każdy podmiot medyczny ma prawo wykonywać badania na obecność wirusa SARS-CoV2 dla personelu medycznego zaangażowanego w działalność tego podmiotu. I w zakresie współpracy pomiędzy Urzędem Wojewódzkim, a Narodowym Funduszem Zdrowia, tu się odwołam do tego argumentu, który podnosił wcześniej również dyrektor z Wydziału Zdrowia z Urzędu Wojewódzkiego. Mamy cykliczne

spotkania w szerszym gronie, nie tylko Narodowy Fundusz Zdrowia, Urząd Wojewódzki, ale również i Urząd Marszałkowski i Urząd Miasta i znacznie szersze grono, bo również konsultanci do spraw zakaźnych. Więc wzajemna komunikacja i wymiana doświadczeń jest realizowana cyklicznie. I odniosę się jeszcze do jednego, pierwszego zagadnienia, które poruszył pan radny. Czyli jakoby naprawienia błędów w zakresie opłaty za osobodzeń, osoby leczonej na covid-19 i podkreślę, że to nie są małe środki, wcześniej pięćset trzydzieści złotych, w tej chwili sześćset trzydzieści złotych. I stosowanie pewnego kryterium wynika z konieczności zapewnienia odpowiedniej ilości dostępności łóżek pacjentów, naprawdę wymagających tego leczenia. Bo w tej chwili, były, zdarzają się takie sytuacje, że na łóżku covidowym leczeni są pacjenci, czy swoje leczenie odbywają pacjenci skąpo objawowi, którzy mogliby to leczenie odbywać albo w izolatorium albo w izolacji domowej, a pacjenci, którzy potrzebują naprawdę leczenia wożeni są karetkami od szpitala do szpitala, czego nieraz byliśmy świadkami, monitorując różnego rodzaju media. W związku z tym, aby uniknąć tego typu sytuacji, przyjęto stawkę, która umożliwi przede wszystkim leczenie osób, które najbardziej tego leczenia potrzebują, czyli z objawami, dla których te łóżka covidowe są przygotowane, których przygotowujemy coraz więcej, bo cały czas brakuje. Zastosowanie kryterium badania poziomu saturacji zostało określone przez zespół doradców i lekarzy zakaźników pracujących przy Ministerstwie Zdrowia. To nie jest autonomiczny wymysł Narodowego Funduszu Zdrowia, tylko efekt pracy zespołu ekspertów, który cały czas zastanawia się, jak elastycznie podejść do zwalczania covid-19, aby to działanie było skuteczne. Bardzo dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę, pan radny Krzysztof Żochowski.

Krzysztof Żochowski

Uprzejmie dziękuję. Szanowny Panie Przewodniczący, Koleżanki i Koledzy Radni, Szanowny Panie Dyrektorze, ja przede wszystkim chciałem podziękować za te nowe propozycje finansowania, które przez środowisko dyrektorów szpitali powiatowych są oceniane pozytywnie jako dobry ruch w dobrą stronę. Mamy nadzieję, że w tym momencie to finansowanie będzie troszeczkę lepsze. Tak, ze zwykłej matematyki wynika. Też chciałem się odnieść do wypowiedzi pana przewodniczącego Strzałkowskiego, no pomiar pulsoksymetrem jest badaniem banalnie prostym, absolutnie nie obciążającym personelu. Ja sobie nie wyobrażam leczenia osoby chorej na covid 19, która takiego badania nie miałaby wykonywanego. Każdy chory, który jest leczony, jakiś wpis do dokumentacji musi codziennie mieć tzw. obserwację codzienną, to są rzeczy absolutnie zwyczajne dla osób mających elementarną wiedzę medyczną. Ja wiem, że nie wszyscy skończyli studia medyczne, tak że uprzejmie wyjaśniam. I proszę takich rzeczy nie demonizować. No rzeczywiście korzystając z możliwości

zabrania głosu chciałem podziękować za wycofanie się z poprzednich, chyba niezbyt szczęśliwego pomysłu rozliczania tych chorych. Natomiast stworzenie kryterium opartego na saturacji dziewięćdziesiąt pięć i tutaj ukłon w kierunku pana dyrektora, nie złotych, tylko procent, bo tu się taki drobny chochlik do wypowiedzi pana dyrektora wkradł. No, nie demonizujemy tego, jest to rzecz banalnie prosta. Uprzejmie dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę, pan radny Krzysztof Strzałkowski.

Krzysztof Strzałkowski

Chciałbym tylko sprostować ad vocem, ja nie twierdzę, że badanie, o którym tutaj mówimy jest skomplikowane, sam mam takie urządzenie w domu, ono jest powszechnie dostępne. Twierdzę, że dodatkowa sprawozdawczość w tym zakresie obciąża jednak personel szpitalny i odciąża od opieki nad pacjentami. Szczególnie, że działamy absolutnie w wyjątkowej sytuacji. Tak więc mam prośbę do pana dyrektora Krzysztofa, żeby jednak mimo wszystko, mimo wszystko nie używał tego typu argumentów. A odnosząc się do tego, co powiedział pan dyrektor o wynagrodzeniu ryczałtowym. Zacytuję pisma, które otrzymują nasze szpitale. Cytuję: "konsekwencją umieszczenia państwa podmiotu w wykazie, jest finansowanie gotowości za udzielenie świadczenia w związku z zachorowaniem na covid 19 ze środków budżetowych. Składową wynagrodzenia za gotowość jest część ryczałtu w kwocie, tu pada kwota, o którą pomniejszono ryczałt na miesiąc październik", czyli innymi słowy, ryczałt comiesięczny jest pomniejszony o ten ryczałt, który to przewidzieli państwo na covid. Czyli mówienie o tym, że jest dodatkowe finansowanie, nie jest prawdziwe. Dziękuję bardzo.

Zbigniew Terek - Dyrektor Mazowieckiego Wojewódzkiego Oddziału NFZ

Panie Przewodniczący odniosę się jeszcze, jeżeli mogę. Mówiąc o dodatkowym finansowaniu, mówimy o wszystkich produktach związanych ze zwalczaniem covid-19. I tu ma pan rację. Każdy szpital sieciowy otrzymuje miesięczny ryczałt. A z drugiej strony, dostawałby dokładnie taką samą stawkę za gotowość, równą wartości jedno miesięcznej ryczałtowi. Więc, żeby podwójnie nie płacić, z jednej strony jest ustanowiony ryczałt covidowy, w związku z tym ryczałt sieciowy musi być o tą wartość pomniejszony. A wszystkie te...

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

...w sprawie zaskarżenia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Mazowieckiego z dnia 15 października 2020 roku, numer WNP-I.4131.157.2020MPZ. Sprawa dotyczy kategorii dróg wojewódzkich, ponieważ w rozstrzygnięciu nadzorczym wojewoda zakwestionował nasze uchwały, które zmieniały te kategorie. To wszystko państwo mają w

uzasadnieniu. My uważamy, że ten zarzut, który wojewoda sprecyzował, polegający na tym, że nie dostały, nie zostały dokładnie precyzyjnie określone odcinki dróg, nie zasługuje na uwzględnienie. Uważamy, że raz na zawsze Wojewódzki Sąd Administracyjny powinien tą sprawę rozstrzygnąć. Wnoszę, żeby dzisiaj tą uchwałę podjąć, dlatego że też są terminy procesowe. Bardzo dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, jesteśmy w tej chwili przed punktem siódmym. Ja rozumiem panie marszałku, że pan proponuje, żeby ten punkt wprowadzić, jako nowy punkt siódmy, tak? Czyli w tym momencie, tak? Dobrze, Proszę państwa, czy jakiś głos w sprawie tej proponowanej zmiany z państwa strony?

Jakub Piotr Kowalski

Tak, Panie Przewodniczący, Jakub Kowalski. W imieniu klubu PiS, tak jak rozmawialiśmy na konwencji, to przedstawiliście państwo, że ta sprawa jest jakby zupełnie czysta, oczywista z punktu widzenia prawnego, i że trzeba tą sprawę skierować do sądu, bo wojewoda się myli, decyzja wojewody jest niesłuszna. Ja po zapoznaniu się z tym materiałem tak nie uważam. Ale doszły mnie słuchy, że w sprawie tej uchwały, którą, bo żeśmy jako klub radnych Prawa i Sprawiedliwości poparli. Do urzędu marszałkowskiego, do Zarządu Województwa Mazowieckiego wpływały protesty ze strony przedstawicieli administracji samorządowej, ze strony starostw, nie przypominam sobie, żeby ten aspekt był nam przedstawiany, więc ja uważam, że my powinniśmy otrzymać tą dokumentację, te pisma ze strony np. starostw powiatowych i dopiero będziemy podejmować decyzję, dlatego proszę o nie rozszerzenie obrad o ten punkt, który proponuje pan marszałek.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę bardzo, pan marszałek.

Adam Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego

Jeżeli nie teraz, dzisiaj nie rozpatrzymy tego i nie podejmiemy decyzji o skierowaniu do WSA, to sprawa stanie się bezprzedmiotowa. A my jednak uważamy, że nie ma uzasadnienia do tego, żeby te nasze uchwały kwestionować. Więc ja proponuję, panie przewodniczący, żeby tą kwestię rozstrzygnąć w głosowaniu. Jeszcze jedno, nie wiem nic o żadnych protestach, nic do nas nie dotarło.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze. Proszę państwa, no to wobec tego, przystąpimy do głosowania. Proszę państwa, wobec tego, tak. Kto z państwa radnych... A zaraz, bo tak, bo może jeszcze trzeba by było chyba sprawdzić, sprawdzić kworum, tak w tym momencie. Proszę państwa, macie, macie państwo tam, taką rączkę na ekranie. Prośba, żeby, żeby nacisnąć tę że rączkę. Zobaczmy czy wszyscy są obecni. Ja rozumiem, że obecnych

mamy pięćdziesięciu radnych. Pan radny, Pan radny Zdzikot jest, czy go nie ma? Bo nie było go w zeszłym tygodniu i nie wiem czy...

Jakub Kowalski

Dzisiaj przekazywał mi informację, że jest obecny na sesji.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

...że jest. To jak tam wygląda to potwierdzanie obecności?

Laura Kaczyńska - Kierownik Biura Sesji Sejmiku

Nie potwierdziło jeszcze dwunastu radnych.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Czyli kto nie potwierdził do tej pory?

Laura Kaczyńska - Kierownik Biura Sesji Sejmiku

Czyli tak, pan radny Augustyniak, pani radna Bala, pani radna Cichocka, pan radny Kowalski Jakub, pan radny Kucharski, pan radny Obermeyer, Pan radny Podsędek, pan radny Przybytniak, pan radny Struzik, pani radna Wolszczak, pan radny Zabłocki i pan radny Zdzikot.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

No dobrze, to państwo radni, prośba o potwierdzania obecności, bo nie będziecie, nie będziecie mogli głosować za moment jeżeli się nie, nie przypomnicie, że jesteście.

Laura Kaczyńska - Kierownik Biura Sesji Sejmiku

Jeszcze osiem osób.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

No to kogo jeszcze nie ma?

Nieznany mówca 122

Pan radny Augustyniak, pani radna Bala, pani radna Cichocka, pan radny Kucharski, pan radny Obermeyer, pan radny Podsędek, pan radny Przybytniak, pani radna Wolszczak.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Jak tam sytuacja teraz wygląda?

Laura Kaczyńska - Kierownik Biura Sesji Sejmiku

Jeszcze siedmiu radnych nie potwierdziło. Pan radny Augustyniak, pani Radna Bali, pani Radna Cichocka, pan radny Kucharski, pan radny Obermeyer, pan radny Przybytniak, pani radna Wolszczak.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

No trudno proszę państwa, mamy kworum do podejmowania decyzji, jeżeli państwo radni nie potwierdzają obecności, no to, no to nie możemy też czekać, czekać w nieskończoność, tak. Wobec tego, prosba, wobec tego o przygotowania głosowania. I proszę Państwa, głosujemy wobec tego. Kto z państwa radnych jest za wprowadzeniem jako punktu siódmego, projektu uchwały w sprawie zaskarżenia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Mazowieckiego z dnia piętnastego października 2020 roku. Numer WNP-1.4831.157. 2020MPZ druk nr 448. Kto jest za, kto jest przeciw, kto wstrzymał się od głosu?

Jakub Kowalski

Panie Przewodniczący, Radna Wolszczak zgłasza problem. Nie może się zalogować. Jest na linii, chciałaby oddać swój głos, tak jak pan to praktykował w trakcie poprzednich posiedzeń.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze, to proszę, żeby wobec tego powiedziała jak zagłosować.

Jakub Kowalski

Halo, chyba już powinno być słychać Panią Radną.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pani radna. Jak pani głosuje?

Anna Wolszczak

Wylogowało mnie z sesji. halo, słychać mnie?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Tak, słychać. Tylko jak pani głosuje w sprawie rozszerzenia porządku obrad, czy zmiany w porządku obrad? Za, przeciw, wstrzymała się...

Anna Wolszczak

Jestem przeciw.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dobrze, pani radna jest przeciw. ...Pani się, że tak pojawiła tutaj, tak więc teoretycznie powinna pani być w stanie głosować. No dobrze, ale rozumiem, że pani radna Wolszczak jest przeciw. piątka radnych...

Tomasz Kucharski

Panie Przewodniczący, Tomasz Kucharski się włącza. Jestem obecny na sesji, nie zdążyłem na głosowanie, bo przez moment...

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Głosowanie trwa, czy jest pan za...

Tomasz Kucharski

Nie ma aplikacji ale jestem za.

Laura Kaczyńska - Kierownik Biura Sesji Sejmiku

Ja dodałam do listy panią Wolszczak i pana Kucharskiego, może niech spróbują jeszcze raz zagłosować, bo dodałam ich teraz..

Laura Kaczyńska - Kierownik Biura Sesji Sejmiku

Dobrze. W każdym razie, pan radny Kucharski jest za, pani radna Anna Wolszczak Jest przeciw.

Anna Brzezińska

Panie Przewodniczący, przepraszam bardzo, bo mam na linii tutaj koleżankę Urszulę Kierzkowską. Pyta się, czy udało jej się skutecznie oddać głos. Bo miała problemy techniczne.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Jak nie widać to tak. Tak pani Lauro? Rozumiem, że pani Kierzkowska głosowała z tego co ja widzę.

Laura Kaczyńska - Kierownik Biura Sesji Sejmiku

Tak, tak, pani Kierzkowska oddała głos.

Laura Kaczyńska - Kierownik Biura Sesji Sejmiku

Tylko pani radna Wolszczak nie głosowała. Dodałam ją do listy, więc może niech spróbuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

No dobrze, ale wiem, że głosowała, głosowała przeciw tak, więc jeżeli się nie wyświetli to, to ten głos po prostu pani radnej dodamy. Dobrze, to prośbą o podanie wyników.

Za głosowało dwudziestu czterech radnych, przeciw głosowało dwudziestu dwóch, dwudziestu trzech radnych. Co oznacza, bo dodaje ten głos pani radnej Wolszczak. Czyli za dwadzieścia cztery głosy, przeciw dwadzieścia trzy, co oznacza, że sejmik zmianę porządku obrad odrzucił. Proszę państwa, przechodzimy wobec tego do punktu dotychczasowego siódmego, czyli interpelacje i zapytania. W okresie między sesjami wpłynęły interpelacje i zapytania radnych: Krzysztofa Skolimowskiego, Wojciecha Zabłockiego, Krzysztofa Strzałkowskiego oraz odpowiedzi na interpelacje radnych: Krzysztofa Skolimowskiego i Krzysztofa Strzałkowskiego. Czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos w tym punkcie porządku pól obrad? I tutaj mam tylko takie pytanie tak. Bo ja chcę zabrać głos w tym punkcie porządku obrad i teraz mam pytanie, czy zgłoszenie pani Anny Brzezińskiej, pana Grabowskiego, pana Traczyka też są w tym punkcie, tak? Czy to są wcześniejsze? Nie zwróciłem uwagi wtedy. Pani Radna Brzezińska będzie chciała zabrać w tym punkcie zabrać głos?

Radna Brzezińska

Tak.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Pan Radny Grabowski?

Radny Grabowski

Tak, Panie Przewodniczący.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Pan Radny Traczyk? Czy Pan Radny Traczyk w tym punkcie też będzie chciał zabrać głos? No dobrze, to dojdziemy zaraz do pan radnego Traczyka. Proszę państwa, ja chciałem na podstawie art. 23 ust. 5 ustawy o samorządzie Województwa Mazowieckiego złożyć następującą interpelację. Samorząd Województwa Mazowieckiego oprócz prowadzenia własnych inwestycji w ramach polityki zrównoważonego rozwoju, wspiera również inne jednostki samorządu terytorialnego własnymi środkami finansowymi oraz środkami unijnymi. Wobec powyższego, proszę o przedstawienie informacji dotyczących dotychczasowego zaangażowania finansowego Samorządu Województwa Mazowieckiego na terenie Radomia, który wg danych statystycznych w roku 2019 zamieszkuje 211 371 osób oraz największej dzielnicy Miasta Stołecznego Warszawy, Mokotowa liczącej 218 225 mieszkańców. Uprzejmie proszę o przygotowanie zestawienia za lata 2010 2020 z podziałem uwzględniającym inwestycje własne, inwestycje podległych instytucji, dofinansowanie ze środków własnych oraz ze środków Unii Europejskiej, zadań innych jednostek samorządu terytorialnego zarówno w zakresie inwestycji, jak i pozostałych przedsięwzięć. To jest jedna interpelacja. Druga interpelacja dotyczy drogi wojewódzkiej nr 721, która jest jedną z ważniejszych dróg w warszawskim węźle

drogowym. Na jej rozbudowę i zwiększenie bezpieczeństwa, zwłaszcza na odcinku łączącym Konstancin i Piaseczno mieszkańcy czekają od wielu lat. Z uwagi na duże natężenie ruchu drogowego często dochodzi do kolizji i wypadków. Niestety, szczególnie narażeni są piesi i rowerzyści, ponieważ wzdłuż trasy nie ma ani chodnika, ani ścieżki rowerowej. Brakuje również bezpiecznych przejść dla pieszych. Mając powyższe na uwadze, zwracam się do Pana Marszałka z prośbą o udzielenie informacji, jaki jest obecnie stan zaawansowania prac związanych z przygotowaniem przebudowy drogi nr 721 na odcinku Konstancin, Piaseczno i kiedy możliwa jest jej realizacja. I trzecia interpelacja dotyczy, dotyczy ewentualnej pomocy w zakresie, w zakresie służby zdrowia. I tutaj zwracam się z prośbą do Pana Marszałka o wystąpienie do naszych partnerskich regionów z terenu Republiki Federalnej Niemiec. Konkretnie chodzi mi o Brandenburgię oraz Saksonię Anhalt z zapytaniem czy, jeżeli zajdzie taka potrzeba, będą w stanie udzielić nam pomocy w zakresie opieki medycznej dla pacjentów naszych placówek medycznych. To są trzy takie interpelacje. Proszę o zabranie głosu panią radną Anna Brzezińską.

Anna Brzezińska

Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. Wysoki Sejmiku, Szanowni Państwo, w związku z wciąż trwającą sytuacją na polskich ulicach, miast i wsi pragniemy przedstawić stanowisko Klubu Koalicji Obywatelskiej w sprawie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego aborcji z powodu ciężkiej, nieodwracalnej wady płodu. Klub Koalicji Obywatelskiej wyraża głęboki sprzeciw wobec wydanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 roku, stwierdzającego niezgodność z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej art. 4 ust. 1 pkt. 2 o planowaniu rodziny. Obowiązująca od dziewięćdziesiątego trzeciego roku ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerwania ciąży zezwala na dokonanie aborcji w trzech przypadkach. Jednym z nich jest duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu. Ten właśnie przypadek został uznany za niekonstytucyjny. Kobieta jest podmiotem prawa, a nie przedmiotem. Dlatego wyrażamy solidarność z obywatelami protestującymi w całym kraju. Sprzeciwiamy się naruszaniu konstytucyjnych praw kobiet i godności osobistej praw matki, prawa do prywatności życia rodzinnego, prawa do autonomii, prawa do ochrony zdrowia. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zapewnia prawo do wolności sumienia oraz prawo do decydowania o życiu osobistym. Wypracowany dotychczas w ustawie kompromis aborcyjny jest akceptowany przez większość społeczeństwa. Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego jest niemoralne, gdyż zmusza kobietę do noszenia w jej łonie uszkodzonego płodu, który umrze jeszcze w trakcie ciąży albo zaraz po urodzeniu. Kontynuacja ciąży w powyższych okolicznościach jest okrutna, nieludzka i wiąże się z ogromnym cierpieniem matki. Kobietom w ciąży i ich rodzinom, które otrzymują informację o ciężkich i nieuleczalnych chorobach dziecka należy się

szacunek, współczucie i wsparcie. Państwo ma obowiązek pozostawić kobietom i rodzinom wybór, który będzie zgodny z ich własnym sumieniem. Nie można zmuszać kobiety do heroizmu w sytuacji, gdy w Polsce nie ma sprawnego systemu pomocy dla dzieci z niepełnosprawnościami. Zatem aborcja z powodu ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, nie może być karana przez państwo. Zważywszy na wcześniejsze toczące się w Sejmie prace, nad obywatelskim projektem ustawy aborcyjnej i konsekwentnie odrzucane propozycje zaostrezenia zmian aborcyjne, należy uznać, że celem złożonego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego przez posłów wnioskodawców, nie było zweryfikowanie zgodności zaskarżonych przepisów ustawy aborcyjnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. A pominięciu rygoru procesu legislacyjnego, aby uniknąć związanych z tym tematem konsekwencji politycznych. Trybunał Konstytucyjny, ma ściśle określoną funkcję i nie jest organem władzy ustawodawczej. Nie może zatem zastępować posłów w podejmowaniu kontrowersyjnych decyzji o poszanowaniu odpowiedzialności przed wyborcami. Sprzeciwiamy się takim praktykom. Wykorzystywania Trybunału Konstytucyjnego do załatwiania w nich politycznie niewygodnych w Sejmie tematów. Sprzeciwiamy się rozstrzygnięciu przez Trybunał Konstytucyjny, w którym zasiadają upolitycznieni sędziowie dublerzy, nieuprawnieni do orzekania, na czele z przewodniczącą Julią Przyłębską, wybraną na Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, w sposób niezgodny z procedurami. Wydaje się, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie bez powodu został wydany w czasie pandemii wirusa SARS-CoV2, gdy obowiązują w kraju duże obostrzenia. Bo jak inaczej wytłumaczyć zaistniałą sytuację bezprawnego i odgórnego narzucania decyzji, bez wcześniejszej debaty w tej sprawie. Taka dyktatura i traktowanie kobiet przedmiotowo, zmusiło społeczeństwo w naszym kraju do wyjścia na ulicę, w celu obrony swoich praw. W tak fundamentalnych sprawach, jak przedmiotowy wyrok, rządzący mają obowiązek i powinni uczestniczyć w dialogu publicznym, przy zachowaniu komfortu i bezpieczeństwa uczestniczek i uczestników tego dialogu. Apelujemy do rządzących, o natychmiastowe wycofanie się z tego bezprawnego i agresywnego ataku na prawa kobiet i rodziny w Polsce. Bardzo dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję. Proszę pan radny Stefan Traczyk.

Stefan Traczyk

Ja rozumiem, że jesteśmy punkcie interpelacje i tu wystąpienie pani radnej Brzezińskiej chyba było nie w tym punkcie, powinno być w sprawach różnych. Natomiast ja mam tutaj interpelacje. Czy mnie słyhać?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Tak słyhać, panie radny.

Stefan Traczyk

Dobrze. W roku 2014 wykonawcą i operatorem infrastruktury szerokopasmowej sieci internet dla Mazowsza, działającym na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez Zarząd Województwa Mazowieckiego był pan Sekwango, przedstawiciel koreańskiego konsorcjum firmy KT Corporation. Z informacji, jakie do mnie dotarły, od połowy tego roku upoważnienia te zostały cofnięte, a obowiązki operatora infrastruktury regionalnej sieci szerokopasmowej internet dla Mazowsza, przejęło Województwo Mazowieckie, w którego imieniu działa Agencja Rozwoju Mazowsza SA. Ponadto, jak wynika z kularowych pogłosek, koreańska firma zostawiła niezapłacone rachunki, spore zaległości płatnicze, które de facto na koniec zapłacą mazowieccy podatnicy. Wszyscy pamiętamy, jaki kilka lat temu służby propagandowej podlegające marszałkowi Struzikowi w roku wyborczym 2014, ogłaszały wielki sukces wynikający z podpisania umowy z Koreańczykami. Teraz okazuje się, że to była wielka klapa. Dlatego zwracam się z zapytaniem, jakie są kwoty tych nieuregulowanych zobowiązań. Jeśli ze względu na pozostawiony bałagan, marszałek nie jest w stanie wskazać konkretnej kwoty, to prosiłbym o podanie, chociaż szacunkowej wartości. Za chwilę wyślę w postaci elektronicznej również do interpelacji. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję proszę Pan Radny Marcin Grabowski.

Marcin Grabowski

Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Szanowni Radni, dwa takie zapytania. Pierwsze zapytanie to zwrócił się do mnie samorząd Gminy Goworowo w powiecie ostrołęckim i takie pytanie odnośnie dofinansowania na samochód ratowniczo-gaśniczy. Na jakim to jest etapie? Chodzi o OSP Kulin, dosłownie, gmina Goworowo, powiat ostrołęcki. Czy jest przyznane to dofinansowanie, bo tutaj no z różnych źródeł to się, te dofinansowanie składają na całość tego tego auta i tu od pana marszałka, czy jest takie dofinansowanie i ewentualnie kiedy, kiedy taka promesa mogłoby być udzielona? No jak już było, to wtedy to, też by szybciej usprawniło, bo do końca roku chciano by zakupić takie auto. A drugie, drugie pytanie to mam też odnośnie Meditransu w Ostrołęce, miałem tutaj też taki sygnał w tej chwili, procedowany jest jakby w związkach zawodowych w Meditransie. Chodzi o, pan dyrektor chciał wprowadzić niekorzystne dla ratowników warunki zmiany w regulaminie płac i tutaj tutaj są przedstawione takie koncepcje, chociażby zabrania dodatku 30% tzw. wyjazdowego i 15% premii. Czy pan marszałek czy zarząd coś w tej kwestii wie i jakby się tutaj no jak do tego się panowie odnoszą. I na sam koniec, bo nie chciałbym tutaj zabierać naszego wszystkich tutaj myślę jak jesteśmy cennego drogocennego czasu, do pana radnego Skolimowskiego nie będę się tego komentować, bo po prostu no żal tego się słucha i ja myślę, że ja powiedziałem konkretnie o współpracy, jaka wygląda w Ostrołęce nie wiem czy pan Skolimowski słuchał dlatego konkret panie radny i tyle.

No nie wiem jak to wygląda w Warszawie to mógłby pan o tym powiedzieć, dlatego dziękuję ślicznie, życzę państwu jeszcze raz wszystkiego, wszystkiego dobrego zdrowia nie będę już zabierał głosu, bo myślę, że każdy z nas już wystarczająco dzisiaj dzisiaj, a mamy też inne obowiązki nie tylko w pracy, ale również domowych myślę, że wszyscy z nas, dziękuję pozdrawiam.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pan radny Mirosław Augustyniak. Czy pan radny Mirosław Augustyniak zabierze głos? Jeżeli nie to proszę pan radny Krzysztof Skolimowski.

Piotr Skoliowski

Ja chciałem się odnieść tylko do wypowiedzi mojego poprzednika. Otóż panie radny proponowałbym, żeby pan przeczytał jednak materiały, które pan wojewoda przekazał nam na sesję i zorientuje się pan wtedy. Moje pytanie, moje pytanie dotyczyło tego, dlaczego w powiatach wskazanych w tym materiale ta sytuacja jest tak zła. Znacznie gorsza niż w Warszawie, ja rozumiem, że pan się troszczy o mieszkańców Ostrołęki tylko, natomiast ja się troszczę też o mieszkańców Łosic, Siedlec, Garwolina, bo tak rozumiem swój mandat radnego, a nie tylko ograniczony do tego miejsca, gdzie mieszkam. Tak że proszę się zapoznać z materiałami przesłanymi przez pana wojewodę przeczytać je ze zrozumieniem i wtedy pan będzie wiedział, o co, o co się pytałem i jaki poważny problem na Mazowszu występuje, dziękuję.

Mirosław Augustyniak

Panie Przewodniczący, bo nie wiem co się nie mogę połączyć. Czy jestem słyszany?

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Tak jest pan słyszany.

Mirosław Augustyniak

Panie Przewodniczący no bardzo mi się podoba ta pańska interpelacja dotycząca tych porównań. No mieliśmy dostać takie porównanie właśnie no może w takim nawet rozbudowanym zakresie, jak pan zaproponował na poszczególne subregiony. I taki mój apel, no jest pan Przewodniczącym Sejmiku, jakbyśmy może konsekwentnie no wyegzekwowali to od zarządu, żeby taka informacja została przygotowana, bo mnie bardzo to ciekawi, a jeśli nie zostanie przygotowana, to ja nie chcę interpelacjami zarzucać, bo to jest tylko raz jeszcze w covidzie dodatkowa praca dla urzędników, którzy pracują zdalnie i ta praca jest utrudniona, ale jeśli nie będzie tej informacji takiej zbiorczej na podział, na subregiony to myślę, że po starej samorządowej znajomości pan przewodniczący się na mnie nie obrazi, jeżeli w miejscach, gdzie pan napisał Mokotów i bodajże Mokotów i Radom, to ja wpiszę Ostrołękę i Siedlce, i też będę chciał taką informację od zarządu otrzymać. Wydaje mi się, że tu nie chodzi o to, żebyśmy się nawzajem rozliczali, czy w jaki sposób sobie no wytykali, ale wydaje mi się, że to o

co ja walczyłem, że te środki na instrument równomiernego rozwoju Mazowsza zostały no z krzywdą podzielone dla Ostrołęki i w ogóle subregionu ostrołęckiego. Może precyzyjnie tak to chciałem określić no chciałbym, żebyśmy, no błędy popełniać jest rzeczą ludzką, ale chciałbym, żebyśmy przy jakichś nadarzających się okazjach starali się to naprawiać. Jeśli chodzi o ten samochód dla Kunina, o który pytał, o który pytał pan kolega tutaj Radny Grabowski z Ostrołęki. No to ja też bym chciał jeszcze jeśli to jest możliwe o udzielenie odpowiedzi, bo powiem, że taką miałem cichą nadzieję, że zostanie taki punkt wprowadzony na dzisiejszej sesji, że zostaną może wprowadzone zmiany do budżetu i również będziemy takie tematy na końcówce roku porządkować, bo no szkoda by było, żebyśmy nie dali tych 100 000. Znaczący w ogóle ja uważam to jest niemożliwe, żeby nie dać tych 100 000, gdy ta straż uzbierała w tym montażu finansowym pozostałe środki brakuje im tych 100 000 zł jest końcówka roku, no byłoby no w tym trudnym okresie to nieracjonalne nieludzkie żeby, żeby straż z Kunina no tych 100 000 zł nie otrzymała, dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Szanowni Państwo, czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos jeszcze w tym punkcie, bo ja nie mam tu żadnych zgłoszeń i rozumiem że, że nie ma zgłoszeń. Wobec tego proszę państwa przechodzimy do pkt. 8 sprawy różne, czy ktoś z państwa radnych w tym punkcie porządku obrad chce zabrać głos. Proszę bardzo, pan radny Michał Góras.

Michał Góras

Panie Przewodniczący, ponieważ nie wiem, czego dotyczyła interpelacja pani radnej Brzezińskiej, ale właśnie uważam, że ten punkt no chciałem odpowiedzieć i ustosunkować się do treści tego apelu i przedstawić swoje stanowisko w tej sprawie. Mianowicie, życie ludzkie jest najbardziej fundamentalnym dobrem człowieka, a troska o nie należy do podstawowych obowiązków państwa, społeczeństwa i każdego człowieka. Potrzebę jego ochrony dostrzegano od samego początku myśli ludzkiej. Wielu filozofów w dziejach świata apelowała o zagwarantowanie pełnej ochrony życia poczętego. Dlatego też osobiście wyrażam swoje pełne poparcie dla wszelkich inicjatyw, które stoją na straży ludzkiego życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Chce też stwierdzić, że osoby chore i niepełnosprawne, jak również osoby o to podejrzewane mają takie samo prawo do życia, jak osoby zdrowe. W tym duchu wypowiadał się także Jan Paweł II, który nazwał aborcję występkiem szczególnie poważnym i godnym potępienia. Gdyż tym, kto zostaje zabity jest istota ludzka u progu życia, a więc istota najbardziej niewinna, pisał o tym w encyklice *Evangelium vitae*. Podobno ocena aborcji przedstawia klasyczna etyka lekarska i już Hipokrates w swojej wiekopomnej przysiędze zobowiązywał lekarzy do niepoddawania kobiecie środków poronnych. Współczesna nauka nie ma wątpliwości, że z momentem poczęcia dochodzi do powstania życia ludzkiego i nowego odrębnego człowieka, który posiada

przyrodzoną niezbywalną i nienaruszalną godność. Prawną ochronę życia gwarantuje szereg aktów prawa międzynarodowego, jako najważniejsze należy w tym momencie wymienić m.in. powszechną deklarację praw człowieka art. 3, konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności art. 2 ust. 1, kartę praw podstawowych Unii Europejskiej art. 2 ust. 1, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej zapewnia w art. 38 prawną ochronę życia każdemu człowiekowi bez jakichkolwiek rozróżnień ze względu na wiek lub stan zdrowia. Potwierdził to Trybunał Konstytucyjny. Panie przewodniczący w związku z tym przedstawiłem swoje stanowisko w tej sprawie, dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pan radny Krzysztof Skolimowski.

Krzysztof Skolimowski

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni. Powiem tak, cała dzisiejsza sesja poświęcona była tematowi ochrony życia, bo to, o czym rozmawialiśmy z panem wojewodą to ni mniej ni więcej tylko też ochrona życia tylko tych osób, które żyją, są chore. Pan wojewoda powinien zadbać o ich bezpieczeństwo zdrowotne, a jest no tak jak widzimy. W związku z tym ja bym proponował, żeby pan radny, który przed chwilą zabierał głos, pan radny Góras, patrzył na życie człowieka całościowo nie tylko na pierwszy etap życia, ale też na kolejne etapy życia. I teraz jeśli państwo radni koledzy z PiS-u widzicie tylko tą sytuację pierwszego okresu życia człowieka, to weźcie popatrzcie też na to jak wy przygotowaliście Polskę do tego, żeby to bezpieczne życie było nas wszystkich, także pana Górasa i moje i pana wojewody, który też jest chory. Bo troszkę to trąci taką hipokryzją, że dyskutując o życiu to państwo się skupiacie tylko na pierwszym okresie. Ja bym chciał na życie człowieka patrzeć jako na całość, czyli cały okres, a nie tylko kilka miesięcy z tego życia. I panie przewodniczący biorąc pod uwagę przebieg naszej dzisiejszej sesji i to co, to co pan wojewoda mówił i to, że poświęcił nam trochę czasu, ale no nawet się nie odniósł do tych pytań, które były mu z wyprzedzeniem zadane na piśmie. Pan dyrektor, który przyszedł no też nieprzygotowany do udzielenia odpowiedzi na te pytania, które zostały zadane na piśmie. Ja mam taki wniosek do pana o rozważenie, czy nie należałoby zwołać kolejnej sesji, na którą byśmy zaprosili pana wojewodę, żeby w końcu pan wojewoda się przygotował jednak do poważnej rozmowy z radnymi, a nie przychodził nieprzygotowany, mimo iż sam dał nam materiały, które my przeanalizowaliśmy i mieliśmy pytania do niego, to nie raczył w ogóle przeczytać tych pytań i odpowiedzieć na nie dzisiaj. Tak że składam taki wniosek do pana o rozważenie tego, bo no nie może to tak być, że wojewoda będzie nas zbywał, przyszedł, przyszedł na 2 godziny poszedł. Dyrektor też nie miał czasu, poszedł. A gdzie jest jeden wicewojewoda, drugi. Są też na moje pytania dotyczące sytuacji w oświacie zostały zupełnie pominięte ja rozumiem, że dla pana wojewody oświata to są rzeczy nieistotne. To jego nie obchodzi.

W związku z tym mam taki wniosek do pana o rozważenie tego może warto jeszcze raz wrócić do tego tematu, żebyśmy poważnie porozmawiali o bezpieczeństwie zdrowotnym mieszkańców Mazowsza, dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pan radny Krzysztof Żochowski.

Krzysztof Żochowski

Panie Przewodniczący, koleżanki i koledzy, w kilku słowach chciałem bardzo serdecznie podziękować koledze radnemu Górasowi, za jego piękne wystąpienie ... zawartymi ... doświadczenie po lekarza ... od początku do końca bardzo dziękuję Michał.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pan radny Łukasz Kudlicki.

Łukasz Kudlicki

Dziękuję Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, najpierw odniosę się do tego co przed chwilą powiedział pan radny Skolimowski, który widać nie śledzi na bieżąco wydarzeń i nie wyciąga wniosków. Otóż jego koalicjant z Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, Wiceprezydent Miasta odbywał rekonwalescencję w Grecji od tygodnia, a jego przełożony Prezydent Trzaskowski nawet o tym nie wiedział. To mamy jedną postawę. A po drugiej stronie mamy postawę pana wojewody, który mimo tego, że jest aktualnie chory, przybywa wirtualnie na sesję i długo cierpliwie rozmawia. Ja rozumiem, że jest potrzeba przeczołgania pana wojewody, ale pan wojewoda nie jest uczniakiem, którego należy w taki sposób traktować. Pan wojewoda reprezentuje Urząd Państwowy, przybył na sesję udzielił informacji, pozostał na tyle na ile mógł, aby odpowiadać na pytania i swoje zadanie wypełnić. Jestem przekonany, że na pozostałe pytania radny dostanie odpowiedź na piśmie. Tak że to oczekiwanie wzywania do tablicy pana wojewody zostawmy może na czas po covidzie, kiedy będzie możliwość w taki sposób tracenia czasu, przepraszam za to sformułowanie, bo teraz są istotniejsze sprawy, kiedy trzeba podejmować realne działania, a nie odpowiadać na zaczepki pana radnego, to to pierwsza kwestia. No i drugie, co chciałem powiedzieć oczywiście w odniesieniu do tego kuriozalnego stanowiska. Jak rozumiem przyjętego w głosowaniu. Nie wiem, jaki był wynik tego głosowania, stanowiska radnych koalicji Obywatelskiej przedstawionego przez radną Brzezińską. Kuriozalnego, dlatego że ono po prostu na poziomie prawnym, powinno uzyskać ocenę niedostateczną. Jak państwo sobie wyobrażają, że w pierwszym zdaniu stanowiska, jak powiem atakują Trybunał Konstytucyjny za wydawanie orzeczeń zgodnie z Konstytucją, to zresztą potwierdzili wasi idole dwaj prezesi Trybunału Konstytucyjnego, Andrzej Zoll i niedawny prezes Trybunału Konstytucyjnego, którego tak lubicie się powoływać nazwisko znane

wszystkim, Andrzej Rzepliński. Znają państwo Konstytucję, znają jej zapisy i doskonale państwo wiedzą, że wyrok nie mógł być inny o tym mówili właśnie ci wzmiankowani przeze mnie przed chwilą dwaj prezesi Trybunału Konstytucyjnego. Już stanowisko to niestety wpisuje się w awanturę, jaką podjęła opozycja, pomijając fakt, że stanowisko legitymizuje te wulgarne i agresywne nieodpowiedzialne manifestacje w dobie pandemii, które poza tym, że spowodowały liczne zniszczenia w tkance miejskiej, dewastację w tym również świątyń, pomników, ale zostawiły także głęboki niesmak ze względu na język i poziom tego monologu. A ten poziom sięgnął bruku w czasie tych demonstracji. Tak że ubolewam, że w trakcie punktu sesji sejmiku interpelacje i zapytania doszło do tak skandalicznego i kuriozalnego wystąpienia pani radnej, dziękuję za możliwość zabraniać głosu.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę pan radny Krzysztof Strzałkowski.

Krzysztof Strzałkowski

Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku no naprawdę starałem się nie zawierać w tym punkcie głosu. Nie mogę zlekceważyć wypowiedzi osoby pana wojewody. Pan wojewoda drodzy państwo, nie robi łaski radnym Sejmiku, że przychodzi i uczestniczy w naszych obradach. To jest obowiązek funkcjonariusza publicznego tej rangi o zasięgu wojewódzkim. To po pierwsze. Po drugie, mam prośbę do radnych PiS-u, żeby też nie traktowali siebie, nie deprecjonowali takiej roli Sejmiku i własnych mandatów, jako radnych Sejmiku. Bo wszyscy wiemy w jakich okolicznościach doszło do dzisiejszej obecności pana wojewody na sesji, gdzie w zeszłym tygodniu, mimo, że był z wyprzedzeniem poinformowany, nie uczestniczył zdalnie, co więcej, nie wskazał żadnego przedstawiciela, bo przecież byśmy się pewnie wtedy również zadowolili obecnością, czy sprawozdaniem pana dyrektora Sławatyńca lub któregoś z jego zastępców. Zaznaczam, jest dwóch wicewojewodów w tym województwie. Więc naprawdę drodzy państwo, Sejmik to nie jest gabinet dentystyczny, że można przenosić wizyty na telefon. Bo reprezentujemy, w odróżnieniu od pana wojewody, który reprezentuje pana premiera, my reprezentujemy Samorząd Województwa. I odniosę się tylko do przywołanej przez pana radnego Kudlickiego sytuacji z dnia wczorajszego. Tym się różni Szanowny Panie Radny, Pan Prezydent Trzaskowski od pana premiera, że Prezydent Trzaskowski mając zastrzeżenia co do zachowania swojego podwładnego, podjął natychmiastową decyzję o jego odwołaniu, a Pan Premier, mając świadomość tego, że od dłuższego czasu Pan Wojewoda nie daje rady na swoim odcinku, jednak go nie odwołuje i pozwala, żeby sytuacja w mazowieckiej służbie zdrowia stopniowo się pogarszała. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę, pani radna Dorota Stalińska.

Dorota Stalińska

Ja chciałam Szanowni Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, powiedzieć, że ja w całej pełni zgadzam się z przedstawionym stanowiskiem przez panią radną Brzezińską i radnych KO i podpisuję się pod tym obiema swoimi rękoma. Dziękuję, że taki list wystosowaliście i taką opinię wystosowaliście. Myślę, że dokładnie taką opinię podziela ogrom, ogrom, ogrom społeczeństwa naszego. Dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę, pani radna Brzezińska.

Anna Brzezińska

Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, chyba koledzy nie zrozumieli z Prawa i Sprawiedliwości wystąpienia naszego i stanowiska klubu Koalicji Obywatelskiej, więc jeszcze raz, żeby tą zakłamaną narrację wyjaśnić. Uprzejmie wyjaśniam, że my nie jesteśmy za zabijaniem dzieci, ale jesteśmy za wyborem i za prawem do wyboru. I to gwarantuje Konstytucja. Mówimy również o dzieciach, o aborcji z powodu ciężkiego i nieodwracalnego, nieodwracalnej wady płodu. O tym, żeby matka, która zajdzie w ciążę i usłyszy diagnozę, czyli wyrok, nie musiała heroicznie czekać na to, czy dziecko umrze w trakcie ciąży, czy zaraz po. Mówimy o takich ciężkich przypadkach i o takich, sytuacjach ciąży, które i tak zagrażają życiu i zdrowiu i samej matki i tego nienarodzonego, czy zaraz narodzonego dziecka. To jest stanowisko przeciwko, to jest stanowisko nie przeciwko aborcji całkowitej, ale o prawie do wyboru, żeby to rodzina i matka zdecydowała o tym, czy chce heroicznie poświęcić swoje zdrowie na dziecko, które i tak nigdy w życiu nie będzie samodzielnie funkcjonowało i będzie żyło w agonii. I będzie tam matka heroicznie czekała na dzień jego śmierci. To nie powinno być absolutnie regulowane prawem. Taka decyzja powinna należeć do osobistego, do osobistego podejmowania decyzji o własnym życiu. Dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę, pan radny Kudlicki.

Łukasz Kudlicki

Dziękuję Panie Przewodniczący. Zgłosiłem się ad vocem, jako że jeden z moich poprzedników użył mojego nazwiska. Otóż chciałem zaznaczyć, że Prezydent Trzaskowski został postawiony pod ścianą, ponieważ jego podwładny dokonał rażącej niesubordynacji, dobrze o tym wiemy, łamiąc przepisy, ponieważ oddalił się od swojego stanowiska pracy w niewiadomym dla pracodawcy kierunku. Kiedy media to ujawniły to pan prezydent Trzaskowski nie miał wyjścia, musiał zwolnić pana wiceprezydenta. Natomiast ciekawe jest z jakiego paragrafu go zwolnił. Czy dyscyplinarnie, to jest w tej chwili tylko ewentualnie do rozstrzygnięcia. Rozumiem, że dyscyplinarnie bo to oddalenie się od stanowiska pracy zasługuje na zwolnienie

dyscyplinarne. Wracając jeszcze raz do głosu pani Anny Brzezińskiej. Ponawiam pytanie radnego Górasa, czy to była interpelacja, czy zapytanie. Po pierwsze. Po drugie, warto byłoby doczekać głosu ad vocem, ponieważ pani radna tym razem już użyła słowa dziecko, bo poprzednio używała tylko słowa płód. Czyli w ciągu kilku minut między jednym a drugim głosem rzeczywistość nabrała dodatkowego znaczenia i płód stał się dzieckiem. Za co serdecznie dziękuję.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę państwa, jeżeli chodzi o kwestie interpelacji i zapytania czy też sprawy różne to być może to jest trochę tutaj mój błąd, bo ja nie przerwałem pani radnej. Pani radna wygłosiła de facto oświadczenie w punkcie interpelacji i zapytania natomiast równie dobrze mogła wygłosić to oświadczenie, czy też odczytać stanowisko w punkcie sprawy różne, tak więc wydaje mi się, że tutaj, państwo radni po prostu staracie się jeszcze doszukać się jakiś kwestii formalnych, które tutaj nie mają akurat znaczenia, jeżeli chodzi o treść stanowiska czy ocenę, ocenę postępowania tzw. Trybunału Konstytucyjnego w określonym czasie, w którym Polska się w tej chwili znajduje, tak. Więc wydaje mi się, że tutaj tę dyskusję możemy ograniczyć. Proszę bardzo, pan radny Stefan Traczyk. Czy pan radny Stefan Traczyk mnie słyszy czy też nie słyszy? Panie radny?

Stefan Traczyk

Teraz usłyszałem przepraszam, bo było bardzo słabe połączenie, ale tylko tak na koniec i tak chciałem Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku powiedzieć no i uspokoić no bo tutaj może tak się ja to zwróciłem uwagę, że pani Ania, pani radna Anna Brzezińska powinno to w punkcie sprawy różne odczytać to stanowisko i może pierwsze, pierwsze emocje by minęły. Natomiast trzeba sobie zdać sprawę, że jest tu wystąpienie pana radnego Łukasza Kudlickiego było bardzo merytoryczne, natomiast też chciałbym powiedzieć, że tak jak ja to odniosłem, pomimo tego słabego połączenia, że jednak tu wojewoda stanął na wysokości zadania. Oczywiście wiadomo, że wojewoda musi pełnić różne obowiązki no i każdy by chciał zadać pytanie, sam zresztą miałem ochotę ale, ale po prostu no wiadomo, że w tym ciężkich czasach, wojewoda też mam mnóstwo obowiązków no i takie czepianie się przez niektórych radnych wojewody no myślę, że to też nie miało większego sensu. Wszystkiego najlepszego, miłego dnia życzę.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Dziękuję, proszę pan radny Michał Góras.

Michał Góras

Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący w trybie ad vocem, ponieważ pan radny Skolimowski przypisywał mi brak troski o życie ludzkie w jego dalszej części, więc

przypomnę to co powiedziałem, że popieram wszelkie inicjatywy, które stoją na straży życia ludzkiego od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Chcę jednoznacznie potwierdzić to co już wcześniej mówiłem, że osoby chore i niepełnosprawne, jak również osoby o to podejrzwane mają takie samo prawo do życia jak osoby zdrowe i to tyle w tej kwestii. Bardzo proszę by pan radny Skolimowski nie był recenzentem wybiórczo słów, których ja nie powiedziałem, a myślę, że on jest taką osobą pouczającą nas wszystkich radnych, więc może niech troszkę odpocznie, dziękuję bardzo.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Pan radny Łukasz Kudlicki zabiera już dwa razy głos w tym punkcie porządku obrad, ale dosłownie pół zdania przez bardzo jeszcze raz, proszę bardzo.

Łukasz Kudlicki

Dziękuję Panie Przewodniczący dokładnie o to mi chodziło, o czym pan mówił, bo myślę, że radny opozycji nie miałby takiej szansy, aby przez kilka minut zabierać głos w punkcie, w którym to jego wystąpienie nie wyczerpuje zgodności z nazwą punktu, w którym się znajdujemy i tylko o to mi chodzi. Już bądźmy w tym względzie uczciwi i rozumiem, że tak się stało przez niedopatrzenie. I dziękuję. I tyle.

Ludwik Rakowski - Przewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Proszę Państwa, czy ktoś jeszcze z państwa radnych w tym punkcie porządku obrad. Proszę państwa, jeżeli nie przychodzimy wobec tego do ostatniego punktu obrad tej naszej odroczonej sesji, czyli zamknięcie porządku obrad. Przypominam państwu radnym, że następna sesja zaplanowana jest na 24 listopada br. i zamykam dwudziestą czwartą sesję Sejmiku Województwa Mazowieckiego, dziękuję bardzo, i do usłyszenia i zobaczenia.